

WYDANIE 10
zaktualizowane

POLSKIE POSTĘPOWANIE KARNE

**Tomasz Grzegorczyk
Janusz Tylman**

REDAKTORZY NAUKOWI 10. WYDANIA

Radosław Olszewski
Dariusz Świecki

AUTORZY AKTUALIZACJI

Michał Błoński
Jarosław Kasiński
Michał Kurowski
Amadeusz Małolepszy
Piotr Misztal
Radosław Olszewski
Katarzyna Rydz-Sybilak
Dariusz Świecki

WYDANIE 10
zaktualizowane

POLSKIE POSTĘPOWANIE KARNE

Tomasz Grzegorzcyk
Janusz Tylman

REDAKTORZY NAUKOWI 10. WYDANIA

Radosław Olszewski
Dariusz Świecki

AUTORZY AKTUALIZACJI

Michał Błoński
Jarosław Kasiński
Michał Kurowski
Amadeusz Małolepszy
Piotr Misztal
Radosław Olszewski
Katarzyna Rydz-Sybilak
Dariusz Świecki

Stan prawny na 1 września 2022 r.

Recenzent

Dr hab. Piotr Krzysztof Sowiński, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego

Wydawca

Anna Kieszek-Sobczyńska

Redaktor prowadzący

Katarzyna Gierłowska

Opracowanie redakcyjne

Violet Design

Projekt okładek serii

Wojtek Janikowski

Poszczególne rozdziały napisali:

Tomasz Grzegorzczak – rozdziały IV–VIII, XII–XVII

Janusz Tylman – Wprowadzenie, rozdziały I–III, IX–XI

Dariusz Świecki – rozdział XVIII

Poszczególne rozdziały zaktualizowali:

Michał Błoński – rozdziały XI, XV

Jarosław Kasiński – rozdziały VII, XIII

Michał Kurowski – rozdziały VIII, X

Amadeusz Małolepszy – rozdziały III, XVI, XVII

Piotr Misztal – rozdziały V, VI

Radosław Olszewski – Wprowadzenie, rozdziały I, II

Katarzyna Rydz-Sybilak – rozdziały IV, IX

Dariusz Świecki – rozdziały XII, XIV

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2022

ISBN 978-83-8286-638-4

10. wydanie

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 728 313 462

e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	11
Wykaz literatury powoływanej zapisem skrótowym	15
Słowo wstępne	21
Wprowadzenie	23

CZĘŚĆ OGÓLNA

Rozdział I

Zagadnienia wstępne	51
§ 1. Pojęcia podstawowe	51
§ 2. Gwarancje procesowe	70
§ 3. Źródła prawa karnego procesowego	78
§ 4. Zakres mocy obowiązującej przepisów procesowych	85
§ 5. Wykładnia prawa karnego procesowego	87
§ 6. Nauka prawa karnego procesowego	91

Rozdział II

Naczelne zasady procesowe	95
§ 1. Wiadomości ogólne	95
§ 2. Zasada prawdy materialnej	103
§ 3. Zasada swobodnej oceny dowodów	108
§ 4. Zasada obiektywizmu	113
§ 5. Zasada bezpośredniości	117
§ 6. Zasada skargowości i zasada postępowania z urzędu	129
§ 7. Zasada kontrydiktoryjności i zasada śledcza	137
§ 8. Zasada równouprawnienia stron	146
§ 9. Zasada legalizmu	148
§ 10. Zasada domniemania niewinności	163
§ 11. Zasada <i>in dubio pro reo</i>	173
§ 12. Zasada ciężaru dowodu (<i>onus probandi</i>)	175
§ 13. Zasada prawa do obrony	178
§ 14. Zasada jawności	185

§ 15. Zasada ustności i pisemności	193
§ 16. Zasada koncentracji	196

Rozdział III

Warunki dopuszczalności postępowania karnego	213
§ 1. Wiadomości ogólne	213
§ 2. Poszczególne przesłanki procesowe	224

Rozdział IV

Sąd, inne organy procesowe i pomocnicy procesowi	255
§ 1. System sądów i ich właściwość	255
1. System sądów w Polsce	256
2. Właściwość sądu	270
3. Procesowe organy wewnętrz sądowe	289
§ 2. Skład sądu. Wyłączenie sędziego	291
1. Skład sądu	292
2. Wyłączenie sędziego	297
§ 3. Prokurator jako organ postępowania karnego	307
1. Rola prokuratora w postępowaniu karnym	308
2. Struktura prokuratury	312
3. Zasady działania prokuratury	316
§ 4. Policja i inne organy ścigania	319
1. Policja w postępowaniu karnym	320
2. Agencje: Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wywiadu	326
3. Centralne Biuro Antykorupcyjne	328
4. Inne organy ścigania	329
§ 5. Pomocnicy procesowi	335

Rozdział V

Strony postępowania karnego	341
§ 1. Pojęcie strony i rodzaje stron	341
§ 2. Oskarżyciel publiczny	349
§ 3. Pokrzywdzony	361
§ 4. Oskarżyciel posiłkowy	379
§ 5. Oskarżyciel prywatny	393
§ 6. Oskarżony	399
§ 7. Strony szczególne i quasi-strony	428

Rozdział VI

Przedstawiciele procesowi stron, rzecznicy interesu społecznego i inni uczestnicy postępowania karnego	441
§ 1. Przedstawiciele procesowi stron	441
1. Uwagi wstępne	441
2. Przedstawiciel ustawowy w procesie karnym	442
3. obrońca	445
4. Pełnomocnik	468

§ 2. Rzecznicy interesu społecznego	474
1. Uwagi wstępne	474
2. Przedstawiciel społeczny	475
3. Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka	479
4. Prokurator Generalny	485
5. Prokurator jako rzecznik interesu społecznego	487
6. Instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna jako rzecznik interesu społecznego	488
7. Rzecznik interesu społecznego, o którym mowa w art. 93 ustawy o SN	489
§ 3. Inni uczestnicy postępowania karnego	490

Rozdział VII

Czynności procesowe	493
§ 1. Pojęcie i klasyfikacja czynności procesowych	493
§ 2. Orzeczenia, zarządzenia i polecenia	509
§ 3. Narada i głosowanie	529
§ 4. Porządek czynności procesowych	535
§ 5. Terminy	542
§ 6. Doręczenia	553
§ 7. Protokoły i inne sposoby dokumentacji czynności procesowych	558
1. Protokoły	559
2. Inne sposoby dokumentowania czynności procesowych	565
§ 8. Przeglądanie akt i sporządzanie odpisów	569
§ 9. Odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt	572

Rozdział VIII

Dowody	577
§ 1. Pojęcie dowodu i rodzaje dowodów	577
§ 2. Zakazy dowodowe	588
§ 3. Wprowadzanie dowodów do procesu. Wniosek dowodowy	614
§ 4. Charakterystyka poszczególnych dowodów	621
1. Wyjaśnienia oskarżonego	621
2. Świadkowie	627
3. Biegli, tłumacze, specjaliści	657
4. Oględziny. Otwarcie zwłok. Eksperyment procesowy	672
5. Wywiad środowiskowy i badanie oskarżonego	677
6. O niektórych innych dowodach	680
§ 5. Dowodowe czynności poszukiwawcze	686
1. Zatrzymanie rzeczy. Przeszukanie	686
2. Kontrola i utrwalanie rozmów	696
3. Niektóre inne sposoby wykrywania dowodów	704

Rozdział IX

Środki przymusu	707
§ 1. Wiadomości ogólne	707
§ 2. Zatrzymanie	709

§ 3. Środki zapobiegawcze	723
1. Uwagi wstępne	723
2. Postanowienia ogólne. Tymczasowe aresztowanie	728
3. Nieizolacyjne środki zapobiegawcze	768
4. Poręczenie	770
5. Dozór	776
6. Nakaz okresowego opuszczenia przez oskarżonego lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym	778
7. Zawieszenie oskarżonego w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu, nakaz powstrzymania się od określonej działalności lub od prowadzenia określonego rodzaju pojazdów, zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne na czas trwania postępowania	781
8. Zakazy związane z ochroną wykonywanych zawodów	785
9. Zakaz opuszczania kraju	787
10. Uwagi końcowe	790
§ 4. Poszukiwanie oskarżonego i list gończy	791
§ 5. List żelazny	793
§ 6. Kary porządkowe	796
§ 7. Zabezpieczenie majątkowe	798

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA

Rozdział X

Postępowanie przygotowawcze	807
§ 1. Uwagi wprowadzające	807
§ 2. Wiadomości i postanowienia ogólne	816
§ 3. Wszczęcie śledztwa lub dochodzenia	842
§ 4. Przebieg śledztwa	857
§ 5. Zakończenie śledztwa	871
§ 6. Dochodzenie	880
§ 7. Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym	902
§ 8. Czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym	914
§ 9. Akt oskarżenia	922

Rozdział XI

Postępowanie przed sądem I instancji	935
§ 1. Wiadomości ogólne	935
§ 2. Wstępna kontrola oskarżenia	939
§ 3. Przygotowanie do rozprawy głównej	963
§ 4. Jawność rozprawy głównej i jej ogólny porządek	970
§ 5. Rozpoczęcie rozprawy głównej	986
§ 6. Przewód sądowy	989
§ 7. Głosy stron	1017
§ 8. Wyrokowanie	1019

Rozdział XII

Postępowanie odwoławcze	1047
§ 1. Pojęcie i cechy środka odwoławczego	1047
1. Środki zaskarżenia a środki odwoławcze	1048
2. Cechy środka odwoławczego. Organy odwoławcze	1051
§ 2. Model postępowania odwoławczego	1054
1. Skuteczność środka odwoławczego	1056
2. Zasady składania środka odwoławczego. Cofanie środka odwoławczego	1064
3. Granice kontroli odwoławczej	1066
4. Przyczyny odwoławcze	1075
A. Względne przyczyny odwoławcze	1075
B. Bezwzględne przyczyny odwoławcze	1082
C. Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia	1091
5. Rodzaje rozstrzygnięć organu odwoławczego	1093
§ 3. Apelacja i postępowanie apelacyjne	1099
§ 4. Zażalenie i sprzeciw oraz postępowanie zażaleniowe	1107

Rozdział XIII

Postępowania szczególne	1117
§ 1. Pojęcie, istota i rodzaje postępowań szczególnych	1117
§ 2. Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego	1121
§ 3. Postępowanie nakazowe	1130
§ 4. Postępowanie przyspieszone	1138
§ 5. Postępowanie karne skarbowe	1151
§ 6. Postępowanie w kwestii odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary	1166

Rozdział XIV

Nadzwyczajne środki zaskarżenia	1177
§ 1. Pojęcie i rodzaje nadzwyczajnych środków zaskarżenia	1177
§ 2. Kasacja	1180
§ 3. Skarga na wyrok sądu odwoławczego	1199
§ 4. Wznowienie postępowania	1202
§ 5. Wniosek o stwierdzenie nieważności orzeczenia wydanego wobec osoby represjonowanej za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego	1219
§ 6. Skarga nadzwyczajna	1223

Rozdział XV

Postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia	1227
§ 1. Wiadomości wstępne	1227
§ 2. Podjęcie postępowania warunkowo umorzonego	1229
§ 3. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie	1234
§ 4. Ułaskawienie	1258
§ 5. Wyrok łączny	1263

Rozdział XVI

Postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych	1275
§ 1. Wiadomości wstępne	1275
§ 2. Immunitet dyplomatyczny i konsularny	1278
§ 3. Pomoc prawna i doręczenia w sprawach karnych	1281
§ 4. Przejęcie i przekazanie ścigania karnego	1286
§ 5. Przejęcie i przekazanie orzeczeń do wykonania	1291
§ 6. Ekstradycja	1296
§ 7. Europejski nakaz aresztowania	1309
§ 8. Występowanie do państwa członkowskiego Unii Europejskiej i wykonywanie wniosków państw członkowskich w kwestii zatrzymania dowodu lub zabezpieczenia mienia oraz dla wykonania środka zapobiegawczego oraz o przeprowadzenie czynności dochodzeniowych na podstawie europejskiego nakazu dochodzeniowego	1322
§ 9. Występowanie i przyjmowanie w ramach Unii Europejskiej wystąpień o wykonanie orzeczenia o karach i środkach o charakterze pieniężnym oraz o przypadku	1340
§ 10. Występowanie i przyjmowanie w ramach Unii Europejskiej wystąpień o wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczeń związanych z poddawaniem sprawcy próbie oraz o wykonanie europejskiego nakazu ochrony	1351
§ 11. Współpraca z Międzynarodowym Trybunałem Karnym	1368

Rozdział XVII

Postępowanie karne w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych	1377
--	-------------

Rozdział XVIII

Koszty procesu	1391
-----------------------------	-------------

Skorowidz	1405
------------------------	-------------

Autorzy	1437
----------------------	-------------

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

EKPC/Europejska Konwencja k.c.	– Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) – ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.)
k.k.	– ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.)
k.k. z 1969 r.	– ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.)
k.k.s.	– ustawa z 10.09.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. z 2022 r. poz. 859 ze zm.)
k.k.w.	– ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. z 2021 r. poz. 53 ze zm.)
Konstytucja	– Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
k.p.c.	– ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.)
k.p.k.	– ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1375)
k.p.k. z 1969 r.	– ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 13, poz. 96 ze zm.)
k.p.k. z 1928 r.	– rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.03.1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 33, poz. 313 ze zm.)
k.p.w.	– ustawa z 24.08.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2022 r. poz. 1124)
k.r.o.	– ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2020 r. poz. 1359)
k.w.	– ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2021 r. poz. 2008 ze zm.)
MPPOiP	– Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych przyjęty rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 16.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)
nowelizacja 2003 r./nowela styczniowa 2003 r.	– ustawa z 10.01.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.)

- nowelizacja 2007 r. – ustawa z 29.03.2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 64, poz. 432 ze zm.)
- pr. adw. – ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o advokaturze (Dz.U. z 2022 r. poz. 1184 ze zm.)
- pr. prok. – ustawa z 28.01.2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2022 r. poz. 1247 ze zm.)
- przep. wprow. k.p.k. – ustawa z 6.06.1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 556 ze zm.)
- p.u.s.p. – ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.)
- p.u.s.w. – ustawa z 21.08.1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1754 ze zm.)
- reg. prok. – rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7.04.2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. z 2017 r. poz. 1206 ze zm.)
- u.k.s. – ustawa karna skarbową z 26.10.1971 r. (Dz.U. z 1984 r. Nr 22, poz. 103 ze zm.) – nieobowiązująca
- u.o.p.z. – ustawa z 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. z 2020 r. poz. 358 ze zm.)
- u.p.n. – ustawa z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 2018 r. poz. 969 ze zm.)
- u.r.p. – ustawa z 6.07.1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1166)
- ustawa o ABW i AW – ustawa z 24.05.2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz.U. z 2022 r. poz. 557 ze zm.)
- ustawa o CBA – ustawa z 9.06.2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1671 ze zm.)
- ustawa o COVID-19 – ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.)
- ustawa o COVID-19-Tarcza 4.0 – ustawa z 19.06.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. z 2022 r. poz. 171 ze zm.)
- ustawa o KAS – ustawa z 16.11.2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2022 r. poz. 813 ze zm.)
- ustawa o Policji – ustawa z 6.04.1990 r. o Policji (Dz.U. z 2021 r. poz. 1882 ze zm.)
- ustawa o RPD – ustawa z 6.01.2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U. z 2020 r. poz. 141)
- ustawa o RPO – ustawa z 15.07.1987 r. o Rzeczniku Spraw Obywatelskich (Dz.U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.)
- ustawa o SKW i SWW – ustawa z 9.06.2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz.U. z 2022 r. poz. 502 ze zm.)
- ustawa o SN – ustawa z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.)

Czasopisma i zbiory urzędowe orzecznictwa

Acta UL	– Acta Universitatis Lodziensis, Folia Iuridica
Acta UWrocł.	– Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo
Annales UMCS	– Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio G. Ius
Biul. SN	– Biuletyn Sądu Najwyższego
CzPKiNP	– Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
EPS	– Europejski Przegląd Sądowy
Gaz. Praw.	– Gazeta Prawnicza
GSiP	– Gazeta Sądowa i Penitencjarna
GSP	– Gdańskie Studia Prawnicze
GSP-Prz.Orz.	– Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa
Inf. Praw.	– Informacja Prawnicza
KSP	– Krakowskie Studia Prawnicze
KZS	– Krakowskie Zeszyty Sądowe
NKPK	– Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego
NP	– Nowe Prawo
OSN	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNC	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna
OSNCK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Izby Karnej
OSNCP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa
OSNPG	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Prokuratury Generalnej
OSNWsSD	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Dyscyplinarnych
OSNWsSK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych. Pełny Zbiór Orzeczeń Izby Karnej i Wojskowej Sądu Najwyższego (rocznik)
OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPika	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK-A	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Seria A
Pal.	– Palestra
PiP	– Państwo i Prawo
PiŻ	– Prawo i Życie
PPK	– Problemy Prawa Karnego
Prok. i Pr.	– Prokuratura i Prawo
Prok. i Pr.-wkl.	– Prokuratura i Prawo – wkładka
Probl. Krym.	– Problemy Kryminalistyki
Probl. Praworz.	– Problemy Praworządności
Przeg. Pol.	– Przegląd Policyjny
PS	– Przegląd Sądowy
PUG	– Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
RzZN	– Rzeszowskie Zeszyty Naukowe
SKKiP	– Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne
Sł. MO	– Służba MO
SP	– Studia Prawnicze

SPE	– Studia Prawno-Ekonomiczne
WPP	– Wojskowy Przegląd Prawniczy
Zag. Wyr.	– Zagadnienia Wykroczeń
ZNASW	– Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych
ZNIBPS	– Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego
ZNUJ	– Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego
ZNUMK	– Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
ZNUŁ	– Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego
ZStW	– Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft

Inne

ABW	– Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
AW	– Agencja Wywiadu
CBA	– Centralne Biuro Antykorupcyjne
ENA	– europejski nakaz aresztowania
END	– europejski nakaz dochodzeniowy
ENO	– europejski nakaz ochrony
ETPC	– Europejski Trybunał Praw Człowieka
KAS	– Krajowa Administracja Skarbowa
KKPK	– Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego
MON	– Minister Obrony Narodowej
MS	– Minister Sprawiedliwości
MTK	– Międzynarodowy Trybunał Karny
NRA	– Naczelna Rada Adwokacka
RPO	– Rzecznik Praw Obywatelskich
RPD	– Rzecznik Praw Dziecka
SA	– Sąd Apelacyjny
SKW	– Służba Kontrwywiadu Wojskowego
SN	– Sąd Najwyższy
SWW	– Służba Wywiadu Wojskowego
TK	– Trybunał Konstytucyjny
TS	– Trybunał Stanu
TSUE	– Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
UOP	– Urząd Ochrony Państwa
<i>Uzasadnienie k.k.</i>	– Uzasadnienie do Kodeksu karnego z 1997 r. (opublikowane w: <i>Nowe kodeksy karne – 1997 – z uzasadnieniami</i> , Warszawa 1997)
<i>Uzasadnienie k.p.k.</i>	– Uzasadnienie do Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. (opublikowane jak wyżej)
ŻW	– Żandarmeria Wojskowa

Uwaga: numeracja artykułów podawana bez bliższego oznaczenia dotyczy Kodeksu postępowania karnego.

WYKAZ LITERATURY POWOŁYWANEJ ZAPISEM SKRÓTOWYM

Literatura przedmiotu

- Artymiak i inni, *Proces. Część ogólna* – G. Artymiak, M. Klejnowska, C. Kłak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, P. Sowiński, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2007
- Artymiak i inni, *Proces. Część szczególna* – G. Artymiak, M. Klejnowska, C. Kłak, A. Masłowska, Z. Sobolewski, P. Sowiński, *Proces karny. Część szczególna*, Warszawa 2007
- Bafia i inni, *Kodeks* – J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976 (wydanie z 1971 r. podaje się odrębnie ze wskazaniem roku wydania)
- Bogdan i inni, *K.k.s.* – G. Bogdan, A. Nita, Z. Radzikowska, A. Światłowski, *Kodeks karny skarbowy z komentarzem*, Gdańsk 2000
- Boratyńska i inni, *Kodeks* – K. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2009
- Boratyńska i inni, *Postępowanie* – K.T. Boratyńska, Ł. Chojniak, W. Jasiński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2018
- Bratoszewski i inni, *Kodeks* – J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1 i 2, Warszawa 1998
- Bratoszewski i inni, *Kodeks II* – J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1–3, Warszawa 2004
- Bulsiewicz i inni, *Przebieg* – A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, *Przebieg procesu karnego*, Toruń 1999
- Bulsiewicz i inni, *Przebieg II* – A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, *Przebieg procesu karnego*, Toruń 2003
- Cieślak, *Polska procedura* – M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984
- Cieślak, *Zagadnienia* – M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955
- Daszkiewicz, *Oskarżyciel* – W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, Warszawa 1960
- Daszkiewicz, *Proces* – W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Bydgoszcz 1999
- Daszkiewicz, *Proces II* – W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. 2, Bydgoszcz 2001
- Doda, Gaberle, *Dowody* – Z. Doda, A. Gaberle, *Dowody w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz*, Warszawa 1996
- Dudka i inni, *Kodeks* – K. Dudka, M. Janicz, C. Kulesza, J. Matras, H. Paluszkiewicz, B. Skowron, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020
- Dudka, Paluszkiewicz, *Postępowanie* – K. Dudka, H. Paluszkiewicz, *Postępowanie karne*, Warszawa 2021

- Europejskie standardy – Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie*, red. E. Dynia, C.P. Kłak, Rzeszów 2005
- Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości – Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości w latach 2013–2018 w świetle standardów rzetelnego procesu*, red. C. Kulesza, A. Sakowicz, Białystok 2019
- Gaberle, *Dowody w sądowym procesie* – A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym*, Kraków 2007
- Gaberle, *Umorzenie* – A. Gaberle, *Umorzenie postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972
- Glaser, *Proces* – S. Glaser, *Polski proces karny w zarysie wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych*, Kraków 1934
- Glaser, *Zarys* – S. Glaser, *Zarys polskiego procesu karnego*, Warszawa 1929
- Grajewski, *Przebieg* – J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2004
- Grajewski, *Przebieg II* – J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008
- Grajewski i inni, *Prawo karne procesowe* – J. Grajewski, K. Papke-Olszauskas, S. Steinborn, K. Woźniewski, *Prawo karne procesowe. Część ogólna*, Warszawa 2009
- Grajewski, Paprzycki, *Komentarz* – J. Grajewski, L.K. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Sopot 2000
- Grajewski, Paprzycki, Płachta, *Komentarz* – J. Grajewski, L.K. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1 i 2, Kraków 2003
- Grajewski, Paprzycki, Steinborn, *Kodeks* – J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1 i 2, Warszawa 2006
- Grajewski, Paprzycki, Steinborn, *Kodeks II* – J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1 i 2, Warszawa 2010
- Grajewski, Paprzycki, Steinborn, *Kodeks III* – J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1 i 2, Warszawa 2013
- Grajewski, Rogoziński, Steinborn, *Kodeks* – J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Objasnienia dla studentów*, t. 1 i 2, Kraków 2005
- Grajewski, Skrętowicz, *Komentarz* – J. Grajewski, E. Skrętowicz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Gdańsk 1996
- Grzegorzczuk, *K.k.s.* – T. Grzegorzczuk, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2009
- Grzegorzczuk, *Kodeks* – T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008
- Grzegorzczuk, *Kodeks*, 2014 – T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, Artykuły 1–467. *Komentarz*, Warszawa 2014
- Grzegorzczuk, *K.p.w.* – T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2008
- Grzegorzczuk, *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym* – T. Grzegorzczuk, *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988
- Grzegorzczuk, *Wnioskowy tryb* – T. Grzegorzczuk, *Wnioskowy tryb ścigania czynów karalnych*, Łódź 1986
- Grzeszczyk, *Komentarz* – W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008
- Hanausek, *Kryminalistyka* – T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2000
- Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks* – P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1–3 oraz *Suplement*, Warszawa 2004
- Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks II* – P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1–4, Warszawa 2007
- Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks III* – P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1–4, Warszawa 2012

- Hofmański, Zabłocki, *Metodyka* – P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2006; wydanie z 2011 r. podaje się odrębnie ze wskazaniem roku wydania
- Hołyst, *Kryminalistyka* – B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2010
- Kalinowski, *Proces* – S. Kalinowski, *Polski proces karny*, Warszawa 1971
- Kalinowski, *Rozprawa główna* – S. Kalinowski, *Rozprawa główna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1975
- Kalinowski, Siewierski, *Komentarz* – S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1966
- Kmiecik, *Prawo dowodowe – Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, red. R. Kmiecik, Kraków 2005
- Kmiecik, Skrętowicz, *Proces* – R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2006
- Lipczyńska, *Proces* – M. Lipczyńska, *Polski proces karny. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1986
- Lipczyńska i inni, *Proces* – M. Lipczyńska, A. Kordik, Z. Kegel, Z. Świda-Łągiewska, *Polski proces karny*, Warszawa–Wrocław 1975
- Marszał, *Proces* – K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, wydania z innych lat podaje się odrębnie ze wskazaniem roku wydania
- Marszał, *Proces II* – K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008
- Marszał i inni, *Proces* – K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2005
- Marszał i inni, *Przebieg* – K. Marszał, S. Stachowiak, K. Sychta, J. Zagrodnik, K. Zgryzek, *Proces karny. Przebieg postępowania*, Katowice 2008
- Marszał i inni, *Przebieg II* – K. Marszał, S. Stachowiak, K. Sychta, J. Zagrodnik, K. Zgryzek, *Proces karny. Przebieg postępowania*, Katowice 2013
- Murzynowski, *Istota* – A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994
- Nowak, *Postępowania szczególne* – T. Nowak, *Postępowania szczególne w polskim procesie karnym*, Poznań 1976
- Nowak, Stachowiak, *Proces* – T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo karne procesowe. Dynamika postępowania*, Bydgoszcz 2000
- Nowe uregulowania prawne – Nowe uregulowania prawne w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., red. P. Kruszyński, Warszawa 1999
- Peiper, *Komentarz* – L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1933
- Polska lat dziewięćdziesiątych – Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa. Materiały konferencji naukowej, Lublin 1997
- Problemy reformy – Problemy reformy prawa karnego, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993
- Problemy znowelizowanej procedury – Problemy znowelizowanej procedury karnej, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Klak, Kraków 2004
- Proces karny. Zagadnienia ogólne – Proces karny w dobie przemian. Zagadnienia ogólne, red. S. Steinborn, K. Woźniewski, Gdańsk 2018
- Proces karny. Przebieg postępowania – Proces karny w dobie przemian. Przebieg postępowania, red. S. Steinborn, K. Woźniewski, Gdańsk 2018
- Przestępczość zorganizowana – Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny, terroryzm w ujęciu praktycznym, red. E. Pływaczewski, Kraków 2005
- Quo vadit processus criminalis – Quo vadit processus criminalis. Rzeczywistość i wyzwania, red. R. Olaszewski, A. Małolepszy, Warszawa–Łódź 2021
- Rzetelny proces – A. Błachnio-Parzych, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, C. Nowak, P. Wiliński, *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, red. P. Wiliński, Warszawa 2009
- Rzetelny proces karny II – Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej, Trzebieiszowice, 17–19 września 2009 r., red. J. Skorupka, W. Jasiński, Warszawa 2010

- Sakowicz i inni, *Kodeks* – K.T. Boratyńska, P. Czarnecki, A. Górski, R. Koper, M. Królikowski, A. Lach, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2020
- Schaff, *Proces* – L. Schaff, *Proces karny Polski Ludowej. Wykład zasad ogólnych*, Warszawa 1953
- Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie* – M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1974
- Skorupka i inni, *Kodeks* – Z. Brodzisz, D. Gruszecka, I. Haýduk-Hawrylak, W. Jasiński, J. Kosonoga, B. Nita-Światłowska, K. Nowicki, Z. Pachowicz, R. Ponikowski, W. Posnow, J. Skorupka, S. Szolucha, A. Światłowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2016
- Skorupka i inni, *Proces* – K. Kremens, K. Nowicki, J. Skorupka, *Proces karny*, red. J. Skorupka, Warszawa 2020
- Standardy praw człowieka – Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, red. J. Skupiński, Warszawa 1995
- Stefański, Zabłocki, *Kodeks I – Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017
- Stefański, Zabłocki, *Kodeks II – Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2018
- System – System Prawa Karnego Procesowego*, red. P. Hofmański, publikacja wielotomowa, poszczególne tomy powołuje się ze wskazaniem numeru tomu, tytułu, redaktora tomu, miejsca i roku wydania
- Śliwiński, *Proces* – S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948
- Świecki i inni, *Kodeks – Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1 i 2, red. D. Świecki, Warszawa 2022; komentarz aktualizowany, LEX 2022
- Świecki i inni, *Meritum* – B. Augustyniak, M. Błoński, K. Eichstaedt, J. Kasiński, M. Kurowski, P. Misztal, D. Świecki, *Meritum. Postępowanie karne*, red. D. Świecki, Warszawa 2019
- Tylman, *Instytucja* – J. Tylman, *Instytucja czynności sprawdzających w postępowaniu karnym*, Łódź 1984
- Tylman, *Zasada* – J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965
- Waltoś, *Postępowania szczególne* – S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973
- Waltoś, *Proces* – S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009
- Waltoś, Hofmański, *Proces* – S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013
- Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020 – S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2020
- Węzłowe problemy – Węzłowe problemy procesu karnego*, red. P. Hofmański, Warszawa 2010
- Wiliński, *Proces – Polski proces karny*, red. P. Wiliński, Warszawa 2020
- Zagrodnik, *Proces – Proces karny*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2021
- Z problematyki funkcji – Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013

Księgi jubileuszowe i pamiątkowe

- Aktualne problemy – Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańsk 2003
- Aktualne problemy prawa karnego – Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi S. Lelentalowi*, Łódź 2004
- Artes serviunt vitae, sapientia imperat – Artes serviunt vitae, sapientia imperat. Proces karny sensu largo – rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzczaka z okazji 70. urodzin*, Warszawa–Łódź 2019

- Fiat iustitia pereat mundus – Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, Warszawa 2014
- Funkcje procesu karnego – Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, Warszawa 2011
- Istota i zasady procesu karnego. 25 lat później – Istota i zasady procesu karnego. 25 lat później. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, Warszawa 2020
- Iudicium et Scientia – Iudicium et Scientia. Księga jubileuszowa Profesora Romualda Kmiecika*, Warszawa 2011
- Nauki penalne – Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, Warszawa 2007
- Nowe prawo karne procesowe – Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza*, Poznań 1999
- Polski proces karny i materialne prawo karne – Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, Warszawa 2014
- Problemy kodyfikacji – Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993
- Problemy prawa i procesu – Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Alfreda Kaftala*, Warszawa 2008
- Problemy stosowania prawa – Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi*, Lublin 2007
- Rozprawa główna – Rozprawa główna. Problemy podstawowe. Praca zbiorowa ku czci Profesora Stefana Kalinowskiego*, „*Studia Iuridica*” 1985/13
- Rzetelny proces karny – Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009
- Skargowy model procesu – Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Warszawa 2008
- Środki zaskarżenia – Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zbigniewa Dody*, Kraków 2000
- Verba volant, scripta manent – Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*, Warszawa 2017
- Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego – Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Kruszyńskiego*, Warszawa 2015
- W poszukiwaniu dobra wspólnego – W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, Szczecin 2010
- Współczesne – Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, Toruń 2004
- Współczesne problemy – Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, Katowice 2003
- Współczesny proces karny – Współczesny proces karny. Księga ofiarowana Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, Poznań 2000
- Zasady procesu karnego – Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000

SŁOWO WSTĘPNE

Oddajemy do rąk Czytelników podręcznik, napisany przez Profesorów Tomasza Grzegorzczaka i Janusza Tylmana. Autorzy Ci opracowali i aktualizowali w latach 1998–2014 kolejne wydania tej publikacji, cenionej przez studentów, aplikantów, osoby wykonujące zawody prawnicze, a także przedstawicieli nauki. Dotychczas ukazało się dziewięć edycji. W 2021 r. pojawiła się idea przygotowania dziesiątego, jubileuszowego wydania, uwzględniającego liczne zmiany normatywne prawa karnego procesowego. Niestety, nie było już wśród nas Profesora Janusza Tylmana, który zmarł 23.03.2020 r. Profesor Tomasz Grzegorzczak wskazał zespół autorów spośród współpracowników z Katedry Postępowania Karnego i Kryminalistyki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Sam zrezygnował z bezpośrednich prac nad tym wydaniem podręcznika, nie doczekawszy jednak ich ukończenia. Profesor zmarł 29.09.2021 r.

Dziesiąte, jubileuszowe wydanie podręcznika jest hołdem złożonym naszym Mistrzom, wyrazem szacunku, a także chęci kontynuowania Ich dzieła. Przygotowując je, zachowaliśmy układ podręcznika, dodając jedynie rozdział o kosztach procesu. Staraliśmy się oddać myśl przewodnią, poglądy Autorów, zachowując w możliwie najszerszym stopniu treść poprzedniego wydania, wprowadzając modyfikacje i aktualizacje wszędzie tam, gdzie wymagał tego stan prawny, który podlegał przez ostatnie osiem lat niezwykle licznym i daleko idącym zmianom.

Podręcznik przeznaczony jest przede wszystkim dla osób studiujących prawo. Przedstawiono w nim aspekty teoretyczne i dogmatyczne kodyfikacji oraz podjęto próbę wyjaśnienia sensu i znaczenia poszczególnych instytucji oraz rozwiązań ustawowych. Ze względu na charakter opracowania tylko w pewnym stopniu wnika ono głębiej w znaczące dla praktyki zagadnienia szczegółowe, chociaż w dość licznych, często wązłych kwestiach dokonano pełniejszej interpretacji obowiązujących unormowań i przedstawiono sposób ich rozumienia. Podręcznik ten – jak dotychczas – będzie przydatny także praktykom, w tym aplikantom sądowym, prokuratorskim, adwokackim i radcowskim. Znajdą w nim oni bowiem zarówno obraz całego obowiązującego prawa karnego procesowego (postępowania karnego), jak i szerszą prezentację ważkich instytucji procesowych, wyjaśnienie ich *ratio legis* oraz wskazanie wzajemnych powiązań między unormowaniami różnych kwestii procesowych.

Układ treści podręcznika odpowiada w zasadzie systematyce Kodeksu. Analizę poszczególnych zagadnień, ujętych w osiemnastu rozdziałach, poprzedza „Wprowadzenie” prezentujące w zwięzłym zarysie historię przemian polskiego systemu karnoprocesowego, poczynwszy od roku 1918, a także genezę i ogólną charakterystykę nowej kodyfikacji oraz jej dotychczasowych nowelizacji. W pierwszych wszakże rozdziałach wyodrębniono tradycyjnie – również wobec konieczności odpowiedniego uwzględnienia podstawowych założeń teoretycznych i ze względu na potrzeby dydaktyczne – zagadnienia unormowane w Kodeksie w sposób łączny. Rozdziały te są poświęcone podstawowym pojęciom postępowania karnego oraz naczelnym zasadom i przesłankom procesowym, co odpowiada w znacznym stopniu treści działu pierwszego Kodeksu, kwestie zaś objęte jego działem drugim („Sąd”) połączono z prezentacją innych organów procesowych oraz ich pomocników. Dalsze rozdziały podręcznika odnoszą się już wprost do kolejnych działów Kodeksu postępowania karnego. Starano się przy tym wyeksponować w miarę możliwości niektóre nowe lub zmodyfikowane instytucje, omawiając je w odrębnych podrozdziałach lub punktach.

Na początku każdego rozdziału oraz podrozdziału została zamieszczona literatura do danych zagadnień. Jest to jedynie literatura wybrana. Wskazano przede wszystkim te liczne publikacje, które odnoszą się wprost do obecnego Kodeksu lub odnosiły się do jego kolejnych projektów. Ponadto uwzględniono opracowania powstałe pod rządem poprzednich uregulowań, do których nadal warto sięgać, zwłaszcza wtedy, gdy omawiane unormowanie nie uległo istotniejszej zmianie lub gdy następuje powrót do niektórych, obowiązujących wcześniej instytucji.

Literatura ta oczywiście nie jest obowiązkowa dla studenta przygotowującego się do egzaminu z postępowania karnego. Może ona natomiast być pomocna seminarzystom przygotowującym prace magisterskie z tego przedmiotu, a także każdemu Czytelnikowi, który chciałby pogłębić swą wiedzę o poszczególnych zagadnieniach i problemach prawnych przedstawianych w podręczniku. Podobnymi względami kierowano się, cytując lub tylko wskazując orzeczenia sądowe wydane pod rządem obecnego Kodeksu postępowania karnego, a także te, które ukazały się pod rządem poprzednich kodyfikacji i w całości lub choćby w części zachowały swą aktualność.

Mamy nadzieję, że ta szczególna edycja podręcznika okaże się godna naszych Nauczycieli i zdobędzie uznanie Czytelników.

Autorzy

WPROWADZENIE

I. W roku 1918 Państwo Polskie, odzyskując niepodległość, odziedziczyło po zaborcach trzy różne systemy prawne. W zakresie procesu karnego obowiązywały kodeksy: rosyjski z 1864 r., niemiecki z 1877 r. oraz austriacki z 1873 r. Ustawą z 3.06.1919 r. (Dz.Pr. Nr 44, poz. 315) powołano Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej, której zadaniem było: „przygotowanie projektów jednolitego ustawodawstwa dla wszystkich ziem w skład Państwa wchodzących, a to w dziedzinie prawa cywilnego i karnego” (art. 2 lit. a). 1

 Unifikacji procesu karnego dokonano dopiero przez wydanie 19.03.1928 r. własnego Kodeksu postępowania karnego (Dz.U. Nr 33, poz. 313 ze zm.), który wszedł w życie 1.07.1929 r., chociaż postępowanie wojskowe toczyło się jeszcze do końca 1936 r. na podstawie austriacko-węgierskiego Kodeksu z 1912 r. (zastąpionego polskim Kodeksem wojskowego postępowania karnego z 29.11.1936 r., Dz.U. Nr 76, poz. 537 ze zm.). Nowy **Kodeks karny** z 11.07.1932 r. wszedł w życie 1.09.1932 r. (Dz.U. Nr 60, poz. 571) (razem z prawem o wykroczeniach z 11.07.1932 r.). 2

Fakty te świadczą zarówno o olbrzymich trudnościach, z jakimi borykało się – również na gruncie szeroko rozumianego prawa karnego i karnego wymiaru sprawiedliwości – odradzające się Państwo Polskie, jak i o wielkim dziele unifikacji prawa (zob. Śliwiński, *Proces*, s. 55 i n.). Jednakże – jak słusznie się podkreśla – unifikacja nie oznaczała pełnej stabilizacji (W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 1965, s. 4 i n.).

Kodeks postępowania karnego z 1928 r. przyjął znaną, „mieszaną” formę procesu, z nieformalnym dochodzeniem, śledztwem sądowym, jawną i kontradiktoryjną rozprawą oraz apelacyjno-kasacyjnym systemem odwoławczym. Chociaż sięgał do instytucji i poszczególnych rozwiązań zawartych w kodeksach obowiązujących w trzech dzielnicach Polski – i pośrednio, a także często bezpośrednio, do myśli i **kodyfikacji francuskiej z 1808 r.**, z której wywodzi się konstrukcja „mieszanej” formy procesu – był w znacznym stopniu tworem oryginalnym, charakteryzował się dobrą techniką legislacyjną i oceniano go jako jeden z lepszych wówczas kodeksów europejskich. W wersji przekazanej przez Komisję Kodyfikacyjną (*Projekt ustawy postępowania karnego*, Warszawa–Lwów 3

1926–1927) chronił on też – poza wykazującym poważne mankamenty dochodzeniem – w zasadzie w sposób wystarczający prawa i interesy uczestników postępowania. Przejawiały się w nim wyraźnie tendencje liberalne (M. Cieślak, J. Tylman, *Prawo karne procesowe* [w:] *Stan i zadania nauk penalnych w Polsce*, Warszawa 1983, s. 57 i n.; J. Tylman, *Związki polskiego i niemieckiego prawa karnego procesowego* [w:] *Związki prawa polskiego z prawem niemieckim*, Łódź 2006, s. 103 i n.; S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 12).

- 4  Przypomnieć wszakże trzeba, że jeszcze w toku prac nad Kodeksem jego twórcy znajdowali się pod presją znacznej części praktyków, którzy z reguły **byli przeciwni szerokim gwarancjom procesowym stron** i którzy później atakowali Kodeks jako „nieodpowiadający duchowi czasu”. Komisja Kodyfikacyjna obawiała się, że projekt bardziej nowoczesny podzieli los projektu ustawy o sądach dla nieletnich z 1921 r. i zostanie odrzucony (W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny...*, s. 30 i n.). Projekt spotkał się również z krytyką kręgów domagających się **większych gwarancji dla oskarżonego**, przeważały jednak głosy przeciwników nadmiernej rzekomo liberalizacji, którzy m.in. twierdzili, że zaprojektowana procedura jest zbyt powolna, przesadnie uwzględnia zasadę kontrydiktoryjności, niepotrzebnie wprowadza sądy przysięgłych, za szeroko traktuje uprawnienia pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego, ułatwia bezkarność sprawcom przestępstw. W konkluzjach żądano uproszczenia i przyspieszenia postępowania oraz przepisów bardziej elastycznych z punktu widzenia organów procesowych.

W rezultacie projekt został poddany rewizji, w zasadzie w kierunku odpowiadającym żądaniom praktyki, zarówno przez specjalną komisję powołaną z inicjatywy Ministra Sprawiedliwości, jak i przez samego Ministra.

Po wejściu Kodeksu w życie naciski praktyki i – szerzej – przeciwników liberalizacji procedury karnej nie ustawały, prowadząc do kilku **nowelizacji** w latach 1932 i 1938.

Zmiany przyjęte tymi nowelami zmierzały przede wszystkim do przyspieszenia postępowania przez ograniczenie zasady bezpośredniości, utrudnienie zaskarżania wyroków, wyeliminowanie czynnika obywatelskiego, rozszerzenie orzekania jednoosobowego, ograniczenie uprawnień pokrzywdzonego i wzmocnienie pozycji prokuratora. Ogólnie nowelizacje były podporządkowane hasłom dość jednostronnie pojmowanego wzmocnienia walki z przestępczością i oszczędności.

- 5  W prasie prawniczej i podczas głośniego w tym czasie III Zjazdu Prawników Polskich (Katowice 1936) domagano się jednak – chociaż wyraźne też były głosy przeciwe – dalej idących reform, m.in. zniesienia instytucji sędziego śledczego, przekazania całego postępowania przygotowawczego prokuratorowi, zniesienia apelacji z pozostawieniem tylko kasacji z jej wąskimi podstawami, wprowadzenia zasady oportunistu, a nawet wprowadzenia wyroków nieokreślonych. Wybuch wojny

uniemożliwił dalsze zmiany w tym kierunku (W. Daszkiewicz, K. Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny...*, s. 32; Śliwiński, *Proces*, s. 59 i n.). A. Zoll w wywiadzie udzielonym „Gazecie Sądowej” (1999/11, s. 9) przypominał, że Zjazd nie był szczytowym osiągnięciem polskich prawników i nie najlepiej świadczył o tym środowisku, które zebrało się w Katowicach, bo było to środowisko już bardzo „brunatniejące”.



II. Po drugiej wojnie światowej system karnoprocesowy kreowany był w Polsce raczej w sposób **ewolucyjny** – inaczej więc niż system radziecki tworzony po całkowitym rozbiciu porządku prawnego Rosji carskiej – chociaż pod silnym wpływem doktryny i prawa radzieckiego (M. Cieślak, J. Tylman, *Prawo karne...*, s. 47 i n.).

6

Utrzymano w mocy – obok Kodeksu karnego z 1932 r. – **Kodeks postępowania karnego z 1928 r.** oraz prawo o ustroju sądów powszechnych, również z 1928 r. Tym samym został zachowany poprzedni system organów sądowych i prokuratorskich, a także dawny ustroj адвокатуры, wobec pozostawienia w mocy prawa o ustroju адвокатуры z 1938 r.

Równocześnie w pierwszych latach po wojnie, a nawet jeszcze w końcowym okresie działań wojennych na terenach już wyzwolonych, **wydano wiele aktów prawnych opartych na innych niż przed wojną, dalece odmiennych założeniach i zasadach, które miały torować drogę nowemu systemowi karnoprocesowemu.**

Przed wszystkim 23.09.1944 r. ustanowiono nowe Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej (Dz.U. Nr 6, poz. 29 ze zm.) oraz Kodeks Karny Wojska Polskiego (Dz.U. Nr 6, poz. 27 ze zm.), 23.06.1945 r. zaś nowy Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego (Dz.U. Nr 36, poz. 216 ze zm.). Te akty prawne, oparte szeroko na koncepcjach i konstrukcjach radzieckich, miały stanowić transmisję tych rozwiązań do prawa polskiego, a trzeba przypomnieć, że w ciągu następnych lat, przez poważne rozszerzenie podsiadłości sądom karnym wojskowym, w znacznym stopniu odnosiły się one **bezpośrednio** także do osób cywilnych.

7



Dekretem z 12.09.1944 r. zostały utworzone specjalne sądy karne dla spraw zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich (Dz.U. Nr 4, poz. 21). Dekretem z 22.01.1946 r. powołano Najwyższy Trybunał Narodowy (Dz.U. Nr 5, poz. 45 ze zm.), którego zadaniem było sądownictwo głównych sprawców przestępstw wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Istotne przepisy procesowe zawierał dekret z 13.06.1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (tzw. mały kodeks karny) (Dz.U. Nr 30, poz. 192 ze zm.). Radykalne unormowania wprowadził dekret z 16.11.1945 r. o postępowaniu doraźnym (Dz.U. z 1949 r. Nr 33, poz. 244).

8

W tych i innych aktach prawnych wydanych w latach 1944–1948 ustawodawca, forsując określone kierunki zmian, systematycznie dążył do **likwidacji przedwojennego modelu postępowania karnego**, który ostał się jednak w podstawowym akcie prawnym,

9

jakim był Kodeks postępowania karnego z 1928 r. W 1949 r. uznano, że nadszedł czas dokonania zasadniczych zmian w samym Kodeksie postępowania karnego.

- 10  W rezultacie **reform przeprowadzonych w latach 1949 i 1950**, a zatem w okresie tzw. stalinizmu, w ogólnej atmosferze łamania i lekceważenia prawa, zakończono rozpoczętą w 1944 r. przebudowę systemu karnoprosesowego, dokonując w nim następujących głównych zmian:

- zniesiono śledztwo sądowe oraz instytucję sędziego śledczego, a także dochodzenie, wprowadzając nieudaną formę tzw. jednolitego śledztwa, występującego też w wersjach uproszczonych;
- całość postępowania przygotowawczego, bez względu na to, jaki organ je prowadził, podporządkowano – przynajmniej formalnie – prokuratorowi, eliminując z tego stadium niemal zupełnie czynnik sądowy;
- do prowadzenia śledztwa uprawniono obok prokuratora również milicję i oficerów śledczych organów bezpieczeństwa publicznego, zwiększając przesadnie ich rolę;
- wyraźnie ograniczono prawa podejrzanego do obrony i korzystania z pomocy obrońcy w postępowaniu przygotowawczym – zwłaszcza w porównaniu z sytuacją osoby ściganej w poprzednim śledztwie sądowym;
- w postępowaniu przygotowawczym uprawniono prokuratora do stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania oraz innych środków zapobiegawczych, a także do rozpoznawania zażaleń na ich stosowanie;
- rozszerzono znacznie podstawy tymczasowego aresztowania i – wprowadzając (obok fakultatywnej) obligatoryjną formę aresztowania – dopuszczono szeroko jego stosowanie w celach pozaprosesowych, zwłaszcza represyjnych;
- w całym postępowaniu uszczuplono uprawnienia pokrzywdzonego;
- pomniejszono znaczenie rozprawy głównej, dopuszczając utrwalanie przez prokuratora i milicję, w formach protokolarnych, wszystkich czynności dowodowych postępowania przygotowawczego i szeroko umożliwiając (w ramach odstępstw od zasady bezpośredniości) ujawnianie tych protokołów na rozprawie jako podstawy wyrokowania;
- system odwoławczy apelacyjno-kasacyjny (trójinstancyjność) zastąpiono modelem rewizyjnym (dwuinstancyjność);
- dla kontroli prawomocnych orzeczeń przyjęto model rewizji nadzwyczajnej;
- prokuratura została oddzielona od sądu i uniezależniona od Ministra Sprawiedliwości – podporządkowano ją Radzie Państwa;
- wprowadzono sądy powiatowe i wojewódzkie (w miejsce sądów grodzkich, okręgowych i apelacyjnych), odpowiadające zasięgiem podziałowi administracyjnemu państwa i dostosowane do dwuinstancyjnego systemu orzekania.

- 11  Większość zmian należało ocenić krytycznie. Pewne rozwiązania, w swej istocie pozytywne, takie jak: udział przedstawicieli społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości, niektóre unormowania formalnie służące osobie ściganej, odejście od

niesprawnego modelu środków odwoławczych, oddzielenie prokuratury od sądów, zostały wadliwie przeprowadzone.

Całe postępowanie było podporządkowane idei ułatwiania działalności występujących w nim organów – zwłaszcza organów ścigania – którym zapewniono wyraźnie dominującą pozycję i rolę, przyznając im nadmiernie szerokie uprawnienia, głównie kosztem prawa do obrony oraz gwarancji podejrzanego i oskarżonego, a w pewnym zakresie także praw i gwarancji pokrzywdzonego. Nadużywając tych uprawnień i wykorzystując klimat „okresu błędów i wypaczeń”, praktyka szła dalej, pogłębiając niedostatki nowych rozwiązań, co dodatkowo przyczyniało się do łamania praworządności (J. Tylman, *Rechtsstaatliche Möglichkeiten einer Vereinfachung des Strafverfahrens in Polen* [w:] *Von totalitärem zu rechtsstaatlichem Strafrecht*, Freiburg 1993, s. 533 i n.).

 **III. Wypaczenia w praktyce ścigania karnego i wymiaru sprawiedliwości,** 13
wywołujące szeroki sprzeciw oraz krytykę regulacji prawnych, w atmosferze społecznej i politycznej prowadzącej do „polskiego października” roku 1956, spowodowały kolejne zmiany w systemie karnoprocesowym.

Ustawą z 5.04.1955 r. (Dz.U. Nr 15, poz. 83) przekazano sądom powszechnym dotychczasową właściwość sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, milicji obywatelskiej i służby więziennej (z wyjątkiem spraw o szpiegostwo).

Nowela do Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. z 21.12.1955 r. (Dz.U. Nr 46, 14
poz. 309) dotyczyła głównie postępowania przygotowawczego. Zrezygnowano z tzw. śledztwa jednolitego, wprowadzając znów podział na dochodzenie i śledztwo (co nie oznaczało jednak powrotu do dawnej koncepcji dochodzenia zapiskowego i śledztwa sądowego), podjęto próbę urealnienia nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym, polepszone sytuację podejrzanego, m.in. przez wprowadzenie instytucji przedstawienia zarzutów, uprawniono też **wyłącznie** Sąd Najwyższy do przedłużania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym powyżej 9 miesięcy.

Ustawa z 15.11.1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez 15
funkcjonariuszy państwowych (Dz.U. Nr 54, poz. 243) wprowadziła do Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. przepisy o odszkodowaniu za niesłuszne skazanie lub oskarżenie.

Zmianę w ustroju sądownictwa przyniosła ustawa z 15.02.1962 r. o Sądzie Najwyższym 16
(Dz.U. Nr 11, poz. 54), która – odpowiednio do art. 51 ówczesnej Konstytucji – przekształciła Sąd Najwyższy w naczelny organ sądowy, obejmujący nadzorem judykacyjnym orzecznictwo wszystkich sądów, zarówno powszechnych, jak i szczególnych, w tym sądów wojskowych.

- 17 Kolejna ustawa o prokuraturze z 14.04.1967 r. (tekst pierwotny: Dz.U. Nr 13, poz. 55) zwiększyła zakres obowiązków i katalog środków działalności prokuratorskiej.

Wszystkie te nowe regulacje miały jednak zakres dość ograniczony i nie mogły zmienić w sposób zasadniczy i oczekiwany szeroko rozumianego systemu karno-procesowego.

- 18  **IV. Począwszy od 1956 r., działała, powołana przez Ministra Sprawiedliwości, Komisja Kodyfikacyjna**, której zadaniem było przygotowanie projektów nowych ustaw karnych. Kolejne projekty Kodeksu postępowania karnego zostały opublikowane w latach 1963, 1967 i 1968. Ten ostatni projekt, po wprowadzeniu pewnych zmian, został przyjęty w **ustawie z 19.04.1969 r.** (Dz.U. Nr 13, poz. 96) jako **nowy Kodeks postępowania karnego, obowiązujący od 1.01.1970 r.** Równocześnie zostały uchwalone: Kodeks karny oraz Kodeks karny wykonawczy.
- 19 **Kodeks postępowania karnego z 1969 r.** oparto w podstawowych zrębach na **modelu uformowanym w Kodeksie postępowania karnego z 1928 r., ale z uwzględnieniem wprowadzonych w nim później zmian ustawodawczych – mianowicie w kształcie powstałym po nowelizacji z 1955 r.** (przeprowadzone po 1955 r. trzy nowelizacje – w latach 1958, 1959 i 1961 – nie miały większego wpływu na system procesowy).

Uznano wówczas – niesłusznie – że obowiązujące i funkcjonujące przez kilkanaście lat instytucje i urzędnienia procesowe zdały w praktyce egzamin, sam zaś model postępowania karnego nie wymaga radykalniejszych i głębszych przeobrażeń. Wprowadzone zmiany stanowiły – mówiąc najogólniej – niewielki krok w kierunku lepszego zabezpieczenia praworządności, pewnego unowocześnienia i ograniczonej demokratyzacji postępowania karnego, rozszerzenia w skromnym zakresie uprawnień oskarżonego (podejrzanego) oraz miarkowanego uwzględnienia potrzeb i wymagań praktyki, jednakże bez wprowadzenia znanych już w świecie i skutecznie działających konstrukcji, znacząco upraszczających i przyspieszających postępowanie.

- 20  Do najważniejszych zmian i najbardziej charakterystycznych koncepcji przyjętych w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r. należy zaliczyć:
- szersze wprowadzenie do ustawy wyraźnych sformułowań naczelnych zasad procesowych;
 - pewne zwiększenie uprawnień podejrzanego i jego obrońcy, związane głównie z rozszerzeniem kontradyktoryjności i jawności wewnętrznej postępowania przygotowawczego;
 - dopuszczenie kontroli sądu nad stosowaniem tymczasowego aresztowania;
 - określenie zasad dokonywania czynności sprawdzających i unormowanie instytucji czynności niecierpiących zwłoki;
 - wprowadzenie instytucji poręczenia społecznego, m.in. jako środka zapobiegawczego;

- rozszerzenie udziału czynnika społecznego w postępowaniu karnym, m.in. przez wprowadzenie instytucji przedstawiciela społecznego;
- pewne rozszerzenie uprawnień pokrzywdzonego, m.in. przez wprowadzenie instytucji oskarżyciela posiłkowego ubocznego;
- wprowadzenie materialnoprocesowej instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego;
- zmiany w postępowaniu odwoławczym mające na celu m.in. jego odformalizowanie.

Mankamenty omawianego Kodeksu były liczne. Przede wszystkim nie zostały rozwinięte w sposób właściwy środki chroniące prawa i interesy podejrzanego, nie zadowalały też rozwiązania warunkujące działalność obrońcy w postępowaniu przygotowawczym. Ograniczone ponad miarę były nadal możliwości ingerencji sądu w tym stadium postępowania, co osłabiało kontradiktoryjność jego przebiegu, usytuowanie zaś organów milicyjnych jako podmiotu prowadzącego zdecydowaną większość postępowań przygotowawczych, praktycznie nadal bez dostatecznego nadzoru, podważało pozycję prokuratora.

21

W zakresie środków przymusu zasadnicze zastrzeżenia wywoływało pozostawienie prokuratorowi prawa stosowania tymczasowego aresztowania, krytycznie należało oceniać zdecydowanie nadmierne i po części nieprecyzyjne określenie podstaw stosowania środków zapobiegawczych, nie zadbano o rzetelne uprawnienia osoby zatrzymanej.

W postępowaniu odwoławczym wprowadzono zbyt szerokie uprawnienia sądu rewizyjnego do dokonywania własnych ustaleń i orzekania na niekorzyść oskarżonego, bez konieczności zwracania sprawy do ponownego rozpoznania, co w konsekwencji oznaczało dla oskarżonego w pewnych sytuacjach „jednoinstancyjne” tylko orzekanie. Zarzucano ogólnie małą spójność i niekonsekwencje przyjętego modelu środków odwoławczych.

W toku całego postępowania dawała o sobie znać tendencja do nadmiernego ograniczania możliwości działania pokrzywdzonego (nie rekompensowało tego połowiczne przyznanie mu uprawnień oskarżyciela posiłkowego).

Jeżeli chodzi o zasady procesowe, to zwracały uwagę: brak dostatecznych gwarancji realizacji zasady legalizmu, zbyt szerokie wyjątków od zasady bezpośredniości i wywołujące sprzeciw podważenie zasady niezmienności składu orzekającego, związane z niewłaściwym unormowaniem instytucji przerwy i odroczenia rozprawy.

V. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. budził zastrzeżenia i był krytykowany od początku jego obowiązywania.

Już w 1973 r. powołane przez Ministra Sprawiedliwości zespoły przedstawiły projekty aktów **nowelizacyjnych** kodeksów karnych – w tym Kodeksu postępowania karnego – którym jednak nie nadano dalszego biegu.

22

- 23  W roku 1980 – pod wpływem wydarzeń sierpniowych – została utworzona przez Ministra Sprawiedliwości **Komisja**, której celem było przygotowanie wniosków nowelizacyjnych, opartych na dziesięcioletniej wówczas praktyce stosowania kodeksów. Zespół prawa karnego procesowego opracował **projekt** obszernej i gruntownej **nowelizacji Kodeksu postępowania karnego**, opublikowany i poddany w drugiej połowie 1981 r. społecznej, ogólnokrajowej dyskusji (Ministerstwo Sprawiedliwości, Komisja do spraw opracowania propozycji zmian prawa karnego, *Projekt zmian przepisów Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa, wrzesień 1981).
- 24 Również w 1981 r. zostały opublikowane przez Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych przy NSZZ „Solidarność”, opracowane niezależnie, tzw. **projekty społeczne**. Szły one w tym samym kierunku co projekt ministerialny i zawierały wersje podobnych rozwiązań. Potwierdzało to zasadniczą zgodność przeważającej części polskich prawników – zarówno co do potrzeby zmian, jak i co do podstawowych założeń oraz sposobów poprawienia naszego prawa karnego procesowego.
- 25 W projektach tych główny akcent położono na umocnienie praworządności postępowania karnego, jego demokratyzację, rozbudowę prawa do obrony oraz urealnienie gwarancji podejrzanego i oskarżonego, przy równoczesnym wzmocnieniu praw pokrzywdzonego. Proponowano też wyraźne rozszerzenie uprawnień czynnika sądowego w nowo ukształtowanym postępowaniu przygotowawczym oraz ograniczenie podstaw tymczasowego aresztowania, które miał stosować już nie prokurator, ale sąd (sędzia). Rozszerzono również zasadę kontrydiktoryjności i bezpośredniości dowodowej.
- 26 Wprowadzenie w **grudniu 1981 r.** stanu wojennego i ogólna sytuacja, która się wówczas wytworzyła, zahamowały dalsze prace reformatorskie. Przepisy stanu wojennego, a następnie stanu wyjątkowego, dotyczyły także prawa karnego procesowego, zaostrzając je.
- 27 Później, kiedy przestały one obowiązywać, weszła w życie 1.07.1985 r. na okres 3 lat ustawa z 10.05.1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej (Dz.U. Nr 23, poz. 101 ze zm.), tzw. **ustawa epizodyczna**. Oprócz przepisów obostrzających odpowiedzialność karnomaterialną przyniosła ona postanowienia dotyczące postępowania karnego, idące na ogół w **odmiennym kierunku niż projekty zmian z 1981 r.** Zwiększono m.in. zasięg obligatoryjnego tymczasowego aresztowania, rozszerzono zakres postępowania przyspieszonego i postępowania uproszczonego w postaci uszczuplającej prawo oskarżonego do obrony oraz przywrócono zniesione w 1969 r. postępowanie nakazowe, również jednak w formie wywołującej zastrzeżenia ze względu na unormowanie uprawnień stron.

W odczuciu społecznym akt ten był instrumentem nie tylko wzmagającym – dość drastycznie – walkę z przestępczością, lecz stanowił też przejaw działalności legislacyjnej o wyraźnym zabarwieniu politycznym.

 Równolegle przedstawiciele nauki podtrzymywali w licznych publikacjach i dyskusjach zasadnicze tendencje zarysowane wcześniej w literaturze, a ponadto wyrażone w projektach nowelizacyjnych z 1981 r.

Ustawa epizodyczna przestała obowiązywać 30.06.1988 r., ale pewne rozwiązania – zwłaszcza dotyczące postępowań szczególnych – które zdaniem praktyki sprawdziły się w toku jej stosowania, w złagodzonej formie, uwzględniającej w znaczącym stopniu gwarancje oskarżonego, zostały przeniesione ustawą z 17.06.1988 r. do Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. (m.in. postępowanie nakazowe); argumentowano, że przyczyniają się one do skuteczniejszego zwalczania przestępczości, przede wszystkim zaś pozwalają na ściganie szybsze i tańsze dzięki zastosowanym uproszczeniom. 28

 **VI. Istotne dla dalszych działań reformatorskich stało się powołanie przez Prezesa Rady Ministrów Komisji do Spraw Reformy Prawa Karnego** (zarządzenie nr 16 Prezesa Rady Ministrów z 14.05.1987 r.), usytuowanej przy Ministrze Sprawiedliwości, która rozpoczęła prace w październiku 1987 r. W jej ramach działał **Zespół Prawa Karnego Procesowego**. 29

Zespół, kierując się generalnym założeniem, że polskie prawo karne procesowe wymaga reformy głębokiej i radykalnej, prowadzącej do stworzenia nowego Kodeksu, starał się odpowiedzieć na oczekiwania społeczne demokratyzacji procesu karnego i dokonania takich zmian w postępowaniu karnym, które odpowiadałyby idei państwa prawnego.

 **Uznano, że reforma powinna zmierzać w szczególności do:** 30

- 1) lepszego zabezpieczenia tego, aby osoby niewinne nie były pociągane do odpowiedzialności karnej i nie doznawały uszczerbku w związku z postępowaniem karnym, a każdy winny popełnienia przestępstwa poniósł odpowiedzialność;
- 2) zdecydowanego wzmocnienia, a także urealnienia gwarancji uczestników postępowania, z uwzględnieniem międzynarodowych zobowiązań Polski;
- 3) racjonalnego usprawnienia postępowania, sprzyjającego skuteczności zwalczania przestępstw, bez pogarszania możliwości obrony praw i interesów stron.

VII. W trakcie prac Zespołu zmieniały się priorytety. Początkowo silnie eksponowane były prawa oskarżonego, co stanowiło oczywistą odpowiedź na ówczesne oczekiwania społeczne. Przeprowadzone w 1989 r. wybory do Sejmu i Senatu, poprzedzone obradami okrągłego stołu, zapoczątkowały szybkie i radykalne zmiany we wszystkich sferach życia kraju. W tej atmosferze dla Zespołu, działającego już w zmienionym składzie, oczywista była pełna akceptacja – „zielone światło” dla zdecydowanej demokratyzacji i liberalizacji procedury karnej. 31

Zmiana priorytetów została wywołana częściowo przez zmieniające się (w pewnym okresie już całkiem inne) żądania społeczne oraz – w określonym stopniu – przez

oceny przedstawicieli praktyki dotyczące kolejnych wersji projektu Kodeksu postępowania karnego. Prawa człowieka, a więc przede wszystkim oskarżonego i pokrzywdzonego, miały zejść na drugi plan. Najważniejsze stały się uproszczenia, przyspieszenia, miarkowanie obciążeń organów ścigania i sądów.

Również rosnąca przestępczość, jej coraz lepiej zorganizowane formy, umiędzynarodowienie, a także brutalizacja wymagały odpowiedniej reakcji w pracach nad kolejnymi wersjami projektu Kodeksu postępowania karnego.

32 VIII. Sformułowane w pierwszym okresie założenia reformy stały się przedmiotem konsultacji i dyskusji. Począwszy od 1990 r., w Zespole Prawa Karnego Procesowego powstawały kolejne projekty kodeksów, poddawane pod szeroką dyskusję nie tylko w środowiskach prawniczych – wypowiadały się inne resorty, organizacje społeczne i towarzystwa, odbywały się narady, konferencje i sympozja. Napływające materiały stanowiły w Zespole (ewentualną) podstawę zmian i korekt przy tworzeniu następnej wersji kodeksu.

33  W dniu 18.08.1995 r. projekt Kodeksu postępowania karnego (i pozostałych dwóch kodeksów karnych) został przekazany do Sejmu. Na jego ostateczny kształt dość istotny wpływ, z reguły pozytywny, miały prace Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej ds. Kodyfikacji Karnych i jej Podkomisji oraz Komisji Senackich. Nie wszystkie jednak zmiany wprowadzone w wyniku tych działań można uznać za właściwe.

34 Po wielu latach prac nad reformą szeroko rozumianego prawa karnego 6.06.1997 r., obok Kodeksu karnego i Kodeksu karnego wykonawczego, została uchwalona przez Sejm ustawa – **Kodeks postępowania karnego (tekst pierwotny: Dz.U. Nr 89, poz. 555)** wraz z ustawą – **Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 556 ze zm.)**.

IX. W poszczególnych działach Kodeksu dokonano bardzo wielu zmian. Charakteryzując je w największym skrócie – wobec ich szczegółowego omówienia w kolejnych rozdziałach podręcznika – należałoby podkreślić, że:

- wzmocniono pozycję sądu jako niezawisłego czynnika jurysdykcyjnego;
- urealniono prawo pokrzywdzonego do sądu;
- sytuacje: podejrzanego, oskarżonego i obrońcy, podniesiono do poziomu standardów międzynarodowych;
- określono niedopuszczalne metody uzyskiwania dowodów;
- zmieniono w zasadniczy sposób prawo aresztowe;
- przebudowano model postępowania przygotowawczego i rolę w nim sądu;
- poszerzono kontradyktoryjność i bezpośredniość dowodową rozprawy;
- wyłącznie sądowi przekazano stosowanie warunkowego umorzenia postępowania;
- rozwinięto konsensualne formy dochodzenia do rozstrzygnięć sądowych (tzw. porozumienia);

- stworzono lepsze warunki naprawiania szkody wyrządzonej przestępstwem;
- urealniono dwuinstancyjność orzekania;
- zastąpiono rewizję nadzwyczajną – kasacją;
- dokonano istotnych zmian postępowań szczególnych, ograniczając także ich liczbę i rezygnując z krytykowanych postępowań – przyspieszonego oraz przeciwko nieobecnym (zob. też *Uzasadnienie k.p.k.*).

X. Na szczególną uwagę zasługują nowe konstrukcje wprowadzone w wyniku prac kodyfikacyjnych do systemu procesowego, które miały stanowić głównie odpowiedź na potrzeby i oczekiwania praktyki.

 **Przebudowa modelu postępowania przygotowawczego** wiązała się m.in. z przyjęciem ważkiego rozwiązania (art. 297 i dawny art. 319, obecnie – w zmienionej, zniekształcającej sens tej regulacji postaci – art. 325h), według którego dochodzenie (zwyczajne i uproszczone – w tej formie prowadzono wówczas ponad 90% postępowań przygotowawczych) można było ograniczyć do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania, bez potrzeby wyczerpującego badania sprawy na danym etapie i sformalizowanego przeprowadzania wszystkich czynności dowodowych w tysiącach postępowań. Miało się to przyczynić do istotnego przyspieszenia postępowania, odciążenia organów ścigania i zwiększenia bezpośredniości dowodowej na rozprawie (podobne rozwiązanie zostało już wcześniej wprowadzone do Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. drogą noweli z 29.06.1995 r., ale tylko w odniesieniu do ówczesnego postępowania uproszczonego).

35

 Do ważnych zmian modelowych należy zaliczyć nowe **określenie roli czynnika sądowego** w postępowaniu przygotowawczym (rozdział 38 oraz liczne inne przepisy Kodeksu postępowania karnego normujące poszczególne uprawnienia sądu w tym stadium), nawiązujące do niektórych konstrukcji zachodnich. Nie przyjęto koncepcji śledztwa sądowego, od którego odchodzi się również w innych krajach, wprowadzono natomiast zróżnicowaną w formach ingerencję sądu, podyktowaną potrzebą wzmocnienia gwarancji procesowych stron i troską o praworządność ścigania.

36

W znacznym stopniu upraszczać i przyspieszać postępowanie miały też m.in. następujące instytucje.

Kodeks przyjmuje (już po nowelizacjach) – w ramach **konsensualnego** sposobu załatwiania spraw karnych, wzorem niektórych nowoczesnych ustawodawstw (np. włoskiego) – dopuszczalność wystąpienia przez prokuratora o wydanie wyroku skazującego i orzeczenia **uzgodnionych z oskarżonym** kar, innych środków przewidzianych za występki, a także rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu **bez przeprowadzenia rozprawy i postępowania dowodowego. Może to uczynić, składając do sądu zamiast aktu oskarżenia wniosek** (art. 335 § 1) lub dołączając wniosek do aktu oskarżenia, działając na podstawie art. 335 § 2.

37

- 38 Zbliżona w swym charakterze jest **instytucja dobrowolnego poddania się karze** (art. 387, 338a, 343a, 343b), umożliwiająca oskarżonemu, któremu zarzucono występki, złożenie wobec sądu wniosku o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego – bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.
- 39 W związku z tymi i podobnymi konstrukcjami pozostaje stworzenie możliwości skierowania sprawy przez prokuratora lub sąd do instytucji lub osoby godnej zaufania w celu przeprowadzenia **postępowania mediacyjnego** między podejrzanym lub oskarżonym a pokrzywdzonym (dawny art. 320, obecnie art. 23a oraz 339 § 4).
- 40 Również w celu usprawnienia postępowań przyjęto w racjonalnym zakresie **oportunistyczne** odstępstwo od zasady legalizmu, dopuszczające umarzanie postępowań w pewnej kategorii spraw, jeżeli orzeczenie wobec oskarżonego kary byłoby **oczywiście niecelowe** ze względu na rodzaj i wysokość kary orzeczonej **za inne przestępstwo** (art. 11).

Niepokojącemu zjawisku gwałtownie rosnącego poczucia zagrożenia ze strony świata przestępczego, występującemu wśród osób będących świadkami zdarzeń przestępnych (i często jednocześnie pokrzywdzonych), ma przeciwdziałać – obecna już od 1995 r. w prawie i w praktyce – instytucja **świadka incognito**.

Temu zasadniczemu rozwiązaniu (art. 184) towarzyszą konsekwentnie inne postanowienia, np. wyłączające konfrontację czy modyfikujące czynność okazania (art. 172, 173 § 2, art. 393 § 4).

- 41 Podjęto też zadanie skutecznego **przeciwstawienia się na drodze procesowej uchylaniu się oskarżonych od stawiennictwa na te rozprawy i posiedzenia**, w których ich udział jest obowiązkowy. W Kodeksie przyjmuje się, że w sytuacjach krańcowych, gdy oskarżony z własnej winy wprawia się w stan niezdolności do udziału w rozprawie lub posiedzeniu albo uniemożliwia doprowadzenie go, sąd może – po spełnieniu pewnych ograniczających, gwarancyjnych warunków – przeprowadzić postępowanie pod nieobecność oskarżonego. Również wtedy, gdy oskarżony oświadcza, że nie weźmie udziału w rozprawie, sądowi wolno prowadzić postępowanie bez niego, z tym że mimo negatywnej postawy oskarżonego **sąd nadal może uznać obecność oskarżonego na rozprawie lub na posiedzeniu za niezbędną** (art. 377).
- 42 U podstaw tych rozwiązań leży racjonalne i mające również swoje teoretyczne uzasadnienie założenie, że skoro oskarżony dysponujący **prawem do obrony** i będący **uprawnionym** do udziału, zwłaszcza w rozprawie, **dobrowolnie z tego uprawnienia rezygnuje**, to **sąd może** realizować cele wymiaru sprawiedliwości pod jego nieobecność; oskarżony bowiem **nie ma obowiązku bronięcia się**.

Wskazane regulacje stanowią tylko przykłady **unormowań wychodzących naprzeciw nowym zjawiskom**, unormowań dotyczących czy wręcz zderzających się z wcześniejszymi, często tradycyjnymi konstrukcjami procesowymi. Jest to uzasadnione, ponieważ **nowoczesny Kodeks powinien być podporządkowany idei właściwego kojarzenia prawidłowych, postrzeganych przez pryzmat współczesności założeń teoretycznych – z aktualnymi potrzebami praktyki** (zob. też J. Tylman, *Problemy usprawnienia postępowania karnego* [w:] *Zasady procesu karnego*, s. 45 i n.).



XI. Część zmian postulowanych w toku prac Zespołu, uznanych przez ustawodawcę za szczególnie pilne, została zrealizowana już wcześniej, w drodze **nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.**, zwłaszcza w ustawach z 29.05.1989 r., z 13.07.1990 r., z 29.06.1995 r. oraz z 6.07.1995 r. W tych aktach prawnych m.in. ograniczono prawo prokuratora do stosowania tymczasowego aresztowania, a następnie przekazano je wyłącznie sądowi, inaczej określono podstawy stosowania środków zapobiegawczych, wprowadzono maksymalne terminy tymczasowego aresztowania, zmieniono przepisy o zatrzymaniu i przyznano zatrzymanemu możliwość wnoszenia zażalenia do sądu, rozszerzono możliwości kontaktowania się obrońcy z podejrzanym aresztowanym, poszerzono zakres dochodzenia uproszczonego i nadzór prokuratora nad tą formą dochodzenia, zmieniono przepisy o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu z powodu niesłusznego skazania, oczywiście niesłusznego (obecnie „niewątpliwie niesłusznego”) tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, pogłębiono kontrolę instancyjną orzeczeń, wprowadzono sądy apelacyjne, usunięto rewizję nadzwyczajną i zastąpiono ją kasacją, wprowadzono instytucję świadka *incognito*.

43

Niemal wszystkie zmiany zostały zaczerpnięte z projektów Zespołu Prawa Karnego Procesowego. W ten sposób nowy Kodeks postępowania karnego wchodził w życie w pewnym zakresie etapami, co stwarzało możliwość wcześniejszego sprawdzenia jego istotnych fragmentów w praktyce ścigania i wymierzania sprawiedliwości (zob. też J. Tylman, *Reforma polskiego prawa karnego procesowego. Węzłowe zagadnienia*, Acta UL, Folia Iuridica 1994/60, a także *O genezie nowego kodeksu postępowania karnego* [w:] *Nowy kodeks postępowania karnego*, Lublin 1997).

* * *

XII. Nowy Kodeks postępowania karnego – podobnie jak pozostałe kodeksy karne – był analizowany i oceniany w piśmiennictwie procesowym, a od 1.09.1998 r. weryfikowany także w praktycznym stosowaniu.

44

Z opracowań zawartych w wydanym w 1998 r. specjalnym numerze „Państwa i Prawa”, poświęconym kodyfikacji karnej, wynikała ogólnie pozytywna ocena kodeksów. Dokonana m.in. analiza kilkudziesięciu merytorycznych publikacji dotyczących Kodeksu postępowania karnego (J. Tylman, *Nowy kodeks postępowania karnego w świetle*

pierwszych jego ocen, PiP 1998/9–10, s. 132 i n.; zob. tamże również S. Waltoś, *Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne*, s. 95 i n.), które ukazały się na temat jego projektu, a następnie uchwalonego już Kodeksu, uzasadniała wnioszek, że prawie wszyscy autorzy znajdowali wyrażnie więcej zalet nowego Kodeksu niż powodów do jego krytyki. Dotyczyło to także oceny pragmatyzmu ustawodawcy i tendencji do usprawnienia procesu; podkreślany był fakt, że Kodeks odpowiada na zapotrzebowanie praktyki dalszego uproszczenia procedury oraz odciążenia przez nowe konstrukcje prawne organów ścigania i sądów (zob. też A. Murzynowski, *Ogólna charakterystyka nowego kodeksu postępowania karnego*, PiP 1997/8, s. 3 i n.).

- 45 W świetle tych publikacji uprawniony był również pogląd, że wówczas gdy formułowane oceny były poprzedzone rzeczową, fachową analizą, przeprowadzoną obiektywnie, bez uprzedzeń, ogólna ocena badanych unormowań wypadała dodatnio.

Nasuwała się wszakże już wtedy refleksja na temat szczególnego znaczenia stosunku do samej idei reformy oraz odnośnie do Kodeksu i jego nowych regulacji – przedstawicieli praktyki obarczanych realizacją tego obszernego, złożonego aktu ustawodawczego w konkretnych sprawach i postępowaniach. Wyrażała się ona w tym, że jeżeli obok niedostatecznej wówczas liczby sędziów, prokuratorów i policjantów oraz ich zróżnicowanego poziomu zawodowego i doświadczenia, a nadto szczupłości kadry administracyjnej i niewystarczających nakładów na rozwój materialnych podstaw działania, u znaczniejszej części praktyków wystąpi brak odpowiedniego zaangażowania we wprowadzanie w życie, koniecznych przecież, zmian w systemie procesowym – może się zrodzić zagrożenie dla reformy również w sferze psychologicznej (na temat obecnego, całkiem innego stanu kadry sędziowskiej, prokuratorskiej i policyjnej na tle sytuacji w innych krajach europejskich zob. B. Gruszczyńska, R. Kulma, M. Marczewski, A. Siemaszko, *Wymiar sprawiedliwości w Unii Europejskiej. Podstawowe parametry dla Polski i pozostałych krajów*, Warszawa 2011).

- 46 Na przykład mimo wprowadzenia w nowych kodeksach wielu rozwiązań – częściowo sprawdzonych z dobrymi rezultatami w innych krajach – w sposób oczywisty **stwarzających podstawy do upraszczania i przyspieszania, a więc usprawniania postępowań karnych**, były one w niektórych wypowiedziach poddawane – najczęściej ogólnikowej i bez rzetelnego, merytorycznego uzasadnienia – krytyce, a niekiedy ogólnie negowane, **w praktyce** zaś początkowo nie sięgano do większości z nich w stopniu zadowalającym albo w ogóle je pomijano.

A. Murzynowski (*Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Zagadnienia węzłowe*, Warszawa 1997, s. 90) zwracał uwagę, że w następstwie nieumiejętnego wykorzystywania nowych i w swym założeniu słusznych regulacji może dojść nawet do ich skompromitowania w oczach opinii publicznej.

W publikacji *Miało być lepiej – jest gorzej* („Rzeczpospolita” z 30.08.1999 r.) K. Orszagh stwierdzał: „Zmieniłbym przede wszystkim mentalność niektórych sędziów i prokuratorów. Nowe instytucje same w sobie są dobre, ale co z tego, skoro większość nie chce ich stosować”.

Znamienna jest też wypowiedź A. Zolla (wywiad w „Gazecie Sądowej” 1999/11, s. 8), że: „wiele krytyk, wiele zarzutów, które podnoszono w stosunku do kodyfikacji karnych, miało – szczególnie w 1998 r., jeszcze przed wejściem kodeksów w życie – charakter czysto polityczny. To była walka polityczna, a kodeksy były pretekstem do prowadzenia tej walki”.

Obiektywnie oceniając nową procedurę karną, należałoby jednak podtrzymać stanowisko, że mimo nałożenia na organy procesowe dodatkowych obowiązków, wynikających głównie z międzynarodowych zobowiązań Polski i z niektórych postanowień Konstytucji, od początku jej obowiązywania była ona w stanie spełniać w znacznym stopniu oczekiwania społeczne co do większej skuteczności i sprawności procesów karnych, chociaż za cenę niezbędnych koncesji na rzecz oskarżonych i pokrzywdzonych (zob. S. Waltoś, *Nowa polska procedura...*, s. 106), przede wszystkim zaś pod warunkiem właściwego, umiejętnego jej stosowania – co jednak w praktyce, zwłaszcza w pierwszych latach obowiązywania nowego Kodeksu, nie zawsze miało miejsce (zob. też J. Tylman, *Kierunki i niektóre problemy reformy prawa karnego procesowego* [w:] *Nowe prawo karne procesowe*, s. 33 i n.).

47

 **XIII. Szeroko rozumiany system prawa karnego procesowego nie jest i nie może być w pełni stabilny. Z różnych względów dokonywane są w nim zmiany, także w jego podstawowej części, którą stanowi Kodeks postępowania karnego.**

48

Zrozumiałe jest, że w **kodeksach**, a więc szczególnie złożonych i obszernych aktach prawnych (**Kodeks postępowania karnego** obejmuje więcej przepisów niż Kodeks karny i Kodeks karny wykonawczy łącznie), w pierwszej, wchodzącej w życie wersji nieuchronnie występują pewne mankamenty i usterki, które ujawniają się dopiero w praktyce ich stosowania. Tak dzieje się zwłaszcza na gruncie ustaw **procesowych**, gdy jest nie tylko trudne, lecz w niektórych aspektach wręcz niemożliwe przewidzenie przez ustawodawcę całej różnorodności zdarzeń, okoliczności i sytuacji, jakie niesie z sobą zjawisko przestępczości, oraz wszelkich przejawów (form) zachowania się uczestników postępowań (np. o charakterze tzw. obstrukcji procesowej), które mogą mieć wpływ na szczegóły funkcjonowania mechanizmów karnoprosesowych. Zazwyczaj też w stosunkowo krótkim czasie wskazane lub wręcz konieczne jest korygowanie niektórych konstrukcji czy poszczególnych przepisów, a nawet wprowadzanie nowych uregulowań – co było zapowiadane już przed kilku laty (zob. m.in. J. Tylman, *Nowy kodeks postępowania karnego w świetle...*, s. 133 i n.).

Wśród licznych innych powodów nowelizacyjnych wymienić wypadnie na przykład konieczność: dostosowywania Kodeksu postępowania karnego do związanych z ustawą karnoprosową aktów prawnych później niż sam Kodeks wydawanych lub zmieniających, uwzględniania narastających zobowiązań międzynarodowych Polski, usuwania ujawniających się niejasności i trudności interpretacyjnych niektórych przepisów.

Z dotychczasowych nowelizacyjnych aktów prawnych należy zwrócić uwagę przede wszystkim na następujące.

- 49 W związku z uchwaleniem **Kodeksu karnego skarbowego** z 10.09.1999 r. konieczne było dokonanie w Kodeksie postępowania karnego pewnych zmian synchronizujących przepisy obu kodeksów; nastąpiło to w ustawie tej samej daty – Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 83, poz. 931 ze zm.).
- 50 Istotne zmiany zawarte zostały w **ustawie z 20.07.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy** (Dz.U. Nr 62, poz. 717). Ta ustawa dotyczyła głównie instytucji nieważności, prawa aresztowego oraz kasacji i miała na celu usunięcie pewnych wątpliwości interpretacyjnych, usprawnienie postępowania oraz odciążenie Sądu Najwyższego.
- 51 Uchwalenie nowego **Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia** z 24.08.2001 r. (tekst pierwotny: Dz.U. Nr 106, poz. 1148; obecnie Dz.U. z 2022 r. poz. 1124) spowodowało **skreślenie w Kodeksie postępowania karnego całego rozdziału 54**, zatytułowanego „Postępowanie w sprawach o wykroczenia” (Dz.U. z 2001 r. Nr 106, poz. 1149 ze zm.).
- 52 Obszerne i po części ważkie zmiany przyniosła **ustawa z 10.01.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych** (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.).

Z pewnych względów ta nowelizacja była konieczna lub przynajmniej wskazana. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że prace kodyfikacyjne zostały zakończone kilka miesięcy wcześniej, niż weszła w życie **Konstytucja** (choć z kolei *vacatio legis* trzech kodeksów karnych była dłuższa). Dlatego niezbędne stało się ostateczne dostosowanie Kodeksu postępowania karnego w niektórych jeszcze przepisach do obowiązującej ustawy zasadniczej.

- 53 Konieczne było także dalsze dostosowywanie polskiego prawa karnego procesowego do **Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności**, z uwzględnieniem narastającego i po części zmieniającego się w swych tendencjach orzecznictwa **Europejskiego Trybunału Praw Człowieka**.

Obok pozytywnych zmian, dokonanych w Kodeksie postępowania karnego, pewne postanowienia ustawy nowelizacyjnej budzą jednak wątpliwości i zastrzeżenia.

54

Przed wszystkim nowelizacja **nie zawsze była konsekwentna**. Podejmowana głównie pod hasłami uproszczeń procedury karnej, w istotnych przepisach spowalnia ją, np. przedłuża tzw. maksymalne terminy mające na celu właśnie wymuszanie sprawniejszego, energicznego działania organów postępowania karnego, czego przejawem jest m.in. przedłużenie podstawowego, możliwego czasu trwania dochodzenia z miesiąca do 2 miesięcy (art. 325i § 1), poważnie osłabia znaczenie przeciwstawiającego się przewlekłości postępowania sądowego terminu przerwy w rozprawie (zob. art. 401 § 2, art. 402 § 3 – w zw. z art. 404 § 2). Nie są dostatecznie racjonalne i przekonujące zmiany dokonywane w modelu postępowania przygotowawczego, czasem podważające też jego wewnętrzną spójność.

Przez **niewłaściwe zmiany** niektóre dotychczasowe konstrukcje upraszczające stały się praktycznie mniej użyteczne albo w ogóle straciły swój podstawowy walor upraszczający; dotyczy to przede wszystkim istotnego fragmentu nowej po części formuły poprzedniego **art. 319** zawartej w obecnym **art. 325h** i **likwidacji** tzw. **dochodzenia zapiskowego**.



Niepokojące stało się wówczas **powracanie do niektórych niedobrych rozwiązań i regulacji z krytykowanego wcześniej szeroko przez przedstawicieli zarówno teorii, jak i praktyki Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., wywodzących się niejednokrotnie nawet z reform z lat 1949 i 1950**, np. przez uprawnienie Policji do samodzielnego prowadzenia śledztw (zob. art. 311 w wersji znówelizowanej w 2003 r.). Słusznie więc w ramach nowelizacji z **2007 r.** powrócono do koncepcji z pierwotnego, lepszego unormowania (zob. niżej) czy w zakresie odstępstw od zasady bezpośredniości.

55

Tym bardziej zastrzeżenia budzą koncepcje i zmiany, które należało uznać za zbędne albo które już w swej istocie były wadliwe, np. zasadnicze ograniczenie podstawowego nadzoru prokuratora nad dochodzeniem (przede wszystkim przez zniesienie obowiązku powiadamiania prokuratora o wszczęciu dochodzenia – art. 325e § 3), odejście od wymagania uzasadniania węzłowych decyzji w ramach tej formy postępowania przygotowawczego (uszczuplające uprawnienia głównie **pokrzywdzonego**, którego sytuacja ulega nie tylko w tym wypadku **pogorszeniu**), nadmierna ingerencja w prawa i wolności obywatelskie osób, przeciwko którym nie zostało wszczęte postępowanie karne, dopuszczenie – przynajmniej w części wbrew zasadzie wyrażonej w art. 171 § 5 pkt 2 – badań wariograficznych w art. 192a, 199a; kontrowersyjne było ograniczenie zakazu *reformationis in peius* w art. 434 § 3 (przepis ten został uchylony ustawą z 27.09.2013 r., Dz.U. poz. 1247) i art. 443 (zob. Grzegorzczyk, *Kodeks*, s. 444 i n., 459 i n., 915 i n.; Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks*, t. 2, s. 154 i n., 157 i n., 172 i n., 443 i n.; Grajewski, Paprzycki, Płachta, *Komentarz*, t. 1, s. 490, 512, 513, 786; Grajewski, Rogoziński, Steinborn, *Kodeks*, t. 1, s. 391 i n., t. 2, s. 48 i n.).

Oprócz błędów merytorycznych w ustawie nowelizacyjnej przy formułowaniu niektórych przepisów zostały popełnione błędy legislacyjne i redakcyjne, niejednokrotnie rodzące nowe wątpliwości i trudności interpretacyjne, np. w art. 341 pominięto w jego § 1, występującą wcześniej informację, o jakie posiedzenie chodzi; niejasno, dwuznacznie i w sprzeczności z uznaną terminologią został sformułowany § 4 art. 325f, w pewnym zakresie podobnie art. 397 (obecnie art. 396a) § 4, sugerujący czy wręcz narzucający też niewłaściwe wnioski merytoryczne.

- 56 Generalnie natomiast na pełną akceptację zasługuje **tendencja**, z jednej strony, ograniczania zwykłego, czasem tradycyjnego formalizmu, upraszczania sposobu dokonywania poszczególnych czynności, a z drugiej – podtrzymywania praktycznego znaczenia nowych instytucji konsensualnych, które z biegiem lat przekonały o swej przydatności (nie można jednak zapominać o zbyt częstej niewłaściwej praktyce ich stosowania oraz o granicach odchodzenia w ramach tzw. porozumień od podstawowego modelu naszego procesu), usuwania wątpliwości interpretacyjnych itp. Są to korekty, do wprowadzenia których – jak przewidywano – przesłanek dostarczyła przede wszystkim dotychczasowa praktyka stosowania nowego Kodeksu (zob. też J. Tylman, *Uwagi o nowelizacji procedury karnej* [w:] *Współczesne*, s. 393 i n., 413, 414).
- 57 **W ustawie z 29.03.2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw** (Dz.U. Nr 64, poz. 432 ze zm.) dokonano kolejnych, obszernych i znaczących zmian w unormowaniu postępowania karnego, głównie w zakresie **postępowania przygotowawczego**. Między innymi uczyniono dalszy krok w kierunku minimalizacji podstawowego **nadzoru prokuratora** nad dochodzeniem (radzykalnie usunięto na przykład spod nadzoru prokuratora – wówczas – około pół miliona postępowań i umorzeń w trybie rejestrowym). Tylko w pewnym stopniu rekompensuje to poszerzenie zakresu **sądowej** kontroli odwoławczej w postępowaniu przygotowawczym. Słusznie też odebrano Policji uprawnienie do samodzielnego prowadzenia **śledztwa**. Nietrafnie natomiast zmieniono **art. 297 k.p.k.**, powracając do szerokiego zakresu, pełnej formalizacji i praktycznego przedłużenia postępowania przygotowawczego według Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., co wiąże się również z obniżeniem rangi oraz znaczenia **rozprawy** i – szerzej – **postępowania jurysdykcyjnego**. Pewne zmiany były **konieczne** – na przykład spowodowana wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego korekta regulacji dotyczącej przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania (dot. art. 263 § 4; W. Grzeszczyk, *Nowela do kodeksu postępowania karnego z dnia 29 marca 2007 r.*, Prok. i Pr. 2007/7–8, s. 97 i n.).

Również po opracowaniu **VII wydania** podręcznika (od października 2009 r.) Kodeks postępowania karnego był wielokrotnie nowelizowany. Spośród dokonanych zmian w systemie karnoprocesowym w tym miejscu należałoby wymienić m.in. następujące.

Przed wszystkim, pod wpływem szerokiej krytyki, ustawą z 5.11.2009 r. (Dz.U. Nr 206, poz. 1589) powrócono do pierwotnej koncepcji i wersji formalnej **art. 297 § 1 pkt 4 i 5**,

określającego – mające znaczenie modelowe – cele postępowania przygotowawczego. Zmieniono wadliwy kształt, niesprawdzającego się w praktyce, postępowania przyspieszonego (**rozdz. 54a – art. 517a i n.**). Poszerzono podstawy zatrzymania oraz rozwinęto instytucję dozoru Policji, w istocie tworząc też nowy środek zapobiegawczy (**art. 244, 275, 275a**; ustawy z 5.11.2009 r., Dz.U. Nr 206, poz. 1589, oraz z 10.06.2010 r., Dz.U. Nr 125, poz. 842). Ponadto istotnym zmianom uległa **ustawa o prokuraturze** (ustawą z 9.10.2009 r., Dz.U. Nr 178, poz. 1375 ze zm.) i wszedł w życie nowy Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24.03.2010 r., Dz.U. z 2014 r. poz. 144).

W okresie po opracowaniu **VIII wydania** (a więc od 1.07.2011 r.) dokonano kolejnych zmian w unormowaniach karnoprosesowych.

Między innymi rozwinęto unowocześnione regulacje dotyczące rejestracji obrazu, dźwięku (przebiegu czynności protokolowanych); zob. rozdział 16 Kodeksu oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 11.01.2017 r. w sprawie utrwalania obrazu lub dźwięku dla celów procesowych w postępowaniu karnym (Dz.U. poz. 93).

Szersze zmiany dotyczyły instytucji zatrzymania, zarówno pozaprocesowego, jak i procesowego (np. zatrzymania administracyjnego, zob. ustawa z 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Dz.U. z 2021 r. poz. 1119 ze zm.) oraz ogólnie osoby zatrzymanej, m.in. w aspekcie badań lekarskich, udzielania pierwszej pomocy lekarskiej (rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 13.09.2012 r. w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję, Dz.U. poz. 1102 ze zm.). Wzmocniono też gwarancje zatrzymanego – w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11.12.2012 r., K 37/11, Dz.U. poz. 1447 (zob. art. 245).

Wydatnie poszerzono i uszczegółowiono unormowania o „Kosztach procesu” (art. 616 i n.; zob. ustawę z 31.08.2012 r., Dz.U. poz. 1101; ustawę z 13.07.2012 r., Dz.U. poz. 886).

W art. 306 poszerzono krąg podmiotów uprawnionych do wnoszenia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia lub postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego, co w określonym stopniu wiąże się też z art. 330 § 2, dotyczącym dalszej drogi zażaleniowej i (ewentualnie) konstrukcji oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego (ustawa z 22.03.2013 r., Dz.U. poz. 480).

Wprowadzono zmiany do instytucji ułaskawienia (art. 561; ustawa z 16.09.2011 r., Dz.U. Nr 240, poz. 1430). Rozszerzono podstawy wznowienia postępowania w dodanym art. 540b (ustawa z 29.07.2011 r., Dz.U. Nr 191, poz. 1135).

XIV. W czasie prac nad **IX wydaniem** podręcznika i po jego opublikowaniu również miały miejsce znaczące zmiany prawa karnego procesowego. Część nowelizacji wzajemnie się wykluczała, przyjmując odmiennie założenia i rozwiązania w stosunku do wcześniejszych regulacji. Tak było przede wszystkim z tzw. wielką reformą postępowania

karnego wprowadzoną ustawami z 27.09.2013 r. (Dz.U. poz. 1247) i z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396), które weszły w życie 1.07.2015 r. oraz odwracającą ich skutki ustawą z 11.03.2016 r. (Dz.U. poz. 437), obowiązującą od 15.04.2016 r.

- 59 W uzasadnieniu projektu z 2013 r. (VII kadencja, druk sejm. nr 870) już w zagadnieniach wstępnych wskazano, że powołana w 2009 r. Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego uznała za swoje priorytetowe zadanie przygotowanie gruntownej nowelizacji przepisów postępowania karnego, zauważając, że dotychczasowy model postępowania karnego wyczerpywał już swoje możliwości. Wobec struktury i natężenia przestępczości, a co za tym idzie, charakteru postępowań prowadzonych przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jako konieczne jawiły się zmiany, których wprowadzenie powinno przeciwdziałać nadmiernej przewlekłości postępowań, a także nadmiernej długotrwałości stosowanego w Polsce tymczasowego aresztowania. Wśród wielu przyczyn tego niekorzystnego stanu rzeczy Komisja uznała za najważniejsze: odejście od kontrydiktoryjności postępowania sądowego na rzecz inkwizycyjnego wyjaśniania faktów sprawy w toku postępowania sądowego, a w konsekwencji nieprawidłowe rozłożenie ciężaru odpowiedzialności za wynik procesu; nadmierny formalizm (czy wręcz fasadowość) wielu czynności, który nie służąc zapewnieniu gwarancji procesowych uczestników postępowania, wydłuża procedowanie; zbędne angażowanie sędziów do czynności, które z powodzeniem mogą być dokonywane przez czynnik niesądowy; oraz niewłaściwe realizowanie standardów konstytucyjnych.
- 60 Nowelizacja stanowiła rezultat kilkuletnich prac, w które zaangażowani byli liczni przedstawiciele nauki oraz praktyki procesu karnego, i po przeprowadzeniu wszechstronnych konsultacji środowiskowych, w ramach których zgłoszono wiele stanowisk i opinii, poddanych następnie analizie przez Komisję Kodyfikacyjną, przyjęto projekt, który określano jako stanowiący spójną i kompleksowo przemyślaną całość, a jedne zmiany generowały konieczność zaproponowania innych. Nowelizacją tą przyjęto liczne i daleko idące rozwiązania normatywne, które, jak wskazano w uzasadnieniu, miały pozwolić m.in. na:
- przemodelowanie postępowania jurysdykcyjnego w kierunku większej kontrydiktoryjności, a także postępowania przygotowawczego w zakresie niezbędnym dla realizacji modelu kontrydiktoryjnej rozprawy;
 - usprawnienie i przyspieszenie postępowania poprzez zmiany dotyczące konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego, mediacji i szerszego wykorzystania idei sprawiedliwości naprawczej;
 - usunięcie czynności niesłużących wyjaśnieniu prawdy w procesie, poszanowaniu gwarancji uczestników postępowania i realizacji zasady sprawiedliwej represji;
 - ukształtowanie na nowo podstaw środków zapobiegawczych w sposób zapobiegający ich nadmiernemu wykorzystywaniu w praktyce procesowej, a zarazem lepiej gwarantujący osiągnięcie podstawowego ich celu, a także lepiej chroniący gwarancje procesowe oskarżonego oraz umożliwiające w szerszym zakresie dochodzenie roszczeń za szkody i krzywdy wyrządzone ich stosowaniem;

- ograniczenie przewlekłości postępowania dzięki nowemu ukształtowaniu modelu postępowania odwoławczego, w sposób umożliwiający szersze orzekanie reformatoryjne, a zarazem ograniczający kasatoryjność;
- poszerzenie zakresu czynności referendarzy sądowych;
- uzyskanie pełnej zgodności rozwiązań kodeksowych ze standardami wynikającymi z orzecznictwa TK oraz ETPC.

Dowody co do zasady miały być wprowadzane do procesu i przeprowadzane przez strony, a sąd miał wykazywać aktywność dowodową jedynie w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Jako zasadniczy efekt tej nowelizacji uznawano zatem wprowadzenie kontrydiktoryjnego modelu postępowania jurysdykcyjnego, któremu nie towarzyszyła jednak zmiana modelu postępowania przygotowawczego.

61

Reforma ta, zarówno w czasie prac koncepcyjnych, jak i legislacyjnych, a przede wszystkim już w czasie obowiązywania wprowadzonych zmian, budziła skrajne emocje. W efekcie już nieco po ponad 9 miesiącach od jej wejścia w życie, w dniu 11.03.2016 r. została przyjęta ustawa, w uzasadnieniu której (VIII kadencja, druk sejm. nr 207) na wstępie przyjęto, że jej celem była modyfikacja modelu postępowania karnego w kierunku przywrócenia aktywniejszej roli sądu w toku procesu, zmierzająca do zapewnienia w maksymalnym stopniu zgodności ustaleń faktycznych w perspektywie zasady prawdy materialnej, jak również zwiększająca efektywność ścigania. Nowa reforma zakładała powrót do modelu procesu karnego zachowującego nadrzędność prawdy materialnej, w którym kontrydiktoryjność stanowi jedną z zasad procesu, ułatwiającą dotarcie do prawdy. Zdaniem autorów wprowadzona z dniem 1.07.2015 r. reforma w sposób nadmierny faworyzowała zasadę kontrydiktoryjności w stosunku do zasady prawdy materialnej, marginalizując aktywną rolę sądu, który z uwagi na swą bezstronność powinien pełnić w postępowaniu funkcję gwaranta – zarówno uprawnień jednostki, jak i skuteczności postępowania w aspekcie realizacji jego celów, a zwłaszcza trafnej reakcji karnej. Twórcy reformy z 2016 r. uznali, że regulacje z lat 2013–2015 nie dość wyraźnie wyznaczały wzajemną relację między zasadą wprowadzania dowodów do procesu na wniosek stron a postulatem dążenia do osiągnięcia zasady prawdy. Obowiązek dążenia do ustalenia prawdy nie korespondował bowiem z uprawnieniem sądu do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z urzędu jedynie w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Wskazywali, że w wielu sprawach, po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron, dla osiągnięcia prawdy materialnej sąd powinien podejmować inicjatywę dowodową w znacznie szerszym zakresie, niż wynikało to z restrykcyjnie sformułowanych przesłanek regulującego te kwestie, obowiązującego w ówczesnym kształcie art. 167 § 1 k.p.k. Autorzy nowelizacji oceniali, że taka sytuacja przyczyniała się do zaburzenia spójności systemowej obowiązującego modelu, wobec czego uznali za „stosowne przywrócić obowiązujący do dnia 30 czerwca 2015 r. mieszanym kontrydiktoryjno-inkwizycyjny model postępowania jurysdykcyjnego oraz funkcjonalnie z nim połączony rozpoznawczy charakter postępowania przygotowawczego, przewidujący utrwalenie dowodów” (VIII kadencja, druk sejm. nr 207).

62

- 63 Kolejnym znaczącym aktem prawnym nowelizującym Kodeks była ustawa z 19.07.2019 r. (Dz.U. poz. 1694), która weszła w życie 5.10.2019 r. Jej twórcy wskazali w uzasadnieniu (VIII kadencja, druk sejm. nr 3251), że miała ona na celu usprawnienie postępowania karnego, wyeliminowanie dostrzeżonych usterek i błędów legislacyjnych oraz dostosowanie regulacji procesowych do wyzwań wynikających z rozwoju technologicznego. W szczególności chodziło o rezygnację ze zbędnego formalizmu procesowego, wprowadzenie ułatwień dla uczestników postępowania związanych z udziałem w czynnościach procesowych, zapobieżenie obstrukcji procesowej stron i szersze zabezpieczenie interesu społecznego w postępowaniu.
- 64 Zasadniczym, deklarowanym zamierzeniem projektodawców było stworzenie warunków do szybszego załatwiania spraw w postępowaniu sądowym, co miało się odbywać poprzez ograniczenie zasady bezpośredniości na rozprawie głównej w takim stopniu, w którym nie będzie to mieć negatywnego wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych. Sąd uzyskał zatem większe możliwości podejmowania decyzji odnośnie do tego, które dowody osobowe powinny być przeprowadzone bezpośrednio na rozprawie, a w odniesieniu do których byłoby wystarczające ujawnienie treści protokołów ich uprzedniego przesłuchania. Ograniczono również wymagania w zakresie sprowadzania na rozprawę dowodów rzeczowych. Wprowadzono ponadto formularze uzasadnień wyroków sądowych.
- 65 Przewidziano także mechanizmy przyspieszenia prowadzenia postępowań przygotowawczych, szczególnie w skomplikowanych sprawach, w których występuje wielu pokrzywdzonych, poprzez wprowadzenie możliwości odstąpienia od takiego przesłuchania pokrzywdzonego, którego zeznania nie miałyby istotnego znaczenia dla dokonania ustaleń faktycznych. Wydłużono ponadto możliwość cofnięcia przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie, aż do czasu zamknięcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. Dodano również obowiązek doręczania temu uczestnikowi procesu odpisu wyroku nakazowego wraz z pouczeniem o zasadach wnoszenia sprzeciwu.
- 66 Wprowadzono ponadto instrukcyjny, 14-dniowy termin do przesłuchania przez sąd małoletniego pokrzywdzonego szczególnie ciężkimi przestępstwami, przede wszystkim przeciwko wolności seksualnej (art. 185a i 185b k.p.k.), w celu maksymalnego zredukowania traumatycznych przeżyć i dyskomfortu psychicznego małoletnich pokrzywdzonych. Przyjęto nowe rozwiązania w zakresie doręczania pism procesowych, w tym także za pośrednictwem poczty elektronicznej, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że ta forma ma mieć charakter subsydiarny i może ona być stosowana w sytuacji, gdy występują problemy z dochowaniem tradycyjnej formy. Przewidziano również m.in. możliwość odbioru pisma przez osobę upoważnioną na podstawie pełnomocnictwa pocztowego.
- 67 Nową sytuację w sferze społecznej, gospodarczej i normatywnej spowodowała pandemia wywołana wirusem SARS-CoV-2, która zrodziła nieznane dotąd wyzwania, wymagające zastosowania rozwiązań umożliwiających prowadzenie działalności w tych sferach

w czasie walki z koronawirusem. Wprowadzono w związku z tym akty prawne tworzące instrumenty jurydyczne, w tym w zakresie postępowania karnego, mające pozwolić na osiąganie tych celów, później wielokrotnie nowelizowane. Należy wskazać tu przede wszystkim ustawy: z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.), z 31.03.2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 568) i w szczególności ustawę z 19.06.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. z 2022 r. poz. 171 ze zm.). W uzasadnieniu projektu ostatniej z wymienionych ustaw wskazano (IX kadencja, druk sejm. nr 382), że zmiany miały na celu poszerzenie możliwości zdalnego przeprowadzania wybranych czynności postępowania karnego, co miało służyć zwiększeniu jego szybkości, zmniejszeniu kosztów i uciążliwości ponoszonych przez uczestników procesu w związku z koniecznością stawiennictwa w sądzie, a równocześnie stwarzało możliwości ograniczenia zagrożeń wynikających ze stanu epidemii dla osób uczestniczących w tych czynnościach w charakterze organu procesowego lub uczestnika.

Podkreślono, odwołując się do postanowienia SN z 7.08.2013 r. (II KK 153/13, LEX nr 1356410), że przeprowadzenie czynności lub udział w czynności procesowej w formie zdalnej nie narusza zasady bezpośredniości. Tak więc np. w art. 177 § 1a i 1b k.p.k. zostały poszerzone możliwości przesłuchania świadka przez powiększenie kręgu osób biorących udział w czynności przesłuchania świadka w celu zagwarantowania należytego przebiegu tej czynności, poprzez wprowadzenie szczególnych unormowań odnoszących się do przesłuchania świadka pozbawionego wolności oraz świadka pozostającego poza granicami Polski, natomiast w art. 250 § 3b–3h k.p.k. wprowadzono możliwość udziału podejrzanego w posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania z wykorzystaniem urządzeń technicznych pozwalających na bezpośrednie i jednocześnie przekazywanie obrazu i dźwięku. Rozwiązania te objęły także kwestie dotyczące formy udziału obrońcy w posiedzeniu w przypadku zaniechania doprowadzania podejrzanego do sądu oraz zapewnienia efektywnego korzystania w takich przypadkach z pomocy obrońcy. Dopuszczono również udział stron, obrońców i pełnomocników w rozprawie na etapie postępowania sądowego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających udział w tych czynnościach na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, regulując zagadnienia związane z przesłankami stosowania takiej możliwości i ze sposobem jej realizacji, jak również obejmując unormowania służące zapewnieniu efektywnego korzystania przez oskarżonego z prawa do obrony i ochronie praw innych uczestników postępowania (art. 374 § 3–9 k.p.k.). Przepisy te faworyzują jednak prokuratora, którego wniosek dotyczący zdalnego udziału w rozprawie, w odróżnieniu od wniosków pozostałych stron, jest wiążący dla sądu, jeżeli jego uwzględnieniu nie stoją na przeszkodzie

względy techniczne. W zakresie środków zapobiegawczych dodano ponadto art. 276a, wprowadzający zakazy dotyczące ochrony członków personelu medycznego, następnie rozszerzone na przedstawicieli innych zawodów, w związku z zarzutem oskarżonego przestępstwa stalkingu (zob. rozdział IX § 3 pkt 8 podręcznika).

- 69 Aktem prawnym dotyczącym nowych możliwości technologicznych i ich wykorzystania m.in. w postępowaniu karnym jest ustawa z 18.11.2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 569 ze zm.), której kluczowy cel projektodawcy określili w uzasadnieniu projektu jako zdefiniowanie zasad wymiany korespondencji z podmiotami publicznymi w relacji z innymi podmiotami publicznymi oraz podmiotami niepublicznymi, w tym z osobami fizycznymi. Domyślny sposób wymiany niniejszej korespondencji ma stanowić publiczna usługa rejestrowanego doręczenia elektronicznego świadczona na zasadach wzorowanych na tych wskazanych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 910/2014 z 23.07.2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do transakcji elektronicznych na rynku wewnętrznym oraz uchylającym dyrektywę 1999/93/WE (Dz.Urz. UE L 257, s. 73) dla kwalifikowanych usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego. Dla poszczególnych przepisów oznaczono różne terminy *vacatio legis*, wśród których najodleglejsze określono na 1.10.2029 r.
- 70 Należy odnotować także ustawę z 16.12.2020 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 155), która weszła w życie 9.02.2021 r. Przyjęto w niej m.in. rozwiązania dotyczące sytuacji pokrzywdzonego, dodając art. 49b, zgodnie z którym, jeżeli wątpliwości co do wieku pokrzywdzonego nie da się usunąć, a zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że jest on małoletni, stosuje się do niego przepisy Kodeksu dotyczące małoletnich pokrzywdzonych, a także art. 52a przewidujący dla organów procesowych konieczność ustalania okoliczności sprawy dotyczących właściwości i warunków osobistych pokrzywdzonego, a także rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa oraz udzielania pomocy na podstawie ustawy z 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, warunkowaną jednak wolą pokrzywdzonego (Dz.U. z 2015 r. poz. 21).
- 71 Zmiany prawa karnego procesowego wprowadzono również ustawą z 20.04.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1023), obowiązującą od 22.06.2021 r. Wśród przyjętych tam rozwiązań znalazły się dotyczące m.in. dostępu do akt postępowania przygotowawczego, zabezpieczania i udostępniania danych informatycznych, formy doręczania aktu oskarżenia, posiedzenia wstępnego przed rozprawą główną, upoważnienia Ministra Sprawiedliwości do zawierania porozumień przewidujących podział kwot lub przedmiotów uzyskanych z wykonania orzeczenia skazującego na grzywnę lub z orzeczenia przepadku, z odpowiednim organem państwa obcego. Wprowadzono nadto rozwiązania wzmacniające pozycję prokuratora, m.in. w art. 281 § 2 przewidującym, że w postępowaniu przygotowawczym list żelazny może być wydany na wniosek prokuratora albo przy braku jego sprzeciwu,

a udział tego podmiotu w posiedzeniu w przedmiocie wydania listu żelaznego jest obowiązkowy. Ponadto na podstawie art. 282 § 3 w postępowaniu przygotowawczym odwołanie listu żelaznego następuje na wniosek prokuratora. Przyjęto również w art. 284 § 2 możliwość wnoszenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie listu żelaznego, a także na postanowienie o odwołaniu listu żelaznego, oraz dodano art. 284a stanowiący, że wniosek o wydanie listu żelaznego nie wstrzymuje rozpoznania wniosku o zastosowanie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania. Wprowadzono również obostrzenia dotyczące stosowania poręczenia majątkowego, dodając art. 266 § 1a, zgodnie z którym przedmiot poręczenia majątkowego nie może pochodzić z przysporzenia na rzecz oskarżonego albo innej osoby składającej poręczenie dokonanego na ten cel. Sąd albo prokurator może uzależnić przyjęcie przedmiotu poręczenia majątkowego od wykazania przez osobę składającą poręczenie źródła pochodzenia tego przedmiotu.

Warto ponadto odnotować utworzenie nowej formacji, powołanej ustawą z 17.12.2021 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z powołaniem Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości (Dz.U. poz. 2447), obowiązującą od 12.01.2022 r. W uzasadnieniu tego aktu prawnego wskazano (IX kadencja, druk sejm. nr 1742), że upowszechnienie dostępu do Internetu, w kontekście globalnego charakteru cyberprzestrzeni, przy jednocześnie stosunkowo dużej możliwości zachowania anonimowości, sprzyja występowaniu różnego rodzaju zagrożeń, nie tylko dotyczących bezpieczeństwa systemów informatycznych, lecz także o charakterze *stricte* przestępczym (dotyczącym m.in. przestępczości o charakterze ekonomicznym, kryminalnym, w tym przestępstw pedofilskich czy narkotykowych).

72

Powołano w związku z tym Centralne Biuro Zwalczenia Cyberprzestępczości (CBZC) jako jednolitą w skali kraju jednostkę organizacyjną Policji służącą zwalczaniu cyberprzestępczości, odpowiedzialną za realizację na obszarze całego kraju zadań w zakresie rozpoznawania, zapobiegania i zwalczania przestępstw popełnionych przy użyciu systemu informatycznego, systemu teleinformatycznego lub sieci teleinformatycznej, wykrywanie i ściganie sprawców tych przestępstw oraz wspieranie w niezbędnym zakresie pozostałych jednostek organizacyjnych Policji w rozpoznawaniu, zapobieganiu i zwalczaniu tego rodzaju przestępstw oraz wykrywaniu i ściganiu ich sprawców. Powołanie CBZC miało na celu zwiększenie zdolności operacyjnych, a także zapewnienie odpowiedniego wsparcia pozostałym jednostkom organizacyjnym Policji we wskazanym zakresie.

Liczba i zakres nowelizacji Kodeksu (tu wskazano najważniejsze) stanowi z jednej strony odpowiedź na wyzwania współczesności, z drugiej zaś dowodzi potrzeby poszukiwania optymalnego modelu postępowania karnego i kształtujących go rozwiązań. Należy jednocześnie podkreślić, że zarówno zmiany Kodeksu, jak i ustrojowe, odnoszące się do postępowania karnego, powinny uwzględniać perspektywę konstytucyjną i europejską.

73

Dokonane zmiany zostały uwzględnione i omówione w odpowiednich fragmentach podręcznika dotyczących zagadnień szczegółowych.

CZĘŚĆ OGÓLNA

Rozdział I

ZAGADNIENIA WSTĘPNE

§ 1. Pojęcia podstawowe



Literatura: *Artes serviunt vitae, sapientia imperat*; Berutowicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974; Bieńkowska E., *Europejski Trybunał Sprawiedliwości o mediacji w sprawach przemocy w rodzinie*, Prok. i Pr. 2012/4; Bieńkowska E., *Mediacja w sprawach karnych*, Warszawa 2011; Bieńkowska B., *O przedmiocie procesu karnego (na tle zasady kontradiktoryjności)*, PiP 1994/2; Bieńkowska E., *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, Prok. i Pr. 2012/1; Bieńkowska E., Czarnecka-Działuk B., Wójcik D., *Postępowanie mediacyjne w nowej kodyfikacji karnej* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 14; Bieńkowska E., Kulesza C., *Europejskie standardy kształtowania sytuacji ofiar przestępstwa*, Białystok 1997; Broniewicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1999; Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980; Buchała K., Zoll A., *Kodeks karny. Część ogólna*, Kraków 1998; Buelow O., *Die Lehre von den Prozesseinreden und die Prozessvoraussetzungen*, Giessen 1868; Choromańska A., *Mediacja w zmienionym modelu postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2016/4; Cieślak M., *O pojęciu przedmiotu procesu karnego i w sprawie tzw. „podstawy procesu”*, PiP 1959/8–9; Cieślak, *Polska procedura*; Cieślak M., *Postępowanie karne. Zarys instytucji*, Warszawa 1982; Cieślak M., *Zagadnienie stosunków karnoprosesowych*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1970/12; Daszkiewicz W., *Dobrowolne poddanie się karze (de lege ferenda)*, PiP 1993/5; Daszkiewicz W., *Pojednanie, ugoda i mediacja w procesie karnym. Zagadnienia procesowe* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 8; Daszkiewicz, *Proces*; Daszkiewicz, *Proces II*; Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Toruń 1976; Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996; *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości; Fiat iustitia pereat mundus; Funkcje procesu karnego*; Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2008; Glaser, *Proces*; Glaser, *Zarys*; Gorczyńska A., *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2007/6; Grajewski i inni, *Prawo karne procesowe*; Gronowska B., *Idea pojednania sprawcy przestępstwa z jego ofiarą – uwagi na tle doświadczeń amerykańskich i angielskich*, Probl. Praworz. 1989/5; Grzegorzczuk, *Kodeks*; Grzegorzczuk, *Kodeks*, 2014; Grzegorzczuk, K.p.w.; Grzegorzczuk T., *Zmiana postanowienia o przedstawieniu zarzutów w postępowaniu karnym*, ZNASW 1973/2–3; Jagiełłowicz Ł., *Konstytucyjny system źródeł prawa a status prawny jednostki w postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2012/11; Kaftal A., *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1975; Kalinowski, *Proces*; Karaźniewicz J., *Zapobieganie przestępczości za pomocą środków przewidzianych w prawie karnym procesowym* [w:] *...ale prawdy szukaj w czynie. Złota Księga Prof. dr hab. dr h.c. Brunona Hołysta*, red. B. Sygit, Łódź 2015; Kąkol C., *Dlaczego kieruję sprawy do postępowania*

mediacyjnego, Prok. i Pr. 2011/1; Kmiecik R., *Idee mediacji i probacji w Polsce i USA (z perspektywy procesowo-kryminologicznej)* [w:] *Problemy znolizowanej procedury*; Kmiecik, Skrętowicz, Proces; Krajewski K., *Instytucja „plea bargaining” w amerykańskim procesie karnym*, PiP 1980/3; Krzymski E., *Wykład procesu karnego*, Kraków 1922; Kubiak J.R., *Klasyfikacja celów procesu karnego*, ZNIBPS 1987/26; Kubiak J.R., „Wytargowanie przyznania się do winy” (plea bargaining) w procesie karnym USA, Kanady i Anglii, NP 1980/10; Kuźelewski D., *Idea i wybrane instytucje sprawiedliwości naprawczej a wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych*, Białystok 2021; Kuźelewski D., *Mediacja po nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krok ku zwiększeniu konsensualizmu w polskim procesie karnym?* [w:] *Problemy znolizowanej procedury*; Kuźelewski D., *Mediacja w systemach prawa karnego wybranych państw Europy i Ameryki Północnej*, Białystok 2021; Kwiecińska K., *Mediacja w praktyce prokuratorskiej (studium przypadku)*, Prok. i Pr. 2013/2; Lipczyńska, Proces; Lipczyńska i inni, Proces; Lisiakiewicz L., *O normie i stosunku prawnym karnoprosesowym* [w:] *Studia z teorii prawa*, red. S. Ehrlich, Warszawa 1965; Marszał, Proces II; Marszał i inni, Proces; Marzec J.F., *Z problematyki tożsamości czynu zarzucanego a przypisanego oraz wyboru właściwej kwalifikacji czynu*, NP 1957/12; Mazowiecka L., *Szanse na mediację w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2015/10; Michalski W., *Wychowawcza funkcja sądu w postępowaniu karnym*, Warszawa 1976; Murzynowski, Istota; Murzynowski A., *Mediacja w toku postępowania przygotowawczego* [w:] *Współczesny proces karny*; Pączek J., *Postępowanie mediacyjne jako konsensualne zakończenie postępowania karnego*, „Ius Novum” 2016/4; Peczenik A., *Uprawnienie a obowiązek*, PiP 1964/2; *Polski proces karny i materialne prawo karne*; Porozumiewanie się i uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego, red. A.J. Szwarc, Warszawa–Poznań 1993; *Proces karny. Zagadnienia ogólne; Quo vadit processus criminalis; Reforma prawa karnego materialnego i procesowego*, red. D. Kala, I. Zgoliński, Warszawa 2015; Rogacka-Rzewnicka M., *O zjawisku „prywatyzacji” („cywilizacji”) prawa karnego w świetle koncepcji celu postępowania karnego. Krótki rys historycznoprawny*, Prok. i Pr. 2010/1–2; Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie; System*, t. 1, *Zagadnienia ogólne*, cz. 1 i 2, red. P. Hofmański, Warszawa 2013; Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013; Skrobotowicz G.A., *Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie*, Prok. i Pr. 2014/3; Skrobotowicz A., *Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie*, Prok. i Pr. 2014/3; Skrobotowicz A., *Zalety mediacji karnej*, Prok. i Pr. 2012/2; Skupiński J., *Gwarancje prawidłowości orzekania na tle sporu o pojęcie wymiaru sprawiedliwości*, PiP 1972/8–9; Steinborn S., *Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej*, Kraków 2005; Śliwiński S., *Oddanie pod sąd w procesowym prawie karnym*, Warszawa 1955; Śliwiński, *Proces; Tożsamość czynu w prawie karnym*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2021; Światłowski A., *Koncepcje porozumień karnoprosesowych*, PiP 1998/2; Tombek-Knigawka A., Kotowski W., *Dlaczego kieruje sprawy do postępowania mediacyjnego?*, Prok. i Pr. 2011/3; *Verba volant, scripta manent*; Waltoś S., *Porozumienia w europejskim procesie karnym; próba syntetycznego spojrzenia*, Prok. i Pr. 2000/1; Waltoś, *Proces*; Waltoś S., *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, ZNUJ 1977/74; Waltoś, Hofmański, *Proces*; Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020; Waszczyński J., *Ustrój organów ochrony prawnej (w zarysie)*, Łódź 1971; Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999; *Węzłowe problemy; Z problematyki funkcji*; Wiliński P., *Konstytucyjny standard prawa do sądu a proces karny* [w:] *Węzłowe problemy*; Wiliński P., *O koncepcji rzetelnego procesu karnego* [w:] *Rzetelny proces karny II*; Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011; Włodyka S., *Konstytucyjna zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości*, PiP 1964/11; Włodyka S., *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968; Wojciechowska J., *Mediacja w świetle przepisów kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego* [w:] *Nowe prawo karne procesowe*; Woźniewski K., *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010; *W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Waltosiowi*, red. D. Szumiło-Kulczycka, Warszawa 2022; Zawistowski K., *Mediacja*

w postępowaniu przygotowawczym, Prok. i Pr. 2005/11; Zbrojewska M., *Sposoby konsensualnego rozstrzygania spraw karnych w wybranych krajach Europy*, Pal. 2000/3; Ziemiński Z., *O metodzie analizowania „stosunku prawnego”*, PiP 1967/2; Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.

I. Prawo karne w szerokim znaczeniu obejmuje prawo karne materialne, prawo karne procesowe oraz prawo karne wykonawcze. 74

Przez prawo karne w znaczeniu **ogólnym** rozumie się niekiedy tylko prawo karne materialne i procesowe. Z kolei ujmując szeroko **prawo karne procesowe**, obejmuje się nim także **prawo karne wykonawcze**, ale wówczas trzeba pamiętać, że tylko **część** tego prawa zawiera normy **procesowe**; poza tym występuje w jego ramach wiele norm o innym charakterze, a wśród nich zespół norm zwany prawem penitencjarnym (Daszkiewicz, *Proces*, s. 16–19; Waltoś, *Proces*, s. 19–21). 75

Prawo karne materialne (nazywane najczęściej **prawem karnym**, w węższym, ścisłym rozumieniu) określa czyny zabronione pod groźbą kary, stanowiące przestępstwa, oraz skutki prawne w postaci kar i środków karnych, stosowanych w związku z naruszeniem prawa karnego, a także normuje zasady odpowiedzialności za ich popełnienie (K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 27 i n.; L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2008, s. 1 i n.; *Uzasadnienie k.k.*, s. 117 i n., 135 i n., 143 i n.; K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, Kraków 1998, s. 7–9, 10–14; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 1999, s. 15 i n.). 76

 **II. Zastosowanie przewidzianych w prawie karnym materialnym kar, środków karnych oraz innych prawnych konsekwencji wobec osób pociąganych do odpowiedzialności wymaga uprzedniego wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzeń, stwierdzenia, czy popełniony został czyn zabroniony i czy osoba ścigana (oskarżana) jest sprawcą zarzucanego jej czynu** – dokonywane jest zaś przez powołane do tego organy państwowe, w toku odpowiednio unormowanego **postępowania karnego**, czyli **procesu karnego** (S. Waltoś, *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego*, ZNUJ 1977/74). 77

Nazwy te traktowane będą w dalszych wywodach jako **synonimiczne**, a więc zamienne, chociaż w literaturze procesowej bywają one rozumiane w sposób **po części różnicowany**. Rezerwuje się na przykład nazwę „proces” dla całej działalności zmierzającej do realizacji prawa karnego materialnego, a terminem „postępowanie” określa się tylko jego części (fragmenty, etapy), wskazując postępowanie przygotowawcze czy postępowanie odwoławcze; chociaż nie do końca konsekwentnie, mówi się bowiem najczęściej na przykład o postępowaniu (a nie o procesie) w sprawach z oskarżenia prywatnego, a przecież obejmuje ono **całą** działalność zmierzającą do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego. 78

- 79 Nie kwestionując możliwości różnicowania zakresu pojęciowego nazw „postępowanie” i „proces”, a w tych ramach także preferowania nazwy „proces” dla określenia działań skierowanych na urzeczywistnienie prawa karnego materialnego, wypadnie zwrócić uwagę m.in. na to, że i wówczas na przykład postępowanie przygotowawcze czy postępowanie odwoławcze **będzie jednocześnie procesem**, mianowicie jego częścią, z drugiej zaś strony istotne znaczenie ma fakt, że podstawowy akt normujący tę dziedzinę prawa nosi nazwę „**Kodeks postępowania karnego**”, termin „**proces**” zaś znajduje w nim zastosowanie w istocie tylko jako przymiotnikowe określenie czynności tego postępowania (zob. dział IV zatytułowany „Czynności procesowe”, rozdział 13 „Porządek czynności procesowych” oraz kilka innych przepisów, np. art. 122, 211, 212 czy art. 9 Przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego) oraz w dziale XIV „Koszty procesu”.
- 80 Również **program studiów** przewiduje jako przedmiot nauczania „**postępowanie karne**”, chociaż ten ostatni argument nie może być przeceniany; z równym powodzeniem można by przyjąć nazwę „proces karny” [ale zmiana taka nie mogłaby równolegle dotyczyć **postępowania cywilnego** ze względu na odmienne po części rozumienie tam postępowania procesowego (procesu) i występujące obok niego **postępowanie nieprocesowe**, poprzednio noszące nazwę „**postępowanie niesporne**” – zob. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1999, s. 21 i n.; W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 16 i n., 307 i n.]. Stosując się zaś do konwencji określania innych przedmiotów „karnych”, logiczna byłaby nazwa „prawo karne procesowe”.
- 81 Odnotować jednak trzeba pogląd, że nazwa „Kodeks postępowania karnego” i zwrot w programie studiów „postępowanie karne” to skróty myślowe, gdyż w istocie chodzi o prawo karne procesowe (M. Cieślak, *Postępowanie karne. Zarys instytucji*, Warszawa 1982, s. 8). Świadczyłyby to wszakże nie tyle o skrócie myślowym, ile o pewnym błędzie terminologicznym lub pojęciowym. W każdym razie w obu sytuacjach mówi się o **postępowaniu**, a nie o „Kodeksie procesu karnego” czy o „procesie karnym” jako przedmiocie nauczania, co ostatecznie stanowi jeszcze jeden argument, że **ogólna nazwa „postępowanie karne” może być traktowana jako równorzędna nazwie „proces karny”**.
- 82 Pamiętać wreszcie trzeba, że mianem **procesu** określa się dość często, zwłaszcza w języku potocznym, samą **rozprawę**, mówiąc na przykład, iż przed sądem okręgowym rozpoczął się proces w sprawie o zabójstwo Jana Z.; rozprawa wszakże jest właściwie tylko częścią – szerzej rozumianego i oczywiście wcześniej wszczętego – procesu czy postępowania (por. Cieślak, *Polska procedura*, s. 9 i n.; Waltoś, *Proces*, s. 20, 21; Daszkiewicz, *Proces*, s. 15 i n.).



Przypomina się też, że w **dawnej polszczyźnie prawniczej** odpowiednikiem – a w istocie poprzednikiem – nazwy „proces”, będącej wyrazem pochodzenia łacińskiego (pisanym wówczas jako *process*), był polski wyraz „postępek”, pojawiający się na przykład w tytule opracowania B. Groickiego z 1629 r.: „[...] Postępek sądów

około karania na gardle [...]” (zob. Kmieciak, Skrętowicz, *Proces*, s. 21, 22 oraz s. 17 i n.; zob. też W. Broniewicz, *Postępowanie...*, s. 21, 22 i n.). Na marginesie zagadnienia można powiedzieć, że z historycznego punktu widzenia, a zwłaszcza wobec dawnych realiów językowych, w nazwie ustawy karnoprocesowej wolno wyobrazić sobie użycie wyrazu „porządek” (porządek postępowania karnego), jak np. w niemieckiej nazwie tej ustawy: *Strafprozessordnung*, podczas gdy ustawa karnomaterialna nazwana jest *Strafgesetzbuch*; opracowanie A. Korowickiego z 1831 r. zatytułowane zostało „Porządek sądowy kryminalny [...]”.

Z tych względów – a także dlatego, że w tym przypadku krępowanie różnymi zakresami pojęciowymi i zmuszanie niejako do unikania jako ogólnego terminu nazwy „postępowanie karne” **utrudniałoby** wypowiadanie się o tej gałęzi prawa zarówno **przedstawicielom teorii**, jak i **praktyki**, a z pewnością **nie ułatwiałoby studentom nauki tego przedmiotu** – podtrzymać wypadnie wcześniejsze założenie, iż nazwy „**postępowanie karne**” oraz „**proces karny**”, **stosowane w znaczeniu ogólnym, mają charakter synonimiczny**. W dalszych częściach podręcznika określenia te będą używane wymiennie.

III. Postępowanie karne w jego istocie postrzega się zarówno z punktu widzenia **czynności**, jak i **stosunków prawnych**, preferując zazwyczaj jedno z tych założeń jako bardziej właściwe. 83

Ujmowanie postępowania karnego jako stosunku prawnego było najwcześniejsze, zrodziło się na gruncie cywilistycznym i zostało wyłożone przede wszystkim w pracy O. Buelowa (*Die Lehre von den Prozesseinreden und die Prozessvoraussetzungen*, Giessen 1868). Według tego autora **prawnie określone uprawnienia i obowiązki** przysługujące sądowi i stronom procesowym i obciążające je kształtują ich wzajemne powiązania i zależności, tworząc **w swym całokształcie stosunek prawny**; proces jest stosunkiem prawnym stopniowo postępującym i rozwijającym się. **Koncepcja ta została następnie przeniesiona na grunt procesu karnego**.

Chociaż należy **odrzuć** pogląd, że proces stanowi **jednolity (jeden) stosunek prawny**, to nie ulega wątpliwości, iż stosunki procesowe jako elementy procesu mają nader istotne znaczenie. W doktrynie nadal wypowiadane są poglądy, których sens wyraża się w ujmowaniu postępowania karnego jako ogółu stosunków procesowych między organami i pozostałymi uczestnikami procesu, występującymi w działalności określonej przez prawo karne procesowe.

Bardziej wszakże **właściwe wydaje się traktowanie postępowania karnego przede wszystkim jako ogółu czynności dokonywanych przez uczestników procesu**. Akcentuje się w ten sposób, że **proces jest ruchem**, podkreśla się jego **dynamikę**. Ponadto **czynności procesowe są pierwotne**, dopiero one (i niekiedy zdarzenia procesowe) powodują powstawanie, zmiany (przekształcanie) i wygasanie stosunków procesowych (Daszkiewicz, *Proces*, s. 16, 17; zob. też Cieślak, *Polska procedura*, s. 9 i n.). 84

- 85  IV. Przyjmując to założenie, należy uznać, że **postępowanie karne, czyli proces karny, jest to prawnie uregulowana działalność zmierzająca do realizacji prawa karnego materialnego.**

Definicja ta odnosi się do **postępowania (procesu)** w rozumieniu **ogólnym** i w ode-
rzwaniu od poszczególnych spraw karnych. Wymienione nazwy używane są także do
określenia **konkretnego postępowania (procesu)** w sprawie o przestępstwo, np. po-
stępowanie karne w sprawie zabójstwa prezydenta Gabriela Narutowicza, proces no-
rymberski, proces Oskara Wilde'a.

- 86 W innym jeszcze znaczeniu mówi się na przykład o postępowaniu przygotowawczym,
głównym czy odwoławczym, wskazując w ten sposób **stadia (etapy, części)** całego po-
stępowania, lub o postępowaniu sądowym w celu przeciwstawienia go postępowaniu
przygotowawczemu i wykonawczemu, albo o postępowaniu nakazowym czy w sprawach
z oskarżenia prywatnego, mając na względzie **tzw. postępowania szczególne**. Pamiętać
zatem trzeba o **wieloznaczności** nazw „postępowanie” i „proces” oraz o używaniu ich
w teorii i w prawie obowiązującym w różnych kontekstach, podyktowanych także trady-
cją i wynikających z określonych przyzwyczajęń, zakotwiczonych w języku prawniczym,
a często w języku potocznym (Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie*, s. 13 i n.).

V. Działalność zmierzająca do realizacji prawa karnego materialnego jest postępowan-
iem **prawnym**, nie przebiega więc według swobodnego czy dowolnego uznania jego
uczestników, lecz jest ujęta w formy ściśle określone przepisami **prawa karnego pro-
cesowego**.

- 87  **Prawo karne procesowe to ogół norm prawnych regulujących postępowanie karne.**

Rozważając stosunek prawa karnego procesowego do postępowania karnego, trzeba
pamiętać, że **pojęcia te leżą w różnych płaszczyznach** i mają się tak do siebie, jak **normy
prawne formułujące powinności prawne do faktycznej działalności ludzkiej**. Norma
prawa karnego procesowego została zamieszczona na przykład w art. 385 § 1 stanowią-
cym, że przewód sądowy rozpoczyna się od zwięzłego przedstawienia przez oskarżyciela
zarzutów oskarżenia. **Czynność postępowania karnego** rozpoczynająca przewód sądo-
wy będzie polegała natomiast na odczytaniu przez oskarżyciela aktu oskarżenia.

Prawo karne procesowe to normy stwarzające **prawną podstawę** działania, postępo-
wanie karne zaś to **działanie** wykonywane na podstawie norm prawa karnego proce-
sowego.

- 88 VI. Prawo karne procesowe określa uprawnienia i obowiązki organów procesowych,
stron i pozostałych uczestników postępowania oraz normuje warunki, tryb i formy
dokonywania **czynności procesowych**.

 Prawne uregulowanie przebiegu postępowania karnego ma na celu przede wszystkim **zapewnienie prawidłowych i skutecznych sposobów ścigania sprawców przestępstw, wyeliminowanie dowolności w działaniu organów procesowych oraz właściwe ustalenie pozycji procesowej osób biorących udział w postępowaniu.** 89

Przepisy prawa karnego procesowego dotyczące spraw należących do właściwości **sądów** zawarte są głównie w **Kodeksie postępowania karnego**. Ponadto występują one w **innych** aktach prawnych, m.in. w Prawie o ustroju sądów powszechnych (ustawa z 27.01.2001 r., Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.), ustawie o Sądzie Najwyższym (ustawa z 8.12.2017 r., Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.), Prawie o prokuraturze (ustawa z 28.01.2016 r., Dz.U. z 2022 r. poz. 1247 ze zm.), ustawie o Policji (ustawa z 6.04.1990 r., Dz.U. z 2021 r. poz. 1882 ze zm.). W odróżnieniu od Kodeksu postępowania karnego w tych innych aktach zazwyczaj tylko **część** przepisów zawiera normy karnoprosesowe, chociaż występują też niekiedy akty prawne o charakterze **dodatkowym, w całości poświęcone regulacjom karnoprosesowym**, jak np. ustawa o świadku koronnym. 90

 **VII. Prawo karne procesowe spełnia istotne funkcje**, po części różnie ujmowane w literaturze procesowej. 91

Funkcja porządkująca, zwana także **regulacyjną**, wyraża się w tym, że prawo to reguluje – skomplikowany przecież – przebieg postępowania, wyznacza porządek czynności, ich sekwencję, odgrywa rolę koordynatora czynności procesowych. Ustala prawa i obowiązki organów ścigania i orzekania oraz innych uczestników postępowania, wyznacza ich swoiste, konwencjonalne role (sędziego, oskarżyciela, oskarżonego, pokrzywdzonego, świadka itp.), stwarza prawną podstawę i ramy ich działania oraz określa formę podejmowanych czynności. 92

Funkcja instrumentalna, zwana także **prakseologiczną**, polega na tym, że prawo karne procesowe, na podstawie wielowiekowych doświadczeń, tak kształtuje postępowanie karne, aby mogło ono w sposób właściwy i najbardziej efektywny (skuteczny) osiągać wyznaczone mu cele; główny cel postępowania karnego, jakim jest realizacja prawa karnego materialnego, uściśla dyrektywa „**trafnej reakcji karnej**”, wyrażająca wskazanie, **aby każdy winny, i tylko winny, poniósł odpowiedzialność, na jaką w świetle prawa zasłużył**. 93

Funkcja gwarancyjna uwidocznia się w tym, że prawo karne procesowe, z jednej strony, wyznacza **nieprzekraczalne ramy ograniczenia swobód**, krępując w tym względzie przede wszystkim **organy procesowe**, ale jednocześnie wskazując, w jakim zakresie **mogą one realizować swoje zadania** i strzec dobra wymiaru sprawiedliwości, z drugiej zaś strony – **pozytywnie określa podstawy i granice obrony jednostki**, w racjonalnym stopniu uniezależniając jej sytuację od woli tych organów procesowych oraz powodując, że staje się ona dostatecznie jasna i pewna; czyni to przez stosowne, szczegółowe określenie uprawnień oraz obowiązków uczestników postępowania. 94

- 95 Trafnie zwraca się uwagę na to, że w tej sferze funkcjonowania prawo karne procesowe zazębia się z **prawem konstytucyjnym** – mianowicie z jego częścią traktującą o **prawach obywatelskich** – oraz z **międzynarodowymi prawami człowieka**. Poza tym wymienia się niekiedy **funkcję regulacji wzajemnych stosunków między uczestnikami procesu**, **funkcję wychowawczą w stosunku do oskarżonego**, **funkcję profilaktyczną w stosunku do potencjalnych sprawców przestępstw**, **funkcję budzenia zaufania w społeczeństwie do organów wymiaru sprawiedliwości**, **funkcję likwidowania konfliktów między jednostkami** (głównie w sprawach z oskarżenia prywatnego). Wskazuje się wreszcie specyficzną **funkcję materialnoprawną** polegającą na tym, że prawo karne procesowe wpływa niejednokrotnie na zakres uregulowania prawa karnego materialnego oraz realność stosowania tego prawa, po części na zasadzie sprzężenia zwrotnego; przede wszystkim chodzi o to, że przepisy postępowania dowodowego wyznaczają granice dochodzenia do prawdy, a tym samym niekiedy ograniczają lub nawet przekreślają możliwość urzeczywistnienia prawa karnego materialnego (zob. Daszkiewicz, *Proces*, s. 26 i n.; Cieślak, *Polska procedura*, s. 14 i n.; Waltoś, *Proces*, s. 20, 21; Marszał i inni, *Proces*, s. 25–27; zob. też rozdział II Konstytucji).
- 96 **Wielość i waga funkcji prawa karnego procesowego** przeczy pojawiającemu się – częściej formułowanemu w przeszłości – pogładowi, według którego prawo to składa się głównie z norm technicznych, wskazujących formalne aspekty załatwiania spraw karnych, dotyczących sposobu prowadzenia rozpraw i posiedzeń, techniki przesłuchiwania osób, protokołów, formy pism procesowych, doręczeń, terminów itp. Nie negując takiego charakteru pewnej części nie najważniejszych w istocie przepisów procesowych, słusznie uważa się, że stanowisko to polega na nieporozumieniu, a można też powiedzieć, iż jest ono szkodliwe dla praworządności postępowania karnego i jakości wymiaru sprawiedliwości. Znamienne jest, że koncepcja ta, przyjęta swego czasu przez doktrynę radziecką, doprowadziła we wczesnym okresie rozwoju prawa radzieckiego do zupełnego niemal paraliżu w koncepcjach legislacyjnych, grożąc nihilizmem prawniczym w zakresie postępowania karnego.
- 97  Traktowanie postępowania karnego jako działalności głównie technicznej nie uwzględnia **genezy i historii kształtowania się naczelnych zasad procesowych**, które – jak trafnie się podkreśla – w większości powstawały w ogniu **walk politycznych**. Zapomina się w tym wypadku o **społecznym tle** poszczególnych instytucji i urządzeń procesowych, ich **związku z ideologią**. Nie dostrzegając wielorakich **stosunków procesowych** zawiązujących się w postępowaniu karnym, nie docenia się **roli prawa karnego procesowego w zabezpieczeniu porządku prawnego**. Wyjątkowo ścisły związek tego działu prawa z warunkami życia społeczeństwa powoduje, że jest ono czułym barometrem przemian politycznych i społecznych. Naruszenie lub łamanie prawa w państwach odstępujących od zasad demokracji, czy wręcz totalitarnych, występuje z reguły najszybciej i w sposób widoczny właśnie na gruncie prawa i postępowania karnego (Daszkiewicz, *Proces*, s. 26 i n.; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 54–56).

! VIII. Czynności procesowe (zob. rozdział VII) wykonywane są w toku postępowania karnego przez jego **uczestników**, ich działalność zaś składa się na przebieg postępowania (procesu). 98

! Uczestnikiem postępowania karnego jest każda osoba (fizyczna, prawna, a także instytucja niemająca osobowości prawnej), która bierze udział w postępowaniu w roli określonej przez prawo. 99

Uczestnikami postępowania są:

- 1) **organy procesowe** (np. sąd, prezes sądu, organy dochodzenia, organy śledztwa);
- 2) **strony** (np. oskarżony, oskarżyciel publiczny);
- 3) **przedstawiciele społeczni**;
- 4) **quasi-strony** (np. podmiot zobowiązany określony w art. 91a, właściciel przedsiębiorstwa zagrożonego przepadkiem, o którym mowa w art. 44a § 2 k.k.);
- 5) **przedstawiciele procesowi** (np. obrońca, pełnomocnik, przedstawiciel ustawowy);
- 6) **pomocnicy procesowi** (np. protokolant, tłumacz, kurator);
- 7) **osobowe źródła dowodowe** (np. świadek, biegły);
- 8) **inni uczestnicy** (np. osoba godna zaufania, o której mowa w art. 228 § 1, zawiadamiający o przestępstwie, niebędący pokrzywdzonym ani instytucją).

Nie jest natomiast uczestnikiem postępowania karnego na przykład terrorysta dokonujący zamachu na członków składu orzekającego, przestępca uwalniający oskarżonego aresztowanego i ułatwiający mu ucieczkę, członek zorganizowanej grupy przestępczej zmuszający świadków do odmowy (zaniechania) złożenia zeznań, osoba postronna, która w trakcie rozprawy swoim niewłaściwym zachowaniem powoduje jej przerwanie. **Prawo nie przewiduje bowiem takich ról** w postępowaniu karnym, chociaż osoby te swoimi działaniami wpływają na przebieg postępowania, a w krańcowych sytuacjach mogą uniemożliwiać prawidłowy wymiar sprawiedliwości, np. wobec pozbawienia organu procesowego zeznań zastraszonych świadków, a więc wobec braku dowodów. 100

IX. 1. Czynności procesowe wykonywane przez uczestników postępowania karnego (a niekiedy zdarzenia procesowe, np. śmierć lub choroba oskarżonego, zniszczenie lub zaginięcie akt) powodują powstawanie, zmianę (przekształcanie) i wygasanie **stosunków procesowych**. 101

Dokonanie czynności procesowej rodzi zazwyczaj potrzebę czy wręcz konieczność (procesową) dokonania innej czynności (np. wniesienie przez stronę zażalenia na umorzenie postępowania przygotowawczego pociąga za sobą konieczność podjęcia przez organ procesowy jego rozstrzygnięcia; złożenie przez oskarżonego wniosku dowodowego wymaga wydania decyzji o uwzględnieniu lub o oddaleniu tego wniosku; wniesienie skargi apelacyjnej wywołuje szereg czynności prezesa sądu i samego sądu). Tworzy się **łańcuch czynności**, i to w różnych, złożonych **układach** jego ogniw, **kształtują się sytuacje prawne**, które są właśnie **procesowymi stosunkami** (Waltoś, *Proces*, 102

s. 23, 24; K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010).

- 103  **2. Stosunki procesowe** stanowią odmianę **stosunków prawnych**, powstają **na podstawie określonej normy prawnej** między **co najmniej dwoma uczestnikami postępowania** i obejmują odpowiedni **układ uprawnień i obowiązków**. Właściwa norma prawna stanowi również podstawę **zmiany** lub **wygaśnięcia** stosunku procesowego.

W ramach postępowania karnego tworzy się **wiele stosunków o różnym charakterze**, np. między organem dochodzenia a świadkiem, między oskarżonym a obrońcą, między sądem a biegłym. Stosunki te pozostają w różnorodnych związkach. W miarę rozwoju procesu zawiązane stosunki przekształcają się, niektóre wygasają, a inne się rodzą. Stosunki i układ tych stosunków, w wyniku dokonywanych wciąż nowych czynności, podlegają ciągłej zmianie, gdyż mają one charakter **dynamiczny**, jak postępowanie, które wypełniają i współtworzą. Na przykład wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów powoduje zawiązanie się stosunku procesowego między organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze i podejrzanym (art. 313 § 1 w zw. z art. 71 § 1; zob. też art. 314 dotyczący **nowego** postanowienia o przedstawieniu zarzutów, zawsze zmieniającego w jakimś stopniu wcześniej zawiązany stosunek procesowy); po wniesieniu aktu oskarżenia podejrzany staje się oskarżonym, organ prowadzący dochodzenie, jeżeli nie był nim prokurator, lecz policja, przestaje być podmiotem zawiązanego wcześniej stosunku, prokurator przestaje być organem nadzorującym dochodzenie i zajmuje miejsce strony, wreszcie – co najważniejsze – podmiotem tak przekształconego stosunku procesowego staje się sąd (art. 337 i n. w zw. z art. 331 i n.). W razie uprawomocnienia się wyroku uniewinniającego w sprawie następuje wygaśnięcie zawiązanych wcześniej stosunków, które mogą jednak „ożyć”, zawiązać się ponownie z udziałem tej samej osoby, wcześniejszego podejrzanego i oskarżonego, ale **w innej już postaci** – jeżeli wniesiona będzie kasacja (art. 518 i n.) albo nastąpi wznowienie postępowania (art. 540 i n.). Zmiana podmiotów czy ról, w jakich występują, wiąże się ze zmianą treści uprawnień i obowiązków podmiotów przekształcanych stosunków.

- 104 Te przykłady – skrótowe i wyizolowane z szerszego układu stosunków występujących w toku prowadzonego i rozwijającego się postępowania – wycinkowo tylko ilustrują złożone zagadnienie narodzin, przemian i prawnego końca stosunków procesowych (por. Waltoś, *Proces*, s. 23, 24; Cieślak, *Polska procedura*, s. 437 i n.; M. Cieślak, *Zagadnienie stosunków karnoprosesowych*, „Archivum Iuridicum Cracoviense” 1970/12).
- 105  **3. Podstawowe stosunki procesowe łączą podmioty procesu**, a więc **sąd** (w postępowaniu przygotowawczym **organy** śledztwa i dochodzenia) oraz **strony**. Można też powiedzieć, że występuje wówczas (wśród możliwych innych stosunków) **trójkłonowy stosunek między przeciwstawnymi stronami procesowymi a kierowniczym organem procesowym**. W postępowaniu **sądowym** będzie to stosunek między **oskarżycielem, oskarżonym i sądem**; w postępowaniu przygotowawczym analogiczny

typowy układ obejmuje **pokrzywdzonego, podejrzanego i organ prowadzący (nadzorujący)** śledztwo lub dochodzenie (Cieślak, *Polska procedura*, s. 455 i n.; L. Lisia-kiewicz, *O normie i stosunku prawnym karnoprocesowym*, [w:] *Studia z teorii prawa*, red. S. Ehrlich, Warszawa 1965; A. Peczenik, *Uprawnienie a obowiązki*, PiP 1964/2; Z. Ziemiński, *O metodzie analizowania „stosunku prawnego”*, PiP 1967/2; Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980).

X. Stosunki procesowe między oskarżycielem, oskarżonym i sądem, charakterystyczne dla struktury współczesnego, kontradiktoryjnego postępowania karnego, prowadzą do wyróżnienia **funkcji procesowych**, przez które rozumie się **rodzaje (kierunki) działalności procesowej podmiotów procesu** (nie należy ich mylić z wyżej przedstawionymi funkcjami **prawa karnego procesowego**). 106

- ! Jako **funkcje procesowe** występują: 107
- 1) **ściganie karne**, zmierzające do wykrycia, ujęcia i doprowadzenia do ukarania osoby winnej popełnienia przestępstwa (w postępowaniu sądowym występuje ono w postaci funkcji **oskarżania**);
 - 2) **obrona karna**, skierowana na ochronę praw oraz interesów oskarżonego (podejrzanego) i zmierzająca do uzyskania dla niego możliwie najkorzystniejszego rozstrzygnięcia;
 - 3) **orzekanie**, polegające na rozpoznaniu sprawy w postępowaniu głównym i rozstrzygnięciu jej przez skazanie lub uniewinnienie oskarżonego albo przez umorzenie postępowania oraz na (ewentualnym) poddaniu tego rozstrzygnięcia kontroli (dokonywanej najczęściej przez wyższą instancję) na skutek wniesienia przez stronę środka zaskarżenia; w postępowaniu przygotowawczym ściśle rozumiana funkcja orzekania występuje w ograniczonej i specyficznej postaci (np. w razie umorzenia postępowania), dlatego funkcję orzekania nazywa się też bardziej ogólnie funkcją wyjaśniania i rozstrzygania sprawy.

Wykonanie orzeczenia należy traktować w zasadzie jako konsekwencję funkcji orzekania. 108

Pamiętać trzeba, że udział w realizacji poszczególnych funkcji procesowych, obok podmiotów procesu, mają – w różnym zakresie i formie – **inni uczestnicy postępowania**, np. w obronie oskarżonego uczestniczyć może osoba najbliższa, jego ustawowy przedstawiciel oraz osoba, pod której opieką oskarżony faktycznie pozostaje (art. 76 k.p.k. w zw. z art. 115 § 11 k.k.; zob. też: Cieślak, *Polska procedura*, s. 470 i n.).

XI. 1. Prawo karne procesowe ustala **porządek** dokonywania czynności procesowych składających się na postępowanie karne, określając ich **wzajemne związki i zależności** oraz **kolejność podejmowania**. **Chronologia czynności** sprawia, że proces przechodzi przez następujące po sobie okresy rozwojowe, fazy, etapy, co daje podstawę do wyodrębnienia **stadiów procesowych**. 109

- 110  Obowiązujące ustawodawstwo pozwala na wydzielenie następujących **stadiów**:
- 1) **postępowanie przygotowawcze** (śledztwo, dochodzenie),
 - 2) **postępowanie główne** (przed sądem I instancji),
 - 3) **postępowanie odwoławcze** (kontrolne, przed sądem II instancji),
 - 4) **postępowanie wykonawcze**, unormowane w odrębnym Kodeksie karnym wykonawczym z 6.06.1997 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 53 ze zm.); w Kodeksie tym jednak, jak już wspomniano, tylko część przepisów ma charakter procesowy.

- 111  Postępowanie główne i odwoławcze **łącznie** stanowią **postępowanie jurysdykcyjne**. Jest ono w pewnych wypadkach **rozszerzane po uprawomocnieniu się orzeczenia**, przede wszystkim w razie wniesienia **kasacji** lub **wznowienia postępowania**, a więc posłużenia się nadzwyczajnymi środkami zaskarżenia (zob. **dział XI**).

Zróżnicowany charakter mają inne postępowania, które mogą wystąpić po uprawomocnieniu się orzeczenia, przewidziane w **dziale XII**. Na przykład podjęcie postępowania warunkowo umorzonego (rozdział 57) powoduje, że postępowanie ponownie („od nowa” – art. 551) toczy się w swym głównym nurcie, natomiast przepisy zamieszczone w rozdziale 58, dotyczące odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, odnoszą się do kwestii dodatkowej (postępowanie dodatkowe) w stosunku do postępowania zasadniczego, którego prawomocne zakończenie zostaje utrzymane.

- 112 **2. W teorii procesu** rozróżnia się ponadto **postępowanie przejściowe**, obejmujące sporządzenie i wniesienie do sądu aktu oskarżenia oraz sądową wstępną jego kontrolę. Istotę tego etapu postępowania stanowi tzw. **oddanie pod sąd**.

Przez **oddanie pod sąd sensu largo** rozumie się akt procesowy określonej władzy lub osoby, powodujący postawienie obywatela w stan oskarżenia przed sądem orzekającym na rozprawie głównej.

Natomiast przez **oddanie pod sąd sensu stricto** rozumie się jedynie kontrolę **zasadności** (faktycznej) aktu oskarżenia, dokonywaną przed rozprawą główną przez sąd dopuszczający oskarżenie (S. Śliwiński, *Oddanie pod sąd w procesowym prawie karnym*, Warszawa 1955, s. 3).

- 113 W systematyce naszego Kodeksu **stadium przejściowe nie zostało wyodrębnione**. Czynności sporządzenia i wniesienia aktu oskarżenia umieszczone są w stadium postępowania przygotowawczego (art. 331–336), wstępna zaś sądowa kontrola aktu oskarżenia objęta jest stadium postępowania głównego (art. 337–347).

Instytucja oddania pod sąd sensu stricto znalazła swoje odbicie w art. 339 § 3 pkt 2 oraz art. 347 (zob. też rozdział XI § 2 podręcznika).

! XII. Postępowanie karne ma doprowadzić do **rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu**, wokół którego koncentruje się działalność uczestników postępowania. Problem przedmiotu procesu, treści tego pojęcia, przez dziesięciolecia był sporny (zob. m.in. Waltoś, *Proces*, s. 26 i n.); również obecnie nie ma jednolitego stanowiska w tym względzie. 114

Niewątpliwie w postępowaniu karnym poszukuje się odpowiedzi przede wszystkim na pytania: czy w ogóle popełniono dane przestępstwo (z powodu co najmniej uzasadnionego podejrzenia popełnienia określonego przestępstwa postępowanie karne zostaje wszczęte i w jego toku podejrzenie to poddaje się weryfikacji), kto je popełnił, w jakiej postaci i jakie ma za to ponieść konsekwencje (głównie karne, niekiedy także cywilne).

! **Przedmiotem procesu karnego będzie zatem kwestia odpowiedzialności prawnej określonej osoby za określony czyn.** 115

! W przeszłości za przedmiot procesu uważano zazwyczaj **sam czyn przestępny** (choć i dzisiaj, zwłaszcza w praktyce, tak się niejednokrotnie – w uproszczeniu – przyjmuje). Nie jest to ściśle. Czyn przestępny stanowi jedynie podstawę odpowiedzialności prawnej, nie zaś przedmiot procesu we właściwym znaczeniu, który istnieje (jako problem prawny, który należy rozwiązać; jako kwestia prawna, którą należy wyjaśnić; jako pytanie, na które należy odpowiedzieć), nawet gdy występuje tylko uprawdopodobnienie popełnienia przestępstwa; jeżeli następnie okaże się, że przestępstwo nie zostało popełnione – również nie można uznać, że wcześniejsze postępowanie było bezprzedmiotowe (Cieślak, *Polska procedura*, s. 47, 48). 116

Nie jest również przedmiotem procesu informacja (wiadomość) o przestępstwie wpływająca do organu ścigania; jeżeli jest ona uprawdopodobniona i wywołuje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, będzie tylko powodem wszczęcia (i biegu) postępowania karnego (zob. art. 303).

! XIII. Kwestia odpowiedzialności prawnej ma swój aspekt **faktyczny** oraz **prawny**. Dla przyjęcia tej odpowiedzialności należy najpierw poczynić ustalenia faktyczne (*quaestio facti*), a potem nadać im ocenę prawną (*quaestio iuris*). 117

Zadaniem postępowania karnego jest więc wnikliwe zbadanie i rzetelne wyjaśnienie okoliczności sprawy w takim zakresie, aby możliwe było prawidłowe rozstrzygnięcie co do przedmiotu procesu, przede wszystkim zaś – jak już wskazano – konieczne jest ustalenie, czy popełniony został czyn zabroniony pod groźbą kary, kto go popełnił, czy po stronie sprawcy zachodzi вина. 118

Ponadto w toku postępowania karnego należy zebrać odpowiednie **dane o osobie oskarżonego** (zob. rozdział 24 k.p.k. „Wywiad środowiskowy i badanie osoby oskarżonego”), przede wszystkim w tym celu, aby w wypadku uznania, że oskarżony popełnił zarzucane 119

mu przestępstwo i ponosi odpowiedzialność za swój czyn, można było w sposób trafny zastosować wobec niego środki przewidziane w prawie karnym materialnym.

120 Należy także ujawnić **okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa**, ponieważ zadaniem postępowania karnego jest nie tylko zwalczanie przestępstw, lecz także **zapobieganie** im oraz **umacnianie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego** (zob. art. 2 § 1 pkt 2).

121 Tak rozumiane **zadania** nazywane są też **celami** postępowania karnego lub jego poszczególnych stadiów (np. w art. 297 mowa jest o celach postępowania przygotowawczego), a ich urzeczywistnienie umożliwia osiągnięcie nadrzędnego celu postępowania karnego, jakim jest **sprawiedliwa realizacja prawa karnego materialnego**; przy tym samo postępowanie prowadzące do tej sprawiedliwości prawnomaterialnej powinno być uczciwe (*fair trial*), a więc osiągające stan sprawiedliwości proceduralnej (por. Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020, s. 25–27).

122  Wszelkie rozstrzygnięcia w toku postępowania – zarówno te, które mają charakter zasadniczy i dotyczą przedmiotu procesu, jak i pozostałe, zapadające na różnych etapach prowadzonego postępowania – należy opierać na **ustaleniach faktycznych odpowiadających prawdzie**, czyli na **prawdziwych ustaleniach faktycznych** (art. 2 § 2).

Organy procesowe zobowiązane są zwłaszcza uczynić wszystko, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności (art. 2 § 1 pkt 1).

123  **XIV.** Jeżeli nie dochodzi do uniewinnienia oskarżonego albo do umorzenia postępowania, realizacja prawa karnego materialnego następuje z reguły przez zastosowanie w toku postępowania karnego w konkretnej sprawie, wobec osoby odpowiedzialnej za popełnienie przestępstwa, **sankcji** zawartej w naruszonym przepisie ustawy – przy czym stosowanie prawa karnego wymaga zawsze uwzględnienia przepisów części ogólnej Kodeksu karnego.

Jednakże realizacja prawa karnego materialnego przybierać może również **inne formy**.

124 W wypadkach wskazanych w ustawie istnieje możliwość **odstąpienia od wymierzenia kary** mimo stwierdzenia, że przestępstwo zostało popełnione, np. gdy sprawca przekroczył granice obrony koniecznej (art. 25 § 2 k.k.), gdy fałszywe zeznanie dotyczy okoliczności niemogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy (art. 233 § 1 i 5 pkt 1 w zw. z art. 60 k.k.).

Szczególną rolę odgrywają przepisy związane z **warunkowym umorzeniem** postępowania karnego (art. 66–68 k.k.) i z **warunkowym zawieszeniem wykonania kary** (art. 69–75a k.k.). Odrębnego potraktowania wymaga instytucja **środków**

zabezpieczających (art. 93a i 99 w zw. z art. 39 pkt 2–3 k.k.), które mogą być stosowane w wypadkach określonych w rozdziale X k.k., zarówno w niektórych sytuacjach skazania za przestępstwo i wymierzenia kary (art. 93b–93g k.k.), jak i w tych okolicznościach, gdy skazanie nie następuje, np. wobec niepoczytalności sprawcy (art. 93c pkt 1 i 99 k.k.).

Ta różnorodność środków przewidzianych w **prawie karnym materialnym** znajduje swoje **odbicie w prawie karnym procesowym** i wywiera wpływ na przebieg i sposób zakończenia postępowania karnego.

XV. 1. Obowiązek wnikliwego i wszechstronnego zbadania sprawy w postępowaniu karnym wiąże się z **powagą wymiaru sprawiedliwości** oraz ze znaczeniem i ciężarem rozstrzygnięć zapadających w toku postępowania, a podejmowanych przy urzeczywistnieniu prawa karnego, dotyczących najczęściej sfery wolności człowieka, wyjątkowo nawet życia, gdy orzeczona zostaje kara śmierci, tam, gdzie ta kara jest stosowana. 125

Pojęcie wymiaru sprawiedliwości i jego granic (podmiotowych i przedmiotowych) nie zostało w nauce w sposób ścisły i wyczerpujący wyjaśnione (choć należy odnotować istotny postęp w tym względzie). Przyjąć jednak można, że **istotę wymiaru sprawiedliwości** stanowi działalność niezawisłych **sądów** (*nulla poena criminalis sine iudicio*), wyrażająca się w rozstrzyganiu konfliktów prawnych i wydawaniu orzeczeń (orzekaniu), czyli w stosowaniu prawa (materialnego) w konkretnych sprawach (karnych i cywilnych) o charakterze konfliktowym. 126

Przyjmuje się, że **zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości** uformowała się ostatecznie w XVIII w. pod wpływem idei oświecenia. Jednakże walka o tę zasadę toczyła się przez wiele stuleci, a jej istotnymi wyznacznikami, poprzedzającymi Deklarację Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., były m.in. Wielka Karta Wolności (Magna Charta Libertatum) z 1215 r., w pewnym sensie Habeas Corpus Act z 1679 r. i nasze *Neminem captivabimus nisi iure victum* – przywilej przyjęty za panowania Władysława Jagiełły na Sejmach lat 1425–1433 (por. Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, s. 19 i n.). 127

Działalność sądów polegającą na stosowaniu prawa karnego materialnego – w trybie przewidzianym przez prawo karne procesowe – należy zatem określić jako **wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych** (por. uwagi M. Cieślaka, *Polska procedura*, s. 17–20, akcentujące przedmiotowe ujęcie „wymiaru sprawiedliwości”).

Takie określenie nawiązuje do **art. 175 ust. 1 Konstytucji**, stanowiącego, że: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”.

Przepis ten określa tzw. **zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości**, w myśl której wymiar sprawiedliwości powinien być sprawowany przez **niezawisły sąd**. Artykuł 1 § 2 p.u.s.p., głoszący, że: „Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości 128

w zakresie nienależącym do sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego”, zasadę tę potwierdza, analogicznie – art. 1 p.u.s.w.

- 129 W niniejszych uwagach wypadnie pominąć szczegółowe rozważania na temat roli innych sądów w związku z koncepcją wymiaru sprawiedliwości (chodzi m.in. o art. 175 ust. 2 Konstytucji, w myśl którego sąd wyjątkowy – podobnie jak tryb doraźny – może być ustanowiony tylko na czas wojny). Natomiast Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz ustawa z 24.08.2001 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 106, poz. 1149 ze zm.) – zrealizowały z dniem 17.10.2001 r. konstytucyjną zasadę sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy (w myśl art. 237 Konstytucji), przekazując im sprawy o wykroczenia, wcześniej rozpoznawane w zasadzie przez kolegia do spraw wykroczeń (por. uwagi W. Daszkiewicza o „małym wymiarze sprawiedliwości”, *Proces karny. Część ogólna*, Toruń 1976, s. 10–12; zob. też Grzegorzcyk, *K.p.w.*, s. 61 i n.).
- 130 W procesie prowadzonym na podstawie Kodeksu postępowania karnego organem wymiaru sprawiedliwości jest więc (niezawisły) sąd wykonujący w postępowaniu karnym działalność główną. Inne natomiast organy występujące w postępowaniu karnym, jak prokurator czy organy dochodzenia, są jedynie organami współdziałającymi w wymiarze sprawiedliwości, chociaż ich działalność dla sądu jest zazwyczaj niezbędna. Jedynie w szerokim znaczeniu, a zwłaszcza potocznie, nazywa się również pozasądowe organy procesowe organami wymiaru sprawiedliwości (S. Włodyka, *Konstytucyjna zasada sądowego wymiaru sprawiedliwości*, PiP 1964/11, s. 654 i n.; S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968, s. 9–27; Cieślak, *Polska procedura*, s. 17–20; J. Waszczyński, *Ustrój organów ochrony prawnej (w zarysie)*, Łódź 1971, s. 15–17; J. Skupiński, *Gwarancje prawidłowości orzekania na tle sporu o pojęcie wymiaru sprawiedliwości*, PiP 1972/8–9).
- 131 2. Sprawowanie przez sądy wymiaru sprawiedliwości w omawianym ujęciu nie oznacza oczywiście, że wszystkie rozstrzygnięcia sądów wydawane w ramach tej działalności są rzeczywiście sprawiedliwe w rozumieniu społecznym, że faktycznie wymierzona zostaje sprawiedliwość – mimo (zakładanych) właściwych intencji i starań sądu. Wobec ludzkiej omyłności wydawane orzeczenia bywają też niesprawiedliwe, a mimo to ich ferowanie jest także aktem wymiaru sprawiedliwości w przyjętym wyżej znaczeniu.
- 132 Przewidując takie sytuacje (na podstawie zresztą wielowiekowych doświadczeń niedoskonałego wymierzania sprawiedliwości), ustawodawca wprowadza możliwość poddania zapadłych orzeczeń **kontroli** spowodowanej ich zaskarżeniem. Niejednokrotnie też zaskarżone orzeczenia bywają zmieniane lub uchylane, m.in. jako niesprawiedliwe. Potwierdza ten aspekt zagadnienia wyraźnie art. 440, w myśl którego: „Jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów zmianie na korzyść oskarżonego albo w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zdanie drugie uchyleniu”.

! XVI. W wielu systemach procesowych występuje coraz silniejsza tendencja do odchodzenia od tradycyjnego schematu, według którego podstawową, a często jedyną reakcją na przestępstwo jest **kara**. Poszukując **innych** rozwiązań i sposobów reagowania na przestępstwo, wyraźnie szerzej bierze się pod uwagę interes i stanowisko **pokrzywdzonego** – ofiary przestępstwa, uzależniając, niekiedy w stopniu nawet znacznym, sposób zakończenia konfliktu, w jaki uwikłany jest sprawca przestępstwa, od **porozumienia** między nim a pokrzywdzonym.

133

Takiemu spojrzeniu na postępowanie karne towarzyszy w wielu krajach instytucja **mediacji**, zalecana również w aktach prawnych Rady Europy – która została wprowadzona w nowym Kodeksie (zob. m.in. *Porozumiewanie się i uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego*, red. A.J. Szwarc, Warszawa–Poznań 1993; E. Bieńkowska, C. Kulesza, *Europejskie standardy kształtowania sytuacji ofiar przestępstwa*, Białystok 1997; D. Kuźelewski, *Mediacja w systemach prawa karnego wybranych państw Europy i Ameryki Północnej*, Białystok 2021; A. Światłowski, *Koncepcje porozumień karnoprosesowych*, PiP 1998/2; W. Daszkiewicz, *Pojednanie, ugoda i mediacja w procesie karnym. Zagadnienia procesowe* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 8, s. 57 i n. oraz 82 i n.; M. Zbrojewska, *Sposoby konsensualnego rozstrzygania spraw karnych w wybranych krajach Europy*, Pal. 2000/3; S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym*, Kraków 2005; E. Bieńkowska, *O unormowaniu mediacji w sprawach karnych*, Prok. i Pr. 2012/1, s. 19 i n.; K. Kwiecińska, *Mediacja w praktyce prokuratorskiej (studium przypadku)*, Prok. i Pr. 2013/2, s. 122 i n.).

134

! W myśl art. 23a § 1 (do wejścia w życie nowelizacji 2003 r. mediacja była uregulowana w art. 320) **sąd lub referendarz sądowy, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący to postępowanie**, może z inicjatywy lub za zgodą oskarżonego i pokrzywdzonego skierować sprawę **do instytucji lub osoby do tego uprawnionej** w celu przeprowadzenia **postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym a oskarżonym, o czym się ich poucza, informując o celach i zasadach postępowania mediacyjnego, w tym o zakazie dowodowym przesłuchiwania mediatora w charakterze świadka** (zob. szerzej o mediacji A. Murzynowski, *Mediacja w toku postępowania przygotowawczego* [w:] *Współczesny proces karny*, s. 243 i n.; R. Kmiecik, *Idee mediacji i probacji w Polsce i USA (z perspektywy procesowo-kryminologicznej)* [w:] *Problemy znowelizowanej procedury*; D. Kuźelewski, *Mediacja po nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krok ku zwiększeniu konsensualizmu w polskim procesie karnym?* [w:] *Problemy znowelizowanej procedury*; D. Kuźelewski, *Idea i wybrane instytucje sprawiedliwości naprawczej a wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych*, Białystok 2021; K. Zawistowski, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2005/11, s. 98 i n.; A. Gorczyńska, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2007/6, s. 115 i n.; L. Mazowiecka, *Szanse na mediację w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2015/10, s. 91 i n.; A. Choromańska, *Mediacja w zmienionym modelu postępowania karnego*, Prok. i Pr.

135

2016/4, s. 46 i n.; J. Pączek, *Postępowanie mediacyjne jako konsensualne zakończenie postępowania karnego*, „Ius Novum” 2016/4, s. 102 i n.).

Instytucja ta może więc być obecnie stosowana zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym (uchylony art. 320 ograniczał ją do postępowania przygotowawczego).

- 136 **Postępowania mediacyjnego nie może prowadzić** osoba, co do której w danej sprawie zachodzą okoliczności określone w art. 40 i art. 41 § 1 (dotyczące wyłączenia sędziego), czynny zawodowo sędzia, prokurator, asesor prokuratorski, aplikant wymienionych zawodów, ławnik, referendarz sądowy, asystent sędziego, asystent prokuratora oraz funkcjonariusz instytucji uprawnionej do ścigania przestępstw (art. 23a § 3). Mediacja odgrywa pomocniczą rolę w stosunku do postępowania karnego, odbywa się ona poza sądem lub innym procesowym organem państwowym, a działania podejmowane w ramach pozaprocesowej mediacji nie są czynnościami procesowymi, zatem i pojednanie się oskarżonego (podejrzanego) z pokrzywdzonym nie ma takiego charakteru.
- 137 Klauzulę wykonalności ugodzie zawartej w postępowaniu mediacyjnym nadaje sąd lub referendarz sądowy (art. 107).
- 138 Przyjmuje się, że mediacja może być prowadzona jedynie w sytuacji, gdy podejrzany nie kwestionuje swego udziału w czynie przestępnym będącym przedmiotem sprawy. Nie chodzi przy tym o przyznanie się do winy w sensie prawnym, lecz „przyjęcie” tego, co się zdarzyło, przejęcie odpowiedzialności za skutki danego czynu. Jeżeli podejrzany nie uznaje faktów dotyczących czynu przestępnego, to sprawa musi się toczyć normalnym trybem, bez próby mediacji (E. Bieńkowska, B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Postępowanie mediacyjne w nowej kodyfikacji karnej* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 14, s. 244, 245; J. Wojciechowska, *Mediacja w świetle przepisów kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego* [w:] *Nowe prawo karne procesowe*, s. 353 i n.; S. Waltoś, *Porozumienia w europejskim procesie karnym; próba syntetycznego spojrzenia*, Prok. i Pr. 2000/1, s. 7 i n.; C. Kąkol, *Dlaczego kieruję sprawy do postępowania mediacyjnego*, Prok. i Pr. 2011/1, s. 131 i n.; A. Tombek-Knigawka, W. Kotowski, *Dlaczego kieruję sprawy do postępowania mediacyjnego?*, Prok. i Pr. 2011/3, s. 118 i n.; A. Skrobowicz, *Zalety mediacji karnej*, Prok. i Pr. 2012/2, s. 128 i n.; A. Skrobowicz, *Mediacja w sprawach o przemoc w rodzinie*, Prok. i Pr. 2014/3, s. 80 i n.; E. Bieńkowska, *Europejski Trybunał Sprawiedliwości o mediacji w sprawach przemocy w rodzinie*, Prok. i Pr. 2012/4, s. 65 i n.).
- 139 Postępowanie mediacyjne **nie powinno trwać dłużej niż miesiąc**, a jego okresu nie wlicza się do czasu trwania postępowania przygotowawczego (art. 23a § 2). Ze względu jednak na instrukcyjny charakter tego terminu może ono z racjonalnych powodów trwać dłużej (Grzegorzczuk, *Kodeks*, s. 138).

Udział oskarżonego i pokrzywdzonego w postępowaniu mediacyjnym jest dobrowolny. Zgodę na uczestniczenie w nim odbiera organ kierujący sprawę do mediacji lub mediator, po wyjaśnieniu oskarżonemu i pokrzywdzonemu celów i zasad postępowania mediacyjnego i pouczeniu ich o możliwości cofnięcia zgody aż do zakończenia postępowania mediacyjnego (art. 23a § 4).

Instytucja lub osoba do tego uprawniona **sporządza**, po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego, **sprawozdanie z jego wyników** (art. 23a § 6). Wyniki mediacji mogą w zasadzie mieć zastosowanie w dalszym postępowaniu zawsze, jeżeli z poszczególnych unormowań Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego wyłania się celowość (przydatność) porozumiewania się między oskarżonym (podejrzany) i pokrzywdzonym, także poza wypadkami, gdy ustawa wyraźnie przewiduje możliwość tzw. porozumienia się stron (np. w art. 341 § 3, art. 343 § 3, art. 387 § 3; zob. też art. 339 § 4 oraz dotyczące trybu prywatnoskargowego art. 489 § 2, art. 492 § 2, art. 493). Jednakże niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego na spotkaniu mediacyjnym nie wywołuje skutków tożsamyh z niestawiennictwem tego oskarżyciela i jego pełnomocnika na posiedzeniu pojednawczym (opisanych w art. 491 § 1 k.p.k.), a tym samym nie daje podstawy do umorzenia postępowania w sprawie z oskarżenia prywatnego (postanowienie SN z 4.11.2010 r., II KK 77/10, OSNKW 2010/12, poz. 110). Pamiętać też trzeba, że dochodzenie do porozumienia stron, rozumiane ściśle, bez udziału mediatora, nie może być uznane za mediację w rozumieniu art. 23a (zob. Grzegorczyk, *Kodeks*, 2014, s. 171).

140

Pozostaje ponadto **art. 53 § 3 k.k.**, stanowiący, że: „**Wymierzając karę**, sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej **mediacji** pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem”.

141

Ogólnie też przyjąć wypadnie, że organ orzekający powinien oceniać otrzymywane wyniki mediacji pod kątem jej konkretnego celu, celów postępowania karnego oraz zgodności z prawem – i mieć to na względzie przy wydawaniu orzeczenia (Grzegorczyk, *Kodeks*, s. 136–138).

§ Na podstawie art. 23a § 8 Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie z 7.05.2015 r. w sprawie postępowania mediacyjnego w sprawach karnych (Dz.U. poz. 716).

142

Określa ono w § 1: szczegółowy tryb przeprowadzania postępowania mediacyjnego, warunki, jakim powinny odpowiadać instytucje i osoby uprawnione do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, sposób powoływania i odwoływania instytucji oraz osób uprawnionych do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, zakres i warunki udostępniania akt sprawy instytucjom i osobom uprawnionym do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, formę i zakres sprawozdania z wyników postępowania mediacyjnego.

- 143 Zgodnie z § 12 rozporządzenia mediatorowi nie udostępnia się materiałów zawartych w aktach sprawy, na które rozciąga się obowiązek zachowania w tajemnicy informacji niejawnych albo zachowania tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, materiałów dotyczących stanu zdrowia oskarżonego, opinii o oskarżonym, danych o jego karalności oraz pozwalających na ustalenie tożsamości świadka *incognito* i takich, których ujawnienie pokrzywdzonemu mogłoby mieć wpływ na odpowiedzialność karną innych oskarżonych w tej sprawie nieuczestniczących w postępowaniu mediacyjnym. Udostępnienie akt sprawy mediatorowi może zaś nastąpić poprzez: umożliwienie bezpośredniego zapoznania się z aktami w obecności upoważnionego pracownika organu prowadzącego postępowanie, wydanie kopii dokumentów z akt sprawy, zezwolenie na sporządzenie odpisów z akt sprawy. Mediator przechowuje odpisy, kopie oraz notatki z akt sprawy w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z nimi osobom postronnym i po zakończeniu postępowania mediacyjnego zwraca je organowi, który skierował sprawę do postępowania mediacyjnego.
- 144 W myśl § 16 rozporządzenia, po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego mediator niezwłocznie sporządza pisemne sprawozdanie z wyników postępowania mediacyjnego i przedstawia je organowi, który skierował sprawę do postępowania mediacyjnego. Sprawozdanie powinno zawierać: sygnaturę sprawy, imię i nazwisko mediatora lub nazwę instytucji powołanej do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego, informację o wynikach postępowania mediacyjnego oraz podpis mediatora.

§ 2. Gwarancje procesowe



Literatura: Adamczyk M., *Ochrona praw jednostki w procesie karnym jako element funkcji gwarancyjnej postępowania karnego* [w:] *Z problematyki funkcji*; Brzozowski W., Krzywoń M., Wiącek M., *Prawa człowieka*, Warszawa 2018; Cieślak M., *Kodyfikacja prawa karnego procesowego a zagadnienie gwarancji procesowych*, NP 1953/8–9; Cieślak, *Polska procedura*, s. 478 i n.; Cieślak M., *Problem gwarancji karnoprosesowych na tle nowej kodyfikacji*, Pal. 1969/7; Gronowska B., *Pięćdziesiąta rocznica powstania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z perspektywy Polski*, Prok. i Pr. 2010/1–2; *Gwarancje praw pokrzywdzonych w postępowaniach szczególnych*, red. D. Gil, Warszawa 2012; Hofmański P., *Europejska Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego*, Białystok 1993; Kastelik-Smaza A., *Pytania prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej a ochrona praw jednostki*, Warszawa 2010; Łucarz M., Muszyńska A., *Realizacja prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego a zasada szybkości postępowania*, Prok. i Pr. 2009/10; Marszał K., *Zakaz reformationis in peius w nowym ustawodawstwie karnym procesowym*, Warszawa 1970; *Ochrona praw jednostki*, red. Z. Brodecki, Warszawa 2004; Rusinek M., *Niezmiennność przedmiotu postępowania karnego a gwarancje oskarżonego* [w:] *Z problematyki funkcji*; Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie*, rozdz. I § 2; *Rzetelny proces*; Skorupka J., *Funkcja gwarancyjna przepisów prawa karnego procesowego* [w:] *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego*; Skupiński J., *Gwarancje prawidłowości orzekania na tle sporu o pojęcie wymiaru sprawiedliwości*, PiP 1972/8–9; Taras T., *O niektórych gwarancjach praw oskarżonego w procesie karnym*, Annales UMCS 1956/3; Taras T., *Prawa podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym w polskim procesie karnym*, Annales UMCS 1963/10; Tylman J.,

Gwarancje procesowe podejrzanego w postępowaniu karnym, ZNUŁ 1971/83; Waltoś S., *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, rozdz. V; Waltoś, Hofmański, *Proces*; Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020; *Wokół gwarancji współczesnego procesu karnego; Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaj, Warszawa 2016; *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 2006.

I. Gwarancje procesowe to przewidziane w prawie środki mające na celu ochronę określonych praw i interesów w postępowaniu karnym. 145

Rozróżnia się **gwarancje wymiaru sprawiedliwości**, ujmowane szeroko jako środki procesowe ustanowione w celu ochrony prawidłowej realizacji prawa karnego materialnego, oraz **gwarancje praw i interesów** poszczególnych uczestników postępowania, wśród nich szczególnie ważne gwarancje udzielone **oskarżonemu** (Cieślak, *Polska procedura*, s. 480 i n.).

Gwarancje wymiaru sprawiedliwości powinny zapewniać skuteczność ścigania karnego i trafność orzekania o reakcji karnej, natomiast **gwarancje oskarżonego** mają chronić niewinnego przed odpowiedzialnością karną, winnego zaś przed skazaniem za przestępstwo cięższe niż to, które popełnił, i przed zbyt surową karą. W tym sensie istnieje zatem zbieżność **tendencji** obu – krzyżujących się zresztą – zespołów środków prawnych. 146

Trzeba przy tym pamiętać, że ustawodawca **unika** takich unormowań, które **oskarżonemu winnemu popełnienia przestępstwa pomagałyby w uchyleniu się od wymiaru sprawiedliwości**, chociaż w większości wypadków tak będzie rozumiał swój najdalej idący „interes” sam oskarżony. W postępowaniu karnym ochronie podlegać powinny **w zasadzie** tylko takie interesy oskarżonego, które nie są sprzeczne z ogólnym celem procesu, jakim jest prawidłowa realizacja prawa karnego materialnego.

II. Kolizje dóbr występujących w toku postępowania powodują jednak, że od tej słusznej, ogólnej zasady czynione są **odstępstwa**, mianowicie wówczas, gdy chronić wypadnie **dobro wyższego rzędu**, nawet ze szkodą dla samego wymiaru sprawiedliwości. 147

Konieczność **porównywania określonych dóbr i wyciągania wniosków przy kształtowaniu instytucji procesowych** powstaje (m.in.) na tle szczególnych związków, które mogą łączyć oskarżonego i świadka, w konsekwencji czego prawo odmowy zeznań – niezależnie od ich znaczenia dla toczącego się postępowania – zostało przyznane osobie najbliższej dla oskarżonego w art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 115 § 11 k.k.; zapewniając prawo do korzystania z pomocy obrońcy (art. 6) oraz szanując tajemnicę spowiedzi, ustawodawca zabronił w sposób bezwzględny przesłuchiwanie jako świadków obrońcy oskarżonego oraz duchownego co do faktów określonych w art. 178, niezależnie od przydatności takich zeznań w sprawie; chroniąc prawo do wolności, ustawodawca nakazuje zatrzymanego zwolnić, jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przez 148

uprawniony organ nie zostanie on przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania – chociaż może okazać się, że w tak krótkim czasie nie było możliwości zebrania dostatecznych dowodów uzasadniających wystąpienie z wnioskiem o aresztowanie sprawcy poważnego przestępstwa; z instytucji prawomocności wyroków i potrzeby zapewnienia stabilności sytuacji prawnej obywateli wynikają istotne ograniczenia możliwości należytego zastosowania prawa materialnego (ukarania) wobec osoby niesłusznie, lecz prawomocnie uniewinnionej, mimo późniejszego ujawnienia dowodów jej winy, po upływie określonego ustawą terminu (por. art. 524 § 3, art. 540).

W takich – podanych tylko przykładowo – wypadkach **ustawodawca godzi się na określone, praktycznie nieraz daleko idące, utrudnienia w urzeczywistnianiu prawa karnego, dając pierwszeństwo innym dobrom oraz interesom uznanym za społecznie ważniejsze**. Ustawodawca powinien bowiem zmierzać do realizacji prawa karnego materialnego w sposób rozważny i z umiarem, uwzględniając całokształt okoliczności natury społecznej i prawnej wiążących się z funkcją ścigania przestępstw i podporządkowując swoje rozwiązania ogólnoprawnym zasadom humanizmu i demokratyzmu.

- 149 **III. W schemat zbieżności podstawowego celu postępowania karnego oraz usprawiedliwionych społecznie dążeń oskarżonego** nie można także wtłoczyć m.in. niektórych rozwiązań dotyczących stosowania wobec oskarżonego środków przymusu. Na przykład najpewniejszym sposobem zabezpieczenia osoby oskarżonego na potrzeby wymiaru sprawiedliwości jest zastosowanie tymczasowego aresztowania, natomiast dla oskarżonego, choćby nawet zamierzał poddać się lojalnie ukaraniu, tymczasowe aresztowanie będzie z reguły zbędną dolegliwością.
- 150 Pamiętać wszakże trzeba, że postępowanie karne **z natury rzeczy związane jest z ingerencją organów ścigania i sądu w dziedzinę osobistego życia obywateli**. Charakter czynności procesowych sprawia, że ingerencja ta w każdym procesie jest nieunikniona i że pociąga za sobą wiele **ograniczeń**, częstokroć wymaga też stosowania **środków przymusu**. Rzecz oczywiście w tym, aby ograniczenia sfery obywatelskich swobód oskarżonego, znajdującego się przecież pod ochroną zasady **domniemania niewinności** (art. 5 § 1), **nie przekraczały miary niezbędnej do zabezpieczenia prawidłowego przebiegu i skuteczności postępowania karnego**.
- 151  **IV. W zasadzie wszystkie normy karnoprosesowe chronią jakieś prawa lub interesy w postępowaniu karnym, można więc powiedzieć, że prawo karne procesowe stanowi zespół gwarancji procesowych** (o różnym stopniu znaczenia i ważności), zwłaszcza jeżeli ma się na uwadze rozwinięte gwarancje wymiaru sprawiedliwości.

W ramach tego zespołu najszerzej ujmowanych środków gwarancyjnych należy wyróżnić **gwarancje praw jednostki**, na które składają się przede wszystkim gwarancje procesowe stron, obrońców, pełnomocników, przedstawicieli ustawowych, gwarancje

procesowe osób występujących w charakterze źródeł dowodowych (np. świadków, biegłych), a także gwarancje innych osób, których prawa lub interesy powinny być chronione w związku z dokonywaniem czynności procesowych, np. gwarancje osób niebędących uczestnikami postępowania poddawanych przeszukaniu.

Postępowanie karne prowadzi się **przeciwko oskarżonemu (i podejrzanemu)**, który jest najbardziej narażony na dolegliwości i ograniczenia w toku procesu, a historia postępowań karnych obfituje w przykłady łamania nawet podstawowych praw oskarżonego; jemu też grozi kara, jeżeli zostanie przez sąd uznany winnym popełnienia przestępstwa. Z tych względów **gwarancje oskarżonego nabierają zasadniczej wagi**. 152

V. Znaczenie gwarancji dla oskarżonego mają tylko takie przepisy, które spełniają **funkcję ochrony** jego praw lub interesów. Odróżniać więc należy te przepisy, które **zezwalają** na naruszenie sfery obywatelskich swobód (np. nietykalności osobistej, nienaruszalności mieszkania) i które mogą być traktowane jako gwarancje interesu (dobra) wymiaru sprawiedliwości, od przepisów **ograniczających** ingerencję organów procesowych, a zwłaszcza stosowanie środków przymusu, które stanowią gwarancje oskarżonego (np. zabraniających w pewnych wypadkach pozbawienia podejrzanego wolności lub ustalających niezbędne warunki przeprowadzania przeszukiwań). 153

VI. **Wiążące wskazania** dotyczące sytuacji **oskarżonego** w procesie karnym wynikają z postanowień **Konstytucji**, zwłaszcza z rozdziału II („Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”), zawierającego m.in. postanowienia o prawnej ochronie wolności człowieka (art. 31), o równości wszystkich wobec prawa (art. 32), o nietykalności osobistej (art. 41), o ograniczeniach zatrzymania i aresztowania (art. 41), o prawie do obrony (materiałnej) i posiadania obrońcy z wyboru lub z urzędu (art. 42 ust. 2), o zasadzie domniemania niewinności (art. 42 ust. 3), o prawie do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45), o nienaruszalności mieszkania (art. 50), ogólnie – o prawie do sądu (art. 77), o prawie do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w I instancji (art. 78); określone gwarancje, po części w sposób pośredni, wynikają także z rozdziału VIII („Sądy i Trybunały”). 154

 VII. Szerokie i szczegółowo unormowane gwarancje oskarżonego zawiera obowiązujący **Kodeks postępowania karnego**. Do najważniejszych grup (zespołów) przepisów gwarancyjnych służących **oskarżonemu** należą: 155

- 1) **w związku z prawem do wolności i nietykalności osobistej** gwarancyjny charakter mają wszelkie przepisy ograniczające stosowanie środków przymusu, przede wszystkim zatrzymania i tymczasowego aresztowania (np. art. 244 i 248 – regulujące podstawy i czas trwania zatrzymania; art. 249, 249a, 250, 253, 258, 258a, 263, 265 – określające podmioty uprawnione do stosowania środków zapobiegawczych, tryb stosowania i uchylania oraz podstawy i terminy aresztowania tymczasowego;

także art. 252 stanowiący o zażaleniach na postanowienia w przedmiocie środka zapobiegawczego);

- 2) gwarancje **nietykalności osobistej i nienaruszalności mieszkania** zawierają m.in. art. 219 i n., ustalające warunki i tryb przeszukania;
- 3) podstawowe znaczenie w zespole gwarancji oskarżonego mają unormowania bezpośrednio określające jego **prawo do obrony materialnej i formalnej** (art. 6), w tym prawo podejrzanego do otrzymania informacji o jego uprawnieniach i obowiązkach (art. 300), o zarzutach (art. 308 § 2, art. 313, 325g), możliwość udziału oskarżonego i jego obrońcy w czynnościach postępowania przygotowawczego (art. 316–318) oraz w rozprawie (art. 350, 353, 355, 356, 361), prawo składania wyjaśnień i możliwość uchylenia się od ich składania (art. 175, 367, 386 i n.), prawo swobodnego wyboru obrońcy (art. 83) i możliwość porozumiewania się z nim oskarżonego tymczasowo aresztowanego (art. 73);
- 4) istotne znaczenie gwarancyjne dla oskarżonego mają rozbudowane przepisy działu IX, regulujące **prawo odwołania się** od wydanych w I instancji wyroków oraz (niektórych) postanowień i zarządzeń, a także działu XI normującego nadzwyczajne środki zaskarżenia, w tym kasację (zob. też A. Błachnio-Parzych, J. Kosonoga, *Rzetelny proces karny w orzecznictwie Sądu Najwyższego* [w:] *Rzetelny proces*, s. 233 i n.).

156  **VIII.** Coraz większy wpływ na określenie uprawnień procesowych oskarżonego i jego faktyczną sytuację w postępowaniu karnym wywierają **międzynarodowe zobowiązania** Polski, przede wszystkim Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16.12.1966 r. oraz Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4.11.1950 r.

157 **1.** W Organizacji Narodów Zjednoczonych prace zmierzające do sformułowania dokumentów międzynarodowych, określających prawa obywatelskie, polityczne oraz społeczne, zbiegają się z całym okresem jej działalności. Już w **1946 r.** została powołana **Komisja Praw Człowieka**. W dniu **10.12.1948 r.** **Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło Powszechną Deklarację Praw Człowieka**, która – przyjmując właściwe założenia i kierunki unormowań – określała najważniejsze prawa człowieka, jednakże czyniła to w sposób dość ogólny, nie pogłębiając poszczególnych wskazań, zaleceń i postanowień. Prace toczyły się więc dalej. Ich wynikiem były uchwalone w **1966 r.**, na XXI sesji **Zgromadzenia Ogólnego NZ, Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka**, które obejmują dwa odrębne dokumenty: **Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych** oraz **Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych**. Ich znaczenie porównuje się z Deklaracją Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., będącą podstawowym aktem rewolucji francuskiej.

158 Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (nazywany dalej w skrócie **Paktem** albo **MPPOiP**) został ratyfikowany przez Sejm (Polskę) **3.03.1977 r.** (Dz.U. Nr 38, poz. 167). Dopiero **14.10.1991 r.** Polska przystąpiła do tzw. Protokołu opcyjnego

do Paktu, uznając tym samym kompetencje **Komitetu Praw Człowieka** w Genewie do przyjmowania i rozpatrywania skarg pochodzących od osób indywidualnych, uważających się za pokrzywdzone naruszeniem ich praw zagwarantowanych w Pakcie.

§ Wśród licznych, ważkich przepisów Paktu następujące postanowienia mają szczególne znaczenie gwarancyjne z punktu widzenia problematyki karnoprosesowej. **159**

Artykuł 7 stanowi, że nikt nie będzie poddawany torturom lub okrutnemu, nieludzkemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu. W szczególności nikt nie będzie poddawany, bez swej zgody swobodnie wyrażonej, doświadczeniom lekarskim lub naukowym. **160**

Artykuł 9 podejmuje ważne zagadnienie stosowania środków przymusu polegających na pozbawieniu wolności w postaci zatrzymania lub aresztowania, głosząc, że: **161**

- 1) każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być samowolnie aresztowany lub zatrzymany. Nikt nie może być pozbawiony wolności inaczej jak tylko na zasadach i w trybie ustalonym przez ustawę (ust. 1);
- 2) osobę aresztowaną należy poinformować w chwili aresztowania o przyczynach aresztowania i w krótkim czasie powiadomić o wysuwanych przeciwko niej zarzutach (ust. 2);
- 3) osoba aresztowana lub zatrzymana pod zarzutem dokonania przestępstwa powinna być w krótkim czasie postawiona przed sędzią lub przed inną osobą ustawowo uprawnioną do sprawowania władzy sądowej i powinna być osądzona w rozsądnym terminie lub zwolniona. Nie powinno stanowić ogólnej zasady, że osoby czekające na rozprawę mają być zatrzymane w areszcie, lecz zwolnienie ich może być uzależnione od gwarancji zapewniających ich stawienie się na rozprawę, w każdej innej fazie postępowania sądowego oraz – w razie potrzeby – w celu wykonania wyroku (ust. 3);
- 4) każdy pozbawiony wolności przez aresztowanie lub zatrzymanie ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego orzeczenia przez sąd o legalności zatrzymania i zarządzenia zwolnienia, jeżeli to zatrzymanie okaże się bezprawne (ust. 4);
- 5) każdy, kto został bezprawnie aresztowany lub zatrzymany, ma prawo do odszkodowania, którego może dochodzić na drodze sądowej (ust. 5).

Artykuł 10 akcentuje konieczność, aby każda osoba pozbawiona wolności była traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. **162**

W bardzo obszernym i bogatym w treści gwarancyjne art. 14 należy wskazać następujące postanowienia: **163**

- 1) podkreślając, że wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami, stwierdza się, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych (ust. 1);

- 2) każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważana za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą (ust. 2);
- 3) każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji (ujmowanych jako **szczególne i podstawowe** środki gwarancyjne, ponieważ – jak wynika także z niniejszej regulacji – liczne inne postanowienia Paktu mają w sposób oczywisty **także charakter gwarancji procesowych**):
 - a) otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji w języku dla niej zrozumiałym o rodzaju i przyczynie oskarżenia,
 - b) dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania obrony i porozumienia się z obrońcą przez siebie wybranym,
 - c) rozprawy bez nieuzasadnionej zwłoki,
 - d) obecności na rozprawie, bronięcia się osobiście lub przez obrońcę przez siebie wybranego,
 - e) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia i zapewnienia obecności i przesłuchania świadków obrony na tych samych warunkach co świadków oskarżenia,
 - f) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie,
 - g) nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy (ust.3);
- 4) każda osoba skazana za przestępstwo ma prawo odwołania się do sądu wyższej instancji w celu ponownego rozpatrzenia orzeczenia o winie i karze zgodnie z ustawą (ust. 5);
- 5) nikt nie może być ponownie ścigany lub karany za przestępstwo, za które już raz został prawomocnie skazany lub uniewinniony zgodnie z ustawą i procedurą karną danego kraju (ust. 7).

164 2. Wstąpienie Polski do Rady Europy otworzyło możliwości poddania ustawodawstwa i praktyki naszego wymiaru sprawiedliwości **drugiemu systemowi kontroli międzynarodowej**, mianowicie **Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (EKPC)**. Polska podpisała Konwencję **26.11.1991 r.**, a ratyfikowała ją **19.11.1992 r.** (Dz.U. Nr 85, poz. 427). Ratyfikowane też zostały następujące protokoły dodatkowe: nr 1, 2, 4 i 9 – w 1995 r., nr 11 – w 1998 r., nr 6 – w 2000 r., nr 7 – w 2002 r. oraz nr 14 – w 2006 r. (Waltoś, Hofmański, *Proces*, s. 146). Sejm nie ratyfikował jednak dotychczas kilku dalszych znaczących protokołów dodatkowych. Podkreślić wszakże trzeba, że z jednej strony przygotowania do podporządkowania się kolejnym protokołom dodatkowym są w toku, z drugiej zaś – zawarte w nich wskazania przeważnie są już w prawie polskim uwzględnione.

165 Ponieważ **większość środków gwarancyjnych przewidzianych w EKPC i w Pakcie pokrywa się**, a niektóre ich sformułowania niemal dosłownie się powtarzają, oraz biorąc pod uwagę fakt, że zakres praw gwarantowanych przez Pakt, dostatecznie

szczegółowo wyżej zrelacjonowanych, jest nieco szerszy niż przewidziany w Konwencji, wypadnie ograniczyć się do skrótowego wymienienia najważniejszych postanowień gwarancyjnych EKPC.

W art. 3 akcentuje się zakaz stosowania tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania oskarżonego.

W rozwiniętym art. 5 znalazło odbicie w szczegółowych postanowieniach prawo do wolności, m.in. w związku z zatrzymaniem i aresztowaniem.

Artykuł 6 dotyczy prawa do sądu, rzetelności postępowania, niezawisłości sędziowskiej, publiczności rozprawy, szybkości postępowania, domniemania niewinności, prawa do obrony, prawa do bezpłatnego tłumacza.

Artykuł 7 odwołuje się do zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege*.

3. Wnoszenie indywidualnych skarg na naruszenia postanowień EKPC do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu stało się możliwe z dniem **1.05.1993 r.** Trybunał ten jest obecnie organem przeprowadzającym zarówno selekcję spraw, jak i rozstrzygającym spory o naruszenia EK. Składa się on z wybieranych na dziewięcioletnią kadencję sędziów w liczbie równej liczbie państw-członków Rady Europy (Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020, s. 636–637). 166

§ Jako umowa międzynarodowa ogłoszone też zostały w Dzienniku Ustaw z 9.12.1998 r. (Nr 147) – Protokół nr 11 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczący przekształcenia mechanizmu kontrolnego ustanowionego przez Konwencję, sporządzony w Strasburgu 11.05.1994 r. (poz. 962), oraz Oświadczenie rządowe z 28.10.1998 r. w sprawie ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską tego Protokołu (poz. 963). 167

Podkreślić trzeba, że właśnie ta druga procedura, wnoszenia skarg i załatwiania ich przez organy strasburskie, a nie skargi do Komitetu Praw Człowieka w Genewie za naruszenia postanowień Paktów (MPPiOP), **jest praktycznie wykorzystywana przez skarżących, także obywateli polskich** (zob. zarządzenie SN z 30.06.2008 r., IV KK 74/08, OSNKW 2008/10, poz. 82; ponadto: C. Nowak, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego w świetle EKPC i orzecznictwa ETPC* [w:] *Rzetelny proces*, s. 95 i n.; H. Kuczyńska, *Rzetelny proces karny w prawie UE oraz orzecznictwie ETS* [w:] *Rzetelny proces*, s. 151 i n.; P. Wiliński, H. Kuczyńska, *Rzetelny proces karny w orzecznictwie trybunałów karnych* [w:] *Rzetelny proces*, s. 181 i n.; B. Gronowska, *Pięćdziesiąta rocznica powstania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z perspektywy Polski*, Prok. i Pr. 2010/1–2). 168

§ 3. Źródła prawa karnego procesowego



Literatura: Balicki R. i inni, *Konstytucja i prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2021; Bożyk S., *Prawo konstytucyjne*, Białystok 2020; Cieślak, *Polska procedura*, rozdz. VI; Cieślak M., *Zagadnienia reformy prawa karnego*, Pal. 1988/5; Czarny P. i inni, *Konstytucja i sądowe gwarancje jej ochrony. Księga jubileuszowa Profesora Pawła Sarneckiego*, Kraków 2004; Daranowski P., *Pozycja traktatów w porządku prawnym PRL* [w:] *Miejsce traktatów w porządku prawnym PRL*, Łódź 1989; Daszkiewicz, *Proces*, rozdz. II, pkt 2; Daszkiewicz W., *Stan prawa karnego procesowego i kierunek jego zmian* [w:] *Studia i materiały do raportu o kierunkach pilnych zmian w systemie prawa RP*, t. I, Warszawa 1992; Dudka, Paluszkiwicz, *Postępowanie*; Ehrlich S., *Wybrane zagadnienia z dziedziny źródeł prawa*, Warszawa 1959; Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2021; Gebert S., *Uwagi o procesie tworzenia prawa w Polsce*, PiP 1973/8–9; Hofmański P., *Konwencja Praw Człowieka i jej znaczenie dla prawa karnego*, Białystok 1993; Hofmański P., *Reforma procedury karnej a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Wolności Podstawowych*, SP 1992/1–2; Jagiełłowicz Ł., *Konstytucyjny system źródeł prawa a status prawny jednostki w postępowaniu karnym*, Prok. I Pr. 2012/11; Kaftal A., *Model postępowania przygotowawczego de lege ferenda w prawie polskim*, SP 1989/1; Kaftal A., *Podstawowe problemy nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, Pal. 1981/6; *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 1, red. L. Garlicki, Warszawa 1999, t. 2, Warszawa 2001; Lang W., *Polemika w sprawie prawotwórczej roli orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1957/11; Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1981; Marek A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka a polskie prawo karne procesowe*, „Edukacja Prawnicza” 1994/6; Marszał, *Proces II*; Murzynowski A., *Prace nad reformą polskiej procedury karnej*, PiP 1989/7; *Polskie prawo konstytucyjne*, red. D. Górecki, Warszawa 2019; *Prawo konstytucyjne*, red. S. Bożyk, Białystok 2020; *Prawo konstytucyjne w systemie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Bożykowi z okazji 70. rocznicy urodzin i 45-lecia pracy naukowej*, red. R. Skarżyński i inni, Białystok 2022; Resich Z., *Międzynarodowa ochrona praw człowieka*, Warszawa 1981; Rot H., *Akty prawotwórcze w PRL. Koncepcja i typy*, Ossolineum 1980; Rybak J., *Trybunał Konstytucyjny a proces karny*, PS 1992/10; Skorupka J., *Prokonstytucyjna wykładnia przepisów prawa dowodowego w procesie karnym* [w:] *Verba volant, scripta manent*; Skubiszewski K., *Miejsce traktatów w porządku prawnym PRL*, „Sprawy Międzynarodowe” 1973/1; Tuleja P., *Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy)*, Kraków 2003; Waltoś S., *Model polskiego procesu karnego de lege ferenda*, PiP 1981/3; Waltoś, *Proces*; Waltoś S., *Projekt kodeksu postępowania karnego w świetle współczesnych tendencji rozwoju procedury karnej w Europie* [w:] *Problemy reformy*; Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020; *Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005; Wiliński P., *Konstytucyjne gwarancje prawa karnego procesowego* [w:] *System*, t. 1, *Zagadnienia ogólne*, cz. 1, red. P. Hofmański, Warszawa 2013; Wiliński, *Proces*; Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011; Winczorek P., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1981; Włodyka S., *Prawotwórcza działalność Sądu Najwyższego*, ZNUJ 1967/31; Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa a prawotwórczość*, PiP 1967/6; Wyroznowska A., *Metody wprowadzania prawa międzynarodowego w porządek krajowy* [w:] *Miejsce traktatów w porządku prawnym PRL*, Łódź 1989; Ziemiński Z., *Kilka uwag metodologicznych o koncepcjach źródeł prawa*, RPEiS 1967/2; Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980; Zirk-Sadowski M., *Precedens a tzw. decyzja prawotwórcza*, PiP 1980/6.

I. Problematyka źródeł prawa stanowi w teorii prawa od dawna przedmiot żywej dyskusji, przy czym jej wyniki nie są jednoznaczne, przede wszystkim ze względu na występujące w przyjmowanych założeniach różnice metodologiczne. Utrzymuje się też

nadal pogląd, że źródła prawa są typowym **homonimem**, a więc **nazwą o wielorakim znaczeniu**. Skłania to niektórych przedstawicieli doktryny procesu karnego do arbitralnego – w pewnym stopniu – wyboru takiej koncepcji terminologicznej, która wydaje się najbardziej funkcjonalna w zakresie procedury karnej.

❗ Rozróżnia się źródła prawa w znaczeniu **formalnym** – w tym aspekcie chodzi o sposób uzewnętrznienia woli organu państwowego stanowiącego prawo (sformalizowany akt organu państwowego zawierający normy prawne) – oraz źródła prawa w znaczeniu **materialnym**, rozumiane jako „układ warunków społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturowych, determinujących powstanie określonej normy prawnej” (Waltoś, *Proces*, s. 141 i n.; Marszał, *Proces II*, s. 32 i n.; z zakresu ogólnej teorii prawa zob. Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 244 i n.; W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1981, s. 389 i n.; P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1981, s. 102 i n.; M. Zirk-Sadowski, *Precedens a tzw. decyzja prawotwórcza*, PiP 1980/6, s. 75). 170

❗ Z innych jeszcze punktów widzenia przyjmuje się, że ponadto w ujęciu **walidacyjnym** źródłem prawa jest to, co stanowi podstawę obowiązywania określonej normy prawnej, np. w systemie *common law* źródłem prawa jest precedens, w ujęciu **informacyjnym** zaś jest to, co dostarcza informacji o prawie obowiązującym, np. źródłem prawa o charakterze oficjalnym będą urzędowe dzienniki publikacyjne, charakter nieoficjalny ma zaś np. nauka prawa, środki masowego przekazu (*Wielka Encyklopedia Prawa*, Warszawa 2005, s. 1020). Jak łatwo dostrzec, zwłaszcza to ostatnie znaczenie wykracza poza rozumienie źródeł prawa w ścisłym (właściwym) sensie, a odnosi się jedynie do ogólnie traktowanych „źródeł” wiedzy o prawie. 171

❗ W dalszych uwagach będzie mowa o **źródłach prawa w znaczeniu formalnym**.

II. Konstytucja z 1997 r., poświęcając źródłom prawa odrębny rozdział III (art. 87–94), rozstrzyga wiele istotnych, dotychczas spornych zagadnień, co oczywiście nie oznacza likwidacji pola dyskusji i zakończenia wszelkich w tym względzie sporów (zob. też art. 2 i 8 Konstytucji). 172

Jak słusznie przy tym podkreślają m.in. S. Waltoś i P. Hofmański (*Proces*, 2020, s. 145–146 i wskazana tam literatura, zob. też np. Dudka, Paluszkiwicz, *Postępowanie*, s. 28), Konstytucja wywiera bezpośredni wpływ na postępowanie karne i prawo karne procesowe. Szczególne znaczenie ma w tym aspekcie art. 8 ust. 2 Konstytucji stanowiący, że jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że ustawa zasadnicza stanowi inaczej. Przepis stosowany bezpośrednio powinien określać prawa i obowiązki, jakich spełnienia może domagać się osoba, której one dotyczą, oraz odznaczać się odpowiednim stopniem szczegółowości, dzięki czemu może on stać się podstawą orzeczeń.

P. Wiliński (*Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 21–22 i wskazana tam literatura; *Konstytucyjne gwarancje prawa karnego procesowego* [w:] *System*, t. 1, *Zagadnienia ogólne*, cz. 1, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 690; *Proces*, s. 75–78) zwraca uwagę na to, że proces karny w sposób szczególny znajduje i musi znajdować swoje zakorzenienie w Konstytucji, bowiem zakres wpływu na postępowanie norm konstytucyjnych jest bardzo szeroki. Interpretacja wielu przepisów i instytucji procesowych dokonywana jest przez pryzmat przepisów ustawy zasadniczej. Mówi w tym kontekście o konstytucjonalizacji procesu karnego, ze względu na jego zakorzenienie w ustawie zasadniczej. Zawiera ona bowiem normy prawne kształtujące sytuację prawną jednostki, określając i zapewniając ochronę praw i wolności uczestników postępowania karnego. Normy te nakładają na organy stanowiące prawo obowiązki szczególnej dbałości o zapewnienie tych uprawnień, a na organy procesowe obowiązki stosowania prawa z poszanowaniem słusznych praw jednostki i koniecznością zachowania reguł proporcjonalności i umiaru w ich ograniczaniu. Stanowią one wzorce wymagające wiernego odwzorowania w przepisach Kodeksu postępowania karnego. Analiza przepisów karnop procesowych nie może być obecnie prowadzona bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego. Należy w związku z tym podkreślić znaczenie i zasadność sięgania po prokonstytucyjną wykładnię przepisów prawa karnego procesowego (zob. J. Skorupka, *Prokonstytucyjna wykładnia przepisów prawa dowodowego w procesie karnym* [w:] *Verba volant, scripta manent*, s. 351–364).

- 173 Ustawa zasadnicza stanowi, że **źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia** (art. 87 ust. 1).

Warunkiem wejścia w życie ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego (o których mówi art. 87 ust. 2) jest ich **ogłoszenie**. **Zasady i tryb ogłaszania aktów normatywnych określa ustawa** (art. 88 ust. 1 i 2).

- 174 **Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej i jej wypowiedzenie**, jeżeli umowa dotyczy zagadnień i spraw wymienionych w art. 89 ust. 1 Konstytucji (np. pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych czy wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji), wymaga **uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie**. **Inne umowy międzynarodowe** Prezes Rady Ministrów przedkłada do ratyfikacji (**bezpośrednio**) Prezydentowi Rzeczypospolitej, zawiadamiając o takim zamiarze Sejm (art. 89 ust. 1 i 2).

Umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie są ogłaszane w trybie wymaganym dla ustaw. Zasady ogłaszania innych umów międzynarodowych określa ustawa (art. 88 ust. 3 Konstytucji).

Zgodnie zaś z art. 91 Konstytucji ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw RP, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.

Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami (zob. też art. 241 ust. 1, zamieszczony w rozdziale XIII Konstytucji – „Przepisy przejściowe i końcowe”).

Konstytucja wyraźnie zatem traktuje ratyfikowane i ogłoszone umowy międzynarodowe jako **część krajowego porządku prawnego i określa ich miejsce w hierarchii źródeł prawa**, zajmując stanowisko w sporze o charakter i moc obowiązującą umów międzynarodowych w naszym systemie prawa, wyjaśniając m.in., w jakiej sytuacji prawo międzynarodowe jest stosowane w Polsce **bezpośrednio**. W tym zakresie należy też pamiętać o **art. 615 k.p.k.**, który – odnosząc się do przepisów regulujących postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych – pozostaje w zgodności z postanowieniami Konstytucji (zob. rozdział XVI podręcznika; zob. też Daszkiewicz, *Proces*, s. 51 i n.).

175

Rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji **na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania**. Upoważnienie powinno określać **organ** właściwy do wydania rozporządzenia, **zakres spraw** przekazanych do uregulowania oraz **wytyczne** dotyczące treści aktu. Organ upoważniony do wydania rozporządzenia nie może przekazać swoich kompetencji w tym zakresie innemu organowi (art. 92 Konstytucji).

176

Z art. 93 Konstytucji wypływa też potwierdzenie wyrażanego przez część doktryny stanowiska, że **uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów i ministrów** nie powinny mieć charakteru **źródeł** powszechnie obowiązującego prawa.

177

Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów.

Uchwały i zarządzenia podlegają kontroli co do ich zgodności z powszechnie obowiązującym prawem. Ważny i konsekwentny w tym względzie był – mający charakter przepisu przejściowego – art. 241 ust. 6 Konstytucji.

178

III. Ogólnie należy przyjąć, że źródłami prawa karnego procesowego w znaczeniu formalnym, a więc pojmowanym jako forma powstawania norm prawnych, są – odpowiadające warunkom wyrażonym w Konstytucji – szeroko rozumiane akty organów państwowych (w tym umowy międzynarodowe), które zawierają obowiązujące normy karnoprosesowe.

179

180 **!** Źródłami prawa karnego procesowego są:

- 1) Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) ustawy w ścisłym znaczeniu;
- 3) ratyfikowane umowy międzynarodowe;
- 4) rozporządzenia.

Poza tym, co zostało powiedziane wyżej (pkt II), **nie stanowią źródeł prawa:**

- 1) orzecznictwo sądów i wykładnia sądowa;
- 2) zwyczaj (obyczaj) w praktyce sądowej i prokuratorskiej;
- 3) nauka procesu karnego (doktryna);
- 4) pisma okólne, zalecenia, wytyczne działania (por. Marszał, *Proces II*, s. 33; Waltoś, *Proces*, s. 142 i n.).

Nie są źródłami **prawa karnego procesowego** akty prawa miejscowego, np. uchwały rad samorządu terytorialnego (art. 87 ust. 2 Konstytucji).

181 **§** IV. Najważniejszymi źródłami **obowiązującego** prawa karnego procesowego są:

- 1) ustawa z 6.06.1997 r. – **Kodeks postępowania karnego** (Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.);
- 2) ustawa z 6.06.1997 r. – **Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego** (Dz.U. Nr 89, poz. 556 ze zm.);
- 3) ustawa z 12.12.1997 r. o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 160, poz. 1083), przesuwająca wejście w życie Kodeksu postępowania karnego na 1.09.1998 r.

Kodeks postępowania karnego był wielokrotnie nowelizowany, przy czym część zmian miała charakter modelowy.

182 **Źródła prawa karnego procesowego** uzupełniają **akty wykonawcze**, podawane w odpowiednich miejscach podręcznika.

Ponadto – w różnym zakresie – źródłami prawa karnego procesowego są:

- ustawa z 6.06.1997 r. – **Kodeks karny** (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.) oraz ustawa z 6.06.1997 r. – **Przepisy wprowadzające Kodeks karny** (Dz.U. Nr 88, poz. 554 ze zm.);
- ustawa z 6.06.1997 r. – **Kodeks karny wykonawczy** (Dz.U. z 2021 r. poz. 53 ze zm.);
- ustawa z 17.12.2017 r. o **Sądzie Najwyższym** (Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.);
- ustawa z 27.07.2001 r. – **Prawo o ustroju sądów powszechnych** (Dz.U. z 2020 r. poz. 2072 ze zm.);

- ustawa z 21.08.1997 r. – **Prawo o ustroju sądów wojskowych** (Dz.U. z 2020 r. poz. 1754 ze zm.);
- ustawa z 28.01.2016 r. – **Prawo o prokuraturze** (Dz.U. z 2021 r. poz. 66 ze zm.);
- ustawa z 6.04.1990 r. o **Policji** (Dz.U. z 2021 r. poz. 1882 ze zm.);
- ustawa z 24.05.2002 r. o **Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu** (Dz.U. z 2022 r. poz. 557);
- ustawa z 9.06.2006 r. o **Centralnym Biurze Antykorupcyjnym** (Dz.U. z 2021 r. poz. 1671 ze zm.);
- ustawa z 26.05.1982 r. – **Prawo o adwokaturze** (Dz.U. z 2022 r. poz. 1148);
- ustawa z 6.07.1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1166);
- ustawa z 24.08.2001 r. – **Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia** (Dz.U. z 2022 r. poz. 1124);
- ustawa z 10.09.1999 r. – **Kodeks karny skarbowy** (Dz.U. z 2022 r. poz. 859) oraz ustawa z 10.09.1999 r. – **Przepisy wprowadzające Kodeks karny skarbowy** (Dz.U. Nr 83, poz. 931 ze zm.).

Niekiedy normy karnoprosowe mieszczą się w aktach prawnych zawierających przede wszystkim normy karnomaterialne, w Kodeksie karnym przykładem mogą być przepisy rozdziału VIII, o warunkowym umorzeniu postępowania, które częściowo posiadają treści karnoprosowe. 183

Normy prawa karnego procesowego zawierają również niektóre **umowy międzynarodowe**, stanowiące – jak już wskazywano – po ich ratyfikacji (niekiedy za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, zob. art. 91 ust. 1 Konstytucji) i po ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw RP – **część krajowego porządku prawnego**; wśród nich szczególnie ważne: 184

- 1) Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) wraz z protokołami dodatkowymi;
- 2) Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167); zob. też § 2 rozdz. I podręcznika.

V. Normy ujęte w Kodeksie postępowania karnego mają charakter podstawowy i stosowane są nie tylko w sprawach podlegających orzecznictwu sądów powszechnych (okręgowych i rejonowych), lecz także w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych (okręgowych i garnizonowych). Normy te stosowane są również w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, zarówno w Izbie Karnej, jak i w Izbie Wojskowej. 185

Poza postępowaniem **zwyczajnym** przed sądami powszechnymi oraz poza postępowaniem wojskowym Kodeks normuje następujące **postępowania szczególne**: 186

- postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego,
- postępowanie nakazowe,
- postępowanie przyspieszone.

W pierwszej wersji Kodeksu z 1997 r., w porównaniu do Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., zostało **pominięte** postępowanie w stosunku do nieobecnych oraz postępowanie przyspieszone (pewne jego elementy przejęło zmodyfikowane postępowanie uproszczone, które jednak zostało wyeliminowane z Kodeksu z dniem 1.07.2015 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247)). W ustawie z 16.11.2006 r. (Dz.U. Nr 226, poz. 1648) **postępowanie przyspieszone zostało przywrócone** w nowej formie w dodanym rozdziale 54a (w podręczniku zob. przede wszystkim rozdział XIII). Rozdział 54 k.p.k., normujący postępowanie (sądowe) w sprawach o wykroczenia, został w 2001 r. skreślony (Dz.U. z 2001 r. Nr 106, poz. 1149).

- 187 Odrębnie – poza Kodeksem – unormowane jest **postępowanie karne skarbowe** w powoływany wyżej Kodeksie karnym skarbowym oraz **postępowanie w sprawach nieletnich**, unormowane w ustawie z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 2018 r. poz. 969 ze zm.).

Normy tych postępowań (szczególnych oraz uregulowanych odrębnie poza Kodeksem) są zharmonizowane z odpowiednimi normami (przede wszystkim o charakterze ogólnym) Kodeksu postępowania karnego.

- 188 **Wykonywanie** orzeczeń w postępowaniu karnym, w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe i w postępowaniu w sprawach o wykroczenia oraz kar porządkowych i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności odbywa się według przepisów **Kodeksu karnego wykonawczego**, chyba że ustawa stanowi inaczej (art. 1 § 1 k.k.w.). Przepisy tego Kodeksu pozostają w ścisłym związku z **Kodeksem postępowania karnego**, co wyraża się m.in. w tym, że w postępowaniu wykonawczym, w kwestiach nieuregulowanych w Kodeksie karnym wykonawczym, stosuje się odpowiednio **przepisy Kodeksu postępowania karnego** (art. 1 § 2 k.k.w.).

- 189 **VI. Systematyka** Kodeksu postępowania karnego nie odbiega w sposób zasadniczy od konstrukcji większości kodeksów europejskich i tylko nieznacznie różni się od systematyki Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.

W działach I–VI zostały zawarte przepisy określone w doktrynie mianem **części ogólnej**, które stosowane są z reguły we wszystkich stadiach i trybach postępowania. W działach VII–IX oraz w działach XI i XII kolejność zamieszczenia norm została wyznaczona przez sam przebieg procesu karnego, **logiczną chronologię czynności procesowych** – od postępowania przygotowawczego przez dwie instancje aż do postępowania, jakie może być prowadzone po uprawomocnieniu się orzeczenia.

W tym ostatnim zakresie dział XI k.p.k. z 1969 r., zatytułowany „Postępowanie sądowe po uprawomocnieniu się orzeczenia”, obejmował wszystkie tego rodzaju postępowania i zawierał instytucje o dość zróżnicowanym charakterze. Z działu tego w **nowym Kodeksie wyodrębniono więc nadzwyczajne środki zaskarżenia** ze względu na ich

szczególną pozycję w ramach kontroli orzeczeń, umieszczając je w **dziale XI**, a pozostałe postępowania po uprawnieniu się orzeczenia – dotąd zawarte w dziale XI – **przesunięto do działu XII** (zob. *Uzasadnienie k.p.k.*, s. 57).

Poza uregulowanymi w dziale X wymienionymi wyżej postępowaniami szczególnymi w końcowej części Kodeksu mieszczą się przepisy o postępowaniu w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych (dział XIII), o kosztach procesu (dział XIV) oraz o postępowaniu karnym w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych (dział XV).

§ 4. Zakres mocy obowiązującej przepisów procesowych



Literatura: Cieślak, *Polska procedura*; Daszkiewicz, *Proces*, rozdz. II, pkt 3; Filar M., *Pozycja prawna cudzoziemca w polskim prawie karnym*, Pal. 1977/12; Gardocka T., *Z problematyki jurysdykcji krajowej*, PiP 1976/3; Gardocki L., *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985; Grajewski i inni, *Prawo karne procesowe*; Kmiecik R., *Z problematyki dowodowej w postępowaniu ekstradycyjnym w stosunkach z Wielką Brytanią i USA*, Pal. 1994/7–8; Knypl Z., *Ekstradycja jako instytucja prawa międzynarodowego i wewnętrznego*, Warszawa 1975; Marszał i inni, *Proces*; Michalski W., Cieślak M., *Immunitet, eksterytorialność i azyl w systemie polskiego ustawodawstwa karnego*, PiP 1978/5; Paluszkiwicz H., *Reguła stadiów procesowych jako sposób rozstrzygnięcia intertemporalnego w prawie karnym procesowym. Uwagi na tle przepisów intertemporalnych w ustawie nowelizacyjnej z 27 września 2013 r.* [w:] *Fiat iustitia pereat mundus*; Paluszkiwicz H., *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016; *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza, funkcje, aksjologia*, red. J. Mikołajewicz, Warszawa 2015; Prusak F., *Postępowanie w sprawach karnych w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1983; Prusak F., *Uprawnienia konsulów w sprawach karnych w stosunkach międzynarodowych*, NP 1983/3; Waltoś, *Proces*; Wróbel W., *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017; Wróbel W., *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Warszawa 2003.

Moc obowiązująca prawa karnego procesowego, nazywana też obowiązywaniem temporalnym, rozpatrywana jest z punktu widzenia miejsca oraz czasu jego stosowania. 190

I. Postępowanie karne w sprawach należących do właściwości (polskich) sądów (powszechnych i wojskowych) toczy się według przepisów obowiązującego Kodeksu postępowania karnego (art. 1 k.p.k.). Polskie prawo karne procesowe w sprawach należących do właściwości sądów stosuje się na całym terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (reguła terytorialności), przy czym art. 5 k.k. zrównuje z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej status statku wodnego lub powietrznego. 191

Jeżeli sąd polski prowadzi postępowanie w sprawie o przestępstwo popełnione za granicą lub popełnione **w kraju przez cudzoziemca**, to również stosuje polskie prawo karne procesowe.

- 192 Do czynności procesowych dokonywanych na wniosek sądu lub prokuratora państwa obcego (w ramach **pomocy prawnej**) stosuje się ustawy polskie. Należy jednak uczynić zadość życzeniu tych organów, aby przy dokonaniu czynności zastosowano szczególnie tryb postępowania lub szczególną formę, **jeżeli nie jest to sprzeczne z zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej** (art. 588 § 4).

Polskie prawo karne procesowe stosują poza granicami państwa polskie placówki konsularne, wykonując czynności dla polskich organów procesowych, a w pewnych sytuacjach możliwe jest posługiwanie się polskim prawem przez sądy, prokuratury lub inne właściwe organy państwa obcego (np. w ramach pomocy prawnej w zw. z art. 586).

- 193 Od zasad tych możliwe są dalsze **odstępstwa** na podstawie wiążących Polskę umów międzynarodowych (zob. też art. 615, 647 § 1 pkt 3 k.p.k. i por. art. 5 *in fine* k.k.; zob. ponadto rozdział XVI podręcznika).

- 194  **II. Postępowanie karne prowadzone jest na podstawie przepisów obowiązujących w czasie trwania procesu**, z wyjątkami przewidzianymi w ustawie.

Jeżeli w okresie między popełnieniem przestępstwa a prowadzeniem postępowania karnego w sprawie nastąpiła zmiana prawa procesowego, przyjmuje się zazwyczaj zasadę, że **stosowane są przepisy nowe**. Od tej zasady czynione są **odstępstwa**, np. gdy nowa ustawa wprowadza wyjątkowy tryb postępowania, pogarszający sytuację oskarżonego.

Gdy chodzi o procesy znajdujące się **w toku** w chwili wejścia w życie nowych przepisów, ustawa z reguły wskazuje sposób rozwiązania zagadnienia w specjalnych **przepisach przejściowych**.

- 195  Takie wskazania zostały zawarte również w art. 6–10 **przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego** z 1997 r., ustalających następujące zasady:

- 1) przepisy Kodeksu postępowania karnego (nowego) stosuje się również do spraw **wszczętych przed dniem wejścia w życie** (art. 6), **ale**:
 - a) jeżeli na podstawie Kodeksu postępowania karnego (nowego) nastąpiła **zmiana właściwości sądu**, orzeka sąd dotychczas właściwy, gdy akt oskarżenia wniesiono przed dniem wejścia w życie Kodeksu (art. 7),
 - b) sprawy, w których przed dniem wejścia w życie Kodeksu postępowania karnego **rozpoczęto rozprawę główną**, toczą się **do końca postępowania w danej instancji** według przepisów **dotychczasowych**; w razie **jednak** zawieszenia postępowania, konieczności odroczenia rozprawy lub ponownego rozpoznania sprawy albo po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia **postępowanie toczy się według przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego** (art. 8);

- 2) czynności procesowe **dokonane przed wejściem w życie Kodeksu postępowania karnego są skuteczne**, jeżeli ich dokonano z zachowaniem przepisów dotychczasowych (art. 9);
- 3) w razie **wątpliwości**, czy stosować prawo dotychczasowe, czy nowy Kodeks postępowania karnego – **stosuje się przepisy nowe** (art. 10).

Jeżeli według nowej ustawy karnomaterialnej czyn zarzucany oskarżonemu **nie jest już zabroniony pod groźbą kary**, toczące się postępowanie podlega umorzeniu, a w wypadku istnienia wyroku prawomocnego skazanie ulega zatarciu z mocy prawa – art. 4 § 4 k.k. (Cieślak, *Polska procedura*, s. 182–184; Marszał i inni, *Proces*, s. 34–36; Waltoś, *Proces*, s. 149 i n.).

196

§ 5. Wykładnia prawa karnego procesowego



Literatura: Bekrycht T., Leszczyński J., Łabieniec P., *Podstawy doktryny prawnej*, Warszawa 2021; Cieślak, *Polska procedura*; Grzegorzczuk T., *Kilka uwag o potrzebie sięgania do wykładni systemowej i funkcjonalnej w procesie wykładni przepisów prawa w sprawach karnych* [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego*; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*; Nowacki J., *Analogia contra legem w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, ZNUŁ 1966/44; Nowacki J., *Analogia legis*, Warszawa 1966; Nowacki J., *Praworządność a analogia legis*, PiP 1967/3; Nowak L., *Interpretacja prawnicza*, Warszawa 1973; Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969; Skorupka J., *Prokonstytucyjna wykładnia przepisów prawa dowodowego w procesie karnym* [w:] *Verba volant, scripta manent*; Waltoś, *Proces*; Wiśniewski A., *W sprawie tzw. prawotwórczej roli orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1957/11; Wojtczak S., *O niewspółmierności wartości i jej konsekwencjach dla stosowania prawa*, Łódź 2010; Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972; Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa a prawotwórczość*, PiP 1967/6; Wróblewski J., *Zagadnienia wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959; Zieliński M., *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972; Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980; Zirk-Sadowski M., *Precedens a tzw. decyzja prawotwórcza*, PiP 1980/6.

I. Do problematyki wykładni prawa karnego procesowego mają zastosowanie założenia i dyrektywy **ogólnej** teorii prawa w zakresie wykładni.

197



Wykładnia prawa, nazywana też **interpretacją prawa**, polega na ustaleniu właściwego znaczenia norm zawartych w przepisach prawa. Wykładnią prawa nazywany jest również sam **wynik** procesu ustalania znaczenia norm.

198



II. Ze względu na **podmiot** dokonujący interpretacji rozróżnia się wykładnię:

- a) **autentyczną** – dokonywaną przez ten sam organ, który daną normę ustanowił, oraz **legalną** – dokonywaną przez specjalnie uprawniony organ państwa;
- b) **sądową** – dokonywaną przez sądy w procesie stosowania prawa; należy dodać, że poza sądem wykładni dokonują także inne organy państwowe w ich praktycznej działalności;

199

- c) **naukową**, nazywaną też **doktrynalną** – dokonywaną przez prawoznawstwo (jurysprudencję); jej znaczenie kształtowało się różnie w poszczególnych okresach historycznych, obecnie waga wykładni naukowej wiąże się przede wszystkim z aurytetytem podmiotu interpretującego i mocą przekonującą użytych argumentów (por. wyrok SN z 19.11.2008 r., V KK 74/08, OSNKW 2009/3, poz. 21).

200  **III. Z punktu widzenia stosowanej metody interpretacji wyróżnia się wykładnię: językową, logiczną, systemową, historyczną, celowościową.**

201 Wykładnia **językowa** (zwana też gramatyczną, semantyczną) polega na ustalaniu znaczenia normy na podstawie kontekstu językowego, tj. na podstawie znaczenia wyrazów (wyrażeń) i zdań przyjętych powszechnie w języku potocznym oraz znaczeń uznanych i utrwalonych w języku prawnym. Na przykład w sformułowaniu: „Pismo doręcza się adresatowi osobiście” (art. 132 § 1) zarówno użyte wyrazy, jak i sposób zbudowania zdania są zaczerpnięte z języka potocznego i w zasadzie wystarcza w tym wypadku tzw. **bezpośrednie rozumienie**. Inaczej natomiast sprawa przedstawia się, gdy Kodeks używa takich określeń, jak: „oskarżyciel posiłkowy”, „termin zawity”, „wyrok łączny”. Dokładne znaczenie tych określeń może być ustalone tylko na podstawie **analizy przepisów**, czasami dopiero w drodze uzupełnienia wykładni językowej innymi metodami wykładni.

202 Niekiedy ustawodawca podaje definicję terminu – tzw. **definicję legalną** (np. w art. 49 zostało wyjaśnione, kogo należy uważać za pokrzywdzonego w rozumieniu procesowym). Czyni to zwłaszcza wówczas, gdy określenie używane jest w szczególnym znaczeniu (por. art. 71 dotyczący podejrzanego i oskarżonego).

203 W przepisach karnoprocesowych często stosowane są zwroty: „sąd rozpoznaje sprawę”, „uchyla orzeczenie”, „orzeka” albo: „należy uchylić”, „należy wydać” (wyrok, postanowienie), „wydaje się” (zarządzenie, nowe postanowienie) itp. Taka redakcja oznacza **zazwyczaj**, że podmiot wymieniony w przepisie jest **bezwzględnie zobowiązany** postąpić w myśl przepisu (choć już z kontekstu może wyraźnie wynikać odmienny sens sformułowania, jak np. w art. 331 § 1, albo też w **innym** przepisie może być przewidziane odstępstwo, wyjątek od takiej reguły). Jeżeli ustawodawca **jedynie zezwala** na dokonanie określonej czynności, nie nakładając w tym zakresie **obowiązku** i dopuszczając możliwość odmiennego zachowania się, **używa zazwyczaj innych zwrotów**, np. „sąd może” (zasądzić odszkodowanie), „oskarżony ma prawo” (składać wyjaśnienia). Gdy chodzi o organy procesowe, nie oznacza to, oczywiście, **dowolności** w podejmowaniu czynności – ustawodawca daje tylko **możliwość celowego wyboru zachowania się organu procesowego w granicach określonych przepisem**.

204 W procesie dokonywania wykładni językowej należy mieć na uwadze te – przykładowo jedynie wskazane – charakterystyczne cechy **słownictwa i zwrotów prawnych**, rodzą one bowiem **istotne skutki w zakresie powinności procesowych**. W razie

wieloznaczności zwrotu (np. wyrazu „może”) przed ustaleniem znaczenia sformułowania konieczne jest wszechstronne zbadanie przepisu (również przy zastosowaniu innych metod wykładni).



Gdy chodzi o wykładnię **logiczną** (dyskusyjną jako **odrębna** metoda interpretacji), to trzeba przede wszystkim pamiętać, że żadna z metod wykładni nie może być stosowana w sprzeczności z zasadami logiki, nie może być „nielogiczna”. Wyodrębnienie metody logicznej oznacza tylko tyle, że w różnych zabiegach interpretacyjnych można wysuwać ją **na plan pierwszy** jako najbardziej właściwą w danym wypadku, a w konsekwencji jej wyniki mogą być w określonej sytuacji przeciwstawiane rezultatom zastosowania innych metod, np. wynikom wykładni językowej.

205

Wykładnia logiczna opiera się na zasadach logiki formalnej. W jej ramach stosuje się też symptomatyczne dla wykładni norm prawnych rozumowania:

206

- **argumentum a contrario** (np. z przepisów karnoprosesowych wynika, że tylko sąd może stosować tymczasowe aresztowanie, a zatem nie ma tego uprawnienia prokurator czy policja);
- **argumentum a maiori ad minus** (np. jeżeli oskarżony ma prawo odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania – art. 175 – to ma także prawo udzielić na pytanie jedynie odpowiedzi częściowej);
- **argumentum a minori ad maius** (np. jeżeli określone w art. 438 skutki rodzi obraz przepisów postępowania, która **mogła** mieć wpływ na treść orzeczenia, to tym bardziej te skutki rodzi taka obraz przepisów, która **miała** wpływ na orzeczenie);
- **argumentacja z celu na środki** (np. jeżeli na podstawie art. 375 § 1 wolno wydać oskarżonego z sali sądowej, to wolno również użyć siły, gdyby oskarżony nie chciał dobrowolnie opuścić sali).

Wykładnia **systemowa** polega na ustalaniu znaczenia normy prawnej ze względu na jej miejsce w systemie prawa i związki z nim. Wykładnia ta sięga do zasad systemu prawa, dokonywana jest na tle gałęzi prawa, a nawet całego systemu prawa, do którego dany akt prawa należy, oraz z uwzględnieniem problematyki ewentualnych sprzeczności w systemie prawa.

207

Oto przykład wykładni systemowej: umieszczenie podstawowych przepisów o warunkowym umorzeniu postępowania karnego nie w Kodeksie postępowania karnego, a w Kodeksie karnym, jest istotnym argumentem za tym, aby nie wyklądać tych przepisów w duchu procesowego oportunizmu (por. rozdział II podręcznika).

Trzeba też zwrócić uwagę na wyjaśnienia wyrażen ustawowych zawarte w art. 115 k.k., mające bezpośrednie zastosowanie interpretacyjne również w postępowaniu karnym.

- 208 Wykładnia **historyczna** ma dość ograniczone znaczenie i polega przede wszystkim na wyciąganiu wniosków z genezy i ewolucji normy prawnej. Mają tu zastosowanie m.in. badania motywów, publikowanych zazwyczaj jako uzasadnienia projektów ustaw.
- 209 Wykładnia **celowościowa** (teleologiczna) zmierza do ustalenia znaczenia normy drogą wyjaśnienia celu ustawy, głównie ze względu na stosunki polityczne, społeczne i ekonomiczne.
- 210 **IV.** Podany (niewyczerpująco) katalog metod wykładni najczęściej stosowanych w prawie karnym procesowym ma charakter **tradycyjny**. Z innych koncepcji teoretycznych można wskazać na klasyfikację wykładni prawa prowadzącą do wyodrębnienia trzech podstawowych rodzajów wykładni: językowej, systemowej i funkcjonalnej. Wykładnia **funkcjonalna** obejmuje wówczas badanie znaczenia normy m.in. **w kontekście celów prawa (prawodawcy), funkcji normy oraz ocen i norm moralnych** (zob. J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, cz. III; K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, rozdz. VII; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972, cz. II: „Teoretyczna analiza sądowego stosowania prawa”).
- 211 **V.** Wykładnia prawa może być: **potwierdzająca, zawężająca i rozszerzająca**. Przyjmuje się, że punktem odniesienia dla oceny charakteru wykładni w tym podziale jest **zakres** danej normy ustalony za pomocą wykładni językowej (np. wykładnia systemowa może prowadzić do wniosku, że norma ma zakres **węższy**, niż by to wynikało z wykładni dokonanej uprzednio metodą językową).
- 212 **VI. Analogia**, czyli metoda wypełniania luk w ustawie, występuje jako *analogia legis*, analogia „z ustawy” – gdy lukę wypełnia się za pomocą istniejącego przepisu podobnego, i *analogia iuris*, analogia „z prawa” – gdy lukę wypełnia się na podstawie całokształtu norm obowiązujących, ogólnych zasad prawa itp. *Analogia iuris* jest przedmiotem kontrowersji. Niekiedy uważa się ją za niedopuszczalną, gdyż łączy się z ryzykiem zbyt dużej dowolności (np. Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, s. 46), a jeżeli się ją akceptuje, zaleca się dużą ostrożność w jej stosowaniu, zwracając przy tym uwagę, że jest ona właściwie tworzeniem nowej normy prawnej (Cieślak, *Polska procedura*, s. 178 i n.; Waltoś, *Proces*, s. 148, 149).
- 213 Przyjmując dopuszczalność stosowania analogii w prawie karnym procesowym, należy ją **ograniczyć i zastrzec**, że:
- 1) nie może dotyczyć przepisów o charakterze **wyjątkowym**;
 - 2) nie może prowadzić do **ograniczenia praw lub interesów uczestników postępowania, zwłaszcza oskarżonego**.

W wypadku **wątpliwości**, czy analogia nie będzie sprzeczna z podanymi zasadami, trzeba **zrezygnować** z jej zastosowania.

VII. Należy pamiętać, że czynnością **poprzedzającą** przystąpienie do zabiegu **wykładni prawa** jest **zawsze** ustalenie, czy badany przepis (norma) obowiązuje i jaki jest jego dokładny tekst.

214

§ 6. Nauka prawa karnego procesowego



Literatura: Bekrycht T., *Między dowodzeniem a prawdziwością* [w:] *Doprawdy łatwo to zbrodnia. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Bogusława Sygita*, red. B. Hołyst, J. Duży, Z. Wardak, P. Grzegorzcyk, Łódź 2018; Broniewicz W., *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1999; Cieślak, *Polska procedura*, rozdz. IX i podana tam literatura; Cieślak M., Tylman J., *Prawo karne procesowe* [w:] *Stan i zadania nauk penalnych w Polsce*, Warszawa 1983; Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996; Daszkiewicz W., Paluszyńska-Daszkiewicz K., *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 1965; Gerecka-Żołyńska A., *Internalizacja współczesnego procesu karnego w Polsce*, Warszawa 2009; Hołyst, *Kryminalistyka*; Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2022; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, rozdz. I, § 4, 5, 6, 7; Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2020; Lelental S., *Prawo karne wykonawcze*, Sopot 1997; Rogacka-Rzewnicka M., *Proces karny w perspektywie ewolucji naukowej i współczesnych trendów rozwojowych*, Warszawa 2021; Tylman J., *Rola nauki w zakresie kodyfikacji prawa karnego procesowego*, Acta UL, Folia Iuridica 1997/64; Waltoś, *Proces*, rozdz. II i podana tam literatura; Waltoś, Hofmański, *Proces*; Wiliński P., *Dwa modele rzetelnego procesu karnego*, PiP 2006/7; Wojciechowski B., *Interkulturowe prawo karne*, Toruń 2009.



I. Przedmiotem badań nauki prawa karnego procesowego, nazywanej też nauką procesu karnego, są przepisy prawa karnego procesowego i oparte na nich postępowanie karne.

215

Zajmuje się ona zagadnieniami zasad i systemu procesu karnego, instytucjami procesowymi, problematyką stanowienia oraz interpretacji norm procesowych, a także badaniem stosowania w praktyce przepisów prawa karnego procesowego.



II. Wyodrębnienie nauki prawa karnego procesowego (procesu karnego) jako samodzielnej dziedziny badań nastąpiło dopiero w XIX w. Wcześniej stanowiła ona część ogólnej, szeroko pojmowanej nauki prawa karnego.

216

Na dorobek nauki XIX w. i pierwszych dziesiątków lat XX w. składają się przede wszystkim osiągnięcia prawników niemieckich, a następnie francuskich, austriackich i rosyjskich (przed pierwszą wojną światową). W ostatnich dziesięcioleciach znaczące osiągnięcia ma nauka włoska.



III. W Polsce dynamiczny rozwój nauki prawa karnego procesowego rozpoczął się po drugiej wojnie światowej, gdyż w okresie międzywojennym zainteresowania badawcze koncentrowały się wyraźnie częściej na prawie karnym materialnym.

217

Wyniki badań nad procesem karnym zawarte są głównie w **publikacjach** – przede wszystkim w monografiach, podręcznikach, komentarzach, artykułach, glosach. Podkreślić też trzeba wysoki poziom teoretyczny wielu **orzeczeń Sądu Najwyższego** (publikowanych przede wszystkim w zbiorze „Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Izba Karna i Izba Wojskowa”).

- 218 Podobnie jak po 1969 r., wejście w życie 1.09.1998 r. nowych kodeksów karnych **tylko w części** pozbawiło aktualności poglądy zawarte w poprzednich publikacjach. O zachowaniu w poważnym zakresie wartości dotychczasowego dorobku decydują co najmniej następujące względy:
- 1) nie straciły swego naukowego znaczenia i przydatności wypowiedzi dotyczące zagadnień czysto **teoretycznych i ogólnych**, w pewnym stopniu oderwanych od konkretnego systemu prawnego. Chodzi tu przede wszystkim o podstawowe założenia procesu karnego, zasady procesowe, gwarancje procesowe, warunki dopuszczalności procesu, problematykę czynności procesowych, stron, dowodów, modelowe aspekty postępowania przygotowawczego, systemu środków zaskarżenia itp.;
 - 2) wiele instytucji omawianych w opracowaniach poprzedniego okresu **przyjęto w nowej kodyfikacji** w formie niezmienionej lub zmienionej w niewielkim tylko stopniu;
 - 3) w dorobku nauki procesu karnego polskiego znajdują się dzieła stanowiące dla badacza (teoretyka, ale także dla części praktyków o szerszych, teoretycznych zainteresowaniach) wartość nieprzemijającą jako **materiał historyczny i prawno-porównawczy**.
- 219 Opracowania w polskiej nauce prawa karnego procesowego wydane w formie monografii, podręczników, komentarzy, artykułów, glos i innych publikacji – częściowo wskazywane i powoływane w tym podręczniku – są bardzo liczne. Przy lekturze tych prac trzeba pamiętać, że znaczna ich część omawia **przepisy nieobowiązującego już Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., a niektóre także Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. Zawsze należy więc uwzględniać różnice wynikające z odmiennego stanu prawnego**, a powoływane dawne przepisy sprawdzać, i to według tekstu, na którym opierał się autor. Rzecz bowiem w tym, że w konsekwencji kolejnych, licznych nowelizacji poprzednich kodeksów zmieniały się nie tylko konstrukcje prawne i treść poszczególnych artykułów, lecz niekiedy również ich **numeracja**. Wskazówki te wiążą się m.in. z problematyką wykładni (interpretacji) norm prawnych – przy tym zabiegu wymagane jest, jak już podkreślono, przede wszystkim ustalenie, czy dany przepis (norma) obowiązuje (lub kiedy obowiązywał) i jaki jest (był) jego dokładny tekst.
- 220 W podręczniku – ze względu na jego koncepcję dostosowaną do planu i programu studiów uniwersyteckich, a także brak miejsca spowodowany m.in. koniecznością szerszego omawiania nowych instytucji i rozwiązań nieznanymi poprzedniej kodyfikacji

oraz przedstawiania i dokonywania bardziej szczegółowych analiz kolejnych zmian (nowelizacji) w systemie karnoprosesowym – zostały pominięte zarówno zagadnienia historii procesu karnego, jak i w znaczniejszym stopniu problematyka prawnoporównawcza oraz omawianie literatury obcej. W tym zakresie można wskazać (gdy chodzi o wiadomości z zakresu historii, oczywiście poza pracami historyków prawa) m.in. prace M. Cieślaka, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 185 i n.; Waltosia, *Proces*, s. 77 i n., 145 i n.; W. Daszkiewicz i K. Paluszyńskiej-Daszkiewicz, *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 1965, s. 4 i n.; M. Cieślaka, J. Tylmana, *Prawo karne procesowe [w:] Stan i zadania nauk penalnych*, Warszawa 1983, s. 47 i n.

Przy zapoznawaniu się z historią i rozwojem instytucji procesowych, a zwłaszcza w toku lektury opracowań obcych, należy mieć na uwadze związki danego systemu prawa z określoną formacją społeczno-ekonomiczną.

IV. Wracając do aktualnych opracowań polskiego procesu karnego, należy podkreślić znaczenie – zwłaszcza dla praktyki – ogłaszanych artykułów, mających częstokroć charakter opracowań naukowych. 221

Publikacje na temat procesu karnego w formie artykułów, glos, recenzji itp. zamieszczane są w czasopismach prawniczych, przede wszystkim w takich jak: „Państwo i Prawo”, „Palestra”, „Przegląd Sądowy”, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”, „Prokuratura i Prawo”. Specjalnym czasopismem publikującym glosy do orzeczeń sądowych jest „Orzecznictwo Sądów Polskich”.

V. Nauka prawa karnego procesowego nie może rozwijać się w izolacji, w oderwaniu od innych dziedzin nauki. 222

Naturalne i ścisłe są przede wszystkim jej związki z nauką **prawa karnego materialnego** – oczywiste wobec faktu, że w toku postępowania karnego następuje realizacja norm karnomaterialnych. Podobnie ścisłe powiązania występują z nauką **o ustroju organów ochrony prawnej**, zajmującą się zagadnieniami ustroju organów jurysdykcyjnych i organów współdziałających z wymiarem sprawiedliwości. 223

Pokrewieństwa wypływające z przynależności do grupy postępowań prawnych, akcentowane podobną metodologią oraz wieloma zbliżonymi instytucjami i wspólnymi problemami, łączą naukę procesu karnego z nauką **procesu cywilnego** (zob. m. in. W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1999, s. 21 i n., 42 i n., 57 i n., 74 i n., 113 i n.). 224

Pomocna nauce prawa karnego procesowego i mająca wielkie znaczenie dla praktyki ścigania przestępstw jest **kryminalistyka** (zob. Hołyst, *Kryminalistyka*, s. 27 i n., 48 i n., 421 i n., 606 i n.), badająca sposoby i środki dokonywania przestępstw oraz zajmująca 225

się metodami wykrywania przestępstw i sprawców czynów przestępnych. Charakter pomocniczy w stosunku do nauki procesu karnego mają również: **psychiatria sądowa, psychologia kryminalna, medycyna sądowa i toksykologia sądowa**.

- 226 Istotne powiązania w zakresie zwalczania przestępstw i zapobiegania ich popełnianiu istnieją z **kryminologią**, nauką zajmującą się objawami przestępczości jako ujemnego zjawiska społecznego i indywidualnego oraz wyjaśnianiem przyczyn tego zjawiska (B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2022).
- 227 Naukę prawa karnego wykonawczego w zakresie **postępowania wykonawczego** należy traktować jako część nauki prawa karnego procesowego w szerokim znaczeniu. O ile bowiem normy o charakterze **penitencjarnym** wykazują ściślejsze związki z **prawem karnym materialnym**, o tyle w **postępowaniu karnym wykonawczym przeważają zagadnienia procesowe** (S. Lelental, *Prawo karne wykonawcze*, Sopot 1997; S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2020).

Przypomnieć trzeba, że **postępowanie wykonawcze traktowane jest jako stadium szeroko pojmowanego postępowania karnego**. Ponieważ celem postępowania karnego jest nie tylko rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu, lecz także realizacja tego rozstrzygnięcia, czyli realizacja (urzeczywistnienie) prawa karnego materialnego, **wykonanie orzeczeń stanowi etap postępowania karnego**. Nie przeczy temu stanowisku ujęcie przepisów wykonawczych w odrębnym akcie prawnym, jakim jest **Kodeks karny wykonawczy**. Podobnie w postępowaniu cywilnym i administracyjnym egzekucja ujmowana jest jako dział tego postępowania, niezależnie od tego, czy odnośne przepisy zawarte są w tym samym Kodeksie czy w odrębnej ustawie.

- 228 Podkreślić też należy, że Kodeks karny wykonawczy zawiera postanowienia **o wykonaniu niektórych orzeczonych w postępowaniu karnym środków jeszcze w trakcie postępowania przygotowawczego i jurysdykcyjnego**, przed rozstrzygnięciem o zasadniczym przedmiocie procesu, np. tymczasowego aresztowania czy pieniężnych kar porządkowych, **nie obejmuje zaś pewnych postępowań po uprawomocnieniu się orzeczenia o przedmiocie procesu**, jak np. postępowania o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie czy o ułaskawienie, **uregulowanych w Kodeksie postępowania karnego**. Świadczy to o zazębianiu się tych aktów prawnych i o ścisłych ich **związkach**, co ma swoje **znaczenie w sferze rozpatrywanych badań naukowych** (Cieślak, *Polska procedura*, s. 190 i n.; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 43–46 i n.; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, s. 49 i n.; M. Cieślak, J. Tylman, *Prawo karne...*, s. 57 i n.).

Rozdział II

NACZELNE ZASADY PROCESOWE

§ 1. Wiadomości ogólne



Literatura: Buchała K., Waltoś S., *Zasady prawa i procesu karnego*, Warszawa 1975; Cieślak, *Polska procedura*; Cieślak M., *Zasady procesu karnego i ich system*, ZNUJ 1956/3; Daszkiewicz, *Proces; Istota i zasady procesu karnego. 25 lat później*; Grzegorzczuk, *Kodeks*, 2014; Kalinowski, *Proces*; Karażniewicz J., *Instytucja sygnalizacji w polskim procesie karnym*, Toruń 2015; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*; Kosowski J., *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011; Kruszyński P., *Podstawowe zasady procesu karnego w nowej Konstytucji i ich realizacja w kodeksie postępowania karnego z 6 czerwca 1997 roku [w:] Nowe prawo karne procesowe*; Marek A., *Pojęcie zasady procesu karnego*, PiP 1970/3–4; Marszał i inni, *Proces*; Murzynowski, *Istota*; Płachta M., *Zasady procesowe w postępowaniu przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym [w:] Zasady procesu karnego; Rzetelny proces; Rzetelny proces karny II*; Schaff, *Proces*; Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie; System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1 i 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Śliwiński, *Proces*; Świda Z., *Zasady procesowe w stadium wykonawczym procesu karnego*, NP 1962/2; Waltoś S., *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999; Waltoś, *Proces*; Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020; Wąsek-Wiaderek M., *Rzetelność postępowania o wydanie wyroku łącznego [w:] Studia i analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2017*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2018; Wiliński P., *Aktualne spory o zasady procesowe. Zasada rzetelnego (uczciwego) procesu [w:] System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; *W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Waltosiowi*, red. D. Szumiło-Kulczycka, Warszawa 2022; Wronkowska M., Zieliński M., Ziemiński Z., *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974; Wróblewski J., *Prawo obowiązujące a „ogólne zasady prawa”*, ZNUJ 1965/42; Zieliński M., Murniczewski A., *Interpretacyjna rola zasad prawa [w:] Zasady procesu karnego*.



I. Naczelne zasady procesowe to podstawowe, swoiste normy określające główne cechy procesu, wskazujące i podkreślające to, co na tle całokształtu przepisów jest ważniejsze i ogólniejsze w stosunku do szczegółów mniej istotnych.

229

Jako **ogólne idee** obejmujące węzłowe zagadnienia w procesie i wyznaczające **model procesu** są one społecznie ważnymi **dyrektywami uregulowania najbardziej istotnych kwestii procesowych** (M. Cieślak, *Zasady procesu karnego i ich system*, ZNUJ

1956/3, s. 157 i n.; Cieślak, *Polska procedura*, s. 193 i n.; zob. także Daszkiewicz, *Proces*, s. 61 i n.; Waltoś, *Proces*, s. 213 i n.; Schaff, *Proces*, s. 146 i n.; Murzynowski, *Istota*, s. 192; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, s. 62 i n.).

Konstrukcja zasad przyjęta jest w wielu dziedzinach prawa. Jako znamienne przykłady z różnych dyscyplin przywołuje się m.in. zasady *pacta sunt servanda*, *nullum crimen sine lege*, indywidualizacji odpowiedzialności karnej, wolności umów. Niektóre zasady są wspólne dla różnych postępowań prawnych – np. zasada prawdy materialnej dla postępowania karnego, cywilnego czy administracyjnego. Podkreślić przy tym trzeba, że **w naukach procesowych, a przede wszystkim w doktrynie procesu karnego**, rola i znaczenie zasad są szczególne i charakterystyczne.

Fakt ten uzasadnia się w sposób następujący.

- 230  **W rozwoju historycznym** walka o podstawowe prawa i „wolności” obywatelskie obejmowała m.in. żądania (postulaty) o charakterze karnoprosesowym. Wskazuje się, że **historyczny rodowód ma większość naczelných zasad**, a zwłaszcza takie, jak: nietykalności osobistej, nienaruszalności mieszkania, niezawisłości sędziowskiej, prawa oskarżonego do obrony, jawności procesu, swobodnej oceny dowodów. Ze względu na swoją wagę niektóre zasady procesowe wprowadza się także do konstytucji różnych państw.

Trafnie jednak zwraca się uwagę na to, że odwołanie się do historii procesu, do walk ideowych znajdujących swoje odzwierciedlenie w doktrynach polityczno-prawnych wyjaśnia jedynie **genezę** dzisiejszych zasad, nie może zaś stanowić źródła ich obowiązywania. Formułowanie zasad tylko na podstawie historii instytucji procesowych i nadawanie im w związku z takim rodowodem mocy wiążącej oznaczałoby przyjęcie swoistej koncepcji prawa naturalnego, obowiązującego niezależnie od ustawy (zob. Daszkiewicz, *Proces*, s. 62 i n.).

- 231 **Proces karny jest przebiegiem złożonym**; jego zupełne, wyczerpujące unormowanie zawsze jest dla ustawodawcy trudne, a w określonych aspektach wręcz niemożliwe, co prowadzi do częstych **luk** w ustawach karnoprosesowych i zmusza do skomplikowanych zabiegów **interpretacyjnych** oraz sięgania do analogii; zasady procesowe, mające charakter ogólnych dyrektyw wynikających z całokształtu przepisów, **oświełają drogę wykładni**, wskazują jej kierunek i sposób wyjaśniania wątpliwości, wydatnie pomagając w znalezieniu prawidłowych rozwiązań procesowych.
- 232 **W badaniach naukowych i w nauczaniu (dydaktyce)** niezbędne są pewne uogólnienia, schematy, wyrażające to, co na tle przepisów jest **najważniejsze i najogólniejsze**; zasady procesowe spełniają znakomicie tę rolę, stwarzając też odpowiednie warunki analizy historycznej i porównawczej (Cieślak, *Polska procedura*, s. 194, 195; Murzynowski, *Istota*, s. 93 i n.).

II. Przez zasadę rozumieć można **regułę**, a więc to, **co występuje najczęściej, co jako prawidłowość przeważa, co przeciwstawia się wyjątkowi**; znaczenie to odnosi się do rzeczywistości, faktów i leży w sferze ich opisowych stwierdzeń. 233

Zasadę ujmuje się także jako **dyrektywę** zachowania się, jako swoistą **normę** zobowiązującą lub uprawniającą; znaczenie to leży z kolei w płaszczyźnie normatywnej – mianowicie tego, co powinno być lub co jest dozwolone.

W konstrukcji zasad procesowych przewijają się i krzyżują oba znaczenia, trzeba je wszakże rozróżniać. Dokonując zaś w rozważaniach o zasadach koniecznego wyboru, **wypadnie dać pierwszeństwo rozumieniu zasady jako dyrektywy**, nie rezygnując jednak z pojęcia zasady jako reguły, przydatnego, a niekiedy niezbędnego do wyjaśnienia niektórych zagadnień. 234

Zasada procesowa ujmowana jako dyrektywa ma najczęściej postać **normy zobowiązującej**, wskazującej, jak **należy** postępować, np. zasady: legalizmu, obiektywizmu, bezpośredniości. Niekiedy zasady procesowe mają charakter (tylko) **norm uprawniających**, a więc stwarzających **możliwość** określonego postępowania, np. zasada prawa (oskarżonego) do obrony, zasada kontradiktoryjności (Cieślak, *Polska procedura*, s. 195; Daszkiewicz, *Proces*, s. 61 i n.).

 III. Doktryna ujmuje zasady procesowe – traktowane jako dyrektywy – **w znaczeniu abstrakcyjnym i w znaczeniu konkretnym**. 235

W rozważaniach teoretycznych pojęciem zasady procesowej posługujemy się często w sensie **ogólnej idei, abstrakcyjnego schematu** wskazującego możliwy **sposób i kierunek** rozwiązania określonego zagadnienia procesowego. Zazwyczaj (choć nie zawsze) temu kierunkowi można przeciwstawić całkiem inny kierunek rozwiązania (tego samego) zagadnienia, co prowadzi do sformułowania innej, **przeciwstawnej**, odrębnej zasady.

Ponieważ takie zasady wskazują dwie różnie ukierunkowane koncepcje, radykalizują one proponowane rozwiązania, które w konsekwencji cechuje absolutyzm i krańcowość, ale trzeba pamiętać, że chodzi w tym wypadku o pewną **teoretyczną propozycję, wzorzec, „receptę”, o normę modelową**, a nie o normę obowiązującą (kogokolwiek) – a skoro norma-model nikogo nie obowiązuje, to nie można jej też naruszyć.

Odmienność kierunków rozwiązania danego zagadnienia procesowego powoduje, że formułowane zasady są sobie **przeciwstawne**, natomiast fakt, iż dotyczą tego samego zagadnienia, **łączy je**. W ten sposób powstają swoiste **pary zasad przeciwstawnych**, co łatwo dostrzec, gdy dokona się oglądu naczelných zasad procesowych stworzonych przez doktrynę. Występują więc w parach zasady: jawności i tajności, ustności i pisemności, legalizmu i oportunistu, skargowości i postępowania z urzędu, kontradiktoryjności i śledcza (inkwizycyjności), swobodnej i legalnej oceny dowodów itd.

- 236  **Zasada procesowa w sensie abstrakcyjnym to nielączące się (nieodnoszące się bezpośrednio, wprost) z żadnym systemem procesowym ogólne wskazanie możliwego kierunku rozwiązania w ustawie istotnego zagadnienia procesowego, to ogólna idea rozstrzygnięcia węzłowej kwestii prawnej w procesie, niezwiązana z konkretnym ustawodawstwem (Cieślak, *Polska procedura*, s. 195 i n.).**

Do odpowiedniej zasady abstrakcyjnej sięgnąć może (każdy) **ustawodawca**, posługując się nią jako rozwiązaniem **modelowym, wzorcowym**. Jednakże zasada abstrakcyjna – ze względu na swoją krańcowość – z przyczyn praktycznych **niemal nigdy nie nadaje się do przeniesienia jej w takiej (pełnej, idealnej) postaci do ustawy**. Wystarczy uzmysłowić sobie, że chociaż formułujemy zasady jawności i tajności, to proces, już z logicznego punktu widzenia, nie może być (w aspekcie zewnętrznym i wewnętrznym) całkowicie tajny, a współczesny proces nie może też być z przyczyn praktycznych w pełni jawny; nie do pomyslenia jest (obecnie) postępowanie respektujące bez żadnych wyjątków zasadę bezpośredniości czy ustności itd.

- 237 **W toku tworzenia systemu procesowego ustawodawca**, wybierając jedną z dwóch (występujących w parze) przeciwstawnych zasad, **przystosowuje ją** do odpowiednio przez siebie pojmowanych (ustalanych) potrzeb praktycznych, „konkretyzuje” ją czy „ukonkretnia”. Dokonuje tego, ograniczając daną zasadę przez wprowadzanie **odstępstw (wyjątków) na rzecz przeciwstawnej zasady abstrakcyjnej** (np. przyjmując zasadę legalizmu, zazwyczaj dopuszcza się odstępstwa oportunistyczne; powszechnie obecnie podporządkowując rozprawę zasadzie jawności, wyjątkowo przewiduje się jej wyłączenie, czyli prowadzenie rozprawy „przy drzwiach zamkniętych”, co stanowi koncesję na rzecz abstrakcyjnej zasady tajności).
- 238 **Zasada procesowa w sensie konkretnym to odpowiednia (jednoimienna) zasada abstrakcyjna w postaci takiej, w jakiej została zaakceptowana i ujęta w danym systemie procesowym**; to zasada abstrakcyjna wtłoczona w ramy obowiązującego ustawodawstwa, „przykrojona” do konkretnych możliwości jej realizacji, a szczególnie do potrzeby ochrony wartości, których realizacji ma ona służyć (Cieślak, *Polska procedura*, s. 197).

I dopiero ta konkretna zasada obowiązuje, tak jak norma prawna, i można ją – tak jak normę – naruszyć.

- 239 **Z dwóch przeciwstawnych zasad abstrakcyjnych w danym systemie procesowym może obowiązywać jako konkretna – tylko jedna zasada**. Nie powinno się więc przyjmować, że w danym prawie karnym procesowym (polskim, włoskim itd.) występują obok siebie jako równoległe na przykład zasada jawności i zasada tajności czy zasada legalizmu i zasada oportunizmu. Natomiast mogą występować (i z reguły występują) w różnych systemach procesowych, **obok zasady jako normy „wiodącej”, normy szczególne wprowadzające odstępstwa, wyjątki na rzecz abstrakcyjnej**

zasady przeciwstawnej (np. u nas obowiązuje zasada kontrydiktoryjności, z szerokimi odstępstwami na rzecz „śledczości”, lecz nie zasada śledcza, czyli inkwizycyjna, obok zasady kontrydiktoryjności). Trafnie wskazuje się, że naczelną zasadą procesu zasługuje wyłącznie wtedy na taką nazwę, gdy jest tylko **jedną** z idei możliwych do pomyslenia, wykluczone jest więc równoczesne obowiązywanie w tym samym **stadium procesu** dwóch sprzecznych zasad. Możliwe jest obowiązywanie **jednej zasady**, z wyjątkiem (wyjątkami) na rzecz drugiej (Daszkiewicz, *Proces*, s. 63, 64; Waltoś, *Proces*, s. 213–215; zob. też Murzynowski, *Istota*, s. 104, 105). Odmienny pogląd reprezentuje M. Cieślak, który wprowadza podział zasad na dominujące i uzupełniające (*Polska procedura*, s. 199, 200).



Podkreśla się, że odpowiedniki „abstrakcyjnego” i „konkretnego” ujmowania (rozumienia) zasad procesowych występują też w odniesieniu do innych pojęć i instytucji. Mówi się o abstrakcyjnym pojęciu sprzedaży, ograniczając się do jej ogólnych, modelowych cech, abstrahując od jakiegokolwiek systemu prawnego, chociaż w konkretnych systemach sprzedaż jest od wieków (w szczególności) różnie normowana. To samo dotyczy takich pojęć, jak: najem, pożyczka, poręka, przedstawicielstwo, kradzież, zniesławienie, usiłowanie, obrona konieczna, stan wyższej konieczności, czy na gruncie procesu karnego – obok zasad – konstrukcje: oskarżenia, oddania pod sąd, wyrokowania, apelacji, kasacji itd. Abstrakcyjne ujęcie tych instytucji i konstrukcji jest niezbędne m.in. wtedy, gdy dokonuje się – jak już wskazywano – analizy historycznej i porównawczej w prawie (Cieślak, *Polska procedura*, s. 197).

240

IV. Zasady prawnie zdefiniowane to takie, których definicje lub podstawowy zarys zawarte są **w obowiązującym ustawodawstwie**, zwłaszcza w jednym, specjalnym przepisie. W naszym systemie procesowym zaliczają się do nich m.in. zasady: prawdy materialnej (art. 2 § 2), obiektywizmu (art. 4), domniemania niewinności (art. 5 § 1), *in dubio pro reo* (art. 5 § 2), swobodnej oceny dowodów (art. 7), skargowości (art. 14 § 1), legalizmu (art. 10), prawa do obrony (art. 6), jawności (art. 355). Pamiętać jednak trzeba, że **pełny kształt danej zasady konkretnej** wynika nie tylko z jednego przepisu ją „definiującego”, lecz **z całokształtu (ogółu) przepisów** jej dotyczących, znajdujących się często w różnych miejscach Kodeksu postępowania karnego, a niekiedy także poza nim – w innych aktach prawnych, np. w prawie o ustroju sądów powszechnych czy w ustawie o prokuraturze.

241

Z kolei **zasady prawnie niezdefiniowane** to takie, których obowiązywanie wynika również z całokształtu (ogółu) przepisów ich dotyczących (nieraz licznych, jak np. w odniesieniu do zasady bezpośredniości, kontrydiktoryjności), ale co do których **brak jest specjalnych przepisów wprost je określających** (Waltoś, *Proces*, s. 214, 215).

242

Jest to bardziej prawidłowe ujęcie i nazewnictwo niż podział na zasady skodyfikowane i nieskodyfikowane, skoro każda zasada konkretna (w ujęciu konkretnym) musi mieć swoją **podstawę w przepisach obowiązującego prawa** (ustawodawstwa), musi z nich

wynikać. To, że niektóre zasady są określone wprost i w specjalnym przepisie, inne zaś można wyprowadzić tylko z wielu przepisów szczegółowych, nie uzasadnia takiego podziału. Jedne i drugie są, chociaż w różny sposób, „skodyfikowane”. W ważnym uzupełnieniu tezy, że źródłem zasad procesowych są ustawy, zwraca się uwagę na to, iż naczelne zasady jako normy mogą być również wywnioskowane z ustawy na podstawie reguł wnioskowania uznanych za niesporne, a zatem mogą być też formułowane jako logiczne konsekwencje norm „zakodowanych” w tekście ustawy. Gdy chodzi o stosunki między zasadami jako dyrektywami nadrzędnymi a odnoszącymi się do tej samej materii – licznymi nieraz – przepisami szczegółowymi, wskazuje się na dwa rodzaje układów: albo przepisy szczegółowe określają wyjątki od zasady, stanowią **odstępstwa** od normy nadrzędnej, albo **uściślają** tę zasadę przez wskazanie, w jaki sposób ma ona być zastosowana w danej sytuacji (Daszkiewicz, *Proces*, s. 64, 65).

- 243 V. Zasady procesowe pozostają ze sobą w określonych związkach i zależnościach. Na przykład związek zasad: domniemania niewinności, *in dubio pro reo* oraz ciężaru dowodu jest tak ścisły, że niekiedy traktuje się je jako **jedną zasadę domniemania niewinności**, a tylko jej **elementami** miałyby być dyrektywy (reguły) *in dubio pro reo* oraz **ciężaru dowodu**.

Przyjmuje się również, że ogół zasad tworzy system podstawowych dyrektyw procesowych. Twierdzenie to jest tym bardziej uzasadnione, że – jak wskazano wyżej – ogół zasad danego procesu karnego określa jego model (Murzynowski, *Istota*, s. 107 i n.; Cieślak, *Polska procedura*, s. 203 i n.; Marszał i inni, *Proces*, s. 46–48).

- 244 VI. Wobec braku przekonujących, wyraźnych, a tym bardziej precyzyjnych **kryteriów ustalania zasad procesu karnego** – w literaturze ich liczba u poszczególnych autorów jest bardzo różna.

Poniżej nie zostaną omówione wszystkie zasady, które zasługują na uznanie ich za **naczelne**, a tylko te, które wśród nich wydają się najważniejsze, ponadto zaś właśnie ich wyjaśnienie jest wskazane ze względów dydaktycznych.

- 245 VII. Pojawia się w tym miejscu kwestia rzetelności postępowania karnego i jej statusu. Wątpliwości dotyczą odpowiedzi na pytanie, czy powinna ona być wyodrębniana jako zasada procesowa, czy należy traktować ją w inny sposób. W literaturze można spotkać różne poglądy na ten temat (przedstawione przez P. Wilińskiego w: *Aktualne spory o zasady procesowe. Zasada rzetelnego (uczciwego) procesu* [w:] *System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 258–260 i wskazana tam literatura).
- 246 S. Waltoś i P. Hofmański (Waltoś, Hofmański, *Proces*, 2020, s. 343–349 i wskazana tam literatura) mówią o zasadzie uczciwego (rzetelnego) procesu, jednocześnie podkreślając, że nie spełnia ona wszystkich kryteriów wyodrębniania zasad procesowych. Nie jest

ona bowiem koncepcją wariantowego rozwiązania określonej kwestii we współczesnym procesie, bowiem trudno wyobrazić sobie inną dyrektywę niż uczciwego procesu, jako że musiałaby ona przybrać postać zasady nieuczciwego procesu. Autorzy jednak wyodrębnili ją, motywując to po pierwsze tym, że jednym z celów procesu jest osiągnięcie sprawiedliwości proceduralnej, co pociąga za sobą konieczność każdorazowego dokonywania oceny, czy w konkretnym procesie stało się jej zadość. Uznają, że pomiędzy sprawiedliwością proceduralną a uczciwością procesu zachodzi znak równości. Po drugie zaś zauważają, że z chwilą ratyfikacji MPPOiP i EKPC zasada ta stała się prawem obowiązującym w Polsce, nie licząc jej częściowego uregulowania w art. 2 § 1 pkt 4 i art. 16 § 1 i 2 k.p.k. oraz możliwości wydedukowania jej istnienia z całokształtu norm prawa karnego procesowego. Zasadę wywodzą ponadto z art. 40 i 45 Konstytucji. S. Waltoś i P. Hofmański przyjmują, że na zasadę rzetelnego procesu składa się kilka dyrektyw skierowanych do organów procesowych, które powinny: prowadzić postępowanie, traktując jego uczestników lojalnie, a w szczególności nie stosować podstępnych zabiegów ani nie wykorzystywać ich przymusowego położenia celem wydobycia pożądanых oświadczeń procesowych, bezwzględnie dotrzymywać poczynionych obietnic i nie wprowadzać w błąd co do zamierzonych czynności; zawsze respektować poczucie godności uczestników procesowych; informować uczestników procesu o ich obowiązkach i uprawnieniach, czego podstawą jest unormowanie przyjęte w art. 16 k.p.k.; prowadzić postępowanie szybko, dążąc do tego, aby sprawa została rozpoznana w rozsądnym terminie; w razie kolizji zasad procesowych zawsze wybierać takie rozwiązanie, które jest bardziej przyzwoite we własnym sumieniu niż w oczach osób postronnych (dyrektywa ta stanowi uzupełnienie zasady uczciwego procesu).

Jako przeciwnik wyodrębnienia rzetelności jako zasady procesowej deklaruje się m.in. P. Wiliński (*Aktualne spory o zasady...*, s. 259–260 i wskazana tam literatura). Autor wskazuje na zasadniczy problem, jakim jest stosunek do innych zasad, bowiem rzetelny proces to taki, w którym realizowane są naczelne zasady procesowe, a zatem realizacja postulatów rzetelnego procesu oznacza *de facto* realizację większości spośród nich. Tak szeroko rozumiana „zasada” rzetelnego procesu stałaby się faktyczną podstawą legitymizacji obowiązywania większości pozostałych zasad procesowych. W konsekwencji musiałaby ona przypominać swoistą klauzulę drugiego stopnia, metazasadę. Uznanie zatem rzetelnego procesu za zasadę procesową mogłoby oznaczać konieczność budowy hierarchicznego układu zasad procesowych. Z tych powodów autor postuluje uznanie rzetelności za element opisu modelu procesu karnego, w którym „rzetelny proces” powinien być rozumiany jako synteza obowiązujących zasad określających metody postępowania, nie zaś za naczelną zasadę procesową. Powołuje przy tym stanowisko A. Murzynowskiego podkreślającego, że pojęcie rzetelnego procesu stanowi syntezę zasad (cech) procesu karnego.

247

T. Grzegorzczak (Grzegorzczak, *Kodeks*, 2014, s. 74–76 i wskazana tam literatura) mówi o problemie tzw. rzetelności procesu. Wskazuje, że jest on podnoszony w orzecznictwie ETPC na gruncie art. 6 EKPC. Także Konstytucja zakłada w art. 45, że „Każdy ma

248

prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”, jednocześnie formułując w art. 42 ust. 2 i 3 odrębnie zasady prawa do obrony i domniemania niewinności, a także określone gwarancje odnośnie do pozbawienia wolności (art. 41). Tym samym polskie sądy i trybunały zajmują się kwestią rzetelności procesu. Autor przedstawia stanowiska przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego traktujących wymóg rzetelności procesu jako odrębną zasadę procesową, ujmujących ją jako wymóg lojalności wobec uczestników procesu bądź jako wymóg rzetelności postępowania z poszanowaniem godności jego uczestników i zachowaniem rozsądnego terminu wydania rozstrzygnięcia lub łącznie, w sposób obejmujący wszystkie te elementy albo jako dyrektywę oznaczającą konieczność zachowania równości broni procesowej, zapewnienia oskarżonemu prawa do obrony i korzystania z pomocy tłumacza, lojalności wobec uczestników procesu i rozsądnego terminu rozstrzygnięcia sprawy. Nie uważa tych stanowisk za trafne, wskazując, że ich autorzy tworzą dodatkową zasadę procesową, w istocie złożoną z innych zasad, a przy tym nieuwzględniającą wszystkich tych aspektów, które judykatura traktuje jako elementy rzetelnego procesu. Poglądy te ograniczają się bowiem do kwestii lojalności, czyli informacji procesowej (art. 16 k.p.k.) lub jeszcze szybkości procesu albo także równości broni procesowej, prawa do obrony i pomocy tłumacza. Pomijają zaś takie istotne elementy procesu uznawanego za rzetelny jak: domniemanie niewinności, prawo do niezależnego i bezstronnego sądu, prawo do jawnego procesu czy dwuinstancyjność postępowania.

- 249 T. Grzegorzczak przyjmuje zatem, że rzetelność nie jest dyrektywą procesu karnego, jego zasadą, lecz określa ona model procesu, w którym obowiązują określone zasady. Jeśli są one przestrzegane, proces jawi się jako rzetelny. Odwołując się m.in. do argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu postanowienia SN z 15.10.2002 r., V KK 140/02, OSNKW 2003/3–4, poz. 32, wskazuje, że można mówić o zasadach rzetelnego procesu, a nie o zasadzie rzetelnego procesu. Chodzi więc o oparcie postępowania na takich dyrektywach (regułach), które wskazują, iż ma to być proces sumienny, bezstronny, jawny i zapewniający kontrydiktoryjność, a przy tym możliwie szybki, w którym przestrzegane są prawem chronione interesy procesowe stron, w tym oskarżonego, z domniemaniem niewinności, zasadą *in dubio pro reo*, prawem do obrony i do tłumacza oraz o przestrzeganie następnie tych zasad przez organy procesowe. Do zasad takich należy bez wątpienia też prawo do obrony, zakładające też prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza czy zasady: obiektywizmu, bezstronności i szybkości w aspekcie zachowania rozsądnego terminu, ale także zasady: informacji prawnej, prawa do sądu, jawności procesu, bezpośredniości, kontrydiktoryjności i równości broni procesowej czy dwuinstancyjności postępowania.
- 250 W podręczniku przyjęto stanowisko zakładające, że rzetelność nie stanowi odrębnej zasady procesowej, lecz określa ona model procesu, w którym obowiązują zasady, których przestrzeganie oznacza realizowanie standardu rzetelnego procesu.

§ 2. Zasada prawdy materialnej



Literatura: Bogucki O., *Pojęcia prawdy a prawda w sądowym ustalaniu faktów*, PiP 2020/8; Chojniak Ł., *O zasadzie prawdy materialnej w procesie karnym w świetle Konstytucji RP*, PiP 2013/9; Cieślak, *Polska procedura*; Cieślak, *Zagadnienia*; Daszkiewicz, *Proces*; Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996; Eichstaedt K., *Ograniczenia dowodowe w polskim procesie karnym i ich wpływ na dojście do prawdy* [w:] *Z problematyki funkcji*; Gardocka T., *Prejudycjalność w polskim procesie karnym*, Warszawa 1987; Hofmański P., *Granice niezależności sądu w ustaleniu faktów sprawy w procesie karnym*, SP 1989/4; Hofmański P., *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, Katowice 1988; Hofmański P., Zgryzek K., *W kwestii ustaleń alternatywnych w procesie karnym*, PiP 1985/7–8; Jeż-Ludwichowska M., *Zasada prawdy w postępowaniu przygotowawczym oraz kształt kontradiktoryjności i oficjalności w jurysdykcyjnym stadium postępowania karnego – czy potrzebne są zmiany?* [w:] *Funkcje procesu karnego*; Jeż-Ludwichowska M., *Zasada prawdy – przeżytek czy fundament polskiej procedury karnej? Uwagi na tle nowelizacji Kodeksu postępowania karnego* [w:] *Fiat iustitia pereat mundus*; Jodłowski J., *Zasada prawdy materialnej w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015; Kaftal A., *O mocy wiążącej wyroków sądów karnych w stosunku do innych spraw karnych*, Pal. 1962/6; Kmiecik R., *Dowód ścisły w procesie karnym*, Lublin 1983; Kmiecik R., *O prawdziwości ustaleń faktycznych (z rozważań o roli kryminalistyki w przyszłym procesie karnym)* [w:] *...ale prawdy szukaj w czynie. Złota Księga Prof. dr hab. dr h.c. Brunona Hołysty*, red. B. Sygit, Łódź 2015; Kmiecik R., *Prawnodowodowa problematyka orzekania poza rozprawą*, Lublin 1993; Kmiecik R., *Uprawdopodobnienie w procesie karnym*, NP 1983/5; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*; Konieczny J., *Pojęcie prawdopodobieństwa ze stanowiska procesu karnego i kryminalistyki*, Katowice 1987; Kubiak J.R., *Klasyfikacja celów procesu karnego*, ZNIBPS 1987/26; Lipczyńska M., *Alternatywa w prawie i procesie karnym*, Wrocław 1953; Morawski L., *Argumentacje, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe*, Toruń 1988; Murzynowski, *Istota*; Murzynowski A., *Refleksje na temat przestrzegania zasady prawdy materialnej a zachowania sprawności postępowania karnego* [w:] *Aktualne problemy*; Murzynowski A., *Warunki i metody ustalania prawdy materialnej w polskim procesie karnym*, „*Studia Iuridica*” 1979/8; Nelken J., *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Warszawa 1970; Nelken J., *Uprawdopodobnienie w procesie karnym*, NP 1970/4; Paprzycki L.K., *Jedna czy dwie zasady prawdy materialnej po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego w 2013 r.?* [w:] *Fiat iustitia pereat mundus*; Piasecki K., *Wpływ postępowania i wyroku cywilnego na proces i wyrok karny (Zagadnienia de lege ferenda)*, Pal. 1966/6; *Pojęcie, miejsce i znaczenie zasady prawdy w polskim procesie karnym*, red. K. Kremens, J. Skorupka, Wrocław 2013; Skrętowicz E., *Wyrok sądu karnego pierwszej instancji. Z problematyki wyrokowania*, Lublin 1989; Skrętowicz E., *Wyrokowanie sądu pierwszej instancji w sprawach karnych*, Lublin 1984; Szerer M., *Sądownictwo angielskie*, Warszawa 1959; Świda-Łągiewska Z., *Zakres związania sądu w dokonywaniu ustaleń faktycznych w procesie karnym*, NP 1983/2; Waltoś, *Proces*; Waltoś S., *Zasada prawdy materialnej* [w:] *System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Waltoś, Hofmański, *Proces*; Wróblewski J., *Ideologia związanej decyzji sędziowskiej* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Konstantego Grzybowskiego*, Kraków 1971; Wróblewski J., *O tak zwanym sylogizmie prawniczym* [w:] *Zagadnienia prawa karnego i teorii prawa*, Warszawa 1959; Wróblewski J., *Wartość a decyzja sądowa*, Ossolineum 1973; Zieliński M., *Poznanie sądowe a poznanie naukowe*, Poznań 1979.



I. Zasada prawdy materialnej (nazywana także zasadą prawdy obiektywnej lub po prostu zasadą prawdy) to dyrektywa, według której rozstrzygnięcia organów procesowych powinny być oparte na prawdziwych ustaleniach faktycznych.

Niezależnie od różnych, spotykanych w literaturze, definicji (określeń) tej dyrektywy jej bezsporną istotę stanowi żądanie, aby organy procesowe w toku swej działalności nie poprzestawały na formalnych surogatach prawdy czy fikcjach prawnych, lecz przyjmowały za podstawę swych decyzji rzeczywisty stan rzeczy.

- 252  II. W przeszłości, gdy w procedurach karnych posługiwano się – w długich okresach – kryteriami formalnymi (prawnymi), celem postępowania dowodowego była tzw. prawda sądowa czy prawda formalna. Przyjmowana tzw. legalna teoria dowodowa (nazywana też teorią dowodów ustawowych czy formalnych itp. – zob. § 3 tego rozdziału) prowadziła nie do prawdziwych ustaleń faktycznych, a więc odpowiadających rzeczywistości, temu, co bezsprzecznie miało miejsce, lecz do zgodności ustaleń z prawem, z jego regułami dowodowymi, do „prawdy” akceptowanej przez prawo. Skrajnym tego przejawem było uznawanie w czasach procesu inkwizycyjnego za dowód „koronny” i wiążący, decydujący o „fakcie” popełnienia przestępstwa, przyznania się oskarżonego do winy – *Confessio est regina probationum* (Kmieciak, Skrętowicz, *Proces*, s. 91, 92; Daszkiewicz, *Proces*, s. 90, 91; Waltoś, *Proces*, s. 219 i n.).

- 253 III. Zasadę prawdy materialnej należy odnosić tylko do kwestii **natury faktycznej, do ustaleń faktycznych**, które rozumie się jako dokonane przez organ procesowy (na podstawie dowodów) stwierdzenia istnienia (lub nieistnienia) faktów, o których należy orzec w decyzji (które mają stanowić faktyczną podstawę rozstrzygnięcia); te procesowe ustalenia – w myśl zasady prawdy materialnej – powinny być **prawdziwe**. Dyrektywy tej nie należy zatem rozciągać na problem stosowania przepisów prawnych.

Ustalenia faktyczne występują **w każdej decyzji procesowej** (nie tylko w wyrokach – także w postanowieniach, zarządzeniach); nawet jeżeli nie zostają w niej wprost wyrażone, organ procesowy musi je uwzględniać jako podstawę swego rozstrzygnięcia. Omawiana zasada i zawarte w niej żądanie prawdziwości ustaleń faktycznych odnoszą się więc do każdej podejmowanej przez organ procesowy decyzji (rozstrzygnięcia procesowego).

- 254  Odwołując się do tzw. **klasycznej definicji prawdy**, należy przyjąć, że „**prawda**” to sąd (lub wyrażające go zdanie) zgodny z rzeczywistością, do której się odnosi, o której orzeka. „**Prawdziwość**” to cecha sądu zgodnego z rzeczywistością. Prawdziwa więc jest nie rzeczywistość (która po prostu „jest”), lecz sąd o niej (jeżeli jest z nią zgodny). Rzeczywistość poznaje się, prawdę o rzeczywistości zaś osiąga przez sformułowanie o niej sądu (zdania) prawdziwego. Rzeczywistość istnieje niezależnie od sądów o niej – prawdziwych czy fałszywych.

Jeżeli domagamy się, aby sądy organów procesowych o rzeczywistości były prawdziwe, to musimy uprzednio uznać, że jest ona obiektywnie **poznawalna**. Takie założenie oznacza odrzucenie postawy agnostycznej, przyjęcie, jako koniecznego punktu wyjścia, że ludzka psychika jest zdolna do poznawania zjawisk zgodnie z ich rzeczywistą naturą (Cieślak, *Polska procedura*, s. 320 i n., 324).

Konsekwentnie, w odniesieniu do postępowania (procesu) karnego uznajemy, że także osoby występujące w roli organów procesowych mogą poznać rzeczywistość interesującą w związku z prowadzeniem sprawy i mają możliwość dokonywania – na podstawie dowodów – prawdziwych ustaleń faktycznych (Murzynowski, *Istota*, s. 118 i n.).

255

! Pamiętać jednak trzeba, że dochodzenie na podstawie dowodów do ustaleń faktycznych, jako odmiana (logicznego) **rozumowania redukcyjnego**, prowadzi do wyniku tylko **probabilistycznego**, a zatem pozwala na osiągnięcie **tylko określonego stopnia prawdopodobieństwa** prawdziwości dokonywanych ustaleń, niezależnie od wartości poznawczej materiału dowodowego. Taki i tylko taki jest charakter **wnioskowania ze znanych następstw, którymi są środki dowodowe – o nieznannej racji, a więc o rekonstruowanych faktach, o których należy orzec w decyzji procesowej** (Cieślak, *Polska procedura*, s. 324, 325).

256

Z powyższego wyciąga się dwa wnioski. Przede wszystkim, licząc się z tym, że decyzja procesowa może być błędna, prawo karne procesowe przewiduje istotne **możliwości usuwania ewentualnych błędów**, m.in. wprowadzając system środków zaskarżania decyzji procesowych (nawet – wyjątkowo – decyzji prawomocnych), które w tym trybie mogą być korygowane (wyroki SN: z 20.06.1989 r., IV KR 118/89, OSNPG 1990/2–3, poz. 21; z 17.09.1971 r., I KR 120/71, OSNPG 1971/12, poz. 242).

! Ponadto formułuje się żądanie (Cieślak, *Polska procedura*, s. 325), żeby ustalenia faktyczne były przynajmniej **udowodnione** – skoro nie jest realne wymaganie, aby zawsze były z całą pewnością i bezwzględnie prawdziwe. **Udowodnienie** zaś **powinno spełniać dwa warunki**:

257

- 1) dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych muszą być **obiektywnie przekonywalne**, a więc dawać tak wysoki stopień prawdopodobieństwa, że normalnie oceniający człowiek powinien zostać przekonany o prawdziwości określonego ustalenia faktycznego (**warunek obiektywny**);
- 2) powinno rzeczywiście wystąpić całkowite **przekonanie organu rozstrzygającego** (wydającego decyzję) o prawdziwości danego ustalenia faktycznego (**warunek subiektywny**).

Mimo że z logicznego punktu widzenia dowody przeprowadzane w procesie karnym mogą dać tylko pewien stopień – choćby nawet bardzo wysoki – prawdopodobieństwa, można oczekiwać od organu procesowego (sądu i innych organów) **przekonania** w kwestii dokonywanych ustaleń faktycznych. Dzieje się tak dlatego, że **przekonanie jako zjawisko psychologiczne może być spowodowane także wysokim stopniem prawdopodobieństwa**. Rzecz tylko w tym, aby stopień prawdopodobieństwa prawdziwości twierdzenia był tak wysoki, że dla organu dokonującego ustalenia faktycznego **teza przeciwna z praktycznego punktu widzenia nie jest możliwa** (Cieślak, *Zagadnienia*, s. 115 i n.; J. Nelken, *Dowód poszlakowy w procesie*

258

karnym, Warszawa 1970, s. 73 i n.; Murzynowski, *Istota*, s. 123 i n.; J. Wróblewski, *O tak zwanym sylogizmie prawniczym* [w:] *Zagadnienia prawa karnego i teorii prawa*, Warszawa 1959, s. 232–233).

259 **IV. W polskim procesie** nigdy nie poprzestawano na koncepcji przyjętej w procesie anglosaskim, według której sąd sprawdza (bada) przede wszystkim (głównie), czy oskarżyciel udowodnił stawiane oskarżonemu zarzuty „ponad wszelką rozumnie pojmowaną wątpliwość” (M. Szerer, *Sądownictwo angielskie*, Warszawa 1959, s. 131, 132; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 90).

260  Dalej idący, obciążający organy procesowe obowiązek opierania rozstrzygnięć na ustaleniach prawdziwych uznawany był przez naszą doktrynę i praktykę także pod rządem Kodeksu postępowania karnego z 1928 r. – mimo że brak było w nim przepisu wyraźnie określającego zasadę prawdy materialnej. Taki przepis znalazł się dopiero w Kodeksie z 1969 r. – mianowicie w art. 2 § 1 pkt 2. Podobne unormowanie zostało przyjęte w nowym Kodeksie postępowania karnego **w art. 2 § 2, głoszącym: „Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne”**. Sformułowanie to w pełni odpowiada stanowisku teorii dotyczącemu zasady prawdy materialnej i jej postulatowi poświęcenia tej dyrektywie osobnego przepisu. Dodać jednak trzeba, że zasadzie prawdy materialnej w sposób bezpośredni lub pośredni podporządkowanych jest wiele regulacji systemu procesowego, jej realizacji służą zaś liczne instytucje i przepisy – normujące niektóre inne zasady, ściśle związane z dążeniem organów procesowych do osiągnięcia prawdy (jak np. zasada bezpośredniości), prawo dowodowe, konstrukcja środków zaskarżenia, zwłaszcza środków odwoławczych itd. (wyrok SN z 25.01.1971 r., IV KR 247/70, OSNKW 1971/7–8, poz. 117; zob. jednak M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa*, WPP 1972/2, s. 265; J. Nelken, *Glosa*, NP 1972/2, s. 330; wyroki SN: z 8.04.1974 r., I KRn 2/74, OSNKW 1974/7–8, poz. 142; z 28.10.2004 r., III KK 51/04, OSNKW 2005/1, poz. 4; z 28.03.2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249; wyrok SA w Krakowie z 8.06.2017 r., II AKa 75/17, LEX nr 2519009).

261  **V. Zakres i dokładność badania (poznawania) rzeczywistości** podyktowane są względami praktycznymi i okolicznościami danej sprawy karnej. Ogólny postulat możliwie dokładnego poznania badanych faktów jest słuszny, jednakże treść odpowiednich przepisów karnomaterialnych i karnoprocessowych, realia poszczególnych zdarzeń przestępnych (spraw karnych) i doświadczenia osób występujących w roli organów procesowych **wyznaczają próg szczegółowości dokonywanych ustaleń**, poza który wykroczać nie trzeba (są one zbędne), a często nawet nie należy – zarówno ze względu na fakt, że w zbyt wielu szczegółach zatracą się to, co rzeczywiście ważne, jak i dlatego, że szkoda wysiłku oraz nakładów na poszukiwanie odpowiedzi zbędnych dla podjęcia prawidłowych rozstrzygnięć w postępowaniu. Nie jest na przykład istotne, iloma dokładnie uderzeniami łomu ofiara została pozbawiona życia, jeżeli bezspornie ustalono, że zmarła w rezultacie licznych uderzeń.

Wynika to także z art. 438 pkt 3, który stanowi, że orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (tylko), jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia (zob. Cieślak, *Polska procedura*, s. 327, 328).

! VI. Zasada prawdy materialnej doznaje pewnych **ograniczeń**. Przede wszystkim chodzi o to, że w niektórych sprawach (postępowaniach karnych), mimo dołożenia wszelkiej staranności, organom procesowym nie udaje się w pełni poznać badanej rzeczywistości i dokonać ustaleń prawdziwych (osiągnąć prawdy). **Konieczność wydania jednego z dwóch orzeczeń (wyroków) merytorycznych** (skazującego lub uniewinniającego, skoro prawo polskie nie zna wyroków pośrednich typu *absolutio ab instantia* czy pozostawienia w podejrzeniu) powoduje, że **w związku z konsekwencjami zasady domniemania niewinności oraz zasady *in dubio pro reo* trzeba wydać wyrok uniewinniający, chociaż sąd nie dokonał prawdziwych ustaleń faktycznych**, bezspornie wykazujących niewinność oskarżonego. 262

W rezultacie wyrok skazujący może być wydany tylko w razie dokonania ustaleń faktycznych świadczących o winie oskarżonego (udowodnienia mu winy), natomiast **wyrok uniewinniający wydawany jest bądź wówczas, gdy niewinność oskarżonego została udowodniona, bądź też wówczas, gdy nie została udowodniona ani jego wina, ani jego niewinność**.

Na tym tle formułuje się regułę ogólną – mianowicie zawarte w dyrektywie (zasadzie) prawdy materialnej **żądanie, aby rozstrzygnięcia organów procesowych były oparte na prawdziwych ustaleniach faktycznych, w pełni odnosi się do wszelkich decyzji niekorzystnych dla oskarżonego**; natomiast decyzje korzystne dla oskarżonego mogą opierać się na prawdziwych, korzystnych dla niego ustaleniach faktycznych bądź – w wypadku niedokonania ustaleń prawdziwych – **na zasadach domniemania niewinności oraz *in dubio pro reo***. 263

Również do wszczęcia postępowania przygotowawczego wystarczy uzasadnione **podejrzanie popełnienia przestępstwa** (art. 303), do zatrzymania osoby zaś uzasadnione **przypuszczenie**, że popełniła ona przestępstwo (art. 244 § 1). 264

W pewnym sensie wyjątki od zasady prawdy materialnej mają miejsce na przykład przy stosowaniu środków przymusu, gdzie podstawą decyzji jest uzasadniona **obawa** przed ucieczką lub ukrywaniem się oskarżonego, nakłaniania przez niego do składania fałszywych zeznań itd., czy popełnienia (w bliskiej przyszłości) przestępstwa (art. 258 § 1 i 3; zob. też art. 249 § 1), a nie (względnie nie tylko) fakty, które już wystąpiły i zostały stwierdzone. Jest to wszakże zagadnienie leżące w innej niejako płaszczyźnie i w istocie takie naturalne unormowania, dotyczące kwestii incydentalnych, nie uszczuplają zasady prawdy materialnej w jej podstawowym nurcie i zakresie. 265

- 266 Nie stanowią natomiast – jak się wydaje – odstępstw od **zasady** prawdy materialnej ograniczenia lub przeszkody w poznaniu rzeczywistości i dokonaniu ustaleń prawdziwych, wynikające choćby z zakazów dowodowych, stosowania środków przymusu, stwarzane przez instytucję prawomocności (decyzji), formalizację środków zaskarżenia itp. Na przykład trudno uznać za ograniczenie zasady prawdy materialnej – w sensie prawnego wyjątku, odstępstwa od niej – prawnoprocesowe konsekwencje przekroczenia przez osobę uprawnioną terminu do wniesienia apelacji lub niedopełnienia przez nią wymogów formalnych, co powoduje pozostawienie środka odwoławczego bez rozpoznania (por. Cieślak, *Polska procedura*, s. 328, 329; Waltoś, *Proces*, s. 219 i n.; W. Daszkiewicz, *Proces karny...*, s. 90).
- 267 W tych i podobnych sytuacjach **to nie zasada prawdy materialnej doznaje ograniczeń, lecz uszczuplone są możliwości dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych**. Jeżeli w wyniku utrudnienia w osiągnięciu prawdy, spowodowanego na przykład zakazem przesłuchania świadka zasłaniającego się prawem do odmowy zeznań, nie dojdzie do udowodnienia winy oskarżonego, to z zasady prawdy materialnej wynika tylko tyle, że nie można wydać wyroku skazującego. Jest to wszakże to samo odstępstwo od omawianej zasady, o którym już była mowa, a nie kolejny od niej wyjątek. Po prostu utrudnienia w dojściu do prawdy, których w prawie karnym procesowym jest wiele, w niczym nie uszczuplają zasady zakazującej w istocie podejmowania rozstrzygnięć niekorzystnych dla oskarżonego bez podstawy w postaci prawdziwych ustaleń faktycznych. Dodać wypadnie, że taki sam skutek w omawianym zakresie, jak podany przykład prawnego zakazu przesłuchiwanie świadka, wywoła bezpodstawną (pozbawioną podstawy prawnej) **faktyczna** odmowa złożenia przez świadka zeznań.

§ 3. Zasada swobodnej oceny dowodów



Literatura: Broniecka R., *Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2014; Cieślak, *Polska procedura*; Cieślak, *Zagadnienia*; Daszkiewicz, *Proces*; Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996; Doda Z., Gaberle A., *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1995; Gardocka T., *Prejudycjalność w polskim procesie karnym*, Warszawa 1987; Gardocka T., Jagiełło D., *Zasada swobodnej oceny dowodów w procesie karnym i co z niej wynika [w:] Quo vadit processus criminalis*; Hofmański P., *Granice niezależności sądu w kształtowaniu prawnej podstawy rozstrzygnięcia w procesie karnym*, PPK 1991/17; Hofmański P., *Granice swobody sądu w ustalaniu faktów sprawy w procesie karnym*, SP 1988/4; Hofmański P., *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego*, Katowice 1988; Klubińska M., *Znaczenie uzasadnienia decyzji procesowych w postępowaniu karnym w czasach postępującej inflacji prawa [w:] Quo vadit processus criminalis*; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*; Kościelniak-Marszał M., *Holograficzne uzasadnienie wyroku [w:] Quo vadit processus criminalis*; Kubiak J.R., *Osobowość sędziego a stosowanie prawa*, NP 1977/5; Kubiak J.R., *Psychologiczny mechanizm podejmowania decyzji sądowych w postępowaniu karnym*, ZNIBPS 1978/8; Kubiak J.R., *Zagadnienie przekonania sędziowskiego w procesie karnym*, PiP 1975/6; Lipczyńska M., *Zasada swobodnej oceny dowodów a wskazania Sądu Najwyższego w zakresie oceny*

dowodów [w:] *Zagadnienia dowodu z ekspertyzy pisma ręcznego*, Prace Prawnicze U.Śl., Katowice 1976; Marszał i inni, *Proces*; Paprzycki L.K., *Zasada swobodnej oceny dowodów* [w:] *Zasady procesu karnego*; Płachta M., *Ocena wiarygodności zeznań zmienionych na rozprawie w świetle zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów*, ZNIBPS 1985/23; Radecki W., *Ocena materiału dowodowego przez prokuratora*, Probl. Praworz. 1975/5; Skorupka J., *Zasada swobodnej oceny dowodów i zasada legalnej oceny dowodów* [w:] *System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Sosin K., *Statystyczna ocena wartości dowodu*, ZNASW 1974/5; Szarycz J., *Ocena ekspertyzy psychiatrycznej i psychologicznej przez sąd*, NP 1978/4; Szerer M., *Sądownictwo angielskie*, Warszawa 1959; Świda Z., *Zasada swobodnej oceny dowodów* [w:] *Zasady procesu karnego*; Świda-Łagiewska Z., *Sądowa kontrola oceny dowodów dokonanej przez organy ścigania*, ZNASW 1982/30; Świda-Łagiewska Z., *Zasada swobodnej oceny dowodów na tle systemu zasad procesu karnego*, RPEiS 1978/2; Świda-Łagiewska Z., *Zasada swobodnej oceny dowodów w polskim procesie karnym*, Wrocław 1983; Świda-Łagiewska Z., *Zasada swobodnej oceny dowodów w postępowaniu karnym* (Podstawowe pojęcia), PiP 1977/8–9; Waltoś, *Proces*; Zgryzek K., *Zwiąże uzasadnienie – czy to jeszcze uzasadnienie?* [w:] *Fiat iustitia pereat mundus*.

 **I. Urzeczywistnienie zasady prawdy materialnej** zależy od wielu czynników, 268
w tym od jakości prawa dowodowego i od tego, czy organy procesowe mogą swobodnie oceniać dowody, które w sprawie są przeprowadzane, czy też prawo przewiduje w tym względzie krępujące **reguły** dowodowe.

Słusznie, opierając się zresztą na wielowiekowych doświadczeniach, wskazuje się, że wprowadzanie do procesu karnego – zwłaszcza ścisłych – **reguł dowodowych utrudnia lub nawet uniemożliwia dojście do prawdy**, podważa zasadę prawdy materialnej, powodując jej fikcję, prowadzi do tzw. prawdy formalnej, prawniczej czy sądowej. Twierdzi się nawet, że dla prawidłowości orzekania od najlepszych reguł dowodowych lepszy jest całkowity ich brak.

Na tym tle rozróżnia się **zasadę swobodnej oceny dowodów** i **zasadę prawnej oceny dowodów**.

 **W myśl zasady swobodnej oceny dowodów organ procesowy ocenia dowody** 269
i wyciąga z nich wnioski według swego wewnętrznego przekonania, niekrępowany regułami prawnymi.

 **W myśl zasady prawnej oceny dowodów organ procesowy ocenia dowody** 270
i wyciąga z nich wnioski według prawem przewidzianych reguł dowodowych (zob. Cieślak, *Polska procedura*, s. 360).

Swobodna ocena dowodów odnosi się do ich rzeczywistej „mocy dowodowej” i „przekonywalności” w związku z formułowaną tezą dowodową, determinowaną przedmiotem dowodu. **Prawna** ocena dowodów polega na badaniu dowodów pod kątem ich stosunku do z góry określonej przekonanywalności wyznaczonej kryteriami ustawowymi, wiążącymi organ procesowy (Kmiciek, Skrętowicz, *Proces*, s. 97 i n.). 271

- 272  II. Rozróżniamy kilka systemów wartościowania dowodów. Zasadzie **prawnej oceny dowodów** odpowiadał w przeszłości system oparty na tzw. **legalnej teorii dowodowej** (ustawowej teorii dowodów, teorii ustawowych reguł dowodowych, formalnej teorii dowodowej, inaczej – system dowodów formalnych, system ustawowych reguł dowodowych; nazewnictwo w literaturze nie jest jednolite). Z legalnej teorii dowodowej wynikało (m.in.) – w sposób ścisły wiążące sędziego – **różnicowanie** z góry **wartości dowodów** tego samego rodzaju, np. zeznań świadków, zależnie od stanu, płci i innych cech zeznającego. Zeznaniom duchownego przyznawano większą wartość niż zeznaniom osoby świeckiej, zeznaniom mężczyzny większą niż temu, co przekazywała kobieta, zeznania szlachcica oczywiście traktowano jako dowód lepszy niż zeznania chłopca. Określano też dowody jako pełne, niepełne, półpełne itd. – co odpowiadało różnej ich wartości i znaczeniu w procesie ustalania faktów. Szczególnie drobiazgowo rozwinięto system tych ocen w XVII i XVIII w. w powszechnym procesie niemieckim i w procedurze francuskiej.
- 273  Ten sformalizowany system oceny dowodów występował w **dwóch postaciach** (odmianach). Do końca XVIII w. była to głównie forma **pozytywna** (zwana też **dodatnią**). Polegała ona na tym, że sąd w razie istnienia określonych dowodów musiał uznać fakt za udowodniony, np. musiał wydać wyrok skazujący, gdy miał obciążające zeznania dwóch świadków posiadających odpowiednie prawne kwalifikacje – niezależnie od swego przekonania. Pozytywna legalna teoria dowodowa występowała w niektórych krajach aż do połowy XIX w., np. oparta była na niej jeszcze pruska ordynacja kryminalna z 1805 r., obowiązująca także na części ziem polskich.
- 274 Forma **negatywnej** legalnej teorii dowodowej, która pojawiła się pod koniec XVIII w., stanowiąca pewien postęp w stosunku do formy pozytywnej, również krępowała sędziego regułami dowodowymi, ale w innym kierunku. Jej istota polegała na zakazie uznania winnym oskarżonego, jeżeli nie uzyskano ściśle określonych dowodów. Na przykład nie wolno było skazać oskarżonego bez zeznań dwóch dorosłych i wiarygodnych świadków, ale jeśli takie zeznania zostały złożone – nie przesądzały one jeszcze o skazaniu. Oznaczało to ustanowienie pewnego **minimum dowodowego**, poniżej którego sąd nie mógł zejść, uwidocznili się zabarwienie tej konstrukcji o charakterze gwarancyjnym. W negatywnej odmianie legalnej teorii dowodowej tkwiły zaczątki swobodnej oceny dowodów.
- System taki przewidywała na przykład austriacka Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa, czyli Kodeks z 1803 r., obowiązujący również na części ziem polskich (Daszkiewicz, *Proces*, s. 90, 91).
- 275  III. Zasada **swobodnej oceny dowodów** została przyjęta – a z punktu widzenia historycznego w pewnym sensie przywrócona – przez francuskie ustawodawstwo rewolucyjne (art. 372 ustawy z 3 brumaire’a roku IV), z tym że w tamtej, początkowej wersji był to **system całkowicie swobodnej, niekontrolowanej oceny dowodów**, w praktyce prowadzący do zupełnej **dowolności** w zakresie oceny materiału dowodowego i zaskakujących, często niesłusznych wyroków. Charakteryzował się on tym, że **sędzia nie**

był skrepowany żadnymi regułami dowodowymi, oceniał dowody wyłącznie według własnego przekonania i nie musiał uzasadniać, dlaczego tak, a nie inaczej je oceniał. Według tej konstrukcji **ocena dowodów nie podlegała kontroli wyższej instancji**. Kontrola taka byłaby zresztą niemożliwa, skoro nie wiadomo, jakimi przesłankami kierował się sąd podczas wydania wyroku. Ten system, **typowy dla kontynentalnych sądów przysięgłych**, znalazł swój pełny wyraz przede wszystkim w napoleońskim Kodeksie postępowania karnego (Code d'instruction criminelle) z 1808 r., w jego art. 342 skierowanym do przysięgłych, głoszącym, że: ustawa nie wymaga, by przysięgli zdawali sprawę z tego, na czym oparli swoje przekonanie; nie przepisuje im reguł, według których powinni oceniać, iż dowody są pełne i wystarczające; nakazuje im zapytać siebie w ciszy i skupieniu i poszukać w szczerości swego sumienia, jakie wrażenie wywarły na ich świadomości dowody przedstawione przeciw oskarżonemu oraz środki jego obrony. Ustawa nie mówi: winniście uważać za prawdziwy każdy fakt uwiarygodniony (wskazany) przez pewną liczbę świadków; tym bardziej nie mówi im: nie będziecie uważali żadnego dowodu za wiarygodny (wystarczający), jeżeli nie był ustalony jakimś protokołem czy jakimś dokumentem, jakąś liczbą świadków i poszlak; ustawa stawia przed przysięgłymi jedno pytanie, które zawiera w sobie cały zakres ich obowiązków: czy macie wewnętrzne przekonanie.

W przepisie tym w zwartej, skondensowanej formie została określona istota systemu całkowicie swobodnej oceny dowodów na tle dotychczasowej legalnej teorii dowodowej, której podstawowe elementy zostały w nim wskazane, zanegowane i odrzucone („ustawa nie mówi im [...]”).

Adresowana przede wszystkim do przysięgłych, tak rozumiana dyrektywa swobodnej oceny dowodów obowiązywała również sędziów zawodowych nie tylko we Francji, lecz także w innych krajach, które przyjęły model francuski. Wszakże wszędzie tam, gdzie w systemach procesowych sądy wyższego rzędu sprawowały kontrolę apelacyjną nad orzecznictwem sądów niższego rzędu, nie mogła ona przejawiać się w pełnej postaci i musiała przekształcić się w system swobodnej, ale uzasadnianej i kontrolowanej oceny dowodów (Waltoś, *Proces*, s. 258 i n.; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 110).

276

! IV. Ostatni system – swobodnej oceny dowodów połączonej z obowiązkiem uzasadnienia zajętego stanowiska i możliwością skorygowania błędu przez sąd wyższej instancji – nie oznacza w żadnym razie krepowania organu procesowego regułami dowodowymi, wszakże ocena dowodów według tej koncepcji nie jest też w pełni swobodna. Przede wszystkim jednak nie jest ona **dowolna**, ponieważ sąd powinien wyjaśnić, w jaki sposób dowody ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie, a nie inne wnioski dotyczące ustaleń faktycznych. Wypowiadany jest pogląd, że taka koncepcja wartościowania dowodów stwarza ramy i przesłanki ich **racjonalnej** oceny, ponieważ od organu procesowego wymaga się racjonalistycznego stosunku psychicznego do przedmiotu rozstrzygnięcia i dowodów. Oznacza to, że organ procesowy nie powinien w trakcie oceny dowodów kierować się uczuciami, emocjami czy uprzedzeniami, przede wszystkim zaś jego sposób rozumowania nie może być irracjonalny.

277

278 Właśnie **ten system swobodnej oceny dowodów**, akceptowany obecnie w wielu krajach, dominujący na **kontynencie europejskim**, został przyjęty również w naszym procesie. System tak określony nie obowiązuje natomiast w angielskiej procedurze **common law**, gdzie zachowały się znaczące elementy zasady prawnej oceny dowodów, wyrażone w systemie reguł dowodowych, określanych jako **law of evidence** (zob. Cieślak, *Zagadnienia*, s. 30 i n.; M. Szerer, *Sądownictwo angielskie*, Warszawa 1959, s. 131 i n.).

279  V. Artykuł 7 naszego Kodeksu stanowi: „**Organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego**”.

Tym samym organy postępowania, w każdej sprawie, dochodząc do swego przekonania przez swobodną ocenę dowodów, **związane są** jednak:

- 1) całokształtem przeprowadzonych dowodów (zob. też art. 410 i 92),
- 2) zasadami prawidłowego (logicznego) rozumowania,
- 3) wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

280  Ocena organów postępowania z reguły **może być** (to zależy od konkretnych rozwiązań danego systemu dotyczących środków zaskarżenia, w szczególności odwoławczych), a często **jest** (to zależy zaś od praktyki zachowania się podmiotów uprawnionych do wnoszenia takich środków) – **kontrolowana**. W związku z tym istotne znaczenie ma **art. 424 k.p.k.** określający elementy **uzasadnienia wyroku**, które powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie **fakty** sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się **dowodach** i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Dopiero te dwa przepisy – **art. 7 i 424** – łącznie stwarzają podstawę **systemu swobodnej, lecz uzasadnionej i kontrolowanej oceny dowodów** (Daszkiewicz, *Proces*, s. 90, 91 i n.; Cieślak, *Zagadnienia*, s. 228 i n.; wyroki SN: z 30.09.1986 r., II KR 192/86, OSNPG 1987/10, poz. 126; z 11.09.1984 r., IV KR 141/84, OSNPG 1985/6, poz. 85; z 9.10.1986 r., II KR 268/86, OSNPG 1987/6, poz. 65; wyrok SA w Łodzi z 9.11.2000 r., II AKa 183/00, Prok. i Pr.-wkł. 2001/7–8, poz. 17; postanowienie SA w Łodzi z 17.01.2001 r., II AKa 255/00, Prok. i Pr.-wkł. 2002/10, poz. 22; wyroki SN: z 23.07.2003 r., V KK 375/02, Prok. i Pr.-wkł. 2004/1, poz. 6; z 19.09.2003 r., V KK 389/02, Prok. i Pr.-wkł. 2004/4, poz. 8; wyrok SA w Białymstoku z 11.02.2004 r., II AKa 397/03, Prok. i Pr.-wkł. 2004/10, poz. 25; wyrok SN z 12.01.2006 r., II KK 29/05, OSNKW 2006/4, poz. 41; wyroki SA: w Katowicach z 11.03.2004 r., II AKa 476/03, Prok. i Pr.-wkł. 2005/5, poz. 15; w Lublinie z 15.12.2005 r., II AKa 171/05, Prok. i Pr.-wkł. 2006/6, poz. 26; postanowienie SA w Krakowie z 13.01.2005 r., II AKa 227/05, Prok. i Pr.-wkł. 2006/9, poz. 33; postanowienie SA w Krakowie z 31.01.2006 r., II AKa 5/06, Prok. i Pr.-wkł. 2006/9, poz. 37; postanowienie SN z 8.02.2007 r., III KK 277/06, Prok. i Pr.-wkł. 2007/6, poz. 14; wyroki SA: w Gdańsku z 26.07.2012 r., II AKa 228/12, Prok. i Pr.-wkł. 2013/11, poz. 28; w Łodzi z 5.12.2012 r., II AKa 199/12, Prok. i Pr.-wkł. 2013/10, poz. 33;

postanowienia SN: z 9.01.2014 r., V KK 305/13, LEX nr 1521325; z 20.08.2014 r., II KK 192/14, LEX nr 1504754; z 18.02.2015 r., II KK 8/15, LEX nr 1654741; z 28.05.2015 r., II KK 123/15, LEX nr 1723771; wyrok SA w Warszawie z 19.02.2016 r., II AKa 406/15, LEX nr 2166533; postanowienia SN: z 12.02.2016 r., III KK 22/16, LEX nr 2068014; z 3.03.2016 r., V KK 318/15, LEX nr 2000279; z 20.10.2016 r., III KK 127/16, LEX nr 2141229; z 11.05.2017 r., II KK 18/17, LEX nr 2311295; wyrok SA w Katowicach z 30.11.2017 r., II AKa 398/17, LEX nr 2442800; zob. też Doda, Gaberle, *Dowody*, zob. omówienie orzecznictwa SN na s. 275 i n.).

§ 4. Zasada obiektywizmu



Literatura: Cieślak, *Polska procedura*; Daszkiewicz, *Proces*; Jankowski M., *Instytucja wyłączenia sędziego w polskim procesie karnym*, NP 1986/9; Jankowski M., *Wyłączenie prokuratora w k.p.k.*, Probl. Praworz. 1984/12; Jasiński W., *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009; Jasiński W., *Zasada bezstronności sądu. Zasada niezawisłości i niezależności sądu* [w:] *System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Papke-Olszauskas K., *Wyłączenie uczestników postępowania karnego*, Gdańsk 2007; Skrętowicz E., *Iudex inhabilis i iudex suspectus w polskim procesie karnym*, Lublin 1994; Skrętowicz E., *Podstawy wyłączenia sędziego z mocy prawa w świetle orzecznictwa i doktryny*, Annales UMCS 1970/16; Skrętowicz E., *Zakres zarzutu iudicis suspecti w przyszłym kodeksie postępowania karnego* [w:] *Problemy kodyfikacji*; Waltoś, *Proces*.



I. Zasada obiektywizmu to dyrektywa zobowiązująca organy procesowe do obiektywnego stosunku do sprawy i jej uczestników, pozbawionego stronniczości, uprzedzeń i osobistego nastawienia (Cieślak, *Polska procedura*, s. 318; Daszkiewicz, *Proces*, s. 88).

281

Zwłaszcza **sąd** powinien z równą rzetelnością rozważać i uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść **oskarżonego**, rozstrzygając zaś sprawę, obowiązany jest kierować się wyłącznie materiałem dowodowym uzyskanym w postępowaniu i dyrektywami wynikającymi z ustawy. Zasada ta **wiąże** jednak **wszystkie organy postępowania (nie tylko sąd)** i powinna mieć zastosowanie **do wszystkich stron**, a także do innych uczestników postępowania, np. organy postępowania powinny również świadka traktować z odpowiednim obiektywizmem; z kolei obiektywizmu wymaga się nadto od niektórych uczestników postępowania niebędących organami procesowymi, np. od biegłego (Daszkiewicz, *Proces*, s. 88; zob. też niżej).

II. Nieobiektywne będzie zarówno sprzyjanie stronie, jak i niechętnie odnoszenie się do niej, czyli stronniczość w ścisłym znaczeniu; jest też oczywiste, że w ramach zasady kontradiktoryjności na przykład sprzyjanie jednej stronie musi odbijać się niekorzystnie na sytuacji strony przeciwnej. Za sprzeczne jednak z tą zasadą trzeba uznać również wykazywanie nieobiektywnego stosunku do samej **sprawy**, aprioryczne nastawienie świadczące o braku koniecznego wobec niej dystansu i neutralności.

282

283 Tym bardziej pozbawione obiektywizmu i co najmniej naganne będzie **zakładanie z góry** kształtu decyzji incydentalnej, etapowej czy ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy i dążenie wbrew dowodom do potwierdzenia swego poglądu; poszukiwanie zamiast prawdy – potwierdzenia dla swego stanowiska. Naturalne przyjmowanie pewnych hipotez co do obrazu poznawanej w toku postępowania rzeczywistości musi być połączone z pełną otwartością na odmienne informacje wynikające z narastającego materiału dowodowego. Nie do przyjęcia i wymagające stosownych reakcji jest w szczególności dawanie wyrazu przez organ procesowy swemu nieobiektywizmowi w konkretnych działaniach i zaniechaniach (np. przez nieuwzględnianie uzasadnionych wniosków dowodowych, bezpodstawne nieudzielanie lub odbieranie głosu stronie na rozprawie). Negatywny, niechętny, utrudniający realizację przysługujących uprawnień stosunek do poszczególnych stron i innych uczestników postępowania jest oczywistym przejawem braku obiektywizmu, taki zaś stosunek wykazywany wobec podejrzanego i oskarżonego narusza (m.in.) zasadę domniemania niewinności.

284  To szerokie zakreslenie ram omawianej zasady słusznie powoduje odejście od wcześniej używanej nazwy „**zasada bezstronności**” i zastąpienie jej nazwą „**zasada obiektywizmu**” (Cieślak, *Polska procedura*, s. 318, 319; wyroki SA: w Lublinie z 23.06.2004 r., II AKa 140/04, Prok. i Pr.-wkl. 2005/4, poz. 17; w Katowicach z 26.01.2006 r., II AKa 394/05, Prok. i Pr.-wkl. 2006/11, poz. 29).

285  **III. Zasada obiektywizmu została wyrażona w art. 4, w sformułowaniu: „Organy prowadzące postępowanie są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego”** (wyroki SN: z 30.09.2003 r., II KK 176/02, LEX nr 1634720; z 18.03.2009 r., IV KK 380/08, LEX nr 491543; z 11.05.2011 r., WA 10/11, LEX nr 896149; postanowienie SN z 13.06.2017 r., V KK 151/17, LEX nr 2338046; wyroki SA w Warszawie: z 12.09.2018 r., II AKa 217/18, LEX nr 2561200; z 18.10.2018 r., II AKa 402/17, LEX nr 2581120).

W sposób oczywisty odnosi się ona do **sądu**, ponadto do **organów prowadzących postępowanie przygotowawcze**, ale – wychodząc poza ściśle rozumiane zwroty art. 4 – także do **organów nadzorujących postępowanie przygotowawcze oraz do oskarżyciela publicznego**. Zaakceptować też należałoby wskazywany już pogląd, że obiektywizmu trzeba wymagać od wszystkich **uczestników procesu, których działalność powinna budzić zaufanie stron; chodzi o biegłego, tłumacza, protokolanta i stenografa** (Waltoś, *Proces*, s. 228 i n.).

286 Obiektywizm sądu w świetle art. 4 powinien być oceniany w szczególności po sposobie prowadzenia postępowania, podejmowanych w jego trakcie czynnościach procesowych czy odnoszenia się do stron, zwłaszcza oskarżonego, ale również innych uczestników postępowania, a nie dopiero po wydaniu orzeczenia, np. na podstawie niestosownych, a nawet obraźliwych sformułowań odnoszących się do oskarżonego zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku (wyrok SN z 11.05.2011 r., WA 10/11).

IV. Realności i urzeczywistnieniu zasady obiektywizmu służy w istotny sposób **instytucja wyłączenia organu procesowego i niektórych innych uczestników postępowania, przede wszystkim jednak sędziego.** 287

Kodeks przewiduje **dwa rodzaje podstaw** (powodów, przyczyn) wyłączenia sędziego.

- !** Według art. 40 § 1 sędzia jest z mocy prawa wyłączony (w każdej fazie procesu) od udziału w sprawie (jako niezdatny do orzekania – *iudex inhabilis*), jeżeli: 288
- 1) sprawa dotyczy tego sędziego **bezpośrednio**,
 - 2) jest **małżonkiem** strony lub pokrzywdzonego albo ich obrońcy, pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego albo **pozostaje we wspólnym pożyciu z jedną z tych osób**,
 - 3) jest **krewnym lub powinowatym** w linii prostej, a w linii bocznej aż do stopnia pomiędzy dziećmi rodzeństwa osób wymienionych w pkt 2 albo jest **związany z jedną z tych osób węzłem przysposobienia, opieki lub kurateli**,
 - 4) **był świadkiem czynu**, o który sprawa się toczy, albo w tej samej sprawie był **przesłuchany w charakterze świadka** lub występował jako **biegły**,
 - 5) **brał udział w sprawie** jako prokurator, obrońca, pełnomocnik, przedstawiciel ustawowy strony albo **prowadził postępowanie przygotowawcze**,
 - 6) **brał udział** w wydaniu zaskarżonego orzeczenia lub wydał zaskarżone zarządzenie,
 - 7) **brał udział** w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone,
 - 8) **brał udział** w wydaniu orzeczenia, co do którego wniesiono sprzeciw,
 - 9) prowadził **mediację**.

Z dniem 1.07.2003 r. nowelizacją 2003 r. został uchylony art. 40 § 1 pkt 8, wskazujący jako przyczynę wyłączenia sędziego jego udział w wydaniu postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania.

Powody wyłączenia trwają mimo ustania uzasadniającego je małżeństwa, wspólnego pożycia, przysposobienia, opieki lub kurateli (art. 40 § 2; zob. też wyrok SN z 4.08.2010 r., III KK 40/10, OSNKW 2010/10, poz. 91; postanowienie SN z 22.07.2010 r., WZ 31/10, OSNKW 2010/11, poz. 99). 289

Sędzia, który **brał udział** w wydaniu orzeczenia objętego wnioskiem o wznowienie lub zaskarżonego w trybie kasacji, nie może orzekać co do tego wniosku lub tej kasacji (art. 40 § 3; postanowienie SN z 19.11.2009 r., III KK 153/09, OSNKW 2010/4, poz. 35).

Niewyłączenie sędziego podlegającego wyłączeniu na podstawie art. 40 powoduje, że w wypadku zaskarżenia orzeczenia, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, **sąd odwoławczy** (na posiedzeniu) zaskarżone orzeczenie **uchyla** (art. 439 § 1 pkt 1 traktuje taką sytuację jako tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą). 290

- 291 **!** Druga podstawa wyłączenia traktuje sędziego jako osobę podejrzaną o brak obiektywizmu (*iudex suspectus*). Artykuł 41 § 1 stanowi, że sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Wniosek o wyłączenie sędziego na tej podstawie może być zgłoszony do rozpoczęcia przewodu sądowego; wniosek zgłoszony później pozostawia się bez rozpoznania – chyba że przyczyna wyłączenia powstała lub stała się stronie wiadoma dopiero po rozpoczęciu przewodu (np. oskarżony dopiero po rozpoczęciu przewodu sądowego dowiedział się, że jego ojciec miał przed laty poważny zatarg z sędzią na tle finansowym – art. 41 § 2). W razie niewyłączenia sędziego – mimo istnienia powodu (przesłanki) określonego w art. 41 – występuje tylko względna przyczyna odwoławcza, to znaczy, że w razie zaskarżenia orzeczenia wydanego przez takiego sędziego sąd odwoławczy będzie badał, czy niewyłączenie sędziego mogło w danej sytuacji mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2; postanowienie SA w Krakowie z 21.07.2004 r., II AKo 77/04, Prok. i Pr.-wkl. 2005/4, poz. 19).
- 292 Należy podkreślić, że art. 40 (§ 1 pkt 1, 4–7, 9, 10 oraz § 3) nawiązuje do stosunku sędziego do sprawy, a nie do jednej ze stron, co potwierdza trafność szerokiego ujmowania zasady obiektywizmu (por. Cieślak, *Polska procedura*, s. 319, 320).
- 293 **S** V. Przepisy rozdziału 2 o wyłączeniu sędziego stosuje się odpowiednio do referendarzy sądowych i ławników (zob. art. 44, także w zw. z art. 439 § 1 pkt 1). Przepisy art. 40 § 1 pkt 1–4, 6 i 10, § 2 oraz art. 41 i 42 stosuje się odpowiednio do prokuratora, innych osób prowadzących postępowanie przygotowawcze oraz innych oskarżycieli publicznych; osoby te ulegają również wyłączeniu, jeżeli brały udział w sprawie jako obrońca, pełnomocnik, przedstawiciel społeczny albo przedstawiciel ustawowy strony (art. 47; zob. także art. 48). Z tych samych powodów co sędzia ulegają wyłączeniu protokolant i stenograf (art. 146). Wreszcie nie mogą być biegłymi osoby, o których mowa w art. 196, a na podstawie art. 204 § 3 przepisy dotyczące biegłych stosuje się odpowiednio do tłumacza. Wymienione przepisy nawiązują – w sposób ogólny albo przez powołanie konkretnych przepisów, a więc pośrednio albo bezpośrednio – do najszerzej potraktowanych przez ustawodawcę postanowień dotyczących wyłączenia sędziego (uwagi szczegółowe dotyczące wyłączenia sędziego – zob. rozdział IV § 2 pkt 2).
- 294 VI. Zasada obiektywizmu ściśle wiąże się z zasadą prawdy materialnej, jednakże trzeba pamiętać, iż ma ona zakres szerszy, ponieważ dotyczy nie tylko dokonywania ustaleń faktycznych, ale odnosi się także do stosowania prawa do ustalonego już stanu faktycznego (wyrok SN z 20.04.2004 r., V KK 332/03, Prok. i Pr.-wkl. 2004/7–8, poz. 6; Daszkiewicz, *Proces*, 1996, s. 76).

§ 5. Zasada bezpośredniości



Literatura: Bafia i inni, *Kodeks*; Bratoszewski i inni, *Kodeks II*, t. 2; Cieślak, *Polska procedura*; Cieślak, *Zagadnienia*; Daszkiewicz, *Proces*; Doda Z., Gaberle A., *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1995; Grajewski, Rogoziński, Steinborn, *Kodeks*, t. 1; Grajewski, Skrętowicz, *Komentarz*; Grzegorzczak, *Kodeks*; Grzegorzczak T., *Odstępstwa od zasady bezpośredniości w kodeksie postępowania karnego*, NP 1973/7–8; Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks III*, t. 2; Kaftal A., *Zasada bezpośredniości i ciągłości w nowym k.p.k.*, Pal. 1970/6; Kalinowski S., *Zasada bezpośredniości w świetle orzecznictwa Izby Karnej Sądu Najwyższego. Zagadnienia wybrane*, ZNIBPS 1978/10; Kegel Z., *Pojęcie dokumentu w ustawie, nauce i praktyce prawno-karnej*, Probl. Krym. 1967/65; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*; Marszał i inni, *Proces*; Nowak T., *Zasada bezpośredniości w polskim procesie karnym*, Poznań 1971; Murzynowski, *Istota*; Olszewski M., *Dowód z dokumentu na tle zasady bezpośredniości (rozważania de lege lata)*, NP 1967/11; Paluszkiwicz H., *Zasada bezpośredniości [w:] System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Płachta M., *Ocena wiarygodności zeznań zmienionych na rozprawie w świetle zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów*, ZNIBPS 1985/23; Płachta M., *Zeznania świadka „ze słuchu” na tle zasady bezpośredniości*, Probl. Praworz. 1984/4; Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie*; Steinborn S., *Porozumienia w polskim procesie karnym*, Kraków 2005; Świecki D., *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013; Tylman J., *Zasada bezpośredniości na tle zmian w polskim prawie karnym procesowym [w:] Rzetelny proces karny*; Waltoś, *Proces*; Waltoś S., *Węzłowe problemy rozprawy głównej w projekcie k.p.k. [w:] Problemy kodyfikacji*; Wiliński P., *Zasada bezpośredniości a dowód z zeznań świadka incognito w polskim procesie karnym [w:] Współczesny proces karny*.



I. Przyjmuje się, że **zasada prawdy materialnej** wytycza **cel** postępowania dowodowego, natomiast **zasada bezpośredniości** określa jego **metodę**. W istocie poznanie przez sąd zdarzenia przestępnego, które zawsze przecież należy do **przeszłości**, jest poznaniem **pośrednim**, mianowicie odbywa się **za pośrednictwem dowodów**. Jeżeli tak się zdarzy, że sędzia był świadkiem czynu, o który sprawa się toczy, jest on z mocy prawa **wyłączony** od orzekania jako *iudex inhabilis*, nawet jeżeli nie był (i nie ma być) przesłuchany w charakterze świadka w tej sprawie (art. 40 § 1 pkt 4). W omawianej zasadzie nie chodzi więc w żadnym razie o to, aby sędzia zetknął się w sposób fizycznie bezpośredni z faktami, co do których należy osiągnąć prawdę (dokonać co do nich prawdziwych ustaleń). Pomostem między sędzią a poznawaną przez niego rzeczywistością są (tylko) dowody jako źródła informacji. Dyrektywa bezpośredniości obejmuje natomiast postulat, **aby między poznającym przeszłość sędzią a samą przeszłością ogniwa dowodowe były zredukowane do minimum**, ponieważ z doświadczenia (życiowego i procesowego) wynika, że im więcej **ogniwi pośrednich**, tym większe niebezpieczeństwo zniekształceń na drodze poznania prawdy (T. Nowak, *Zasada bezpośredniości w polskim procesie karnym*, Poznań 1971, s. 37 i n., 44 i n., 54 i n.; Daszkiewicz, *Proces*, s. 107, 108; Cieślak, *Zagadnienia*, s. 185 i n.; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, s. 101 i n.).

295

Określenie „zasada bezpośredniości” jest mylące również z innego względu, mianowicie może wywoływać wrażenie, że pozostaje w związku z podziałem dowodów na „bezpośrednie” i „pośrednie”, czyli poszlakowe, ale taki związek merytoryczny nie występuje, co trzeba mieć na uwadze.

296

297  **II. Zasada bezpośredniości obejmuje trzy węższe dyrektywy, pozostające oczywiście w ścisłym ze sobą związku:**

- 1) sąd powinien opierać się wyłącznie **na dowodach przeprowadzonych na rozprawie**,
- 2) sąd powinien zetknąć się **bezpośrednio ze źródłami i środkami dowodowymi**,
- 3) sąd powinien opierać się głównie **na dowodach pierwotnych**.

Zasada bezpośredniości adresowana jest przede wszystkim i w pełnym zakresie do sądu, ponieważ to sąd dokonuje **ustaleń faktycznych** stanowiących podstawę skazania lub uniewinnienia oskarżonego; jednakże dyrektywa ta **dotyczy odpowiednio wszystkich organów postępowania i musi być uwzględniana w działaniach stron procesowych oraz ich przedstawicieli**; muszą się one z nią liczyć, jeżeli chcą działać skutecznie.

298 Z kolei **udział stron w rozprawie** (a także w innych czynnościach o charakterze dowodowym, dokonywanych przede wszystkim w toku postępowania przygotowawczego), wobec obowiązywania zasad kontradiktoryjności i ustności, pozwala im – dzięki zasadzie bezpośredniości – na **zetknięcie się ze źródłami i środkami dowodowymi**, a w konsekwencji na ich kontrolę i spożytkowanie dla obrony własnych praw i interesów. W związku z tym można też mówić o **bezpośredniości** – w omawianym zakresie – **wobec stron**. W rezultacie odstępstwa od zasady bezpośredniości są z reguły dla stron niekorzystne. Na przykład przesłuchanie świadka w postępowaniu przygotowawczym pod nieobecność podejrzanego, a następnie odczytanie protokołu tego przesłuchania na rozprawie pod nieobecność świadka powoduje, że oskarżony nie ma nie tylko kontaktu ze świadkiem i nie może np. zadawać mu pytań, lecz także **pozbawiony jest kontroli nad sposobem przesłuchania, nad zgodnością protokołu z faktyczną treścią zeznań** (Cieślak, *Polska procedura*, s. 336; T. Nowak, *Zasada bezpośredniości...*, s. 48–51; Murzynowski, *Istota*, s. 311 i n.).

299  **III. W Kodeksie nie ma jednego specjalnego przepisu, w którym byłby określony podstawowy zarys całej omawianej dyrektywy. Należy zatem poszukiwać w ustawie procesowej prawnych podstaw poszczególnych, składających się na nią, wymienionych dyrektyw.**

300 **1. Pierwsza dyrektywa została sformułowana wprost i wyraźnie w art. 410, głoszącym, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej** (zob. też art. 92).

301 **2. Druga dyrektywa w pewnym stopniu wynika również z art. 410, gdyż przeprowadzanie dowodów na rozprawie, siłą rzeczy, oznacza kontakt z nimi sądu, i to kontakt zazwyczaj bezpośredni. Wszakże tę regułę potwierdzają również inne przepisy, przede wszystkim te, które określają porządek rozprawy (głównej) i rolę przewodniczącego składu orzekającego. W Kodeksie występują liczne postanowienia o charakterze szczegółowym, z których wynika – potwierdzany przez praktykę – obraz typowej rozprawy. Na przykład art. 386 § 2 mówi, że: „po przesłuchaniu oskarżonego” przewodniczący**

poucza go o jego uprawnieniach; zgodnie z art. 370 § 2a osobie przesłuchiwanej: „W razie potrzeby członkowie składu orzekającego mogą zadawać dodatkowe pytania [...]”; według art. 392 § 1: „Wolno odczytywać na rozprawie głównej protokoły przesłuchania [...]”. „Jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie właściwości dowodów rzeczowych, na wniosek strony lub gdy sąd uzna to za niezbędne, sprowadza się je na salę rozpraw i udostępnia stronom, a w razie potrzeby – świadkom i biegłym” (art. 395) – to właśnie sąd (przewodniczący) udostępnia stronom sprowadzone dowody. Według art. 396 § 1 tylko wyjątkowo: „Jeżeli strona wniosła o sprowadzenie dowodu rzeczowego lub sąd uznał to za niezbędne, a zapoznanie się z dowodem rzeczowym przez pełny skład sądu napotyka znaczne trudności albo jeżeli strony wyrażają na to zgodę, sąd wyznacza do tej czynności sędziego ze swego składu albo sąd wezwany”.

Z tych i podobnych przepisów wynika, że nie ma prawnie narzuconego „dystansu” sądu wobec źródeł i środków dowodowych i czyjegokolwiek w tym względzie pośrednictwa (Waltoś, *Proces*, s. 267 i n.).

Twierdzi się też, że dyrektywa nakazująca bezpośrednie zetknięcie się sądu ze źródłami i środkami dowodowymi wynika głównie z przepisów przewidujących **tylko wyjątkowe** możliwości sądu odstąpienia od wymogu bezpośredniego zetknięcia się ze źródłem dowodowym i poprzestanie na pośrednim zapoznaniu się ze środkiem dowodowym, którego dostarczycielem jest dane źródło dowodowe – a więc na podstawie rozumowania *a contrario* (mówiąc w uproszczeniu: poza wyjątkami obowiązuje reguła czy zasada). Nie negując trafności również takiej argumentacji, uzasadnionej zwłaszcza wówczas, gdy w praktyce „odrywa się” środek dowodowy od źródła dowodowego (np. świadek jest na rozprawie nieobecny i odczytuje się protokół jego przesłuchania przeprowadzonego w dochodzeniu), podnieść wypadnie, że to uzasadnienie ma zastosowanie szczególnie w odniesieniu do dyrektywy trzeciej, niezwykle zresztą ważnej (Daszkiewicz, *Proces*, s. 108, 109).

302

3. Poszukiwanie prawnej podstawy tej **trzeciej dyrektywy szczegółowej, nakazującej dawanie pierwszeństwa dowodom pierwotnym**, wymaga pewnych uwag (wyjaśnień) wstępnych.

303

Dowodem pierwotnym nazywamy **dowód oryginalny**, czyli pochodzący „z pierwszej ręki”. Jest to źródło dowodowe, które miało bezpośredni kontakt (zetknęło się bezpośrednio) z faktem mającym znaczenie w sprawie i o którym informacja stanowi treść środka dowodowego, np. naoczny świadek i jego zeznania (tzw. *testis ex visu*), oryginał dokumentu, przedmiot jako dowód rzeczowy (pistolet, z którego zraniono pokrzywdzonego, skradziony zegarek itd.).

304

Dowodem pochodnym (wtórnym) będzie natomiast np. kopia dokumentu, fotografia przedmiotu lub protokół jego oględzin, protokół zeznań świadka, świadek ze słyszenia (tzw. *testis ex auditu*), który nie był obecny przy zdarzeniu przestępnym, lecz otrzymał

305

(usłyszał) o nim relacje od świadka naocznego. Jednakże świadek zeznający w sądzie mógł otrzymać przekaz o zdarzeniu **także od świadka ze słuchu**. W ten sposób **liczba ogniw** dzielących sąd od poznawanego faktu zwiększa się, a dowód pochodny może być odległego nawet **stopnia**; podobnie na przykład przedłożenie sądowi piątej **ko lejnej** kopii dokumentu (kopie – kopii) powoduje, że między sądem a dokumentem oryginalnym pojawia się pięć ogniw pośrednich.

- 306 **Dowody pierwotne są** (z reguły) **pewniejszym** przekazem informacji o zdarzeniu prze-
stępnym. **Dowody pochodne**, wtórne, zwłaszcza dalszego stopnia, są często narażone
na niebezpieczeństwo **zniekształceń, niedokładności**; im więcej pojawia się ogniw po-
średnich, tym bardziej realne staje się wykrzywienie badanej rzeczywistości, tego, co się
naprawdę działo w przeszłości interesującej sąd, tym większa groźba dla prawdy, którą
pragnie się w procesie osiągnąć (T. Nowak, *Zasada bezpośredniości...*, s. 59 i n.).

Doceniając wagę trzeciej reguły, uznaje się niekiedy, że stanowi ona istotę zasady bez-
pośredniości, jej treść, którą mogłaby wyrazić „**zasada pierwszeństwa dowodów ory-
ginalnych**” (Cieślak, *Polska procedura*, s. 330).

- 307  Na podstawie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. próbowano uzasadnić obo-
wiązywanie tej reguły, odwołując się do ówczesnego art. 4 § 1, określającego zasadę
swobodnej oceny dowodów, którego odpowiednikiem jest obecny art. 7, o podobnym
brzmieniu. Mianowicie, skoro przepis żąda, aby sędziowie oceniali dowody z uwzględ-
nieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życio-
wego – to właśnie z doświadczenia życiowego czerpiemy wiedzę, że dowody pierwotne
są na ogół lepsze od dowodów pochodnych (Daszkiewicz, *Proces*, s. 107, 108).
- 308  Wyraźniej preferuje **dowody pierwotne art. 174**, stanowiący, że: „Dowodu z wy-
jaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism,
zapisków lub notatek urzędowych”. Kategoryczny zakaz posługiwania się dowodami
pochodnymi, wynikający z tego przepisu, ma jednak zasięg (zakres) ograniczony i nie
obejmuje m.in. zastępowania kopią dokumentu – jego oryginału, fotografią przedmio-
tu – samego przedmiotu, a przede wszystkim świadkiem ze słuchu – świadka naocz-
nego. Próby tak daleko idącej rozszerzającej interpretacji tego przepisu nie wydają się
w pełni uprawnione (uzasadnione); można chyba mówić – także w kontekście założeń
przyjętych odnośnie do zasady bezpośredniości przez doktrynę – o pewnym kierun-
kowym zaleceniu, ale nie o zakazie analogicznym do zakazu na przykład zastępowania
dowodu z wyjaśnień oskarżonego zapiskami. Mimo istnienia w Kodeksie postępowania
karnego z 1969 r. art. 158 o treści niemal identycznej nie było też w minionych
latach praktyki obejmowania tamtym przepisem innych niż wymienione w nim wy-
raźnie źródła wtórne (abstrahując w tym momencie od kwestii, jakie w ogóle znaczenie
dowodowe ma na przykład notatka urzędowa). Wreszcie należałoby postawić pytanie,
czy w ogóle chcemy tak radykalnie ograniczyć możliwości sięgania na przykład do
zeznań świadków ze słuchu – o czym będzie jeszcze mowa niżej.

Jak już sygnalizowano, przekonujące prawne uzasadnienie dyrektywy nakazującej sądowi opieranie się **przede wszystkim na dowodach pierwotnych** należałoby konstruować w naszym procesie w sposób pośredni, odwołując się do przepisów dopuszczających wyjątkowe posługiwanie się dowodami pochodnymi. Stosując argument *a contrario* z ogółu dopuszczalnych **odstępstw od zasady**, dochodzimy nie tylko do jej ogólnego potwierdzenia (przez wskazanie tego, co według prawa przeważa, dominuje, co jest typowe), ale w sposób możliwie dokładny jesteśmy w stanie wyznaczyć normatywną granicę między zasadą a prawnie reglamentowanymi odstępstwami (wyjątkami) od niej.

309

Dowody pochodne (wtórne) ustawodawca dopuszcza głównie w dwóch sytuacjach:

310

- 1) gdy **dowód pierwotny jest nieosiągalny** (np. świadek naoczny zmarł, oryginał dokumentu został zniszczony) **lub zbyt trudny do przeprowadzenia** (np. poszukiwania przedmiotu wymagałyby poważnych nakładów i opóźniałyby postępowanie, a dowód ten nie ma decydującego znaczenia w sprawie);
- 2) gdy zachodzi potrzeba **sprawdzenia** za pomocą dowodu pochodnego wiarygodności i wartości dowodu pierwotnego (jest to funkcja środka kontrolnego, np. porównuje się wcześniej sporządzoną kopię dokumentu z oryginałem przedłożonym sądowi, gdy zachodzi podejrzenie, że oryginał został przerobiony).

Ponadto uznaje się, że **dowód z opinii biegłego** zawsze ma charakter wtórny; biegły jest tylko – dysponującym wiadomościami specjalnymi – pośrednikiem między badanym faktem a badającym organem procesowym, sam jednak ze zdarzeniem przestępnym (bezpośrednio) się nie styka.

Pamiętać też trzeba, że **dowody pochodne** mogą powstawać poza **postępowaniem** (procesem) **karnym** (np. kopia dokumentu została sporządzona w instytucji i dla jej potrzeb) **albo w toku postępowania i dla jego potrzeb** (np. protokół przeprowadzonego w śledztwie przesłuchania świadka); ustawodawca, udzielając zezwolenia na korzystanie z dowodów pochodnych, bierze ten fakt (zazwyczaj) pod uwagę (T. Nowak, *Zasada bezpośredniości...*, s. 51 i n.).

§ IV. Odstępstwa od zasady bezpośredniości w naszym systemie procesowym od dawna są znaczne. Według przeważającej opinii w szczególności w **Kodeksie postępowania karnego z 1969 r.** były one zbyt duże. W **Kodeksie postępowania karnego z 1997 r.** dążono do **złagodzenia tych mankamentów**, powodujących, że w znacznej liczbie postępowań wyroki zapadały głównie na podstawie protokołów postępowania przygotowawczego, a ponadto pochodzących z innych postępowań przewidzianych przez ustawę, a nie na podstawie dowodów pierwotnych, przeprowadzonych bezpośrednio na rozprawie. W *Uzasadnieniu k.p.k.* czytamy, że wprowadzone **ograniczenia** praktyki szerokiego odczytywania protokołów, a także ujawniania bez odczytywania innych dokumentów „**stanowią dodatkowe podkreślenie naczelnej zasady bezpośredniości postępowania dowodowego**” (s. 431).

311

Tymczasem w nowelizacji 2003 r. **znów poszerzono wydatnie odstępstwa od zasady bezpośredniości**, powracając w kilku węzłowych przepisach do unormowań z poprzedniego Kodeksu, a nawet idąc niekiedy dalej w kierunku pośredniości procesowej. Regulacje dotyczące zasady bezpośredniości były modyfikowane poprzez zmiany, a także dodanie przepisów również w kolejnych ustawach nowelizacyjnych z 2013, 2014, 2016 i 2019 r. (art. 389, 390, 391, 393a, 394, 394a, 395, 396, 405).

- 312 Uznając potrzebę upraszczania i przyspieszania postępowania, podkreślić wszakże wypadnie zupełnie inną pozycję i rolę zasady bezpośredniości w większości zachodnich systemów procesowych, a zwłaszcza w procesie angielskim. Dopiero jednak uwzględnienie faktu, że w naszym procesie karnym odstępstwa od zasady bezpośredniości oznaczają głównie **szerokie ujawnianie i wprowadzanie do materiału dowodowego protokołów policyjnych, generalnie zrównanych w ich znaczeniu dowodowym z protokołami sądowymi** (brak co do zasady różnicowania warunków dopuszczalności ich ujawniania na rozprawie) – czego nie spotyka się w takim stopniu w żadnym kraju rozwiniętej demokracji i dobrego prawa procesowego – unaocznia, w jakim kierunku poszła w tych fragmentach nowelizacja 2003 r.
- 313 **1. Odstępstwa od zasady bezpośredniości** są różnego rodzaju. Z jednej strony wpływa na to fakt, że na zasadę tę składają się trzy węższe dyrektywy i ustawowe wyjątki dotyczą nie zawsze zasady jako całości, ale często tylko jej poszczególnych elementów. Poza tym różne są powody prawem przewidzianych wyjątków, co wyraźnie rzutuje na ich legislacyjny kształt.
- 314 W odniesieniu do **wyjaśnień oskarżonego**, w myśl art. 389 § 1, jeżeli oskarżony:
- 1) nie stawiał się na rozprawę,
 - 2) odmawia wyjaśnień,
 - 3) wyjaśnia odmiennie niż poprzednio,
 - 4) oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta
- **wolno na rozprawie odczytywać**, ale tylko w odpowiednim zakresie (można byłoby powiedzieć: w niezbędnym zakresie), **protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem** albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę.

Przepis ten – ściśle traktując jego sformułowania – nie daje podstaw do odczytania protokołu oświadczeń **oskarżonego złożonych w innym charakterze**. Na przykład w postępowaniu w sprawach o wykroczenia osoba, przeciwko której postępowanie jest prowadzone, nazywa się obwinionym; tak samo w postępowaniu dyscyplinarnym; sądowe postępowanie cywilne nie zna oskarżonego, podobnie jak postępowanie administracyjne (tak np. Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks III*, t. 2, s. 536–542, z powołaniem się też na orzeczenia SN). Możliwa jest wszakże wykładnia bardziej liberalna, przyjmująca funkcjonalną interpretację wyrażenia „oskarżony”; obejmuje

ono wówczas równoznaczną sytuację procesową, np. obwinionego w różnych postępowaniach przewidzianych przez ustawę (Grajewski, Rogoziński, Steinborn, *Kodeks*, t. 1, s. 756). Analogicznie T. Grzegorzczuk (*Kodeks*, s. 825 i n.), który uznaje, że istotne jest dla dopuszczalności odczytywania na rozprawie protokołów na podstawie omawianego przepisu, by zawierały one wyjaśnienia, a nie zeznania składane tam przez obecnego oskarżonego. Trzeba podkreślić, że co do zasady nie wolno odczytywać zeznań złożonych wcześniej przez aktualnego oskarżonego **w charakterze świadka**, choćby złożył je w postępowaniu przygotowawczym czy sądowym, gdy więc **nastąpiła w tym kierunku zmiana ról procesowych tej osoby**. Poprzednio bowiem, jako świadek, osoba ta miała obowiązek składania zeznań i mówienia prawdy, a po zmianie ról procesowych ma jedynie prawo, a nie obowiązek składania wyjaśnień i nie ma obowiązku (prawnego) mówienia prawdy (Bratoszewski i inni, *Kodeks II*, t. 2, s. 708–709; Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks III*, t. 2, s. 540–541; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, s. 104, 105). Aby odczytanie protokołu było dopuszczalne, muszą być spełnione (m.in.) równocześnie **dwa ogólne, podstawowe warunki**: poprzednie wyjaśnienia zostały złożone przez obecnego oskarżonego w tej lub innej sprawie oraz nastąpiło to w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę.

§ Zgodnie z art. 71 § 3 oraz art. 389 § 1 **wolno natomiast odczytywać, w warunkach przewidzianych w tym ostatnim przepisie, protokoły wyjaśnień oskarżonego złożonych wcześniej w charakterze podejrzanego.**

315

Po odczytaniu protokołu przewodniczący zwraca się do oskarżonego o wypowiedzenie się co do jego treści i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności (art. 389 § 2).

2. Z kolei protokoły **zeznań świadka**, złożonych poprzednio w postępowaniu przygotowawczym albo przed sądem w tej lub innej sprawie, albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie **na rozprawie**, na podstawie art. 391 § 1 (także tylko w odpowiednim zakresie, w odpowiedniej części), jeżeli świadek:

316

- bezpodstawnie odmawia zeznań,
- zeznaje odmiennie niż poprzednio,
- oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta,
- przebywa za granicą,
- nie można mu było doręczyć wezwania,
- nie stawiał się z powodu niedających się usunąć przeszkód, a nadto
- gdy przewodniczący zaniechał wezwania świadka na podstawie art. 350a,
- a także wtedy, gdy świadek zmarł.

Możliwość ujawniania na rozprawie protokołów zeznań świadka potraktowano wyrażnie szeroko, ponieważ dopuszczalne jest ujawnianie w tym trybie zeznań osób, które występowały w charakterze świadków nie tylko w toku postępowania karnego

w tej lub innej sprawie, lecz także w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, np. w postępowaniu cywilnym, administracyjnym, dyscyplinarnym (Grajewski, Rogoziński, Steinborn, *Kodeks*, t. 1, s. 762).

- 317 Ponadto w myśl art. 391 § 2, w warunkach określonych w § 1 tego przepisu, a także w wypadku określonym w art. 182 § 3 dotyczącym świadka, któremu przysługuje prawo odmowy zeznań z tego względu, że w innej sprawie jest on oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem – **wolno również odczytywać na rozprawie protokoły złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego**. Inaczej zatem niż wówczas, gdy zmiana ról procesowych powoduje, że świadek staje się oskarżonym (art. 389 § 1), mianowicie jeżeli dotychczasowy oskarżony (podejrzany) staje się świadkiem (np. wobec umorzenia postępowania przeciwko niemu), wolno odczytać protokół jego wcześniejszych wyjaśnień. Ustawodawca uznał więc, że skoro poprzednio osoba ta **składała wyjaśnienia dobrowolnie**, a teraz ma obowiązek składania zeznań i mówienia prawdy, ujawnienie jej wcześniejszych wypowiedzi nie będzie sprzeczne z zasadami, na których opiera się proces, i nie uszczupli gwarancji świadka.

Artykuł 389 § 2, w myśl którego przewodniczący zwraca się do oskarżonego o wypowiedzenie się co do treści odczytanego protokołu i wyjaśnienie zachodzących sprzeczności, **stosuje się odpowiednio** także do świadka (art. 391 § 3), z tym że świadek nie może – jak oskarżony – uchylić się od odpowiedzi, chyba że pozwala mu na to inny przepis, np. art. 182 § 1, art. 183 § 1.

- 318 3. Krępujące ramy, wyznaczone przez art. 389 i 391, zostają **wyraźnie poszerzone, a odstępstwa od zasady bezpośredniości pogłębione przez art. 392**, który stanowi, że wolno odczytywać na rozprawie głównej protokoły przesłuchania świadków i oskarżonych, sporządzone w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, gdy bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwia (§ 1). Sprzeciw strony, której zeznania lub wyjaśnienia nie dotyczą, nie stoi na przeszkodzie odczytaniu protokołu (§ 2).
- 319 Aby odczytanie protokołu na podstawie tych przepisów mogło nastąpić, muszą być jednocześnie spełnione **dwa warunki: bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne oraz brak jest sprzeciwu obecnych stron, których zeznania lub wyjaśnienia dotyczą**.

Można mieć poważne wątpliwości, czy warunki te w dostatecznym stopniu ograniczają omawiane odstępstwa od zasady bezpośredniości, skoro pojęcie niezbędności bezpośredniego przeprowadzenia dowodu jest nieostre i pozwala na różne jego pojmowanie, a co do braku sprzeciwu (lub zgody) stron na odstępowanie przez organy procesowe od zwykłych reguł postępowania od dawna podnosi się, że nie jest

to wystarczające zabezpieczenie procesowe przed nadużywaniem takich możliwości; strony mogą bowiem akceptować (m.in.) uproszczenia postępowania dowodowego, aby „nie narazić się sądowi” (zob. Cieślak, *Polska procedura*, s. 334).

Istotny przy tym jest fakt, że obecna treść art. 392 została przyjęta w nowelizacji 2003 r., stanowiąc nie tylko odejście od znacznie węższej ujętych możliwości odczytywania protokołów w tym trybie **w poprzedniej wersji tego przepisu** – ale jednocześnie jest powrotem do analogicznego unormowania zawartego **w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r.** w art. 338.



Odnosnie do tamtej regulacji były wszakże wysuwane przez doktrynę zastrzeżenia i formułowane wskazówki interpretacyjne – również w orzecznictwie Sądu Najwyższego – zmierzające do ograniczenia jej stosowania. Podkreślano przy tym, że ma ona charakter szczególny, nie może uchylać zakazów wynikających z art. 334 i 337 k.p.k. z 1969 r. (obecnie art. 389 i 391), wykraczanie zaś poza wskazywane warunki jej stosowania obraża zasady usuności i bezpośredniości (zob. m.in. Bafia i inni, *Kodeks*, s. 466, 477; Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie*, s. 233, 234; Grajewski, Skrętowicz, *Komentarz*, s. 246).

320

Powrót do niedobrej tendencji ograniczania zasady bezpośredniości w art. 392 tym bardziej aktualnym czyni od dawna formułowany postulat, aby do przepisów o takim wyjątkowym charakterze sięgać **ostrożnie i z umiarem** (zob. też Hofmański, Sadzik, Zgryzek, *Kodeks*, t. 2, s. 427 i n.).



4. Zgodnie z art. 393 wolno odczytywać na rozprawie protokoły oględzin, przesłuchania i zatrzymania rzeczy, opinie biegłych, instytutów, zakładów lub instytucji, dane o karalności, wyniki wywiadu środowiskowego oraz **wszelkie dokumenty urzędowe** złożone w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę (Z. Kegel, *Pojęcie dokumentu w ustawie, nauce i praktyce prawno-karnej*, Probl. Krym. 1967/65, s. 26 i n.; T. Nowak, *Zasada bezpośredniości...*, s. 169 i n.).

321

Na podstawie tego przepisu nie wolno jednak odczytywać żadnego z protokołów, o których mówią art. 389, 391 i 392, inaczej bowiem ograniczenia (zakazy), które ustanawiają te przepisy, straciłyby wszelki sens, także praktyczny (zob. też Cieślak, *Polska procedura*, s. 334).

322

Artykuł 393 stanowi też, że nie wolno odczytywać notatek dotyczących czynności, z których wymagane jest spisanie protokołu.

Wolno jednak odczytywać **zawiadomienie o przestępstwie** (chyba że zostało złożone do protokołu, o którym mowa w art. 304a).

- 323 Wobec występujących od dawna wątpliwości, jakie znaczenie dowodowe ma takie zawiadomienie, w pierwotnej wersji Kodeksu wyjaśniono w art. 393 § 2 w sposób wiążący, że zawiadomienia o przestępstwie stanowią dowód tylko tego, **kto, kiedy i o jakim czynnie złożył zawiadomienie**. Nie było więc ono dowodem na inne okoliczności, o których zawiadamiający wypowiada się (w szczególności co do przebiegu zdarzenia przestępnego i osoby sprawcy); jest to stanowisko przeważające również w doktrynie. Oczywiście osoba zawiadamiająca o przestępstwie najczęściej jest też świadkiem w sprawie i wówczas jej **zeznanie** – obejmujące z reguły także informacje wcześniej zawarte w zawiadomieniu – staje się dowodem.
- 324 W nowelizacji 2003 r. art. 393 § 2 został pozbawiony tej **istotnej** (ograniczającej) **treści**, co – jak wynika z Uzasadnienia projektu nowelizacji (IV kadencja, druki sejm. nr 182 i 388) – ma oznaczać prawo sądu do dokonywania na podstawie zawiadomień (w ramach swobodnej oceny dowodów) ustaleń dotyczących istnienia także innych faktów niż przed nowelizacją i traktowania ich obecnie jako podstawy wyrokowania, być może na równi np. z protokołami zeznań czy bezpośrednimi zeznaniami złożonymi na rozprawie – co trudno akceptować.
- 325  Zdawać sobie trzeba sprawę dodatkowo z tego, że w okresie obowiązywania kodeksów z lat 1928 i 1969, gdy odpowiednika art. 393 § 2 (*in fine*) w wersji z 1997 r. nie było – **doktryna i orzecznictwo** przeciwstawiały się i starały się zapobiegać przywiązywaniu w praktyce nadmiernego dowodowego znaczenia do zawiadomień o przestępstwie. Obecnie natomiast fakt skreślenia ustawowego wyjaśnienia znaczenia zawiadomień może być w praktyce odczytywany jako argument interpretacyjny, że ustawodawca podnosi rangę dowodową zawiadomień – niestety w stopniu bliżej nieokreślonym.
- Powoływanie się w tym względzie w Uzasadnieniu projektu nowelizacji na niedopuszczalność ograniczania zasady swobodnej oceny dowodów jest nieporozumieniem. Stosując takie rozumowanie, można byłoby konsekwentnie na przykład szeroko dopuścić do ujawniania na rozprawie notatek urzędowych jako podstawy dowodowej wyrokowania, uznając, że wystarczy poddanie ich swobodnej ocenie sędziowskiej – co byłoby groźne dla wymiaru sprawiedliwości i budzi zasadniczy sprzeciw, ale niestety pojawia się nie tylko jako odosobniony pogląd (zob. znowelizowany w ustawie o Policji art. 19 i n.; por. też krytykę w artykule T. Grzegorzczaka w „Rzeczpospolitej” z 22.11.2002 r., dotyczącą zmian dokonywanych w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia).
- 326 Mogą być ponadto odczytywane na rozprawie wszelkie dokumenty prywatne, pod warunkiem jednak, że powstały poza postępowaniem karnym; w szczególności mogą to być oświadczenia, publikacje, listy oraz notatki (art. 393 § 3).
- 327 Artykuł 393 w § 4 odnosi się do **instytucji świadka incognito**, dopuszczając odczytywanie na rozprawie protokołów zeznań świadka przesłuchanego w warunkach określonych w art. 184; rozprawa jest wówczas niejawna, art. 361 § 1 zaś, dotyczącego

obecności na rozprawie tzw. osób zaufania, nie stosuje się (zob. też Grzegorzczuk, *Kodeks*, s. 837 i n.).

5. Kolejnym odstępstwem od zasady bezpośredniości jest tzw. **pomoc sądowa** jako rodzaj szerzej pojętej „pomocy prawnej”. Dopuszczalna ona jest tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie. 328

! **Pomoc sądowa urzeczywistniana jest w dwóch formach**, mianowicie gdy występuje: 329

- 1) tzw. **sędzia wyznaczony**; jest to sędzia będący członkiem składu orzekającego, któremu powierza się dokonanie określonej czynności, a sporządzony przez niego protokół zostaje przedstawiony całemu składowi orzekającemu;
- 2) tzw. **sąd wezwany**; jest to sąd, do którego sąd orzekający zwraca się o dokonanie określonej czynności i również w tym wypadku sporządzony protokół czynności jest następnie przedstawiany całemu składowi orzekającemu.

§ Podstawę prawną pomocy sądowej stanowi **art. 396**, według którego, jeżeli strona wniosła o sprowadzenie dowodu rzeczowego lub sąd uznał to za niezbędne, a zapoznanie się z dowodem rzeczowym przez pełny skład sądu napotyka znaczne trudności albo jeżeli strony wyrażają na to zgodę, sąd wyznacza do tej czynności sędziego ze swego składu albo sąd wezwany (§ 1). Sąd może zlecić przesłuchanie świadka sędziemu wyznaczonemu ze swego składu lub sądowi wezwanemu, w którego okręgu świadek przebywa, jeżeli świadek nie stawiał się z powodu przeszkód zbyt trudnych do usunięcia (§ 2). 330

Sędzia wyznaczony lub sąd wezwany **może przeprowadzić także inny dowód**, którego potrzeba wyłoni się w toku czynności wskazanych przez sąd orzekający, np. przesłuchać w charakterze świadka inną osobę. 331

W czynnościach tych mają prawo wziąć udział strony, obrońcy i pełnomocnicy; oskarżonego pozbawionego wolności sprowadza się tylko wtedy, gdy sąd uzna to za konieczne (§ 3). Należy zwrócić uwagę, że wobec osób, które faktycznie biorą udział w takiej czynności, **zasada bezpośredniości jest wówczas zachowana**.

6. Zbliżone w swej istocie są odstępstwa od zasady bezpośredniości w **sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych (dział XIII Kodeksu)**, przewidziane w **rozdziale 62**, zatytułowanym „Pomoc prawna i doręczenia w sprawach karnych”. 332

W praktyce coraz częściej występuje konieczność dokonywania czynności dowodowych **za granicą**. W związku z **art. 585 pkt 2 i 3**, według **art. 587**, sporządzone na wniosek polskiego sądu lub prokuratora protokoły oględzin, przesłuchań osób w charakterze oskarżonych, świadków, biegłych lub protokoły innych czynności dowodowych dokonanych przez sądy lub prokuratorów państw obcych albo organy działające

pod ich nadzorem mogą być odczytywane na rozprawie na zasadach określonych w art. 389, 391 i 393, **jeżeli sposób przeprowadzenia czynności nie jest sprzeczny z zasadami porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej.**

- 333  **7. Zgodnie z art. 394** dane dotyczące osoby oskarżonego oraz wyniki wywiadu środowiskowego odczytuje się na żądanie oskarżonego lub obrońcy.

Protokoły i dokumenty podlegające odczytaniu na rozprawie **odczytuje się na wniosek strony**, która nie miała możliwości zapoznania się z ich treścią (przepis art. 392 § 2 stosuje się odpowiednio) lub **gdy sąd uzna to za niezbędne.**

- 334 **8.** Jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie właściwości dowodów rzeczowych, na wniosek strony lub gdy sąd uzna to za niezbędne, sprowadza się je na salę rozpraw i udostępnia stronom, a w razie potrzeby – świadkom i biegłym (art. 395). W przeciwnym wypadku odczytuje się **protokoły ich oględzin.**

- 335  **V. 1. Odstępstwa od zasady bezpośredniości** mogą też przybierać formę **rezygnacji** – w różnym zakresie – z przeprowadzania dowodów na rozprawie.

Tradycyjny już przepis – zawarty w **art. 388** – stanowi, że za zgodą obecnych stron sąd może przeprowadzić **postępowanie dowodowe tylko częściowo**, jeżeli wyjaśnienia oskarżonego przynającego się do winy nie budzą wątpliwości. W Kodeksie postępowania karnego 1969 r. art. 333 miał to samo brzmienie. Kodeks postępowania karnego z 1928 r. szedł jeszcze dalej – w myśl art. 336 (według numeracji z 1939 r.) sąd mógł w takiej sytuacji, za zgodą stron, nie przeprowadzać postępowania dowodowego lub przeprowadzać je tylko częściowo. W rozwiązaniach tych widoczne są pewne podobieństwa do anglosaskiej konstrukcji tzw. *guilty plea*.

- 336 **2.** W ramach nowej instytucji, którą najczęściej nazywa się w doktrynie „**postępowaniem skróconym**” (**art. 335, 343**), nawiązującej do tzw. **konsensualizmu (porozumień procesowych)**, a w szczególności do włoskiego *patteggiamento* (zob. rozdział XI), w określonych warunkach, za zgodą prokuratora i oskarżonego, można skazać oskarżonego na posiedzeniu sądu – bez przeprowadzania rozprawy i bez przeprowadzania postępowania dowodowego lub przeprowadzając je tylko w części i w sposób uproszczony.

- 337 Także w ramach innej nowej instytucji, którą należałoby określić jako „**dobrowolne poddanie się karze**” (zob. również rozdział XI), można postępowania dowodowego nie przeprowadzać, a dowody wymienione w akcie oskarżenia lub dokumenty przedłożone przez stronę sąd może uznać za ujawnione (**art. 387, w szczególności § 1 i 4, art. 338a**).

- 338 **3.** Poza unormowaniem w art. 388, dopuszczającym tylko ograniczenie postępowania dowodowego, w pozostałych wskazanych regulacjach, a także w postępowaniu nakazowym (art. 500 i n.) i w odniesieniu do konstrukcji warunkowego umorzenia (art. 336,

341 i in.) – **postępowania dowodowego** nie prowadzi się (ewentualnie dokonuje się tylko poszczególnych czynności dowodowych); wynika to z odpowiednich przepisów wprost lub pośrednio.

Oczywista więc staje się konieczność opierania przez sądy rozstrzygnięć na materiale dowodowym z postępowania przygotowawczego. Z punktu widzenia zasady bezpośredniości nie ma przy tym istotniejszego znaczenia, czy przyjmuje się, że podstawę dowodową wyroku skazującego stanowią materiały dowodowe zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym (w całości), czy też sąd, wyrokując w trybie konsensualnym, w rzeczywistości dokonuje własnych ustaleń faktycznych – tyle że nie w efekcie przeprowadzenia postępowania dowodowego uwzględniającego wymagania zasady bezpośredniości oraz reguły dowodzenia ścisłego. Owe własne ustalenia faktyczne sądu są wynikiem dowodzenia swobodnego, przeprowadzonego w warunkach ograniczonego lub wyłączzonego formalizmu, przejawiającego się przede wszystkim w zapoznaniu się sądu z aktami postępowania przygotowawczego (tzw. lektura akt).

339

W każdym zatem wypadku sąd opiera się nie na dowodach pierwotnych, lecz (wyłącznie lub głównie) wtórnych i (ewentualnie z niewielkimi wyjątkami) w wyniku dowodzenia swobodnego, wyznaczonego zapoznaniem się z aktami oraz (ograniczonymi) możliwościami, jakie one w tym wypadku stwarzają (zob. Grzegorzczuk, *Kodeks*, s. 764; S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym*, Kraków 2005, s. 286, 287).

Daleko idące odstępstwa od zasady bezpośredniości, dopuszczone w tych konstrukcjach procesowych, łączy wszakże (i usprawiedliwia) jedno: na takie ograniczenie postępowania dowodowego wyrażają wówczas **zgode, bądź nie sprzeciwiają się, wszystkie strony albo przynajmniej oskarżyciel i oskarżony, a decydujące zdanie co do ich zastosowania należy do sądu.**

340

§ 6. Zasada skargowości i zasada postępowania z urzędu



Literatura: Bafia J., *Zwrot sprawy do uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia*, Warszawa 1962; Błoński M., Najman B., *Umorzenie postępowania wskutek cofnięcia aktu oskarżenia*, SPE 2014/94; Cieślak, *Polska procedura*; Daszkiewicz, *Oskarżyciel*; Daszkiewicz, *Proces*; Grajewski J., *Ściganie na wniosek pokrzywdzonego w polskim procesie karnym*, Gdańsk 1982; Grzegorzczuk T., *Ingerencja prokuratorska w sprawy o czyny ścigane na wniosek*, WPP 1987/6; Grzegorzczuk T., *Wniosek o ściganie w procesie karnym*, NP 1979/5; Grzegorzczuk, *Wnioskowy tryb*; Grzegorzczuk T., *Zasada ścigania przestępstw z urzędu* [w:] *System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Kaczor R., *Akt oskarżenia jako pisemna forma skargi oskarżyciela publicznego. Uwagi polemiczne*, Prok. i Pr. 2011/4; Kaftal A., *W sprawie rozszerzenia podmiotowego i przedmiotowego oskarżenia w postępowaniu sądowym*, NP 1981/1; Kłak C.P., *Ściganie na wniosek – uwagi de lege lata i de lege ferenda* [w:] *Quo vadit processus criminalis*; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*; Krajewski K., *Instytucja „plea bargaining” w amerykańskim procesie karnym*, PiP 1980/6; Kruk E., *Skarga oskarżycielska jako przejaw realizacji prawa do oskarżania uprawnionego oskarżyciela w polskim procesie karnym*, Lublin 2016;

Kruszyński P., *Z problematyki wszczęcia postępowania w sprawach o przestępstwa ścigane na wniosek*, Probl. Praworz. 1987/12; Kubiak J.R., „Wytargowanie przyznania się do winy” (plea bargaining) w procesie karnym USA, Kanady i Anglii, NP 1980/10; Kulesza C., *Zasada skargowości* [w:] System, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Kurowski M., *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego a prawo pokrzywdzonego do sądu* [w:] *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości*; Kurowski M., *Rezygnacja z oskarżenia w toku postępowania sądowego w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 2019; Kurowski M., *Wpływ zmian w zakresie prawa dysponowania skargą przez oskarżyciela publicznego na wybrane zasady procesowe* [w:] *Istota i zasady procesu karnego. 25 lat później*; Marszał K., *Problem skargi publicznej pokrzywdzonego lub jej wymuszenie przez pokrzywdzonego w procesie karnym*, PPK 1992/18; Murzynowski A., *Znaczenie zasad skargowości i kontrydiktoryjności w działalności sądów w świetle przepisów nowego kodeksu postępowania karnego* [w:] *Nowe prawo karne procesowe*; Olszewski R., *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego w procesie karnym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2021/54; Olszewski R., *Z problematyki zasady skargowości i unormowań dotyczących funkcjonowania prokuratury* [w:] *Istota i zasady procesu karnego. 25 lat później*; Razowski T., *Formalna i merytoryczna kontrola oskarżenia w polskim procesie karnym*, Kraków 2005; Stachowiak S., *Funkcje zasady skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975; Stachowiak S., *Skarga uprawnionego oskarżyciela jako dodatnia przesłanka procesowa*, RPEiS 1974/1; Stachowiak S., *Wpływ zasady skargowości na formę współczesnego polskiego procesu karnego* [w:] *Zasady procesu karnego*; Stachowiak S., *Zasada skargowości w systemie zasad polskiego procesu karnego*, WPP 1988/4; Stachowiak S., *Zawisłość sprawy w sądzie a odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia w polskim procesie karnym*, WPP 1989/3; Szwarc A.J., *Nieformalne negocjacje i uzgodnienia w procesie karnym*, Przegl. Pol. 1993/3–4; Świątłowski A., *Zjawisko plea bargaining (wytargowane przyznanie się) w angielskim procesie karnym*, Pal. 1992/9–10; Świecki D., *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela w postępowaniu karnym skarbowym* [w:] *Verba volant, scripta manent*; Waltoś S., *Akt oskarżenia w procesie karnym*, Warszawa 1963; Waltoś S., *O rzeczniku oskarżenia publicznego – nieco inna koncepcja oskarżania publicznego na rozprawie* [w:] *Fiat iustitia preat mundus*; Waltoś, *Proces*.

341  **I. Zasada skargowości to dyrektywa, zgodnie z którą kierowniczy organ procesowy prowadzi postępowanie tylko na żądanie (wniosek) innego, uprawnionego podmiotu.**

342 Jej przeciwieństwem jest **zasada postępowania z urzędu; jest to dyrektywa, w myśl której postępowanie może być prowadzone z własnej inicjatywy organu kierowniczego, niezależnie od czyjegokolwiek żądania i stanowiska.**

Zasadę skargowości ujmuje się zazwyczaj w sposób ograniczony, wąsko, odnosząc ją tylko do aktu wszczęcia postępowania zasadniczego i z reguły wyłącznie do postępowania sądowego, a nawet tylko do postępowania przed sądem I instancji.

Z przedstawionej definicji wynika inne, **szersze** jej rozumienie, które wydaje się bardziej właściwe. Według tej koncepcji zasada ta obejmuje nie tylko kwestię samego wszczęcia postępowania, lecz także jego kontynuację, odnosi się nie tylko do postępowania zasadniczego, ale również do każdego innego nurtu postępowania (również incydentalnego) i nie jest ograniczona do postępowania sądowego, **rozsiewając się na cały proces** (Cieślak, *Polska procedura*, s. 280, 281).

Konsekwentnie, **równie szeroko należy pojmować zasadę postępowania z urzędu**. Oczywiście koncepcje te dotyczą omawianych zasad w ujęciu abstrakcyjnym. 343

II. W obowiązującym systemie procesowym obie zasady zostały przyjęte **w proporcjach** na tyle **zbliżonych**, że mogłyby powstać wątpliwości, która z nich przeważa, a więc które rozwiązanie jest zasadą (konkretną), a co stanowi jedynie od niej odstępstwo, odpowiadające przeciwstawnej zasadzie w rozumieniu abstrakcyjnym.

! **Postępowanie przygotowawcze** zostało niemal całkowicie podporządkowane dyrektywie **postępowania z urzędu**, natomiast **postępowanie sądowe** zdominowała **zasada skargowości**. Biorąc pod uwagę fakt, że postępowanie jurysdykcyjne, przede wszystkim ze względu na rolę rozprawy i rangę sądu, jest najważniejszym etapem postępowania karnego, uznać wypadnie, że w naszym systemie, ujmowanym jako całość, **obowiązuje zasada skargowości, z bardzo dużymi odstępstwami na rzecz postępowania z urzędu**. 344

Te proporcje i takie rozłożenie obu rozwiązań na poszczególne części, stadia postępowania karnego, wynikają z faktu, że przyjęliśmy (już w Kodeksie postępowania karnego 1928 r.) **model procesu (zreformowanego) mieszanego**, wywodzący się z koncepcji, jakie przyniosła rewolucja francuska, i utrwalony we francuskim kodeksie postępowania karnego z 1808 r.

! **III.** Z zasadą skargowości wiąże się w sposób oczywisty **pojęcie skargi i system skarg**. Można przyjąć, że w obowiązującym prawie karnym procesowym występują **trzy typy skarg**. 345

Skargi zasadnicze, warunkujące postępowanie zasadnicze; są nimi akt oskarżenia i jego substytuty, tj. wnioski o: umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających (art. 324 § 1), wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego (art. 335 § 1), warunkowe umorzenie postępowania (art. 336 § 1), rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym (art. 517b § 1 i 517d § 1).

Skargi etapowe, warunkujące tylko pewien etap zasadniczego postępowania; są nimi przede wszystkim apelacja, kasacja, zażalenie (ale tylko takie, które służą na decyzje zamykające drogę do wydania wyroku), sprzeciw w postępowaniu nakazowym, wniosek o wznowienie postępowania.

Skargi incydentalne, warunkujące tylko odpowiednie postępowanie typu incydentalnego; są nimi zażalenia na decyzje tego rodzaju (np. na tymczasowe aresztowanie i pozostałe środki zapobiegawcze), inne wnioski inicjujące postępowania tego rodzaju (Cieślak, *Polska procedura*, s. 281, 282).

Występują też inne ujęcia podziału skarg. Na przykład dzieli się skargi na zasadnicze i instrumentalne, a te z kolei na etapowe, warunkujące kontrolę nadzwyczajną, oraz incydentalne (Waltoś, *Proces*, s. 278, 279). 346

- 347 IV. Każda skarga spełnia co najmniej trzy funkcje: **impulsu procesowego**, **obligującą** oraz **informacyjną**. Funkcje najważniejszej niewątpliwie skargi w procesie karnym, jaką jest **akt oskarżenia**, traktuje się w sposób rozwinięty.



Wymienia się następujące funkcje aktu oskarżenia:

- a) **bilansującą** – wyniki postępowania przygotowawczego,
- b) **inicjującą** albo **impulsu procesowego** – akt oskarżenia otwiera postępowanie jurysdykcyjne,
- c) **programową** albo **programującą** – akt oskarżenia wskazuje, czego będzie dotyczyć postępowanie jurysdykcyjne,
- d) **obligującą** czy **obligacji procesowej**, a więc obowiązku – akt oskarżenia zobowiązuje sąd do rozpoznania sprawy, i to w pełnym zakresie, z drugiej zaś strony sąd związany zasadą skargowości nie może rozpoznać sprawy bez aktu oskarżenia i jednocześnie nie może wykroczyć poza jego granice,
- e) **informacyjną** – w stosunku do podmiotów procesu oraz innych jego uczestników, a nadto publiczności i w konsekwencji pośrednio społeczeństwa.

- 348 Funkcje te bywają ograniczane szczególnymi regulacjami. Nie zawsze do wszczęcia postępowania jurysdykcyjnego wymagany jest akt oskarżenia; np. w związku z wprowadzeniem w 2006 r. postępowania przyspieszonego „zastępuje akt oskarżenia” sporządzony przez Policję i wnoszony bezpośrednio do sądu „**wniosek o rozpoznanie sprawy**” (art. 517b § 1 i art. 517d § 1); w razie jednak postępowania przyspieszonego, w którym zachodzą warunki do wystąpienia z wnioskiem, o którym mowa w art. 335 § 1 lub § 2 bądź w wypadku złożenia przez podejrzanego wniosku określonego w art. 338a wniosek o rozpoznanie sprawy wymaga uprzedniego zatwierdzenia przez prokuratora (art. 517d § 2). Funkcja informacyjna zaś jest uszczuplana w razie prowadzenia rozprawy z wyłączeniem jawności, „przy drzwiach zamkniętych” (Cieślak, *Polska procedura*, s. 282, 283; Waltoś, *Proces*, s. 278 i n.).

- 349 **§** V. Najważniejszym przepisem konkretyzującym zasadę skargowości w prawie obowiązującym jest **art. 14 § 1**, stanowiący, że wszczęcie postępowania sądowego następuje na żądanie uprawnionego oskarżyciela lub innego uprawnionego podmiotu (zob. o zakresie i uwarunkowaniach zasady skargowości: wyrok SN z 9.06.2005 r., V KK 446/04, LEX nr 159141; postanowienia SN: z 11.12.2006 r., II KK 304/06, LEX nr 295593; z 19.10.2010 r., III KK 97/10, LEX nr 846041; wyrok SN z 2.03.2011 r., III KK 366/10, LEX nr 846067; postanowienie SN z 25.10.2012 r., IV KK 87/12, LEX nr 1226759; wyroki SN: z 30.10.2012 r., II KK 9/12, LEX nr 1226693; z 6.04.2017 r., V KK 330/16, LEX nr 2270908; postanowienie SN z 25.10.2017 r., IV KK 85/17, LEX nr 2427177). Z dniem 1.07.2015 r. (ustawa z 27.09.2013 r., Dz.U. poz. 1247) zaczęła obowiązywać instytucja cofania aktu oskarżenia, która zastąpiła możliwość odstępowania przez oskarżyciela od oskarżenia, co jednak nie wiązało sądu. Obecnie natomiast oskarżyciel publiczny może cofnąć akt oskarżenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W toku przewodu sądowego przed sądem

I instancji cofnięcie aktu oskarżenia dopuszczalne jest jedynie za zgodą oskarżonego. Ponowne wniesienie aktu oskarżenia przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn jest niedopuszczalne (art. 14 § 2). Skuteczne cofnięcie skargi zasadniczej przez oskarżyciela publicznego rodzi konieczność umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela (zob. M. Błoński, B. Najman, *Umorzenie postępowania wskutek cofnięcia aktu oskarżenia*, SPE 2014/94, s. 31–45; M. Kurowski, *Rezygnacja z oskarżania w toku postępowania sądowego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2019; M. Kurowski, *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego a prawo pokrzywdzonego do sądu* [w:] *Ewolucja polskiego wymiaru sprawiedliwości*, s. 643–645; M. Kurowski, *Wpływ zmian w zakresie prawa dysponowania skargą przez oskarżyciela publicznego na wybrane zasady procesowe* [w:] *Istota i zasady procesu karnego. 25 lat później*, s. 199–206; R. Olszewski, *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego w procesie karnym*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2021/54, s. 453–458; D. Świecki, *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela w postępowaniu karnym skarbowym* [w:] *Verba volant, scripta manent*, s. 460–468).

Artykuł 14 **nie obejmuje jednak całej zasady skargowości w jej konkretnym kształcie**, wyznaczonym w naszym prawie także przez inne przepisy, a więc przez wszystkie stosowne przepisy łącznie.

350

W związku z tym trzeba pamiętać, że dyrektywa skargowości nie ogranicza się do aktu wszczęcia postępowania spowodowanego żądaniem oskarżyciela – obejmuje ona również kwestię **popierania oskarżenia przez oskarżyciela**, o czym art. 14 nie mówi.

Ponadto skargowość, przenikając **całe postępowanie jurysdykcyjne**, przejawia się także – głównie w formie odstępstw od dyrektywy postępowania z urzędu – **w postępowaniu przygotowawczym i wykonawczym**.

VI. Od zasady skargowości, dominującej w postępowaniu jurysdykcyjnym, w naszym systemie prawa przewidziane są pewne wyjątki. **Z urzędu** zatem mogą też być wszczęte i przeprowadzane (m.in.) postępowania:

351

- o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt (art. 160 i n.),
- o zabezpieczenie wykonania orzeczenia na mieniu oskarżonego lub na mieniu, o którym mowa w art. 45 § 2 k.k. (art. 291),
- o wydanie osób ściganych przebywających za granicą (art. 593 i n.).

Z urzędu postępowanie o ułaskawienie **może** wszcząć Prokurator Generalny (art. 567).

Na nieporozumieniu natomiast polega traktowanie jako odstępstw od zasady skargowości tych rozwiązań, które wyrażają się **tylko w zmianie formy żądania uprawnionego podmiotu** wszczęcia i przeprowadzenia postępowania. Na przykład rozszerzenie postępowania w związku z dodatkowym zarzutem sformułowanym na rozprawie głównej (tzw. proces wypadkowy – art. 398) nie wymaga wprowadzie sporządzenia pisemnego

352

aktu oskarżenia, ale konieczne jest, aby **oskarżyciel zarzucił oskarżonemu ustnie, do protokołu rozprawy, inny czyn** oprócz objętego aktem oskarżenia – co spełnia wymagania wynikające z zasady skargowości (wyrok SN z 17.11.1972 r., II KR 162/72, OSNKW 1973/4, poz. 46; M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa*, Pal. 1974/12, s. 57).

- 353 VII. Skargowość dominuje w postępowaniu przed sądem, natomiast postępowanie przed pozasądowymi organami procesowymi (prokuraturą, policją, organami administracji państwowej) **podporządkowane jest głównie dyrektywie postępowania z urzędu**, co znalazło odbicie w sposób bezpośredni (z reguły – częściowy) lub pośredni w licznych przepisach.

- 354 **Artykuł 9** stanowi, że organy procesowe prowadzą postępowanie i dokonują czynności **z urzędu**, chyba że ustawa uzależnia je od wniosku określonej osoby, instytucji lub organu, albo od zezwolenia władzy (jednakże strony i inne osoby bezpośrednio zainteresowane mogą składać wnioski o dokonanie również tych czynności, które organ może lub ma obowiązek podejmować z urzędu).

Jak widać, przepis ten odnosi się nie tylko do omawianej zasady w jej modelowym kształcie (zob. np. uchwała SN (7) z 24.05.2005 r., I KZP 5/05, LEX nr 148682; postanowienia SN: z 19.05.2010 r., SNO 24/10, LEX nr 1289088; z 10.01.2013 r., IV KK 292/12, LEX nr 1277775; wyrok SA w Katowicach z 18.12.2014 r., II AKa 420/14, LEX nr 1630518).

- 355  O tym, że przestępstwa są ścigane z urzędu, mówi także przepis określający **zasadę legalizmu (art. 10)**, statuując **obowiązek** organu powołanego do ścigania przestępstw wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, oskarżyciela publicznego zaś obligując do wniesienia i popierania oskarżenia – o czyn ścigany z urzędu; unormowanie to stanowi swego rodzaju pomost między zasadą ścigania z urzędu i zasadą skargowości, skoro traktuje również o wniesieniu oskarżenia.

Także na przykład **art. 304 w § 2 i 3** nawiązuje do przestępstw ściganych z urzędu.

- 356 Żaden przepis nie mówi wprost, które przestępstwa są ścigane z urzędu. Ustalamy to na podstawie **prawa karnego materialnego**, posługując się rozumowaniem *a contrario*; zawsze bowiem, gdy przestępstwo ścigane jest **w innym trybie** (z oskarżenia prywatnego, na wniosek), ustawa wskazuje to wyraźnie; przyjmować więc należy, że wówczas, gdy ustawa w tym względzie zachowuje milczenie – przestępstwo ścigane jest właśnie z urzędu (tzw. czystą skargą publiczną).

- 357  VIII. W naszym systemie prawnokarnym wynikający z prawa karnego materialnego system **trybów ścigania** kształtuje się następująco:
- 1) **tryb ścigania z oskarżenia publicznego, czyli z urzędu**; w jego ramach ścigana jest zdecydowana większość przestępstw, co tłumaczy przyjętą – podkreśloną

wyżej – koncepcję legislacyjną, według której ustawa nie wylicza (nie wymienia) w żadnym przepisie wszystkich przestępstw ściganych z urzędu, nie wskazuje też w Kodeksie karnym, że dane przestępstwo jest w tym trybie ścigane. Jak wynika z dotychczasowych uwag, w Kodeksie postępowania karnego w licznych przepisach nawiązuje się do tego trybu, przede wszystkim w art. 10 określającym zasadę legalizmu;

- 2) **tryb ścigania na wniosek (czyli z urzędu, lecz na wniosek)**. W tym wypadku w prawie karnym materialnym zawsze wyraźnie wskazuje się ten odbiegający od reguły sposób ścigania (np. w art. 190 § 2 k.k. w sformułowaniu: ściganie następuje **na wniosek pokrzywdzonego**). Przestępstwa wnioskowe dzieli się na **bezwzględnie i względnie wnioskowe**. Do pierwszej grupy należą te, które **wyłącznie** w tym trybie są ścigane, np. groźba karalna (art. 190 § 2 k.k.). Względnie wnioskowe natomiast to takie przestępstwa, które tylko w wypadku wystąpienia określonej przez ustawę okoliczności objęte są tym trybem, jeżeli natomiast taka okoliczność nie występuje, ścigane są z urzędu, bez wniosku; np. kradzież podlega w zasadzie trybowi ścigania z urzędu, jednakże art. 278 § 4 k.k. wprowadza w pewnym zakresie tryb wnioskowy, mianowicie sformułowaniem: „Jeżeli kradzież popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego”. **Artykuł 12 k.p.k.** stanowi, że w sprawach o przestępstwa ścigane na wniosek **postępowanie z chwilą złożenia wniosku toczy się z urzędu**. Organ ścigania poucza osobę uprawnioną do złożenia wniosku o przysługującym jej uprawnieniu. Uzyskanie wniosku o ściganie należy do oskarżyciela. Jeżeli powodem uzyskania wniosku jest wyłącznie uprzedzenie przez sąd stron o możliwości zakwalifikowania czynu według innego przepisu prawnego, przewidującego ściganie na wniosek, uzyskanie wniosku o ściganie należy do sądu. W razie złożenia wniosku o ściganie **niektórych** tylko sprawców obowiązek ścigania **obejmuje również inne osoby**, których czyny pozostają w ścisłym związku z czynem osoby wskazanej we wniosku (przepisu tego nie stosuje się jednak do najbliższych osoby składającej wniosek). **Wniosek może być cofnięty**: w postępowaniu przygotowawczym za zgodą prokuratora, a w postępowaniu sądowym za zgodą sądu – aż do zamknięcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W sprawach, w których akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, cofnięcie wniosku po rozpoczęciu przewodu sądowego jest skuteczne, jeżeli nie sprzeciwi się temu oskarżyciel publiczny obecny na rozprawie lub posiedzeniu. Ponowne złożenie wniosku jest niedopuszczalne. Niekiedy ściganie uzależnione jest od **zezwolenia** właściwego organu. Chodzi tu o sytuacje, gdy osobę chroni immunitet i konieczne jest jego uchylenie (np. drogą zezwolenia Sejmu na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej). **Artykuł 13 k.p.k.** stanowi, że uzyskanie zezwolenia władzy, od którego ustawa uzależnia ściganie, należy do oskarżyciela. Zezwolenie jest warunkiem dopuszczalności procesu karnego, jego brak zaś – przeszkodą procesową. Według art. 17 § 1 pkt 10 nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy brak jest wymaganego **zezwolenia** na ściganie lub **wniosku** o ściganie. Pamiętać jednak trzeba o art. 17 § 2, w myśl

którego **do chwili otrzymania wniosku lub zezwolenia władzy**, od których ustawa uzależnia ściganie, organy procesowe dokonują **tylko czynności niecierpiących zwłoki** w celu zabezpieczenia śladów i dowodów, a także czynności zmierzających do wyjaśnienia, czy wniosek będzie złożony lub zezwolenie będzie wydane. Oznacza to, że w tych wypadkach ustawodawca pozwala na **(wyjątkowe)** wszczęcie i w bardzo ograniczonym zakresie prowadzenie postępowania **bez wymaganego wniosku lub zezwolenia** (bliżej zob. rozdział III, uwagi do art. 17 § 1 pkt 10 i § 2);

- 3) **tryb ścigania z oskarżenia prywatnego** wprowadzany jest formalnie w podobny sposób jak tryb ścigania na wniosek; również w tym wypadku takie **odstępstwo od reguły ścigania z urzędu** wskazane jest zawsze w prawie karnym materialnym; np. w myśl art. 217 § 3 k.k. ściganie przestępstwa naruszenia nietykalności człowieka odbywa się z oskarżenia prywatnego. Konsekwentnie Kodeks postępowania karnego stanowi w rozdziale 6, w art. 59 § 1, że pokrzywdzony może jako oskarżyciel prywatny wnosić i popierać oskarżenie o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. **W dziale X Kodeksu**, zatytułowanym „**Postępowania szczególne**”, unormowany jest **w rozdziale 52** szczególny tryb postępowania **w sprawach z oskarżenia prywatnego** (zob. też rozdziały V i XIII podręcznika oraz Daszkiewicz, *Proces*, s. 72 i n.; Waltoś, *Proces*, s. 43 i n.; Grzegorzczuk, *Wnioskowy tryb*, s. 8 i n.).

- 358  **IX. Zasada postępowania z urzędu**, występująca często jako dyrektywa **ścigania z urzędu**, poza postępowaniem wykonawczym zdominowała – jak już podkreślano – **postępowanie przygotowawcze**.

Wszakże i w tym stadium istnieją pewne **odstępstwa** na rzecz zasady skargowości.

- 359 Przede wszystkim przejawem skargowości jest wskazany wyżej tryb ścigania **na wniosek** (art. 12 § 1 i 2), ponieważ **wniosek o ściganie to rodzaj skargi**, bez której proces (poza jego pewną początkową fazą, fragmentem – art. 17 § 2) jest niedopuszczalny (art. 17 § 1 pkt 10). Wprawdzie z chwilą złożenia wniosku postępowanie toczy się już z urzędu, w trybie publicznoskargowym, ale wniosek może być przecież pod pewnymi warunkami cofnięty (art. 12 § 3); podobnie jak (w zasadzie) cofnąć można środek odwoławczy (art. 431) lub odstąpić od oskarżenia w sprawie z oskarżenia prywatnego (art. 496).
- 360 Wyrażnym odstępstwem na rzecz zasady skargowości jest w stadium przygotowawczym **postępowanie zażaleniowe**, i to niezależnie od tego, jaki organ zażalenie rozpoznaje: sąd czy prokurator (wyrok SN z 5.11.1970 r., I KR 165/70, OSNKW 1971/4, poz. 55; postanowienie SN z 30.06.1988 r., III KZ 99/88, OSPiKA 1989/2, poz. 42; glosa T. Grzegorzczuka, PiP 1989/4, s. 142).

§ 7. Zasada kontradiktoryjności i zasada śledcza



Literatura: Bieńkowska B., *Dyspozycyjność stron w procesie karnym na tle zasady kontradiktoryjności*, PS 1994/6; Bieńkowska B., *Miejsce kontradiktoryjności w systemie zasad polskiego procesu karnego*, [w:] *Problemy prawa i procesu*; Budner B., *Udział stron w postępowaniu karnym odwoławczym*, NP 1981/1; Cieślak, *Polska procedura*; Daszkiewicz, *Proces*; Etyka adwokacka a kontradiktoryjny proces karny, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2015; Grzegorzczak, *Kodeks*; Grzegorzczak T., *Realizacja niektórych uprawnień obrońcy w postępowaniu przygotowawczym w świetle badań ankietowych*, Probl. Praworz. 1980/12; Grzegorzczak, *Obrońca w postępowaniu przygotowawczym*; Grzegorzczak T., *Udział obrońcy w dowodowych czynnościach postępowania przygotowawczego w świetle ustawy*, SKKiP 1980/11; Grzegorzczak T., *Uprawnienia stron oraz ich przedstawicieli prawnych do składania zażaleń w postępowaniu przygotowawczym*, ZNASW 1979/25; Grzegorzczak T., *Wnioski dowodowe obrońcy w postępowaniu przygotowawczym i udział obrońcy w dowodowych czynnościach tego postępowania w świetle badań praktyki*, SKKiP 1983/13; Halota Z., Niementowski K., *Postępowanie przygotowawcze a kontradiktoryjność*, GSiP 1970/7; Hofmański P., *Zasada kontradiktoryjności* [w:] *System*, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014; Jarocki Z., Kruszewski P., *Uwagi na temat kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego i aktywnego w nim udziału obrońcy*, Pal. 1974/8–9; Kaftal A., *Środki odwoławcze w postępowaniu przygotowawczym w świetle przepisów k.p.k.*, Pal. 1972/5; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*; Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; Kowalski P., *Zasada kontradiktoryjności procesu karnego w świetle projektu Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego*, Pal. 2012/7–8; Lach A., *Zasada kontradiktoryjności w postępowaniu sądowym w procesie karnym de lege lata i de lege ferenda*, Pal. 2012/5–6; Łyczewek R., *Obowiązek obecności i prawo uczestnictwa oskarżonego przy czynnościach procesowych w postępowaniu przygotowawczym*, Pal. 1970/1; Łyczewek R., *Prawo oskarżonego do wypowiedzania się w procesie*, PiP 1970/2; Marszał i inni, *Proces*; Mazur E., *Udział adwokata w postępowaniu przygotowawczym*, Pal. 1971/6; Mendys W., *Kilka uwag dotyczących kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego*, Pal. 1974/8–9; Mendys W., *Zasada kontradiktoryjności w praktyce sądów karnych*, Pal. 1990/8–9; Murzynowski A., *Dyrektiva „audiatur et altera pars” w kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1999/5; Murzynowski, *Istota*; Nita B., Światłowski A., *Kontradiktoryjny proces karny (między prawdą materialną a szybkością postępowania)*, PiP 2012/1; Nowak T., *Problematyka kontradiktoryjności w postępowaniu przygotowawczym*, ZNASW 1976/12; Polony J., *Korzystanie przez strony i ich przedstawicieli z uprawnień do uczestnictwa w czynnościach postępowania przygotowawczego (w świetle badań empirycznych)*, NP 1974/2; Porada J., *Z problematyki kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego*, Probl. Praworz. 1977/2; Prusak F., Szlaszewski J., de Virion T., *Kontradiktoryjność postępowania przygotowawczego*, dyskusja redakcyjna, Pal. 1974/1; Szlaszewski J., *Praktyka stosowania niektórych przepisów o kontradiktoryjności w postępowaniu przygotowawczym*, Warszawa 1971; Śliwiński, *Proces*; Świda Z., *Realizacja praw człowieka w kontradiktoryjnym procesie karnym*, Acta UWrocł. 1994/232; Świda Z., *Realizacja praw człowieka w kontradiktoryjnym procesie karnym*, Wrocław 1994; Taracha A., *Kontradiktoryjność w postępowaniu przygotowawczym* [w:] *Problemy ewolucji prawa karnego*, Lublin 1990; Taracha A., *Zakres kontradiktoryjności w postępowaniu przygotowawczym w projekcie kodeksu postępowania karnego*, Annales UMCS 1991/41; Waltoś S., *Problemy kontradiktoryjności w procesie karnym. Kierowanie rozprawą sądową*, Pal. 1964/10; Waltoś S., *Problemy kontradiktoryjności w procesie karnym. Zasada równości stron*, PiP 1964/1; Waltoś, *Proces*; Waltoś S., *Węzłowe problemy rozprawy głównej w projekcie k.p.k.* [w:] *Problemy kodyfikacji*.

- 361  **I. 1. Zasada kontradiktoryjności** (nazywana też zasadą **sporności**, niekiedy zasadą walki) **to dyrektywa, w myśl której proces jest prowadzony w formie sporu równouprawnionych stron (podmiotów) przed bezstronnym arbitrem.**
- 362 Zasada ta oparta jest na **rozdzieleniu funkcji procesowych – oskarżania (ścigania), obrony i orzekania (rozstrzygania)**. Funkcje te wykonywane są przez różne podmioty, między którymi zawiązuje się **trójczłonowy stosunek procesowy** – w pełnej, klasycznej postaci między **oskarżycielem, oskarżonym i sądem (organem procesowym)**; z tych względów proces kontradiktoryjny określany jest jako **proces trójpodmiotowy** (zob. rozdział I).
- 363 W myśl **zasady śledczej (inkwizycyjności)** w procesie nie występują strony, funkcje zaś oskarżania, obrony i orzekania (rozstrzygania) skumulowane są w rękach **jednego podmiotu – organu procesowego, któremu podporządkowany jest cały proces**; proces śledczy nazywany jest w związku z tym **procesem jednopodmiotowym**.
- 364 **2.** W zależności od tego, która z tych zasad dominowała w historycznym rozwoju i przemianach procesu karnego, **forma procesu miała** – jak określano zwłaszcza w starszej literaturze – **charakter skargowy lub inkwizycyjny**; należy przy tym wyjaśnić, że według wcześniejszych koncepcji szeroko rozumianą zasadą skargowości (skargową) obejmowano zarówno zasadę skargowości w ścisłym rozumieniu, jak i zasadę kontradiktoryjności (Śliwiński, *Proces*, s. 97 i n.; Cieślak, *Polska procedura*, s. 254–256).
- 365 Ponieważ proces karny stanowi konsekwencję popełnienia przestępstwa (lub przynajmniej uzasadnionego podejrzenia, a od strony obiektywnej – prawdopodobieństwa jego popełnienia), wywołującego konflikt społeczny i prawny oraz implikującego sprzeczność, przeciwstawność interesów (przede wszystkim między sprawcą a pokrzywdzonym, ale także między sprawcą a społeczeństwem) – **to naturalną i praktycznie najskuteczniejszą formą postępowania, w wyniku którego ma zapaść rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu i o konsekwencjach naruszenia prawa, jest proces kontradiktoryjny**. W takim procesie podmioty postępowania, mające pozycję (status) stron z określonymi uprawnieniami i obowiązkami, **mogą walczyć o swoje interesy, mają możliwość prowadzenia sporu, walki**.
- 366 W procesie ukształtowanym przez **zasadę śledczą**, mimo istnienia **analogicznego konfliktu wywołanego przestępstwem**, uczestnikom zainteresowanym korzystnym dla nich rozstrzygnięciem **nie przysługują uprawnienia do procesowej walki o własne racje i interesy**, nie mają oni możliwości zwalczania stanowiska swego przeciwnika. Proces taki **w swej krańcowej postaci** pozbawia ich podmiotowości i wyklucza istnienie stron procesowych we współczesnym rozumieniu. Przede wszystkim odbija się to niekorzystnie, a niejednokrotnie ze skutkiem wręcz fatalnym na **sytuacji oskarżonego**, będącego przecież nadal (jeżeli jest sprawcą przestępstwa) **podmiotem**

stosunku karnomaterialnego; w przeszłości, pozbawiany podmiotowości i naturalnego charakteru strony istniejącego konfliktu, stawał się on po prostu **przedmiotem manipulacji organu procesowego**.

Ponadto takiemu uformowaniu procesu (postępowania) zarzuca się **brak racjonalizmu**. Aktywność upodmiotowionych uczestników konfliktu jest bowiem najlepszym sposobem wyjaśnienia sprawy i osiągnięcia prawdy materialnej – **obarczenie zaś organu procesowego trzema w znacznym stopniu rozbieżnymi i pozostającymi po części w sprzeczności funkcjami (i zadaniami) procesowymi odbija się negatywnie na realizacji każdej z tych funkcji**, podważa czy wręcz czyni iluzorycznym **niezbędny obiektywizm organu procesowego, prowadzi proces na manowce i rodzi jakże często notowane w historii procesów głęboko niesprawiedliwe wyroki** (Waltoś, *Proces*, s. 282 i n.; Cieślak, *Polska procedura*, s. 254 i n.; Daszkiewicz, *Proces*, s. 94 i n.; Murzynowski, *Istota*, s. 171 i n.; Marszał i inni, *Proces*, s. 85 i n.).

367

Trzeba wszakże podkreślić, że tak wyraźnie zróżnicowana ocena omawianych zasad dotyczy przede wszystkim ich **abstrakcyjnej, a więc krańcowej** postaci, zasada śledcza zaś w jej ujęciach **konkretnych**, w poszczególnych systemach procesowych, tylko wówczas budzi zdecydowany sprzeciw, gdy przez swoją **jednostronność, odrzucenie wszelkich niemal elementów kontradiktoryjności** (jako ewentualnych odstępstw, wyjątków od zasady śledczej) prowadzi do patologii postępowania karnego, czego **historyczne przykłady dają niektóre regulacje (systemy) procesu inkwizycyjnego**, kształtowane głównie w **okresie średniowiecza i w początkach okresu nowożytnego**.

Nie oznacza to, iż wskazane jest oparcie całego postępowania karnego, bez żadnych odstępstw, na zasadzie kontradiktoryjności – byłoby to zresztą z praktycznych względów, zwłaszcza gdy chodzi o postępowanie przygotowawcze, niemożliwe – i że wprowadzenie do systemu procesowego w jakimkolwiek stopniu **elementów** zasady śledczej jest szkodliwe i powinno być potraktowane krytycznie. Podobnie jak w odniesieniu do większości innych przeciwstawnych zasad, **pragmatyzm wymaga rozsądnego kompromisu**, wszakże w najważniejszych fazach (etapach) postępowania karnego **z wyraźną przewagą kontradiktoryjności**, która musi dominować w nowoczesnym, demokratycznym procesie.

3. Zasady: kontradiktoryjności i śledcza mają charakter dyrektyw uprawniających. Odnoszą się przede wszystkim do postępowania zasadniczego (głównego nurtu postępowania), ale przyjęć należy ich szerokie rozumienie, rozciągając te pojęcia **na cały proces i wszystkie rodzaje postępowań**. Na przykład incydentalne postępowanie dotyczące zastosowania tymczasowego aresztowania **w stadium przygotowawczym** może – nie tylko teoretycznie – wyczerpywać się podjęciem kameralnie decyzji przez prokuratora, bez udziału podejrzanego i jego obrońcy, a nawet bez przesłuchania podejrzanego przed podjęciem decyzji; na taką praktykę pozwalało m.in. nasze prawo aresztowe w latach 1949–1956. Może wszakże aresztowanie być stosowane na

368

posiedzeniu sądu, po obowiązkowym przesłuchaniu podejrzanego, z udziałem prokuratora, który ma wówczas prawa strony, i z udziałem obrońcy, jeżeli stawia się na posiedzenie – a więc z zachowaniem form kontradiktoryjnych; **taki tryb przewiduje obecnie art. 249 w zw. z art. 96 § 1 i art. 96a § 1.**

369 4. Niewątpliwie **warunkiem pełnej, rozwiniętej kontradiktoryjności** jest istnienie **przeciwstawnych** (co najmniej dwóch) **stron procesowych i bezstronnego arbitra**. Ze względu jednak na szerokie ujmowanie tej zasady, zwłaszcza w postępowaniach incydentalnych (ale nie tylko – zob. niżej), nie zawsze muszą to być dwie strony i nie zawsze muszą to być wyłącznie strony (np. w postępowaniu zażaleniowym wywołanym przez osobę niebędącą stroną, u której dokonywano przeszukania); wówczas jednak kontradiktoryjność nie jest pełna, występują jedynie – choćby bardzo istotne – jej elementy.

370  II. 1. Obowiązujące prawo karne procesowe przyjmuje zasadę kontradiktoryjności, **wszakże z bardzo poważnymi koncesjami na rzecz śledczości**. Podobnie jak w odniesieniu do zasad skargowości i postępowania z urzędu – **w postępowaniu jurysdykcyjnym (przed organami sądowymi) dominuje kontradiktoryjność, w postępowaniu przygotowawczym zaś (przed organami niesądowymi) ustawodawca dał pierwszeństwo śledczości**. Analogia ta jest zrozumiała, jeżeli uwzględni się oczywiste związki: z jednej strony zasady skargowości – z zasadą kontradiktoryjności, z drugiej strony zasady postępowania z urzędu – z zasadą śledczą.

371 2. Nader istotna dla realizacji **kontradiktoryjności**, a więc praktycznej możliwości prowadzenia sporu, **jest obecność stron i ich przedstawicieli przy dokonywaniu czynności procesowych, głównie zaś udział w rozprawach i posiedzeniach** (choćby prawo przewiduje również takie formy walki podmiotów procesowych o ich interesy, które tej obecności nie wymagają).

372  W postępowaniu jurysdykcyjnym **zasada kontradiktoryjności najszerzej przejawia się na rozprawie głównej**, w której strony i ich przedstawiciele zawsze mogą brać udział, a najczęściej jest to ich obowiązkiem. Już jednak sprowadzenie **na rozprawę apelacyjną** oskarżonego pozbawionego wolności zależy w zasadzie od stanowiska sądu odwoławczego (zob. art. 451). Pamiętać też trzeba, że jeżeli przepisy **rozdziału 55** nie stanowią inaczej, do postępowania w trybie kasacji stosuje się odpowiednio przepisy **działu IX Kodeksu o postępowaniu odwoławczym**.

373 Artykuł 96 stanowi, że strony oraz osoby niebędące stronami, jeżeli ma to znaczenie dla ochrony ich praw lub interesów, mają prawo wziąć udział **w posiedzeniu** wówczas, gdy ustawa tak stanowi, chyba że ich udział jest obowiązkowy.

W pozostałych wypadkach mają one prawo wziąć udział **w posiedzeniu**, jeżeli się stawią, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Ustawodawca dopuścił na przykład w sposób wyraźny (art. 339 § 5) strony, obrońców i pełnomocników **do udziału w posiedzeniach** wymienionych w tym artykule w § 1 oraz w § 3 pkt 1, 2 i 6, z tym że udział prokuratora i obrońcy w posiedzeniu w przedmiocie orzeczenia środka zabezpieczającego określonego w art. 93a § 1 pkt 4 k.k. jest obowiązkowy (zob. też art. 341, dotyczący procedowania w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania). 374

Oczywisty jest **udział oskarżonego i pokrzywdzonego w posiedzeniu, na którym może zapadć wyrok skazujący w ramach tzw. postępowania skróconego**, unormowanego w art. 335 i 343, o czym stanowi § 5 tego ostatniego przepisu. Dotychczas, jeżeli **kasację** Sąd Najwyższy rozpoznawał na posiedzeniu, strony w zasadzie mogły w nim wziąć udział. Obecnie, po zmianach wprowadzonych w art. 535 ustawą z 12.01.2007 r. (Dz.U. Nr 20, poz. 116), rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu następuje bez udziału stron (art. 535 § 1; zob. też § 2–5). 375

Dość wyraźnie umocnione zostało prawo stron oraz ich obrońców i pełnomocników do udziału **w posiedzeniach sądu odwoławczego, rozpoznającego zażalenia** (art. 464). 376

W nowelizacji 2003 r. pozbawiono natomiast strony możliwości udziału w posiedzeniu, na którym sąd wydaje wyrok nakazowy (art. 500 § 4); jest to poważne ograniczenie kontradiktoryjności w tym postępowaniu szczególnym. 377

! 3. Do ważkich przejawów zasady kontradiktoryjności w postępowaniu jurysdykcyjnym zaliczyć należy w szczególności: 378

- prawo składania różnego rodzaju wniosków służących obronie interesów określonych podmiotów, w tym przede wszystkim wniosków dowodowych (art. 167, 338 § 1 i inne),
- prawo stron wypowiadania się na rozprawie co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu (art. 367 § 1),
- prawo stron zajmowania stanowiska we wszelkich kwestiach, w których inna strona zabiera głos, w myśl maksymy (paremii) *audiatur et altera pars* (art. 367 § 2),
- prawo stron oraz ich przedstawicieli (a także biegłego) zadawania pytań każdej osobie przesłuchiwanej (art. 171); w szczególności ma to kontradyktryjną wymowę na rozprawie (zob. art. 370 § 1),
- prawo zaskarżania wydawanych decyzji oraz innych czynności (zob. przede wszystkim art. 459 oraz następne przepisy rozdziału 50).

Kontradyktryjność przejawia się także rozpoczęciem przewodu sądowego w drodze zwięzłego przedstawienia przez oskarżyciela zarzutów oskarżenia (art. 385 § 1), a nie – jak w przeszłości – przez przewodniczącego składu orzekającego, przy czym, jeżeli w rozprawie nie bierze udziału oskarżyciel, zwięzłego przedstawienia zarzutów oskarżenia dokonuje przewodniczący (art. 385 § 1a). Kontradyktryjność jest ponadto widoczna w prawie oskarżonego do wniesienia odpowiedzi na akt oskarżenia (art. 338 379

§ 2, 385 § 2), a także w przysługującym stronie prawie do złożenia odpowiedzi na środek odwoławczy (art. 428 § 2).

- 380  **III. Mimo słusznie podkreślanej zasadniczej kontradiktoryjności postępowania jurysdykcyjnego, a w szczególności rozprawy głównej, odstępowania na rzecz śledczości, ograniczające tzw. dyspozycyjność stron** (Kmieciak, Skrętowicz, *Proces*, s. 85), **mają dość duże i w pewnym aspekcie nawet modelowe znaczenie.**

1. Przede wszystkim należy pamiętać, że w postępowaniu w pełni podporządkowanym zasadzie kontradiktoryjności (w klasycznym, „czystym” postępowaniu kontradiktoryjnym) **wprowadzanie dowodów do procesu** pozostawia się stronom (i ich przedstawicielom), a sąd jest w tym względzie bierny. W naszym natomiast systemie procesowym to właśnie sąd (a w pewnym zakresie prezes sądu) decyduje ostatecznie w kwestii dopuszczenia dowodów, które wniosły strony (art. 352, 368), chociaż decyzje w tym względzie nie mogą być dowolne, lecz uwzględniające przede wszystkim wymagania (warunki) art. 170.

Sąd, obok stron, również ma prawo inicjatywy dowodowej.

- 381 2. Jak wskazano we wprowadzeniu podręcznika, 1.07.2015 r. weszła w życie tzw. wielka reforma postępowania karnego, której jednym z podstawowych założeń było zwiększenie kontradiktoryjności procesu. Została ona przygotowana przez działającą od 2009 r. Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, której efektem prac były ustawy z 27.09.2013 r. (Dz.U. poz. 1247 ze zm.) oraz 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396). W uzasadnieniu projektu ustawy z 2013 r. (VII kadencja, druk sejm. nr 870) wskazano, że w reformie przyjęto założenie o przeniesieniu odpowiedzialności za wynik postępowania z sądu na strony, w pierwszym zaś rzędzie – z uwagi na obowiązującą zasadę domniemania niewinności – na oskarżyciela. Sąd miał pełnić rolę raczej biernego arbitra, który po przeprowadzeniu przez strony dowodów, uprzednio wnioskowanych przez strony i dopuszczonych przez sąd, wyda sprawiedliwe rozstrzygnięcie. Zasadnicza zmiana dotyczyła nowego ukształtowania art. 167 k.p.k., któremu nadano treść:

„W postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, dowody przeprowadzane są przez strony po ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd. W razie niestawiennictwa strony, na której wniosek dowód został dopuszczony, a także w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, dowód przeprowadza sąd w granicach tezy dowodowej. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu” (§ 1).

„W innym postępowaniu przed sądem niż wymienione w § 1 oraz w postępowaniu przygotowawczym dowody przeprowadzane są przez organ procesowy prowadzący postępowanie. Nie wyłącza to prawa do zgłoszenia wniosku dowodowego przez stronę” (§ 2).

Założono zatem, że we wszystkich postępowaniach przed sądem wszczynanych z inicjatywy strony procesowej, zarówno w postępowaniach po wniesieniu publicznego i prywatnego aktu oskarżenia, jak i postępowaniach inicjowanych wniesieniem środków odwoławczych oraz wszelkich wniosków, inicjatywa dowodowa miała należeć do stron, sąd zaś mógł wprowadzić do procesu dowód jedynie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach.

382

Komisja Kodyfikacyjna w uzasadnieniu projektu rozważała potencjalne zagrożenia wynikające z tej modelowej zmiany dla realizacji zasady prawdy materialnej, uznała jednak, że właśnie w pełni kontrydiktoryjne przeprowadzanie dowodów przed bezstronnym sądem stwarza najlepsze warunki wyjaśnienia prawdy, albowiem zmusza strony procesowe do podjęcia wysiłku zmierzającego do przekonania sądu o swoich racjach. Jednocześnie osiągnięciu prawdy materialnej, jako warunku realizacji zasady trafnej represji, nie sprzyjał wcześniejszy model, albowiem przy braku jakiegokolwiek aktywności ze strony oskarżyciela publicznego, zmuszał sąd do poszukiwania dowodów umożliwiających wydanie wyroku skazującego. Jeśli bowiem podczas rozprawy pojawiają się w praktyce elementy sporu, to jest on zazwyczaj prowadzony pomiędzy obroną a sądem, co nie tylko jest mało efektywne, ale też nie buduje wizerunku sądu jako organu niezawisłego i bezstronnego, który w demokratycznym państwie prawnym ma być gwarantem poszanowania praw i wolności.

383

Komisja zwróciła ponadto uwagę na zamieszczenie w nowej konstrukcji art. 167 § 1 k.p.k. swoistej „furtki” w postaci możliwości przeprowadzenia jednak przez sąd (w wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych wypadkach) dowodu z urzędu, w celu uniknięcia konieczności orzekania wobec głębokiego przekonania, że to, co ustalono na podstawie dowodów przeprowadzonych na wniosek stron, jednak prawdzie nie odpowiada. „Furtka” ta uznana została po długich debatach za niezbędną, ponieważ na drodze legislacyjnej nie da się zadekretować pożądanego poziomu merytorycznego uczestników postępowania karnego ani oczekiwanego od nich zaangażowania w spór, który prowadzi przed sądem.

384

Reforma ta została „odwrócona” z dniem 15.04.2016 r. nowelizacją z 11.03.2016 r. (ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 437 ze zm.), w której twórcy zadeklarowali powrót do mieszanego kontrydiktoryjno-inkwizycyjnego modelu postępowania jurysdykcyjnego oraz funkcjonalnie z nim połączanego rozpoznawczego charakteru postępowania przygotowawczego, przewidującego utrwalenie dowodów. Nadali wówczas art. 167 obowiązującą obecnie treść: **„Dowody przeprowadza się na wniosek stron albo z urzędu”** (odnośnie do tej formuły przeprowadzania dowodów zob. np.: wyrok SN z 27.11.2001 r., III KKN 283/01, LEX nr 51601; postanowienia SN: z 22.06.2010 r., III KK 424/09, LEX nr 843418; z 28.10.2013 r., III KK 138/13, LEX nr 1388517; wyroki SA w Katowicach: z 27.04.2018 r., II AKa 123/18, LEX nr 2556008; z 10.05.2018 r., II AKa 158/18, LEX nr 2555808).

385

386 3. Z zasady kontrydiktoryjności wynika także postulat przekazania **stronom przeprowadzania dowodów**, przy biernej roli sądu. Tak było na przykład w skargowym procesie rzymskim, podporządkowanym dyrektywie kontrydiktoryjności, tak jest w istocie obecnie w procesie ukształtowanym według modelu anglosaskiego. W rezultacie wówczas to **strona przesłuchuje** przez siebie wprowadzonych do postępowania (procesu) świadków i biegłych („swoich” świadków i biegłych), **odczytuje** przedkładane przez siebie dokumenty, **okazuje** (demonstruje) przez siebie dostarczone dowody rzeczowe (Cieślak, *Polska procedura*, s. 257, 258).

387  Poprzednie nasze Kodeksy postępowania karnego – z lat 1928 i 1969 – przyjmując francuski system uprawnień przewodniczącego, charakteryzujący się aktywnością **o zabarwieniu inkwizycyjnym**, właśnie **przewodniczącemu składowi orzekającemu** przekazywały w pierwszej kolejności przesłuchiwanie oskarżonych, świadków i biegłych, ograniczając rolę stron oraz ich przedstawicieli w zasadzie do **uzupełniającego zadawania pytań** (Daszkiewicz, *Proces*, s. 97 i n.).

Obecny Kodeks wprowadza w tym względzie pewną dość istotną zmianę, dążąc m.in. do ograniczenia elementów śledczych (inkwizycyjnych) w toku rozprawy.

388  Artykuł 370 stanowi mianowicie w § 1, że po swobodnym wypowiedzeniu się osoby przesłuchiwanej na wezwanie przewodniczącego, stosownie do art. 171 § 1, mogą **zadawać jej pytania w następującym porządku: oskarżyciel publiczny, oskarżyciel posiłkowy, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciel prywatny, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, biegły, obrońca, oskarżony i dopiero na końcu członkowie składu orzekającego (a więc i jego przewodniczący).**

Znaczące jest również, że **strona, na której wniosek świadek został dopuszczony, zadaje pytania przed pozostałymi stronami** (art. 370 § 2). Upřednio na przykład świadek odnaleziony i wprowadzony do procesu przez oskarżonego (lub jego obrońcę) był zazwyczaj przesłuchiwany najpierw przez przewodniczącego, następnie pytania zadawać mogli pozostali uprawnieni uczestnicy postępowania, a niejednokrotnie dopiero na końcu świadek odpowiadał na pytania wnioskodawcy-oskarżonego, co było często z punktu widzenia interesów oskarżonego i jego prawa do obrony – akcją spóźnioną i już w znacznym stopniu bezprzedmiotową.

Biorąc jednak pod uwagę obowiązek sądu dokonywania prawdziwych ustaleń faktycznych (niezależnie od zachowania się stron oraz innych uczestników postępowania), a także zrozumiały brak doświadczenia i dość częstą w praktyce nieporadność niektórych stron, gdy występują bez przedstawicieli procesowych (zwłaszcza oskarżonego), przyjęto w § 2a art. 370, że **w razie potrzeby członkowie składu orzekającego mogą zadawać dodatkowe pytania poza kolejnością.**

389 **Pozostałe rodzaje dowodów, a więc dokumenty i dowody rzeczowe**, przeprowadzane są, jak poprzednio, przez przewodniczącego składu orzekającego. Artykuł 395 stanowi,